

LIBRI GEDANENSES  
ROCZNIK BIBLIOTEKI GDAŃSKIEJ  
XXXI/XXXII



Niniejszy tom „Libri Gedanenses”  
poświęcamy pamięci ich wieloletniego współtwórcy

**PROFESORA ZBIGNIEWA NOWAKA**

Dyrektora Biblioteki Gdańskiej

POLSKA AKADEMIA NAUK  
BIBLIOTEKA GDAŃSKA

# LIBRI GEDANENSES

TOM XXXI/XXXII  
ZA LATA 2013–2014



P · A · N  
BIBLIOTEKA GDAŃSKA

GDAŃSK 2015

Libri Gedanenses XXXI/XXXII wydano dzięki środkom Polskiej Akademii Nauk

KOMITET REDAKCYJNY

Aleksander Baliński (redaktor), Maria Pelczar, Wanda Pętlicka (sekretarz)

Zofia Tylewska-Ostrowska (przewodnicząca), Anna Walczak

Artykuły, materiały i eseje zawarte w tomie recenzowali:

Bogdan Burliga, Edmund Kotarski, Iwona Sakowicz

Tłumaczenia streszczeń

Urszula Szybowska (język angielski)

Stefania Sychta (język niemiecki)

Na okładce reprodukcja sztychu nieznanego autora

z dzieła Reinholda Curicke, *Der Stadt Dantzig historische Beschreibung*, Amsterdam-Dantzig 1687, mającego przedstawiać wygląd Biblioteki Rady Miasta Gdańska

Projekt okładki

Jan Wytyk

Opracowanie typograficzne

Maciej Szłapka

© Copyright by Polska Akademia Nauk Biblioteka Gdańska, 2015

ISSN 0075-9163

ADRES REDAKCJI

„Libri Gedanenses”

Polska Akademia Nauk Biblioteka Gdańska

80-858 Gdańsk, ul. Wałowa 15

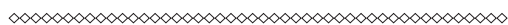
librigedanenses@bgpan.gda.pl

Przygotowanie do druku

Pracownia Składu Komputerowego TYPO-GRAF

Druk i oprawa

Wrocławska Drukarnia Naukowa PAN im. S. Kulczyńskiego Sp. z o.o.



BEATA GRYZIO

INKUNABUŁY  
Z BIBLIOTEKI KOŚCIOŁA  
ŚW. JANA W GDAŃSKU

**H**istoria księgozbioru gromadzonego przy kościele św. Jana w Gdańsku związana jest zarówno z działalnością czynnych tam duchownych, jak i zrealizowaniem celów fundacji utworzonej testamentem Zachariasza Zappio (zm. 1680), prowizora świątyni.

Historyczne zręby kościoła św. Jana, w postaci kaplicy pod tym wezwaniem, przypadają na lata 1352–1358<sup>1</sup>. Kolejne etapy budowy, począwszy od lat sześćdziesiątych XIV wieku, a skończywszy na siódmej dekadzie XV wieku, doprowadziły do wzniesienia budynku charakteryzującego panoramę Gdańska przez następne stulecia.

Pomieszczenie, w którym założono fundacyjną bibliotekę, dobudowano w latach 1680–1690 w północnym transepcie kościoła. Symetrycznie, po stronie południowo-wschodniej, powstała kaplica Bożego Ciała (w okresie pierwszej wojny światowej przemianowana na Miejsce Upamiętnienia Poległych)<sup>2</sup>.

Rozliczne katastrofy i wypadki losowe, nękające budynek kościelny na przestrzeni wieków, znalazły swój najdotkliwszy wyraz w zniszczeniach drugiej wojny światowej: rok 1945 kościół przetrwał w kształcie wypalonych murów. Podobnie jak wyposażenie świątyni, zawartość biblioteki została uratowana dzięki działaniom zabezpieczającym, jednak nie udało się uniknąć pewnych strat, zwłaszcza wśród obiektów najstarszych. Książki, które ocalały, przekazano Bibliotece Miejskiej (obecnie PAN Biblioteka Gdańska), gdzie do dziś są przedmiotem badań księgoznawczych<sup>3</sup>.



<sup>1</sup> B. Kościński, *Kościół i cmentarz św. Jana w średniowieczu w świetle wykopalisk archeologicznych*, [w:] *Kościół św. Jana w Gdańsku. W kręgu kultury sepulkralnej*, red. J. Szczepański, Gdańsk 2012, s. 145.

<sup>2</sup> S. Bogdanowicz, *Kościół Św. Jana w Gdańsku*, [Gdańsk 2004], s. 13.

<sup>3</sup> W 1945 roku ewakuowano najstarsze i najcenniejsze książki, w tym wszystkie inkunabuły – łącznie 122 woluminy, zapakowane w pięć skrzyń i spisane według numerów inwentarza. Ewakuowane obiekty powróciły z miejsca przechowywania pod Gdańskiem i wraz z pozostawioną w kościele resztą księgozbioru, na podstawie protokołu przekazania, trafiły do Biblioteki Miejskiej. Por. *Dokumenty w sprawie przekazania biblioteki Zappio-Johannitana Bibliotece Miejskiej w Gdańsku*, sygn. akc. rkps. 1418/1984.

Szczególną wartość wśród zachowanych pozycji stanowią bez wątpienia inkunabuły, których zasób uległ, niestety, poważnemu uszczerbkowi. Konieczność przedstawienia obecnego stanu badań nad pozostałością tej części biblioteki kościoła św. Jana nie budzi wątpliwości. Rekonstrukcja przeprowadzona przez autorkę niniejszego tekstu z autopsji, w oparciu o dokumentację katalogową i archiwalną, prowadzi do dwóch wniosków. Kolekcja inkunabułów złożona była z około 60 pozycji, co potwierdzają stare katalogi kościelne oraz badania proveniencyjne. Natomiast pozostałość świętojanowego zbioru inkunabułów, która zachowała się do dziś, liczy 36 pozycji. Jest to z pewnością reprezentatywna część piętnastowiecznego księgozbioru, na podstawie której można podjąć próbę określenia kształtu całości oraz porównania z innymi zbiorami podobnych druków pochodzących z gdańskich kościołów.

Rejestr bibliograficzny z 1997 roku prac dotyczących bibliotek kościelnych, nie zawiera prawie żadnych danych o opracowaniach historii gdańskich księgozbiorów, w tym biblioteki kościoła św. Jana w Gdańsku<sup>4</sup>. Wyjątek stanowią dwie przedwojenne prace Otto Günthera – pierwsza dotycząca historii i zawartości biblioteczej kolekcji rękopisów z kościoła NMP w Gdańsku oraz druga poświęcona rękopisom muzycznym ze zbiorów Biblioteki Miejskiej i bibliotek kościelnych św. Katarzyny i św. Jana<sup>5</sup>. Jest to jedyne ujęte we wspomnianej bibliografii opracowanie, przywołujące jeden z najstarszych gdańskich księgozbiorów kościelnych. Dziwi to zwłaszcza w obliczu faktu, iż w 1985 roku ukazała się na łamach „Roczników Biblioteczných” pionierska rozprawa Zbigniewa Nowaka, która podsumowała ówczesny stan wiedzy o bibliotece kościoła św. Jana, dostarczając też informacji na temat jej wojennych i powojennych losów<sup>6</sup>.

Wspomniana bibliografia nie odnotowuje także wydanego katalogu inkunabułów Biblioteki Miejskiej w Gdańsku<sup>7</sup>, zawierającego dane o gdańskich kościelnych zasobach biblioteczných, które wpłynęły do zbiorów gdańskiej Biblioteki Miejskiej (nie mówiąc o przedwojennych opracowaniach G. Löschina<sup>8</sup>, czy W. Schumachera<sup>9</sup>).

<sup>4</sup> M. Janiak, K. Bednarska-Ruszajowa, *Archiwa i biblioteki kościelne w publikacjach polskich. Bibliografia*, „Fides: biuletyn bibliotek kościelnych” nr 1/2 (1997), s. 77–172.

<sup>5</sup> O. Günther, *Die Handschriften der Kirchenbibliothek von St. Marien in Danzig: mit einer Einleitung über die Geschichte dieser Bibliothek, Katalog der Danziger Stadtbibliothek*, Bd. 5, Danzig 1921; O. Günther, *Die musikalischen Handschriften der Stadtbibliothek und der ihrer Verwaltung befindlichen Kirchenbibliotheken von St. Katharinen und St. Johann in Danzig, Katalog der Danziger Stadtbibliothek*, Bd. 4, Danzig 1911.

<sup>6</sup> Z. Nowak, *Biblioteka Zappio Johannitana w Gdańsku*, „Roczniki Biblioteczne” R. XXIX z. 1–2 (1985), s. 209–230.

<sup>7</sup> H. Jędrzejowska, M. Pelczarowa, *Katalog Inkunabułów Biblioteki Miejskiej w Gdańsku*, Gdańsk 1954.

<sup>8</sup> G. Löschin, *Geschichte Danzigs von der ältesten bis zur neuesten Zeit*, Danzig 1828.

<sup>9</sup> W. Schumacher, *Zacharias Zappio. Ein treues Lebensbild eines Danziger Bürgers, Mit dem Anhang: Geschichtliches über Zacharias Zappio, und die Zappiosche Bibliothek in der St-Johanniskirche zu Danzig von W. Schwandt*, Danzig 1924.

## INKUNABUŁY ZE ŚW. JANA Z WCZEŚNIEJSZEJ PERSPEKTYWY, CZYLI „ALBO CORVO RARIOR”

Zgodnie z szacunkami Wilhelma Schwandta, pastora kościoła św. Jana, w 1924 roku w bibliotece kościelnej przechowywano ponad 3.5 tys. tomów, wśród których znajdowało się 60 inkunabułów<sup>10</sup>. Katalog zbiorów bibliotecznych, prowadzony od XVIII do XIX wieku, a oparty na zapisach katalogu alfabetycznego autorstwa Johanna Gottfrieda Ewalta, bibliotekarza w latach 1746–1755, wykazuje 50 pozycji druków XV-wiecznych<sup>11</sup>. Również J. Bernoulli w swej relacji z pobytu w Gdańsku w roku 1778 wspomina o 50 paleotypach, które widział w bibliotece kościoła św. Jana<sup>12</sup>. Skłania to do przyjęcia liczby 60 druków XV wiecznych na stanie teje librarii w 1924 roku.

Jak zauważył Z. Nowak, polityka nabywania druków z fundacyjnych pieniędzy Zachariasza Zappio uległa załamaniu w latach 1709–1717 oraz 1763–1853 – katalogi biblioteczne nie wykazują naonczas żadnych nabytków<sup>13</sup>. Skądinąd wiadomo, iż jeszcze w roku 1700 opiekun biblioteki, Johann D. Strauss, współautor dokumentu regulującego zasady funkcjonowania i powiększania zasobu bibliotecznego, zakupił do zbiorów dwa tomy piętnastowiecznej Biblii za cenę 9 talarów<sup>14</sup>. Jak więc widać, powiększanie zasobu najstarszych zabytków drukarstwa w kościelnej bibliotece św. Jana trwało jeszcze u progu XVIII stulecia, co rzecz oczywista nie może dziwić w związku z odradzającym się wówczas zainteresowaniem bibliotekami i ich najcenniejszymi obiektami, już wówczas określanymi jako „rara”.

Niewątpliwie jednym z najstarszych i najrzadszych obiektów przechowywanych na półkach biblioteki kościelnej św. Jana była wspomniana dwutomowa Biblia, wydana w Norymberdze przez A. Kobergera w 1483 roku, zakupiona przez J. D. Straussa (il. 1, 2).

Johann Constantin Brauser, rektor przykościelnej szkoły i opiekun księgozbioru w latach 1756–1765, zarejestrował nabytek w sporządzonym przez siebie katalogu<sup>15</sup>. Katalog ten, uporządkowany rzeczowo, powstał w 1757 roku. Na jego karcie tytułowej Brauser cytuje fragment dzieła Daniela Georga Morhofa, siedemnastowiecznego po-

<sup>10</sup> W. Schwandt, *Die Zappio-Bibliothek in Danzig*, Danzig 1924, s. 102. Autor przywołuje wśród 60 inkunabułów z kościelnej biblioteki dzieło Gersona *Compilatio devote* wydane w 1473 roku.

<sup>11</sup> *Catalogus Bibliothecae Zappio Johannitanae in usum administrationis*, sygn. Cat. Bibl. 86.

<sup>12</sup> J. Bernoulli, *Reisen durch Brandenburg, Pommern, Preussen, Curland, Russland und Pohlen in den Jahren 1777 und 1778*, Leipzig 1779, s. 243–245.

<sup>13</sup> Autor wymienia dwa źródła potwierdzające tę informację: Cat. Bibl. 91: *Inventarium Stück der Zappischen Bibliothek No 12*, s. 86 oraz zawierający akt fundacyjny i prowadzony od XVII wieku Cat. Bibl. 93, katalog rzeczowy, s. 3. Por. Z. Nowak, *Biblioteka Zappio Johannitana w Gdańsku...*, s. 217.

<sup>14</sup> W. Schwandt, *Deutsche Bibeldrucke aus der vorluterischen und der luterischen Zeit in Danzig und Elbing*, Danzig 1917, s. 7–8.

<sup>15</sup> *Catalogus Librorum Bibliothecae Zappio-Johannitanae secundum ordinem materiarum accurate digestus*, sygn. Cat. Bibl. 92.

lihista i bibliotekarza, pod znamiennym dla odchodzącej epoki tytułem: „Polyhistor, Literarius, Philosophicus et Practicus”:

*Coemendi sunt a privatis libri, non quibus opus habent, sed potius necessarii. Pretiosi illi, magna volumina, ad ornatum interdum bibliothecarum potius spectantia, ad bibliothecas publicas referendi; minutiores vero libri, rariores, singularis argumenti, qui se oculis emtorum facile subducunt, praeceteris comparandi.*<sup>16</sup>

Słowa te, motto bibliotecznego katalogu, stanowiły trafny komentarz do zmieniającego się wizerunku bibliotek prywatnych i publicznych. Następował wyraźny rozdział kompetencji – biblioteki prywatne gromadziły literaturę bardziej wyspecjalizowaną, ukierunkowaną na zainteresowania konkretnych osób i instytucji. Natomiast wielkie, dostojne woluminy zawierające dzieła kanoniczne o uniwersalnej treści przekazywano bibliotekom publicznym.

Wspomniana Biblia, poprawnie zidentyfikowana, osygnowana została przez J. C. Brausera jako 771, 772 G folio (odpowiednio dla dwu tomów, na które podzielono druk)<sup>17</sup>. W innej warstwie katalogowych zapisów znajdujemy komentarz do tej pierwotnej identyfikacji. Jeden z późniejszych bibliotekarzy zakwestionował brauserowskie ustalenia:

*Hallucinatus est b. Brauserus, vir alias oculatissimus, non enim illa Biblia 1483 sed 1507 prodierunt, seu inspectio ocularis abunde testatur: In fine Tomi II gf. De his Preuss. Zehenden Tom II. P. 57*<sup>18</sup>.

Inną ręką dopisano:

*Opus rarissimum. Sunt enim Biblia Germanica ante Lutheri aevum in lucem edita, item priores Lutheranae versionis editiones, manuscriptis aequiparanda. Conf.: omnino Serpilius de libris rarioribus p. 131 seqq., qui inter alia, ridicula quaedam ex hacce editione nostra excerpit loca, translatoris, per omnia Vulgatam seculi, in latino Textu intellegendo stupiditatem ad oculum demonstrantia.*

Wreszcie u samego dołu cytowanej karty widnieje ponowny zapis Brausera, który informuje, że czerpał swą wiedzę z tegoż samego *Preussische Zehenden* i ponawia rok 1483 jako niewątpliwy czas powstania druku<sup>19</sup>.

<sup>16</sup> D. G. Morhof, *Polyhistor, Literarius, Philosophicus et Practicus, Lubeck 1688*, s. 23: „Przez osoby prywatne powinny być skupywane nie te książki, które wypada mieć, lecz raczej te, które są niezbędne. Owe kosztowne książki, obszerne woluminy, których celem niekiedy jest raczej ozdabiać biblioteki, powinny znaleźć się w bibliotekach publicznych; z kolei książki mniejsze objętościowo, rzadsze i zawierające pojedynczą tezę, te, które łatwo umykają wzrokowi kupujących – powinny być nabywane przez resztę.” (tłum. B. G.).

<sup>17</sup> *Catalogus Librorum Bibliothecae Zappio-Johannitanae...*, s. 11.

<sup>18</sup> Tamże, s. 12. Autor noty odwołuje się do wydanego w Królewcu przez Dorna *Preussische Zehenden Allerhand geistlicher Gaben, Von mancherley in die Gottesgelahrtheit, Kirchen- und Gelehrten-Geschichte laufenden Materien*, Bd. 2, Königsberg 1742, w którym omówione są niemieckie wydania Biblii.

<sup>19</sup> Tamże, s. 12. Norymberska Biblia z 1483 roku jest określona w *Preussische Zehenden...* jako „eine der ältesten, raresten, und curieusesten deutschen Bibeln, welche vor den Zeiten Lutheri heraus gekommen sind”. Por. *Preussische Zehenden Allerhand geistlicher Gaben*, Bd. 2, s. 60–61.



Wszystkie noty bibliotekarzy potwierdzają niewątpliwe zainteresowanie paleotypem biblijnego tekstu. Różnice zdań, co do daty powstania druku, jak i odwołania do literatury zgłębiającej temat, ukazują rosnącą świadomość bibliologiczną osiemnastego stulecia, również w gdańskich realiach kościelnej librarii.

Po raz kolejny omawiana Biblia w wydaniu norymberskim Kobergera z 1483 roku stała się przedmiotem analizy w niewielkiej rozprawce pastora Wilhelma Schwandt pt. *Deutsche Bibeldrucke*<sup>20</sup>. Publikacja pomyślana była jako *Bibel-forschung* z okazji upamiętnienia czterystulecia reformacji w 1917 roku. Schwandt przywołuje w niej dwa egzemplarze wspomnianej Biblii – jeden przechowywany w gdańskiej Bibliotece Miejskiej (Danziger Stadtbibliothek) (obecna sygnatura Biblioteki Gdańskiej: XV 871)<sup>21</sup> a drugi właśnie z biblioteki kościoła św. Jana<sup>22</sup>. Jak już wspomniano, tamtejszą Biblię zakupiono w 1700 roku za 9 talarów, a szacowana wartość na rok 1917 wynosiła według Schwandt 1200–2400 marek. Do dziś zachował się tylko drugi tom tego egzemplarza (sygn. XV. 1027), noszący pełną dokumentację proveniencyjną, a więc poczynając od najstarszej – pieczęć tuszową z inicjałami *DWB*, ekslibris Heinricha Andreasa Gereta oraz ekslibris biblioteki Zappio-Johannitana. Tom opatrzony jest także zapiską bibliotekarza z 1785 roku, powtarzającą informację o rzadkości druku i jego przynależności do kościelnej biblioteki<sup>23</sup>.

Wróćmy do kwestii wielkości zbioru XV-wiecznych druków w bibliotece kościoła św. Jana w Gdańsku. Biorąc pod uwagę dane katalogowe oraz informacje przekazane przez opiekujących się książkami bibliotekarzy, można stwierdzić, iż stan przechowywanych tam inkunabułów powiększany był aż do końca XVIII wieku, co zgodne było z powszechną wówczas tendencją do nabywania rzeczy cennych i rzadkich. Na początku XX wieku liczbę paleotypów oceniano na ok. 60 pozycji. Wydaje się to rozsądnym szacunkiem, nawet jeśli założyć pewne nieścisłości napotykanne w katalogach kościelnej biblioteki (np. dublowania zapisów, pomyłki w ocenie czasu powstania druku, pominięcia zapisów druków współwydanych i niektórych współoprawnych), za którymi mogły iść pomyłki w zliczaniu posiadanych w księgozbiorze druków piętnastowiecznych.

Podawana przez katalog rzeczowy biblioteki św. Jana liczba 50 inkunabułów, nadto 9 pozycji nieujętych przez katalog, a zaliczonych do zespołu poszlakowo, oraz obecny stan rzeczy, tj. 36 pozycji pozostałych z tego księgozbioru w Bibliotece Gdańskiej, sugerują stratę wojenną rzędu 45 proc. Nie zamyka to ostatecznie sprawy, gdyż nie można wykluczyć ujawnienia w przyszłości kolejnych egzemplarzy najstarszych druków z kościoła św. Jana.

<sup>20</sup> W. Schwandt, *Deutsche Bibeldrucke...*, s. 7.

<sup>21</sup> H. Jędrzejowska, M. Pelczarowa, dz. cyt., s. 57.

<sup>22</sup> Dzięki temu właśnie wiadomo, jak wyglądała oprawa niezachowanego do dziś pierwszego tomu, który obejmował 295 stron druku. Por. W. Schwandt, *Die Zappio-Bibliothek*, s. 8.

<sup>23</sup> B. Gryzio, *Muzeum czarnej sztuki. Katalog inkunabułów PAN Biblioteki Gdańskiej*, Gdańsk 2012, s. 319.

## CHARAKTERYSTYKA ZBIORU INKUNABUŁÓW Z KOŚCIOŁA ŚW. JANA

Biblioteka przy kościele św. Jana w Gdańsku miała wszystkie zasadnicze cechy księgozbioru kościelnego, do których – oprócz czysto formalnych, jak przynależność i przeznaczenie – zaliczyć można m. in. jego charakterystykę rzeczową. Potwierdzone początki działalności biblioteki osadzone są w piętnastym stuleciu, kiedy formalnym zarządcą i opiekunem księgozbioru od 1479 roku był Nicolaus Schwichtenberg. Sprawowana przezeń godność oficjała predestynowała go do niewątpliwie ekskluzywnej w owym czasie bibliofilskiej pasji, która połączona z godnością duchownego zainicjowała bibliotekę kościoła św. Jana, z pewnością na kanwie wcześniej już zgromadzonych kodeksów (choćby tych zawierających teksty liturgiczne). Schwichtenberg miał już wcześniejsze doświadczenie w prowadzeniu księgozbioru, jego pierwszą gdańską placówką była prestiżowa i najstarsza nadmotławska biblioteka przy kościele NMP<sup>24</sup>.

Próbując usystematyzować treściowo gromadzone w średniowiecznych bibliotekach dzieła, badacze ówczesnej literatury biblijnej wskazują cztery podstawowe grupy:

1. Biblia i komentarze do niej
2. Dzieła Ojców Kościoła i literatura teologiczna,
3. Dzieła z zakresu prawa kanonicznego i rzymskiego
4. Literatura z dziedziny sztuk wyzwolonych, tzw. artes, czyli medycyny, geografii, historii, astronomii etc.<sup>25</sup>,

Omawiany księgozbiór mieści się w tym schematycznym podziale, właściwie wyczerpując swą zawartość w zakresie trzech pierwszych punktów. Dzieła z zakresu medycyny i pozostałych artes zajmują w nim ledwie marginalną pozycję.

Dla pełniejszej charakterystyki topo-typograficznej omawianej kolekcji warto będzie nadmienić, iż większość druków pochodzi z warsztatów niemieckich, nieco mniej z warsztatów włoskich, zupełnie marginalną rolę odegrały tu typografie szwajcarskie i francuskie. Wreszcie dwie z wymienianych przez katalogi pozycji nie zostały zidentyfikowane co do miejsca wydania.

### BIBLIE, KOMENTARZE BIBLIJNE, MSZAŁY I PSAŁTERZE

Zgodnie z informacjami zawartymi w odpowiednich katalogach (Cat. Bibl. 86 i Cat. Bibl. 92)<sup>26</sup>, kościół św. Jana dysponował co najmniej trzema tekstami Biblii wydanyymi w XV wieku. Oprócz wspomnianej wyżej Biblii tzw. norymberskiej z 1483 roku odnotowana jest również zaginiona obecnie Biblia augsburska z tego

<sup>24</sup> Z. Nowak, *Schwichtenberg Mikołaj*, [w:] *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, tom 4: R-Ż, red. tenże, Gdańsk 1997, s. 185a–186b.

<sup>25</sup> S. Wielgus, *Obca literatura biblijna w średniowiecznej Polsce*, Lublin 1990, s.16.

<sup>26</sup> Obecnie przechowywanych w zbiorach rękopisów Biblioteki Gdańskiej.

samego roku<sup>27</sup>. Podana data wydania jest omyłką wynikającą być może z nieuwagi lub niewiedzy bibliotekarza, gdyż literatura przedmiotu nie odnotowuje takiej edycji. *Gesamtkatalog der Wiegendrucke* (GW) podaje, iż w latach osiemdziesiątych XV stulecia w Augsburgu ukazały się dwa wydania Biblii: jedno w warsztacie Schönspergera w 1487 roku i wcześniejsze wydanie z warsztatu Ant. Sorga w 1480 roku<sup>28</sup>.

Trzeci egzemplarz Biblii pochodzącej z kościoła św. Jana opublikowany został przez Ioannesa Amerbacha w Bazylei, w 1486 roku (sygn. XV. 1019). Choć obecnie brak jest na tym egzemplarzu jakichkolwiek tropów proveniencyjnych (również adnotacji w kościelnym katalogu), autorzy katalogu *Inkunabuły w bibliotekach polskich* (IBP) zarejestrowali z autopsji dokonanej w latach osiemdziesiątych zeszłego stulecia ślady świadczące o wcześniejszej przynależności tego druku do kościelnej librarii św. Jana.<sup>29</sup> Warto nadmienić, że w przeciwieństwie do dwu poprzednich Biblii niemieckojęzycznych jest to Biblia łacińska.

Biblie, podobnie jak mszały i brewiarze, zajmowały w kościelnych bibliotekach miejsce szczególne. Ze względu na swoją „użytkową” rolę stanowiły obiekty funkcjonujące na pograniczu księgozbioru i wyposażenia kościelnego w szerszym znaczeniu. Często przechowywane były w odrębnych niż reszta księgozbioru miejscach, a jeśli dodatkowo wyposażono je w bogatą szatę graficzną czy kosztowną oprawę, zamykane były w kościelnym skarbcu. Często, z oczywistych powodów, były po prostu zacytywane lub ulegały różnym zniszczeniom. Owa grupa ksiąg należała często do spuścizn testamentalnych, zarówno między duchownymi rezydującymi w różnych świątyniach czy parafiach (wtedy książka przemieszczana była z jednej biblioteki kościelnej do drugiej, nieraz dość odległej), jak i między świeckimi użytkownikami a kościołami (wtedy z prywatnych rąk trafiała do księgozbioru kościelnego).

W omawianym księgozbiorniku biblioteki kościoła św. Jana odnaleźć można przykłady dobrze ilustrujące wspomniane wyżej zjawisko. Mszał gnieźnieński i krakowski – *Missale Gnesnense et Cracoviense* – z mogunckiej prasy Petrusa Schöffera zszedł w kwietniu 1492 roku (sygn. XV. 1031). Obecnie dość już sfatygowany, nosi wyraźne ślady intensywnego użytkowania i niekorzystnych warunków przechowywania. To one spowodować musiały liczne ubytki odręcznego tekstu z ostatniej karty inkunabułu. Tekst ten spisany został w roku 1504, najprawdopodobniej ręką Nicolausa Schwichtenberga, koegzekutora testamentu Georgiusa Grewe, którym to testamentem księga przypisana została ołtarzowi św. Antoniego w gdańskim kościele św. Jana. Grewe, oficjał pomorski i proboszcz kościoła św. Katarzyny w Gdańsku, działając zgodnie z kanonem ówczesnych przekonań dotyczących tzw. ekonomii zbawienia, darował księgę kościołowi, którego biblioteki oficjalnym opiekunem był wówczas Schwichtenberg, następca Grewego na oficjalacie. Księga przypisana kaplicy była tam z pewnością

<sup>27</sup> Cat. Bibl. 92, s. 14.

<sup>28</sup> *Gesamtkatalog der Wiegendrucke*, Bd. 4, Leipzig 1930, poz. 4302, 4305.

<sup>29</sup> *Inkunabuły w bibliotekach polskich. Centralny katalog*, tom 1, pod red. A. Kaweckiej-Gryczowej, oprac. M. Bohonos, E. Szandorowska, Wrocław 1970; tom 2: *Uzupełnienia. Indeksy*, pod red. A. Kaweckiej-Gryczowej, oprac. M. Bohonos, E. Szandorowska, M. Spandowski, Wrocław 1993, poz. 1021. Por. B. Gryzio, dz. cyt., poz. 701, s. 319.

również przechowywana, tak by zgodnie z intencją darczyńcy korzystający księża mogli upamiętnić jego imię<sup>30</sup>.

W przeciwieństwie do nie odnotowanego w kościelnych katalogach Mszału Gnieźnieńskiego, inny niezwykle popularny, tzw. mszał krzyżacki – *Missale Dominorum Teutonicorum* – został zapisany pod sygnaturą D Fol. 639 w Cat. Bibl. 86 (sygn. XV.1025). Jest to egzemplarz znacznie zdefektowany; usunięty został m. in. cały kanon, fragment ze względu na zawarte w nim ryciny najatrakcyjniejszy. Ten mszał, jak wskazuje sygnatura, przechowywany był w bibliotecznych armariach, prawdopodobnie ze względu na to, iż nie był używany do celów liturgicznych.

Wspomnieć także należy o należącym do zbiorów biblioteki przy kościele św. Jana Psalterzu. Jego obecności również nie potwierdzają kościelne katalogi, ale w przypadku tekstów liturgicznych, jak już wspomniano, nie jest to czymś wyjątkowym. Jest to druk wydany w lipskiej typografii Konrada Kachelofena w 1497 roku (sygn. XV.1044). Pomimo stosunkowo dobrego stanu zachowania, nie dochowały się żadne znaki własnościowe, które mogłyby potwierdzić przynależność do świętojanowej biblioteki. Jedynie poszlaki oparte na charakterystycznych cechach oprawy, sugerują taką właśnie proveniencję druku.

Literatura komentująca Biblię reprezentowana jest w omawianym księgozbiorze m.in. przez swego rodzaju przewodnik po biblijnym tekście – *Mammotrectus super Bibliam* – Giovanniego Marchesiniego, wydrukowany w bazylejskim warsztacie Petrusa Kollickera ok. 1484 roku (sygn. XV.1000).

Również druki kazań odnoszących się do tekstów biblijnych, czytane w ciągu roku kościelnego, wchodzą w zakres omawianej tu literatury. Sermones i homilie, jako swego rodzaju podręczne zbiory kazań, były z oczywistych powodów gromadzone w przykościelnych librariach dość obficie. Podobnie zresztą, jak nieco luźniej do Biblii nawiązujące, kazania *de sanctis*. Wymienić tu należy trzy takie zbiory z omawianej biblioteki przy kościele św. Jana: Ioannes Herolt, *Sermones Discipuli de tempore et de sanctis cum Promptuario exemplorum et de Beata Virgine* (Nürnberg, Ant. Koberger, 1481) (sygn. XV. 1020); Leonardus de Utino, *Sermones quadragesimales de legibus dicti* (Speyer, Petr. Drach, 1479) (sygn. XV.1030) ; Bernardus Clarvallensis, *Sermones super Cantica canticorum* (Rostock, Fratres Domus Horti Viridis, 1481) (zaginiony).

## LITERATURA PATRYSTYCZNA I TEOLOGICZNA

Jak zapisano w zarządzeniu burmistrza G. Schumanna z 18 września 1692 roku, uruchomiona dwa lata wcześniej biblioteka Zappio-Johannitana miała być księgozbiorem o charakterze teologicznym<sup>31</sup>. Rzeczywiście, taka była struktura księgozbioru gromadzonego po wprowadzeniu w życie aktu fundacyjnego tej placówki. Jednakże najstarszy zespół druków, który włączono później do biblioteki Zappio-Johannitana

<sup>30</sup> Adnotacja „ut sacerdotes ex eo [scil. Missale] missam legentes habeant in memoria dominum Gregorium Greuen” na ostatniej karcie inkunabułu.

<sup>31</sup> Dokument rękopiśmienny, sygn. Ms. Ortm. Fol. 92a, k.14–15.

wskazuje, iż cele, dla których nabywano księgi, nie były zdeterminowane przez li tylko względy dogmatyczno-teoretyczne. Nie mniej, spora część inkunabułów, które tworzyły kościelny księgozbiór to dzieła z zakresu patrystyki i teologii.

Pod tym względem omawiana biblioteka kościoła św. Jana nie różni się od innych gdańskich librarii kościelnych: zarówno jeśli idzie o dobór autorów, jak i konkretne dzieła. Spośród ojców kościoła odnaleźć tam można obecnie zaginiony zbiór dzieł św. Augustyna: *De disciplina christiana* ([Kolonja, Barth. de Unkel, ca 1480]), *De vita christiana* (wydanie niezidentyfikowane), *De vita beata* (wydanie niezidentyfikowane), *Confessiones* ([Kolonja, Barth. de Unkel], 1482). Kurs proaugustyński w teologicznych dziełach kościelnej biblioteki zarysowuje także komplet prac twórcy najpełniejszej syntezy augustynizmu trzynastowiecznego – św. Bonawentury: *Opuscula* pochodzące z warsztatów kolońskich Unkela i Koelhoffa (tom I [1484], tom II [ca 1485]) (zaginiony).

Dzięki bibliotece kościoła św. Jana nie zabrakło również na gruncie gdańskim egzemplarza komentarzy do *Sentencji* Pietro Lombardo, autorstwa Thomasa von Strassburga, pt. *Scripta super quattuor libros Sententiarum, P. I–IV* ed. Pallas Spangel, wydane go przez Martinusa Flacha w Strasburgu 1490 roku (zaginiony). Warto odnotować, że jest to jedyne wydanie tego dzieła.

Obecność dzieł św. Tomasza z Akwinu nie wydaje się być niczym nadzwyczajnym ani symptomatycznym w księgozbiórze o średniowiecznym rodowodzie. Zarówno Akwinata jak i św. Bonawentura dali średnim wiekom dwie wielkie doktryny intelektualne: pierwszy oparł ją na arystotelizmie, drugi czerpał z tradycji platońskiej. Myśl ich wyrosła więc na gruncie dwu innych wielkich systemów filozoficznych. Katalog inkunabułów obecnie przechowywanych w PAN Bibliotece Gdańskiej wykazuje w sumie aż 15 tytułów, a 19 egzemplarzy, autorstwa św. Tomasza. Z tego 12 egzemplarzy nosi proveniencje bibliotek kościelnych<sup>32</sup>. Księgozbiór piętnastowieczny św. Jana wniósł do tej kolekcji dwa egzemplarze dzieł doktora anielskiego, a mianowicie *Catena aurea super quattuor Evangelistas* ([Basel, Mich. Wenssler], 1476) (sygn. XV. 1043) oraz najpełniejszą syntezę Tomaszowej doktryny *Summa theologica, P. I–III* (Nürnberg, Ant. Koberger, 1496) (zaginiony).

Nieco dziwna, w obliczu ogromnej popularności tego autora u schyłku średniowiecza, wydaje się słaba reprezentacja prac Joannesa Gersona w kościelnej librarii św. Jana. Katalog Cat. Bibl. 86 wspomina bowiem tylko o zaginionym *Compilatio devota* z 1473 roku, czyli *Collectorium super Magnificat* wydany u Konrada Fynera w Esslingen, podczas gdy w samej tylko bibliotece kościoła mariackiego w Gdańsku znajdowały się dwa komplety jego *Opera* w dwu różnych edycjach: sztrasburskiej z 1488 roku i kolońskiej z 1484 roku.<sup>33</sup> Z kolei to samo wydanie *Collectorium super Magnificat* z 1473 roku posiadali w swej bibliotece gdańscy franciszkanie.<sup>34</sup>

<sup>32</sup> H. Jędrzejowska, M. Pelczarowa, dz. cyt., s. 268–281. Popularności dzieł św. Tomasza nie dorównuje w gdańskich bibliotekach kościelnych św. Bonawentura, reprezentowany w wyżej cytowanych *Opuscula* zaledwie dwukrotnie, co ciekawe, oba egzemplarze z tego samego wydania (drugi egzemplarz z biblioteki franciszkańskiej przy kościele św. Trójcy w Gdańsku).

<sup>33</sup> Tamże, poz. 256, 257.

<sup>34</sup> Tamże, poz. 259.



Inny dobrze znany i poczytny tekst – *Malleus maleficarum* H. Institorisa i J. Sprengera (sygn. XV.999) – trafił do księgozbioru kościoła św. Jana z kolekcji prywatnej gdańskiego urzędnika i kupca Johanna Speimanna (1563–1625). Warto odnotować, że egzemplarz ten zidentyfikowany został w katalogu IBP jako wydanie z ok. 1492 roku<sup>35</sup>. Jednak katalog biblioteki kościelnej podaje datę 1484, co odpowiada inkunabułowi opisanemu przez IBP w pozycji 3071, którego wydanie szacuje się na ok. 1485 roku.<sup>36</sup>

## KSIĘGI PRAWNICZE

Zdecydowana przewaga tekstów dotyczących prawa wydaje się być cechą wyróżniającą omawiany księgozbiór inkunabułów z biblioteki kościoła św. Jana na tle pozostałych kolekcji druków piętnastowiecznych w dużych bibliotekach kościelnych Gdańska. 30 tytułów odnoszących się bezpośrednio do zagadnień legislacji świeckiej i kościelnej zajmuje w omawianym księgozborze blisko 50 proc. całości. Biorąc pod uwagę, iż pozostała połowa przypada kilku dziedzinom, stanowić to może informację o praktycznych preferencjach osób zajmujących się gromadzeniem ksiąg w najwcześniejszej fazie istnienia tej biblioteki.

Dla porównania, w księgozborze mariackim, a więc w najzasobniejszej z gdańskich bibliotek kościelnych, część przypadająca na literaturę prawną jest w stosunku do całości znacznie mniejsza, choć także znacząca: na sumę 100 tytułów z tego księgozbioru przypada tam 20 tytułów z dziedziny obojga praw, przy czym niektóre tytuły reprezentowane są w kilku wydaniach. Różnica w proporcjach udziału literatury prawniczej w całości obu kolekcji pozwala zauważyć, iż w księgozborze mariackim zawartość treści teologicznych w znacznie większym stopniu potwierdza kościelny charakter tej libracji.

Katalog biblioteczny Cat. Bibl. 86 wykazuje w księgozborze kościoła św. Jana zarówno teksty tworzące *Corpus iuris canonici*, jak i *Corpus iuris civilis*.

Jak wiadomo, w skład kanonu prawa kościelnego weszły, oprócz *Decretales* Gracjana, zbiory urzędowe promulgowane przez kolejnych papieży, a więc m.in. *Decretales* Grzegorza IX (w 1234 roku), *Liber Sextus* Bonifacego VIII (w 1298 roku), *Clementinae* opracowane na polecenie papieża Klemensa V w 1314 roku oraz dwa zbiory tzw. *Extravagantes* Jana XXII. Biblioteka kościoła św. Jana dysponowała tekstem Dekretów Gracjana z aparatem glosatorskim Bartholomaeusa z Brescii i Johanna Zemeke, wydanym przez M. Wensslera w 1481 roku (sygn. XV. 1046). Znalazły się w niej również *Constitutiones* Clemensa V i *Decretales extravagantes* XX Jana XXII w edycji Jeana François de Pavivnis, oba zbiory współwydane przez rzymski warsztat Ioannesa Bulle ok. 1478 roku (zaginiony). Kolekcję kanonicznych aktów prawnych zamykają dwa zbiory orzeczeń Roty Rzymskiej, tzw. *Decisiones* w edycjach z 1475 roku (warsztat rzymski G. Lauera) (zaginione) i z 1477 roku (moguncka oficyna Schöffera) (zaginione).

<sup>35</sup> IBP, poz. 3073 (Nowe Egzemplarze).

<sup>36</sup> IBP, poz. 3071: [Speyer, Petr. Drach, ca 1485].

Wśród tekstów z dziedziny prawa cywilnego z kolekcji św. Jana na początku wymienić należy dwa zbiory przepisów prawa rzymskiego, a konkretnie fragment *Digestae* Justyniana – *Infortiatum* – zaopatrzony w glosy Francesco Accursiego, wydany w Wenecji u Baptisty de Tortis w 1495 roku (zaginiony) oraz całość *Digestów* z tejże oficyny z roku 1495 w opracowaniu Hieronima Clariusza (zaginiony). Księgozbiór zawierał także inne dzieła glosatorów z przełomu XII i XIII wieku, jak *Summa super Codice et Institutis* Azona w wydaniu z 1482 roku (Speyer, Petrus Drach) oraz włoskiego kanonisty Bernarda z Parmy *Casus longi super quinque libros Decretalium* ze strasburskiego warsztatu Husnera (1484 rok) (zaginione). Były tam jednak również opracowania nowszych autorów: Christophorusa Porchusa *Lectura super libro I–III Institutionum, cum additionibus Iasonis de Mayno* (Wenecja, Bernardinus Benalius, 1498) (sygn. XV. 1040); Henricusa de Piro *Super Institutiones* (Kolonja, Conrad Winters, ca 1482) (zaginiony); *Consilia* Alexandra Tartagnusa de Imola (Bolonja, Franciscus Plato de Benedictis, 1490) (sygn. XV. 1037) oraz wiele innych prac poświęconych szczegółowym problemom prawa, jak choćby Albertusa de Gandino *Tractatus maleficiorum, cum apostillis Bernardini de Landriano* (Wenecja, Baptista de Tortis, 1494) (zaginione).

## ARTES I MEDYCINA

Jak wiadomo, najstarszy znany dzisiaj gdański inkunabuł, który zszedł z prasy Konrada Baumgarta w 1498 roku, jest fragmentem podręcznej gramatyki łacińskiej *Ars minor* Aeliusa Donata. Dzieło to stanowiło w europejskim szkolnictwie podstawę wykładu zasad rządzących łaciną (do 1500 roku uzyskało łącznie ok. 355 różnych wydań<sup>37</sup>) i używane było jeszcze w siedemnastym stuleciu. Warsztat Baumgarta pracował więc na dość skromne potrzeby gdańskiego szkolnictwa funkcjonującego przy kościołach<sup>38</sup>. Jak świadczą o tym źródła krakowskie, na wspomnianym tekście gramatyki Donata oraz na tekstach biblijnych psalmów uczono także czytania łaciny<sup>39</sup>. Ze względu na koszty liczba używanych podręczników była w szkołach parafialnych niewielka, a uczniowie korzystali, za opłatą, przeważnie z egzemplarzy rękopiśmiennych, nieco rzadziej – drukowanych. Druki te, z uwagi na cel, któremu służyły oraz niewielki nakład, ulegały na ogół zacytaniu<sup>40</sup>.

<sup>37</sup> *Gesamtkatalog der Wiegendrucke*, Bd. 7, Leipzig 1938, poz. 8674–9029.

<sup>38</sup> We wczesnym okresie szkoły parafialne, tzw. *parvae scholae*, były zakładami kształcącymi, w języku łacińskim, w zakresie podstawowych modlitw i pieśni kościelnych, czytania, pisania i kaligrafii, gramatyki (Donata) i skromnej lektury pseudo-Katona (*Disticha Catonis*), wymiennie z *Doctrinale puerorum* Alexandra de Villa Nova oraz *Ecloga* Theodulusa, czy tzw. *regulas pueriles*. Jeżeli uczniowie nie poprzestawali na wspomnianych dziełach, co było z pewnością najczęstszym zakończeniem przygody z edukacją, to zadaniem tego kształcenia było przygotowanie do podjęcia nauk teologicznych na wyższym poziomie, tzn. w szkołach katedralnych czy klasztornych.

<sup>39</sup> A. Karbowski, *Szkoły parafialne w Polsce XIII. i XIV. wieku*, Kraków 1896, s. 25.

<sup>40</sup> Poza fragmentami *Ars minor* Donata z gdańskiej oficyny w zbiorach inkunabułowych Biblioteki Gdańskiej zachowały się także inne teksty wchodzące w kanon średniowiecznych programów szkolnych, mianowicie *Disticha Catonis*, wydane w bazylejskim warsztacie Wensslera około roku

Jakkolwiek katalog rękopisów z biblioteki kościoła Mariackiego w Gdańsku notuje zarówno rękopis Donatowego *Ars minor* jak i *Eclogę* Teodulusa<sup>41</sup>, żaden z tych tekstów, na stałe służących potrzebom szkół przykościelnych, nie znalazł się w bibliotece kościoła św. Jana, przy którym ta szkoła istniała co najmniej od 1475 roku<sup>42</sup>. Być może podręczniki przechowywano poza zbiorem bibliotecznym i nie doczekały nowszych czasów ze względów wcześniej przywołanych – zacytowania, kradzieży czy zaniedbania i zniszczenia. Jednakże katalog księgozbioru św. Jana wskazuje kilka, zaginionych niestety pozycji, które mogły służyć celom dydaktycznym na wyższym poziomie nauczania lub po prostu zaspokajając ciekawość świata i jego historii. Niewątpliwie zaliczyć do nich trzeba *Vocabularius breviliquus* niemieckiego humanisty Jana Reuchlina wraz ze współwydanymi z nim *Ars diphthongandi* Guarina Veronese, *De arte punctandi* Johanna Heynlina oraz *Tractatus de Accentu* tegoż autora. O popularności tego zestawu tekstów w ówczesnej Europie świadczy aż czternaście edycji w latach 1481–1498, dokonanych przez różne oficyny.<sup>43</sup> Zarówno zawartość, jak i popularność wspomnianych dzieł świadczyłaby o ich przeznaczeniu do potrzeb kształcenia. Przy założeniu, że trafiły do Gdańska jeszcze w piętnastym stuleciu, wyłania się obraz gdańskich bibliotek jako żywo reagujących na humanistyczne tendencje epoki. Również zainteresowania historyczne, odzwierciedlone w *Liber chronicarum* (Historii świata) Hartmanna Schedla, której egzemplarz z 1493 roku należał do świętojanowej librarii (sygn. XV.1048), ujawniają wpływy środkowoeuropejskiego humanizmu w Gdańsku i zarazem dają pogląd na rodzaj rozrywek intelektualnych, którym oddawali się gdańscy duchowni i mieszczenie<sup>44</sup>.

*Historia scholastica* Petrusa Comestora oraz część wielkiej trzynastowiecznej encyklopedii pt. *Speculum morale* Wincentego z Beauvais (wydanie z 1485 roku) (zaginiony) zamykają krąg druków, których treść mogła wspierać edukację gdańskich duchownych, zaspokajając ich ciekawość świata i historii, choć raczej nie wchodziła w krąg lektur uniwersyteckich. Pierwszy tekst, realizując zamysł popularnego podania wiedzy historycznej o uniwersalnym charakterze (a więc w oparciu o Biblię i autorytety), zyskał swoją sławę w piętnastym stuleciu, tak że obok jego wersji rękopiśmiennych w bibliotekach funkcjonować zaczęły wersje drukowane, i to w dość pokaźnej liczbie.

1487 (sygn. XV. 48) oraz *Ecloga* Teodulusa z kolońskiej oficyny Quentella z 1495 roku (sygn. XV. 308 adl).

<sup>41</sup> O. Günther, *Die Handschriften der Kirchenbibliothek von St. Marien in Danzig...*, s. 475.

<sup>42</sup> W. Faber, *Die Johannisschule in Danzig vom Mittelalter bis zum Jahre 1824*, Danzig 1925, s. 14.

<sup>43</sup> *Gesamtkatalog der Wiegendrucke*, poz. 37896–37947 [dokument elektroniczny, dostęp 27.10.2015] <http://www.gesamtkatalogderwiegendrucke.de/>. W samym tylko Gdańsku druk ten obecny był w bibliotece kościoła Mariackiego (wydanie z 1482 roku), w bibliotece franciszkańskiej (wydanie z 1493 roku) plus dwa inne egzemplarze, z czego jeden w rękach prywatnych. Por. H. Jędrzejowska, M. Pelczarowa, dz. cyt., poz. 535, 536, 537, 538.

<sup>44</sup> Do literatury o podobnym charakterze zaliczyć można również *De sermonum proprietate, sive opus de universo*, czyli encyklopedię autorstwa Magnentiusa Hrabana Maura, benedyktyna i przedstawiciela odrodzenia karolińskiego, również należące do omawianego księgozbioru (sygn. XV.1041). Dzieło to, pisane metodą wykładu etymologiczno-mistycznego, nie stroni od wycieczek na teren filozofii oraz symbolicznych ujęć świata przyrody. Jak się wydaje, nie weszło ono do kanonu lektur, chętnie branych na warsztaty drukarskie. Według IBP w polskich bibliotekach odnajdujemy sześć egzemplarzy wydania strasburskiego Ad. Ruscha z 1467 roku.



Zaginiony egzemplarz z biblioteki gdańskiego kościoła św. Jana pochodził z wydania strasburskiego Ge. Husnera z 1500 roku.<sup>45</sup>

Na koniec wspomnieć trzeba o drukach, których treść związana jest z wiedzą medyczną i higieną w ogólnym rozumieniu. Nader skromna ilość – trzy woluminy – wskazuje, iż ich obecność w księgozbiorze kościelnym wiązała się raczej z czysto praktycznymi potrzebami utrzymania zdrowia niż z celowym gromadzeniem tekstów w celu uzupełniania i przekazywania wiedzy medycznej<sup>46</sup>. *Flos medicinae*, jak nazywano *Regimen sanitatis Salernitanum* anonimowego autora (Leuven, Io. Padeborn, 1486), zaopatrzone jest w komentarz profesora uniwersytetu Montpellier, sławnego lekarza Arnolda de Villa Nova (zm. ok. 1311) (sygn. XV. 1002 adl.). Poziom ogólności prozdrowotnych zasad, w postaci komentowanych sentencji szkoły medycznej w Salerno, predestynuje całość do rangi poradnikowej. Nieco bardziej pogłębione źródło informacji o higienie i zdrowiu stanowi niewątpliwie powstałe w latach 1329–1334 dzieło Magninusa z Mediolanu (Magno de' Maineri) *Regimen sanitatis* (Leuven, Io. de Padeborn, 1486) (sygn. 1001 adl.). Ta doskonała z praktycznego punktu widzenia praca musiała cieszyć się poczytnością, skoro nawet dzisiejszego czytelnika zadziwia trafnością sądów i holistycznym spojrzeniem na człowieka. Podobną zawartość prezentuje wreszcie dzieło najślawniejszego medyka piętnastowiecznej Italii Benedykta z Nursji *De conservatione sanitatis* ([Roma, Steph. Planck, ca 1485]) (sygn. 1003 adl.).

## PODSUMOWANIE

Gdańskie księgozbiory kościelne, ich historia, struktura i losy powojenne, stanowią obszar nieobjęty dotąd systematycznymi badaniami. Niewątpliwie wyniki takich badań mogłyby rzucić światło na wiele zagadnień związanych z historią i kulturą ośrodka, który w przeszłości stanowił organizm miejski o dużych ambicjach, również intelektualnych. Rola, jaką w realizacji tych ambicji została przypisana powołanej w 1596 roku Bibliotece Rady Miejskiej Gdańska, została już wyczerpująco opisana. Jednak pamiętać należy, iż historia intelektualna miasta nad Motławą ma swe głębsze korzenie i niewątpliwie zasadniczym jej rysem były kościelne księgozbiory.

Analiza zawartości i opisanie historii rękopiśmiennej biblioteki największej gdańskiej świątyni, kościoła Najświętszej Marii Panny, są zasługą Otto Günthera<sup>47</sup>. Wielokrotnie zawarto tam odwołania do drukowanych w piętnastym stuleciu odpowiedników najpoczytniejszych rękopisów. Jest to oczywiste ze względu na fakt formalnego podobieństwa tych środków przekazu, ale też prowokuje do refleksji nad tym, jak wyglądały inne kolekcje paleotypów gromadzonych w gdańskich librariach. Tymczasem

<sup>45</sup> *Historia scholastica* Petrusa Comestora w postaci rękopiśmiennej odnotowana jest w gdańskim katalogu rękopisów Biblioteki Mariackiej. Por. O. Günther, *Die Handschriften der Kirchenbibliothek von St. Marien in Danzig...*, s. 102.

<sup>46</sup> Wszystkie tytuły dotyczą reguł zachowania zdrowia. Zawartość druków dobrze potwierdza tę tendencję, która cechowała również inne księgozbiory kościelne w Gdańsku, gdzie, co oczywiste, wiedza medyczna miała czysto praktyczny charakter.

<sup>47</sup> Por. przypis 5.

biblioteka kościoła św. Jana, jak i pozostałe zbiory kościelne, nie doczekała się dotąd nawet cząstkowych analiz swej zawartości, czy też zarysów historii.

Kolekcja inkunabułów z kościoła św. Jana w czasie działań wojennych została oderwana od całości księgozbioru i wywieziona, co wydawało się przez długi czas po wojnie przyczyną nieodwracalnego rozproszenia lub nawet utraty wielu bezcennych druków. Jednak po wielu latach udało się dokonać identyfikacji 36 książek pozostających w zasobie Biblioteki Gdańskiej. Wynik tego przedsięwzięcia pokrótce streszcza niniejszy artykuł<sup>48</sup>.

## BIBLIOGRAFIA

- Bogdanowicz S., *Kościół Św. Jana w Gdańsku*, [Gdańsk 2004].
- Faber B. W., *Die Johannisschule in Danzig vom Mittelalter bis zum Jahre 1824*, Danzig 1925.
- Gesamtkatalog der Wiegendrucke*, hrsg. v. der Kommission für den... Bd. 4, 7, Leipzig 1930, 1938.
- Gryzio B., *Muzeum czarnej sztuki. Katalog inkunabułów PAN Biblioteki Gdańskiej*, Gdańsk 2012.
- Günther O., *Die Handschriften der Kirchenbibliothek von St. Marien in Danzig: mit einer Einleitung über die Geschichte dieser Bibliothek*, *Katalog der Danziger Stadtbibliothek*, Bd. 5, Danzig 1921.
- Günther O., *Die musikalischen Handschriften der Stadtbibliothek und der ihrer Verwaltung befindlichen Kirchenbibliotheken von St. Katharinen und St. Johann in Danzig*, *Katalog der Danziger Stadtbibliothek*, Bd. 4, Danzig 1911.
- Inkunabuly w bibliotekach polskich. Centralny katalog*, tom 1, pod red. A. Kaweckiej-Gryczowej, oprac. M. Bohonos, E. Szandorowska, Wrocław 1970; tom 2: *Uzupełnienia. Indeksy*, pod red. A. Kaweckiej-Gryczowej, oprac. M. Bohonos, E. Szandorowska, M. Spandowski, Wrocław 1993.
- Janiak M., Bednarska-Ruszajowa K., *Archiwa i biblioteki kościelne w publikacjach polskich. Bibliografia*, „Fides: biuletyn bibliotek kościelnych” nr 1/2 (1997), s. 77–172.
- Jędrzejowska H., Pelczarowa M., *Katalog Inkunabułów Biblioteki Miejskiej w Gdańsku*, Gdańsk 1954.
- Karbowiak A., *Szkoły parafialne w Polsce XIII. i XIV. wieku*, Kraków 1896.
- Kościński B., *Kościół i cmentarz św. Jana w średniowieczu w świetle wykopalisk archeologicznych*, [w:] *Kościół św. Jana w Gdańsku. W kręgu kultury sepulkralnej*, red. J. Szczepański, Gdańsk 2012, s. 135–150.
- Löschin G., *Geschichte Danzigs von der ältesten bis zur neuesten Zeit*, Danzig 1828.
- Nowak Z., *Biblioteka Zappio Johannitana w Gdańsku*, „Roczniki Biblioteczne” R. 29, z. 1–2 (1985), s. 209–230.
- Nowak Z., *Schwichtenberg Mikolaj*, [w:] *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. 4: R–Ż, red. tenże, Gdańsk 1997, s. 185a–186b.
- Schumacher W., *Zacharias Zappio. Ein treues Lebensbild lines Danziger Bürgers, Mit dem Anhang: Geschichtliches über Zacharias Zappio, und die Zappiosche Bibliothek in der St.-Johanniskirche zu Danzig von W. Schwandt*, Danzig 1924.
- Schwandt W., *Deutsche Bibeldrucke aus der vorluterischen und der luterischen Zeit in Danzig und Elbing*, Danzig 1917.
- Schwandt W., *Die Zappio-Bibliothek in Danzig*, Danzig 1924.
- Wielgus S., *Obca literatura biblijna w średniowiecznej Polsce*, Lublin 1990.

*Gesamtkatalog der Wiegendrucke*,  
<http://www.gesamtkatalogderwiegendrucke.de>

<sup>48</sup> Opisy poszczególnych druków piętnastowiecznych z biblioteki kościoła św. Jana zachowanych do dziś w PAN Bibliotece Gdańskiej podaje B. Gryzio, dz. cyt., wykaz s. 358.

---

## THE COLLECTION OF INCUNABULA FROM ST JOHN'S CHURCH IN GDAŃSK

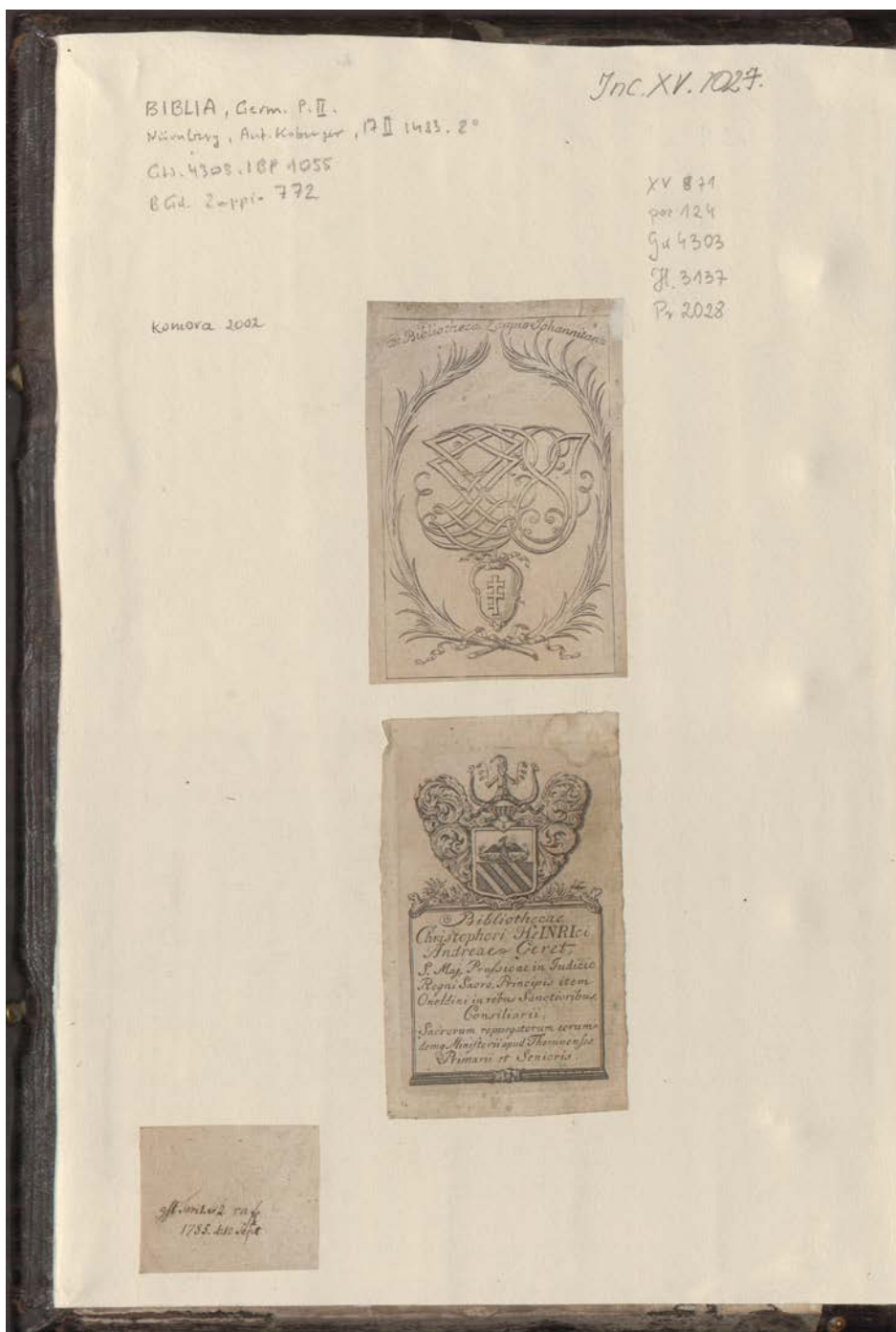
The paper aims to give the results of initial research on the collection of incunabula from the St John's church in Gdańsk. The collection constitutes significant part of PAN Biblioteka Gdańska. The author reconstructed the size and contents of the collection on the basis of the original church catalogues, marks of ownership and the physical details of the items. The books were gathered in the St John's church from the time of the collections foundation until the 20<sup>th</sup> century. The paper establishes also the losses sustained by St John's church's library during World War II. Thanks to the incunabula's content analysis the author determines the thematic focal points of the collection.

KEY WORDS: incunabula, church libraries, historic book collections, St John's church in Gdańsk.

## DIE INKUNABELN AUS DER ST. JOHANNESKIRCHE ZU DANZIG

Der Artikel ist Ergebnis der Eingangsforschungen zu den Inkunabeln aus der St. Johanneskirche. Diese werden zurzeit samt der ganzen Sammlung in der Danziger Bibliothek aufbewahrt. Anhand der alten Kirchenkataloge und durch eigene Anschauung bestimmte man die Zahl der Inkunabeln seit der Gründung dieser Sammlung bis zum Anfang des 20. Jahrhunderts mit Berücksichtigung der Kriegsverluste. Man untersuchte die Drucke dem Inhalt nach, wodurch man die Sammeltendenz in dieser Bücherei charakterisieren konnte.

SCHLÜSSELWORTE: Inkunabeln, kirchliche Bibliotheken, historische Büchersammlungen, St. Johanneskirche in Danzig.



1. Biblia, Germ. P.I-II. Nürnberg, Ant. Koberger, 17 II 1483. 2°

Eklibrisy na verso górnej okładziny:

„Ex Bibliotheca Zappio-Johannitana”; „Bibliothecae Christophori Henrici Andreae Geret”  
(PAN Biblioteka Gdańska, fot. Biblioteka)



## Das erste

## Buch



**U**ns der künig anthiochus durchzohe die obern gegent. vñ höret das ein stat wer mit namen eli maidem sy edelst. vnd reich in silber vñ in gold vnd darinn ein tempel gar reich. Vñ da selbst guldin roheng vnd bantz er vnd bückler sy so gelassen het alexand philippi der künig maces. So der des ersten herscher in kriche land. Vñ er kam vnd suchte zusahen die stat. vñ die zuberaubē. vñ er mocht es mit tū. waij sy rede ward offenbar. Den. die so waren in der stat. Vnd sy stunden auff in einen streyt. vñ er stoh von sanen. vnd gieng ab mit grosser betrübnuß. vñ leret wider gen babilonaz. Vñ es kam einer der verkunder im in perside. Das geiaget sein sy gezelt die so war in der erden iuda. vñ das lisi as hindan was gegangen des erste in starcken gewalt. vnd wer geiaget vor de angesehen der in den. vñ das sy hetten angesigt mit wappen vnd mit trefften vñ mit vil reuben. Die sy hetten genommen von den gezeldten vñ mit todschlegen. vnd das sy hetten zerstreuet den abgot der vñ menschlichkeit. den sy hetten gebawen auff de altar. der so was in iherusalem. vñ das sy de heyligen tempel mit hohen mauren hette vmbgegeben als vor. vñ besunder sein stat bethsurā. Das die in wer zu einer beschirmung. Vnd es geschah als die wort der künig hett gehört er erschrick. vñ ward gar vast bewegt. vñ viel in beth. vñ viel in siechttag von traurigkeit wegen. waij es geschah nit als er het gedacht. Vñ waz

do vil tag. wan grof betrübnuß ward enneret in im. vñ er wenet das er würd sterben. Vñ er beruffet zu im alle seine freund. vñ sprach zu de der schlaff ist gegangen von meine augen. vnd mit de hertzen bin ich gewallen vor sorgueligkeit. Ich hab gesprochen in meinez ertz. n. O wie in ein grof betrübnuß bin ich kume. vnd in die stüß der traurigkeit an de ich yetzund bin. waij ich bin gewesen frölich. vñ liebgehabt in meinem gewalt. Aber yetzund bin ich gedehitig der vbel. die ich hab getan in iherusalem. von dainen ich hab getragen alle reub. silber. vnd guldin. die in ir sind gewesen. vñ ich hab gefant auffheben on sach die woner in iudea. Darumb hab ich erkant das mich sy bel habe fun den. vnd nemtwar. ich verdirt mit grosser betrübnuß in einer fremden erden. vñ er woedert zu im philippi einen seine freund. vñ er satz de vber alles sein reich. Vñ gab in sy künigliche kron. vnd sein stol vñ sein fingerlein. das er solt seinen sün anthiochum zufüren. vñ ernere. das er würd regiere. Vñ de künig anthiochus starb aldo in de hunderste. vnd neunundertzigsten iar. Vñ lisi as erkant das der künig tod waz vñ er bestetiget seine sün anthiochum zuregieren. den er eneret het eine iungling. vñ er hieß seinen name eupatorē. Vñ die so war in der spitzen. die beschlussen irabel in dez vmbkayß de herlige. vñ sy suchte in all weg die vbel zu einer vestigkeit de herde. Vñ iudas gedachte sy zuret stōre. vñ odert zusamē alles volck. dz sy sy vñ

2. Biblia, Germ. P.I-II. Nürnberg, Ant. Koberger, 17 II 1483. 2°  
 Drzeworytowa ilustracja z 1. Księgi Machabejskiej  
 przedstawiająca wjazd króla Antiocha IV do Egiptu  
 (PAN Biblioteka Gdańska, fot. Biblioteka)





HELENA DZIENIS

ŚLADY RODZINY ZERNECKE  
W ZBIORACH  
BIBLIOTEKI GDAŃSKIEJ

Wśród dokumentów, zgromadzonych w archiwum Biblioteki Gdańskiej znajduje się poszyt zatytułowany „Schenkung W. Zernecke”<sup>1</sup>. Zawiera on odpis testamentu Waltera Friedricha Heinricha Zerneckego z 20 lutego 1924 roku oraz wcześniejszą korespondencję testatora z dyrektcją gdańskiej Biblioteki Miejskiej (Danziger Stadtbibliothek) w latach 1914–1919.

W testamencie Walter Zernecke wydaje następujące dyspozycje w sprawie materiałów interesujących gdańskich bibliotekarzy:

1. Rękopisy i archiwalia rodzinne: listy, dzienniki, opisy podróży oraz pamiątki itp., które początkowo zamierzał ofiarować Bibliotece, ostatecznie przekazuje do Archiwum Państwowego w Gdańsku.

2. Zbiór książek w ilości ok. 3.000 tomów ofiarowuje Bibliotece z zastrzeżeniem, że nieprzydatne pozycje należy przekazać jego najstarszej siostrze – Marcie Zernecke.

3. Portrety olejne: gdańskiego burmistrza Heinricha Zernecke (zm. 1775) i (młodzięncy) gdańskiego burmistrza Johanna Wahla (zm. 1757) oraz portrety graficzne i fotografie członków rodziny, które już wcześniej przekazał Bibliotece, pozostawia w jej posiadaniu.

4. Portret olejny Jacoba Heinricha Zernecke (zm. 1741) oraz obraz z widokiem Torunia ofiarowuje gdańskiej galerii obrazów.

W sprawozdaniu z działalności Stadtbibliothek za rok 1925/26, dyrektor Friedrich Schwarz odnotował darowiznę Waltera Zerneckego – liczącą 1321 tomów książek i obrazy olejne jego przodków – która po śmierci testatora zasilila zbiory księżnicy (kilkaset pozycji książkowych z tej donacji przekazano do bibliotek ludowych – Volksbüchereien I–III, będących filiami Biblioteki Miejskiej)<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Archiwum Biblioteki Gdańskiej, sygn. VII/62.

<sup>2</sup> *Bericht über die Verwaltung der Stadtbibliothek zu Danzig für das Verwaltungsjahr 1925/26*, Danzig 1926, s. 3: „vor allen Dingen zu nenen die Bibliothek des Vorjahre verstorbenen Rendanten des Danziger Beamten-Vereins Walter Zernecke, die dieser der Stadtbibliothek zugleich mit einigen Ölbildern seiner Vorfahren letztwillig vermachte. Es wurde bisher 1321 Bände aus dieser Sammlung,

Poniżej przedstawione zostaną sylwetki kilku członków rodziny Zernecke, po których zachowały się w zbiorach PAN Biblioteki Gdańskiej materiały rękopiśmienne, drukowane, graficzne i fotograficzne.

Rodzina Zernecke (il. 1) była w Gdańsku stosunkowo nowa, pochodziła z Rugii, a dokładnie z miejscowości Bergen, położonej w centrum i będącej po dziś dzień stolicą wyspy. Pierwszym z rodziny, który opuścił Rugię i osiedlił się w Prusach Królewskich, był Johann, urodzony w 1620 roku, syn Martina, majstra kowalskiego i jednocześnie rajcy miejskiego w Bergen. Johann Zernecke, uciekając przed skutkami wojny trzydziestoletniej przybył na teren ziem Polski, zajął się tam handlem zbożem i jako kupiec zbożowy został wpisany do ksiąg miejskich Torunia w 1652 roku. Dość szybko awansował w hierarchii miejskiej; bo już w 1678 roku zostaje ławnikiem staromiejским, dwadzieścia lat później wybrany został do rady miasta Torunia. W tym samym roku został też przewodniczącym rady kościoła św. Jana. Johann był dwukrotnie żonaty, z obu małżeństw pozostawił pięciu synów i dwie córki. Zmarł w Toruniu w 1703 roku<sup>3</sup>.

Samuel Zernecke, najstarszy syn Johanna, urodzony w 1657 roku, był pierwszym gdańszczaninem o tym nazwisku. Przeniósł się do miasta nad Motławą i 6 października 1682 roku wpisany został jako kupiec do ksiąg miejskich Gdańska. Zmarł bezpotomnie w 1726 roku, pochowany został w gdańskim kościele Mariackim (NMP). Czterej kolejni bracia Samuela pozostali w Toruniu. O Johannie, urodzonym w 1662 roku, wiadomo tylko, że był tam ławnikiem. Natomiast więcej informacji zachowało się o młodszym rodzeństwie. Andreas, urodzony w 1665 roku, i Martin, urodzony w 1668 roku, po ukończeniu nauki w gimnazjum toruńskim odbyli podróż edukacyjną w latach 1693–1699. Najpierw odwiedzili Gdańsk, Elbląg i Królewiec, a w 1696 roku przedsięwzięli długą wyprawę na zachód, poznając Szczecin, Lubekę, Hamburg i Bremę, następnie podążyli do Holandii, gdzie zawadzili o Amsterdam, Leydę, Hagę, Delfty, Rotterdam i Utrecht. W drodze powrotnej do Torunia zatrzymywali się w Osnabrück, Norynberdze, Jenie, Lipsku, Dreźnie, Wittenberdze i Berlinie. Andreas w 1699 roku, a Martin w 1701 roku, zostali wpisani do toruńskiej księgi miejskiej. Martin zajął się handlem suknem<sup>4</sup>.

## JACOB HEINRICH ZERNECKE (1672–1741)

Protoplastą gdańskiej gałęzi rodziny Zernecke stał się Jacob Heinrich (il. 2) – najmłodszy z synów Johanna i Christine, córki rajcy toruńskiego Johanna Moellera. Jacob Heinrich urodził się w Toruniu w 1672 roku. Podobnie jak starsi bracia, ukończył gimnazjum toruńskie, gdzie jego nauczycielem był między innymi historyk Christoph Hartknoch, kształcił się także w gimnazjach w Gdańsku i w Lesznie. Następnie wyjechał na studia, studiował teologię na uniwersytecie w Lipsku, natomiast na uniwersy-

vorzugsweise Genealogie und Heraldik eingestellt und einige hundert Bände den Volksbüchereien I–III überwiesen.”

<sup>3</sup> W. Zernecke, *Geschichte der Familie Zernecke, eines Raths- Geschlechts der ehemaligen Freien Städte Danzig und Thorn*, Graudenz 1900, s. 25–31.

<sup>4</sup> Tamże, s. 31–33, 35–36, 55–56 i 64–65.



tecie w Rostocku poznawał filozofię i prawo. Po studiach podróżował po Niemczech, Niderlandach i Anglii. Powrócił do rodzinnego miasta w 1699 roku i poświęcił się karierze urzędniczej. W 1700 roku został sekretarzem miejskim, w 1706 ławnikiem, w 1712 sędzią, w 1713 rajcą, a w 1720 roku burmistrzem Torunia.

Jacob Heinrich w związku z „tumultem toruńskim”, krwawymi zamieszkami wywołanymi na tle podziałów religijnych, został w 1724 roku wraz z burmistrzem Johannem Gottfriedem Rösnerem i 12 innymi mieszczanami skazany przez królewski sąd na śmierć. Dzięki wstawiennictwu komisarza królewskiego, wojewody chełmińskiego Jana Zygmunta Rybińskiego i jezuitów toruńskich został ułaskawiony. Po tych wydarzeniach opuścił rodzinne miasto i z końcem roku wyjechał do Gdańska, zachowując jednak tytuł burmistrza Torunia do 1732 roku. Umarł w 1741 roku i został pochowany w kaplicy św. Michała w kościele NMP w Gdańsku. Z małżeństwa zawartego w 1702 roku z Concordią, córką kupca gdańskiego Mathiasa Stannickego, miał dwóch synów Heinricha i Valentina oraz cztery córki<sup>5</sup>.

Jacob Heinrich zajmował się też działalnością literacką i naukową, wszystkie jego prace, oparte na miejskich materiałach archiwalnych, dotyczą historii Torunia. Omawia w nich w układzie rocznikarskim ważne i mniej ważne wydarzenia od założenia miasta do 1710 roku. Zredagowane przez niego drugie wydanie *Kroniki toruńskiej* uzupełnione zostało o materiał do 1725 roku, a do niektórych wcześniejszych wydarzeń dodał własne komentarze. Kronika zawiera wykaz burmistrzów, rajców, ławników, duchownych luterańskich, profesorów gimnazjum i innych wybitnych torunian. Szczególną wartość źródłową do naszych czasów zachowały końcowe partie kroniki, omawiające wydarzenia od końca XVII wieku do 1725 roku, które Jacob Heinrich znał z autopsji<sup>6</sup>.

W zbiorach graficznych Biblioteki Gdańskiej zachowały się dwie ryciny portretowe Jacoba Heinricha według obrazu Daniela Kleina, jedna rytowana przez M. Bernigerothe, a druga przez J. C. Fritzscha<sup>7</sup>. Natomiast w kolekcji rękopisów znajdujemy jego liczne autografy, przede wszystkim notatki do biogramu ojca Johanna<sup>8</sup> oraz pamiętnik z okresu studiów prawniczych na uniwersytetach w Lipsku i Rostoku i podróży po ukończeniu nauki, którą odbył po Niemczech, Niderlandach i Anglii w latach 1691–1699.<sup>9</sup> Ważną pozycją są notatki kronikarskie – materiały warsztatowe, pomocne przy opracowywaniu historii Torunia.<sup>10</sup> Ostatnia z rękopiśmiennych pamiątek po Jacobie Heinrichu to sentencja – wpis do sztambucha J. Samuela Vercha z 1726–1737<sup>11</sup>.

<sup>5</sup> E. Bahr, *Zernecke Jakob Heinrich*, [w:] *Altpreussische Biographie*, hrsg. v. C. Krollmann, fortgesetzt v. K. Forstreuter, F. Gaule, Bd. 2: Maltitz-Z, Marburg /Lahn 1967, s. 838a; K. Podlaszewska, *Zernecke Jakob Henryk*, [w:] *Słownik biograficzny Pomorza nadwiślańskiego*, tom IV: R–Ż, red. Z. Nowak, Gdańsk 1997, s. 524b–525b.

<sup>6</sup> J. H. Zernecke, *Thornische Chronica in welcher die Geschichte dieser Stadt von MCCXXI. bis MDCCCXXVI...*, Berlin 1727.

<sup>7</sup> Grafiki: sygn. 195 (Bernigeroth); sygn. 5243 (Fritzsch).

<sup>8</sup> Vitae curriculum Dni Parentis mei, sygn. Ms 852, k. 1–1b.

<sup>9</sup> Itinerarium atque Diarium... sygn. Ms 852, k. 2–28.

<sup>10</sup> Miscellanea zur Geschichte der Stadt Thorn (na k. t. 2 napis „Ex Libris Jac. Henr. Zernecke”), sygn. Ms 2459–2463; Miscellanea imprimis Thorunensis, sygn. Ms 1370.

<sup>11</sup> Stammbuch des ehemaligen Hofraths J. Samuel Verch, sygn. Ms 2511, k. 86.

Wśród drukowanych dzieł, które wyszły spod pióra Jacoba Heinricha, w Bibliotece Gdańskiej znajdują się oczywiście wydania jego kolejnych prac historycznych,<sup>12</sup> ale także dysertacja prawnicza przygotowana przez niego na zakończenie studiów w Rostoku i dysertacja teologiczna z Lipska<sup>13</sup> oraz jego autorstwa wierszowany anagram.<sup>14</sup> Ponadto w zbiorach starych druków obecne są okolicznościowe publikacje różnych autorów, poświęcone Jacobowi Heinrichowi z okazji ważnych wydarzeń z jego życia: powinszowanie na uroczystość zawarcia związku małżeńskiego<sup>15</sup>, wierszowane gratulacje po wyborze na urząd burmistrza<sup>16</sup> oraz upamiętniający go druk pośmiertny przypominający zasługi zmarłego<sup>17</sup>. Znajduje się tam także życiorys Jacoba Heinricha opracowany i wydany drukiem przez J. B. Dragheima<sup>18</sup>.

### HEINRICH ZERNECKE (1709–1775)

Heinrich (il. 3), syn toruńskiego burmistrza Jacoba Heinricha i Concordii z domu Stannicke, urodził się w Toruniu w 1709 roku. Początkowo uczęszczał do gimnazjum toruńskiego, po wypadkach toruńskich 1724 roku, kiedy to rodzina jego przeniosła się do Gdańska, kontynuował naukę w gimnazjum gdańskim. W latach 1730–1731 studiował prawo na uniwersytecie w Lipsku i Wittenberdze. Po ukończeniu studiów odbył podróż edukacyjną po środkowych i zachodnich Niemczech oraz Niderlandach. Do Gdańska powrócił w 1733 roku. Trzy lata później został wpisany do księgi miejskiej i rozpoczął karierę w służbie miasta od funkcji przewodniczącego rady kościoła i szpitala św. Zbawiciela oraz przedstawiciela Trzeciego Ordynku. Pnąc się

<sup>12</sup> J. H. Zernecke, *Das verpestete Thorn oder summarischer Auszug der Pestilenz-Seuchen*, Thorn 1710, sygn. Oc 4065 8°; tenże, *Historiae Thoruniensis Nachfragae Tabulae oder Kern der Thornischen Chronick...*, Thorn 1711, sygn. Oc 4065 8°; tenże, *Summarischer Entwurf des geehrten und gelehrten Thorners...*, Thorn 1712, sygn. Oc 4065 8°; tenże, *Das Bey denen schwedischen Kriegen*, Thorn 1712, sygn. Oc 4065 8°; tenże, *Thornische Chronica...*, Berlin 1727, sygn. Oc 4069 8°.

<sup>13</sup> *Dissertatio juridica de milite desertore quam supremi numinis auspicio... in Alma Universitate Rostochensi, sub praesidio... Joh. Joach. Schöpffer... Autor Jacobus Henr. Zerneke*, Rostochi 1692, sygn. Oe 11671 8°; *Dissertatio theolog. de statu infantium a gentibus progenitorum cum in infantia decedent*, sygn. Oe 11699 8°.

<sup>14</sup> J. H. Zernecke, *Lusus Anagrammatico-poeticus, in honorem nonnullorum doctrina clarissimorum in patra virorum ac amicorum, aliorumque conscriptus à... scabino Thorun. anno, in quo suspiramus: Non DeLeCtabILE teMpVs! ex iterata edidione. Livori nihil hic, sed honori, quicquid amori!* Thorunii 1705, sygn. Oe 10 8°, adl. 192.

<sup>15</sup> *Venus Maialis in nuptias Zernekeno-Stanikenianas, sole ad Geminos Properante, Gedani die 1 Maii MDCCII celebrandas... Sacra haec coeli consilia rimari et prodere conabatur, calculum suum significationi siderum addendo Pavlvvs Pater, mathem. prof., [b.m.], [1702]*, sygn. Ma 3986 2° adl.150.

<sup>16</sup> *Viro... Jacobo Henrico Zerneke... cum praeconsul atque praeses Reipublicae Thorunensis ...MDCCXXIII... felicissimis procerum suffragiis atque ex voto bonorum omnium crearetur gratulabundus adplaudit* Christophorus Andreas Geret, Francus, Thorunii [1723], sygn. Ma 3986 2°, adl. 42.

<sup>17</sup> *Gott, als der Gläubigen beständige Zuflucht in der Noth, hat als der weyland... Jacob Heinrich Zernecke... Bürgermeister der Königlichen Stadt Thorn... Anno MDCCXLI. in Dantzig... entschlaffen, ... fürgestellt* Gottlieb Richter, Dantzig 1742, sygn. Oe 95 2°, adl. 4.

<sup>18</sup> J. B. Dragheim, *Vita Jacobi Henr. Zerneckii, Frnacof[orte] & Lips[iae]* 1733, sygn. Oe 11699 8°.

po kolejnych szczeblach władz miejskich, doszedł do stanowiska burmistrza Gdańska w 1768 roku. Zmarł w 1775 roku we Wrzeszczu, został pochowany w kościele NMP<sup>19</sup>.

W galerii obrazów Biblioteki Gdańskiej znajduje się portret olejny Heinricha w ujęciu popiersiowym, *en-trois quatre*, o wymiarach 80 ma 64,5 cm, autorstwa gdańskiego malarza Jakoba Wessela<sup>20</sup>. W zbiorach graficznych znajduje się jeszcze inna jego podobizna, sztych Matthäusa Deischa według półpostaciowego portretu, również namalowanego przez Jakoba Wessela. Przedstawiono na nim Heinricha siedzącego w fotelu przy biurku, na tle kolumny spowitej udrapowaną kotarą<sup>21</sup>. Natomiast wśród rękopisów gdańskiej księżnicy zachowały się dwie związane z nim pozycje. Pierwszą jest dziennik podróży z czasu peregrynacji do ośrodków akademickich, gdy z Wittenbergi udawał się przez zachodnie Niemcy do Niderlandów, aby następnie powrócić do Gdańska przez środkowe Niemcy w latach 1730–1733<sup>22</sup>. Druga to opracowana przez Heinricha historia rodziny Zernecke<sup>23</sup>. Obydwa woluminy są oprawne w brązową skórę i posiadają na okładkach złożony superekslibris herbowy. Z kolei w zbiorze gdańskich druków okolicznościowych znajdują się wierszowane gratulacje z okazji wyboru na rajcę Gdańska<sup>24</sup>.

Heinrich z pierwszego małżeństwa z Eleonorą Constantią, córką burmistrza Johanna Wahla, zawartego w Gdańsku 1736 roku, miał pięcioro dzieci, między innymi syna Daniela Andreea. Natomiast z drugiego małżeństwa z Christiną Benigną, córką rajcy Valentina Schlieffa, miał czworo dzieci, w tym syna Valentina Heinricha. Tylko po tych dwóch synach Heinricha zachowały się pamiątki w zbiorach Biblioteki Gdańskiej.

## DANIEL ANDREAS ZERNECKE (1745–1821)

Daniel Andreas (il. 4), syn burmistrza Heinricha i Eleonory Constantii Wahl, urodził się w Gdańsku w 1745 roku. Studiował w Królewcu, w Lejdzie i w Strasburgu. Po powrocie do Gdańska w 1769 roku kolejno pełnił funkcję sekretarza, a następnie archiwariusza, aby zostać ławnikiem w 1777 roku. Po zajęciu miasta przez Prusy został rajcą miejskim w 1794 roku. Sześć lat później po raz pierwszy, na pewien czas, wycofał się z życia publicznego. W napoleońskim Wolnym Mieście Gdańsku z lat 1809–1813, kiedy w wielu dziedzinach przywrócono dawne struktury ustrojowe, prawne i administracyjne, został powołany na jednego z czterech burmistrzów. Z racji pełnionych obowiązków był również protoscholarchą, stał na czele Kolegium Szkolnego, które nadzorowało oświatę. Po ponownym przejęciu Gdańska przez Prusy po raz drugi

<sup>19</sup> E. Bahr, *Zernecke Heinrich*, [w:] *Altpreussische Biographie...*, Bd. 2 (1867), s. 837b–838a.

<sup>20</sup> Eksponaty muzealne, sygn. E.M.-14.

<sup>21</sup> Grafika, sygn. 5406.

<sup>22</sup> Heinrich Zernecke *umbeständliche Reise-Beschreibung...*, sygn. Ms 854.

<sup>23</sup> *Lebens-Lauffe derer Zernecke...*, sygn. Ms 853.

<sup>24</sup> *Dem... Herrn Heinrich Zernecke wünschte bey seinem... Eintritt in... Rahts=Collegium der Rechten Stadt Danzig den 16. März Jahr 1758 da er durch einstimmige Wahl zu einem Mitgliede desselben erkobren ward mit diesem Gedicht Glück. ein ...Diener F. G. M., Danzig [1758], sygn. Oe 64 2°, adl. 99.*

i ostateczny zrezygnował z działalności publicznej. Zmarł w 1821 roku, został pochowany w kościele NMP<sup>25</sup>.

Daniel Andreas Zerneckę zawarł w Gdańsku w 1770 roku związek małżeński z Anną Pauliną (1749–1818) (il. 4), córką rajcy Gottfrieda Ayccke, z którą miał siedmioro dzieci, między innymi synów Daniela Gottfrieda i Johanna Samuela.

Fotografia pastelowego portretu Daniela Andreasa<sup>26</sup> i portret jego żony Anny Pauliny<sup>27</sup> zachowały się w zbiorach fotografii i grafiki Biblioteki Gdańskiej. Natomiast wśród manuskryptów znajduje się dziennik z podróży, odnotowujący kolejne etapy wояazu edukacyjnego Daniela Andreasa z lat 1766–1768, na który wyruszył z Lipska – przemierzając Niemcy i Niderlandy, dociera do Strasburga (po drodze zatrzymuje się i słucha wykładów w miastach uniwersyteckich). Bawił pewien czas we Francji i stamtąd wyrusza w drogę powrotną przez Szwecję do Gdańska. Dziennik oprawiony jest w brązową cielęcą skórę, ze złożonym supereklibrisem herbowym po środku lustra okładki; całość została obwiedziona ramką, a w narożnikach umieszczono różyczki wykonane stempelem<sup>28</sup>. Ponadto wpis Daniela Andreasa z 1792 roku i autograf jego żony Anny Pauliny znajduje się w imienniku studenta teologii z Halle, syna gdańskiego pastora, Ernsta Michaela Treuge<sup>29</sup>. Natomiast wśród druków okolicznościowych zachował się tekst autorstwa Daniela Andreasa – wierszowane powinszowanie z okazji wyboru jego ojca Heinricha do Rady miasta Gdańska<sup>30</sup>.

## VALENTIN HEINRICH ZERNECKE (1754–1834)

Valentin Heinrich, syn burmistrza Heinricha z drugiego małżeństwa z Christiną Benigną Schlieff, urodzony w Gdańsku w 1754 roku, po ukończeniu gimnazjum gdańskiego, studiował prawo na uniwersytetach w Lipsku w 1775 roku i w Göttingen 1776 r. Po powrocie do Gdańska w 1782 roku został przewodniczącym rady kaplicy św. Marii w kościele NMP w Gdańsku. Zapisany do ksiąg miejskich jako kupiec w 1786 roku, w tym samym czasie zawarł związek małżeński z Johanną Agathą, córką Friedricha Muhla, z którą miał czworo dzieci. Valentin Heinrich był bibliofilem, poza funkcją w radzie kościelnej nie pełnił żadnych urzędów publicznych. Zmarł w Gdańsku w 1834 roku<sup>31</sup>.

Z pamiętek po Valentinie Heinrichu zachował się w zbiorach Biblioteki Gdańskiej miedziorytowy, herbowy ekslibris, którym znaczył książki ze swojej biblioteki. Auto-

<sup>25</sup> J. Zdrenka, *Zerneckę Daniel Andreas*, [w:] *Encyklopedia Gdańska*, red. B. Śliwiński, J. Mykowski, Gdańsk 2012, s. 1137.

<sup>26</sup> Fotografia, sygn. Al. III/144/36

<sup>27</sup> Grafika, sygn. 5238

<sup>28</sup> D. A. Zerneckę, *Reise-Beschreibung...*, sygn. Ms 855.

<sup>29</sup> *Stammbuch des Ernst Michael Treuge*, sygn. Ms 2516, k. 126 i k. 127.

<sup>30</sup> *Ueber die... den 16. März des 1758. Jahres geschehen Erhebung des ...Herrn Heinrich Zerneckę zur Würde eines Mitgliedes E. Hochedl. ... Rabts der Rechten= Stadt bezeigt... seine... Freude... dessen ältester Sohn...*, Danzig [1758], sygn. Oe 60 8° adl. 48.

<sup>31</sup> W. Zerneckę, dz. cyt., s. 387.

rem tego znaku własnościowego był niemiecki rytownik Johann Friedrich Rossmässler (1775–1858). Przedstawia on tarczę herbową wśród obfitych labrów z akantu, na tle podpiętego płaszcza; w środku umieszczone jest serce, z którego wyrastają trzy czerwone róże, poniżej kursywny napis: *Valentin Henrich Zernecke*. Nad tarczą znajduje się hełm otwarty. W klejnocie trzy czerwone róże i na ich tle biały gołąb z rozpostartymi skrzydłami<sup>32</sup>. Natomiast wśród druków okolicznościowych znajdują się dwa utwory okazjonalne, jeden autorstwa Valentina Friedricha, poświęcony Johannowi Friedrichowi Schumanowi, mężowi jego ciotki, Dorothei Sophii Agathy z domu Schlieff<sup>33</sup>. Drugi to wiersze pożegnalne, napisane przez kilku jego przyjaciół przed wyjazdem Valentina na studia do Lipska<sup>34</sup>.

### DANIEL GOTTFRIED ZERNECKE (1775–1847)

Bogaty kupiec i armator Daniel Gottfried (il. 5) był synem Daniela Andreasa i Anny Pauliny z Aycków. Urodził się w Gdańsku w 1775 r. Po studiach odbył długą podróż edukacyjną. Odwiedził Rosję, Norwegię i Szwecję, Anglię, Francję i Holandię, by przez Niemcy powrócić do Gdańska. W 1800 roku w księgach adresowych występował jako kupiec – armator, handlujący zbożem. Posiadał wówczas trzymasztowy statek o nazwie „Jupiter”, który miał pojemność 143 łasztów. Podczas kampanii napoleońskich statek ten wraz z towarem został zagarnięty przez kaprów. W 1814 roku do spółki z bratem Johannem Samuelem prowadził cukrownię<sup>35</sup>.

Daniel Gottfried trzykrotnie zawierał związek małżeński. W 1800 roku ożenił się z Concordią Reginą z Schumannów, która zmarła po dwóch latach małżeństwa, wydając na świat syna Heinricha Wilhelma. Z drugiego małżeństwa z Henriettą Eleonorą Groddeck, zawartego w 1803 roku, miał trzy córki, które zmarły w dzieciństwie. Po śmierci Henrietty Eleonory, w 1820 rok kolejny raz wstąpił w związek małżeński z Henriettą Wilhelminą Schumann, z małżeństwa tego miał siedmioro dzieci. Zmarł w 1847 roku.

Materiały związane z osobą Daniela Gottfrieda w zbiorach Biblioteki Gdańskiej to przede wszystkim graficzne<sup>36</sup> i fotograficzne<sup>37</sup> podobizny, a także fotografia jego trzeciej żony, Heneriety Wilhelminy z Schumannów (1790–1877).<sup>38</sup> Ponadto dwa druki okolicznościowe o wierszowanej formie, które przyjaciele ofiarowali młodej parze, Danielowi Gottfriedowi i Concordii Reginie Schumann, z okazji zawarcia przez

<sup>32</sup> Ekslibris, sygn. E. 311.

<sup>33</sup> V. H. Zernecke, *Seiner ... Frau Muhme bei dem Tode ihres Gatten, des .... Johann Friedrich Schumann ... ältesten Rathsverwandten der Rechtenstadt, Scholarchen und Kämmerern Danzig gewidmet von ... im Januar des 1776sten Jahres*, Leipzig 1776, sygn. 1783/64.

<sup>34</sup> *Dem wohlädlen ... Hern Valentin Henrich Zernecke Beyder Rechte rühmlichst Befissenen bey seine Abreise von Danzig nach Leipzig zum Denkmal aufrichtiger Freundschaftiger Freundschaft gewidmet von Innenbenannten*, Danzig 1775, sygn. Oe 11715 8°.

<sup>35</sup> W. Zernecke, dz. cyt., s. 281–291.

<sup>36</sup> Grafika, sygn. 5224, 5227.

<sup>37</sup> Fotografia, sygn. Al. III/144/38.

<sup>38</sup> Fotografia, sygn. Al. III/144/41.



nich związku małżeńskiego w 1800 roku<sup>39</sup>. W zbiorze rękopisów, w kolekcji pamiętników, znajdujemy autograf – wpis Daniela Gottfrieda i jego żony Henrietty do imionika z lat 1814–1816, należącego do Fritza Schumanna, syna burmistrza gdańskiego<sup>40</sup>.

## JOHANN SAMUEL ZERNECKE (1778–1861)

Johann Samuel (il. 6), młodszy brat Daniela Gottfrieda, urodził się w Gdańsku w 1778 roku. Ukończył Gimnazjum Gdańskie w 1795 roku. Był kupcem, prowadził do spółki z bratem cukrownię przy obecnej ul. Bednarskiej, posiadał też parcelę ogrodniczą za Bramą Oliwską. W okresie napoleońskiego Wolnego Miasta Gdańska, kiedy przywrócono dawne urzędy z czasów Rzeczypospolitej, Johann Samuel został wybrany przedstawicielem Szerokiego Kwartału, z którego pełnił też funkcję kapitana miejskiej straży obywatelskiej. W 1804 roku wstąpił w związek małżeński z Caroliną Augustą von Wagenfeldt, z małżeństwa tego miał czworo dzieci. Ok. 1831 roku założył w Berlinie fabrykę wyrobów ze srebra. Johann Samuel gromadził książki, swój księgozbiór znaczył drzeworytowym ekslibrisem herbowym. Zmarł w 1861 roku w Gnieźnie<sup>41</sup>.

Po Johanie Samuelu w zbiorach Biblioteki Gdańskiej zachowała się graficzna podobizna<sup>42</sup> oraz znaki własnościowe jego biblioteki: ekslibris<sup>43</sup> i supereklibris<sup>44</sup>. Ekslibris Johanna Samuela przedstawia – w rokokowym ozdobnym ornamentcie, z umieszczonymi u dołu literami J S Z – owalną tarczę herbową, z labrami z akantu; na niej umieszczone jest serce, z którego wyrastają trzy róże. Nad tarczą znajduje się hełm otwarty. W klejnocie są trzy róże i na ich tle biały gołąb z rozpostartymi skrzydłami.

## WILHELM FERDINAND ZERNECKE (1790–1859)

Wilhelm Ferdynand (il. 7), syn Valentina Heinricha, urodzony w Gdańsku w 1790 roku, był szczególnie wyróżniającą się postacią w następnym pokoleniu rodziny. Był radcą miejskim, od 1823 roku sprawował funkcję kamlarza (skarbnika), którą pełnił przez 35 lat. Niezwykle aktywny w życiu publicznym, oprócz miejskich spraw finansowych zajmował się nadzorem nad cechami, był przewodniczącym deputacji do spraw straży nocnej, oczyszczania miasta i podatków gruntowych. Z dużym zaangażowaniem działał społecznie, był założycielem, przewodniczącym i członkiem licznych organizacji.

<sup>39</sup> *An die ... Concordia Regina Wilhelmina Schumann bey Ihrer Vermählung mit ... Daniel Gottfried Zerneck von zwey Freundinnen*, Danzig 1800, sygn. Oe 82 8°, adl. 108; *Gesänge bey der Zerneck= und Schumannnschen Eheverbindung*, Danzig 1800, sygn. Oe 82 8°, adl. 43.

<sup>40</sup> Imionnik Fritza Schumanna, sygn. Ms 1190, s. 47, 57.

<sup>41</sup> W. Zerneck, dz. cyt., s. 378.

<sup>42</sup> Grafika, sygn. 5239.

<sup>43</sup> Ekslibris, sygn. E. 321.

<sup>44</sup> Supereklibris herbowy z literami J. S. Z. na oprawie: Curicke R., *Der Stadt Danzig Beschreibung...*, sygn. Ms 913 f.

Wilhelm Ferdinand jako pełnomocnik magistratu działał przez wiele lat w Bractwie Strzeleckim Fryderyka Wilhelma (Friedrich Wilhelm Schützenbrüderschaft), przez trzy lata był członkiem Towarzystwa Przyrodniczego (Naturforschende Gesellschaft). W 1818 roku został współzałożycielem, a następnie przez wiele lat był prezesem Stowarzyszenia Ratownictwa Pożarowego (Sicherheits- und Rettungsverein bei Feuersgefahr zu Danzig). W 1827 roku założył Towarzystwo Bezpieczeństwa (Sicherheits-Verein zu Danzig), którego został długoletnim prezesem. W 1840 roku powstało, założone przez niego wspólnie z pruskim gubernatorem Friedrichem von Rüchel-Kleistem<sup>45</sup> Towarzystwo na Rzecz Upiększenia (Verschönerungsverein zu Danzig), które zajmowało się szeroko rozumianymi terenami zielonymi w Gdańsku. Jeszcze przed powstaniem tego Towarzystwa doprowadził do urządzenia jako parku podmiejskiego lasu na wzgórzu Sobótka we Wrzeszczu oraz leśnych parków po obu stronach Jaśkowej Doliny. Od 1816 roku sprawował też funkcję przełożonego Kościoła Mariackiego, walnie przyczyniając się do usunięcia bud i przybudówek, którymi kościół był ciasno otoczony.

Wilhelm Ferdinand za swoją działalność na rzecz Gdańska i długoletnią służbę w administracji został uhonorowany pruskim Orderem Czerwonego Orła IV klasy. Także w uznaniu zasług nazwano jego imieniem jeden z placów w parku, ówczesnie na skraju lasu, położony niedaleko końca obecnej ul. Sobótki<sup>46</sup>.

Pomimo tej bardzo absorbującej i różnorodnej działalności społecznej, znajdował czas na twórczość literacką: jest autorem licznych utworów poetyckich, krytycznych i dwóch sztuk teatralnych<sup>47</sup>. Niektóre swoje dzieła publikował pod pseudonimem Friedrich Dörne. Był też jednym ze współpracowników dwóch gdańskich periodyków kulturalnych: „Gedana”<sup>48</sup> i „Żniwiarz na polu historii, literatury i sztuki”<sup>49</sup>. Szczególnie wartościowy z punktu widzenia współczesnego czytelnika jest opracowany przez niego *Przewodnik po Gdańsku i okolicy*<sup>50</sup>. Dzieło to jest nieocenionym źródłem informacji o Gdańsku pierwszej połowy XIX wieku.

Wilhelm Ferdinand 1 sierpnia 1815 roku ożenił się z Friederiką Baer i miał z nią syna i dwie córki. Syn, Hermann Wilhelm, dwukrotnie żonaty, ojciec trojga dzieci, zginął w wyniku wybuchu w fabryce fajerwerków w Gubinie nad Nysą w 1857 roku. Jedna z córek, Friederike, zmarła w wieku czterech lat, druga, Marie, zmarła bezpotomnie we Wrocławiu. Wilhelm Ferdinand zmarł 14 sierpnia 1859 roku w swo-

<sup>45</sup> Jakob Friedrich von Rüchel-Kleist (1778–1848), pruski oficer, generał piechoty, od 30 marca 1838 do 23 grudnia 1847 gubernator Gdańska.

<sup>46</sup> E. Bahr, *Zernecke Wilhelm Ferdinand*, [w:] *Altpreussische Biographie...* Bd. 2 (1967), s. 838a–b.

<sup>47</sup> W. F. Zernecke, *Philippine Welser ein dramatisches Gemälde in einem Akte*, Danzig 1821, sygn. Df 45271 8°; tenże, *Johann von Schwaben Trauerspiel in fünf Akten*, Berlin 1830, sygn. Df 45270/10 8°.

<sup>48</sup> „Gedana, ein Unterhaltungsblatt für die gebildeten Stände Danzigs, zum besten Hülfbedürftige”, czasopismo kulturalne wychodzące w latach 1815–1816.

<sup>49</sup> „Ährenleser auf dem Felde der Geschichte, Literatur und Kunst”, czasopismo ukazywało się w latach 1821–1824.

<sup>50</sup> W. F. Zernecke, *Neuester Wegweiser durch Danzig und dessen Umgegend...*, Danzig 1843, sygn. Od 922 8°. Aktualne wydanie polskie: W. F. Zernecke, *Cały Gdańsk za dwadzieścia srebrnych groszy*, tłum. i oprac. A. Masłowski, R. Kowald, Gdańsk 2010.

im letnim domu w Jaśkowej Dolinie. Pochowany został na cmentarzu Zbawiciela w Gdańsku.

Wśród licznych fotografii zasłużonych gdańszczan w zbiorach Biblioteki Gdańskiej znajduje się podobizna Wilhelma Ferdinanda, przekazana wraz z innymi fotografiami rodzinnymi przez Waltera Zerneckę w 1908 roku<sup>51</sup>. W kolekcji imionników znajduje się zaś jego autograf, będący wpisem do pamiętnika Fritza Schumana, syna burmistrza gdańskiego<sup>52</sup>. Wśród proveniencji starych druków odnotowana jest jedna siedemnastowieczna pozycja pochodząca z biblioteki Wilhelma Ferdinanda, dotycząca architektury gdańskiej<sup>53</sup>.

W księgozbiornie Biblioteki Gdańskiej reprezentowane są wydane drukiem dzieła Wilhelma Ferdinanda Zerneckiego. Z doświadczeń i przemyśleń, jakie nasunęła mu praca w administracji państwowej, wywodzą się jego opracowania publicystyczne<sup>54</sup> i krytyczne<sup>55</sup>. Bieżących wydarzeń dotyczyła informacja, napisana przez niego, o zniszczeniach spowodowanych w Gdańsku i okolicy przez kwietniową wielką powódź w 1829 roku<sup>56</sup>. Wyrządziła ona wielkie straty, tak w zabudowaniach gospodarczych na Żuławach, jak i w domach, spichlerzach i magazynach portowych w Gdańsku. Wody Motławy sięgnęły 150 cm powyżej poziomu Targu Rybnego, zalewając wiele ulic i domów. W osadzie Wisłoujście większość domów uległa zniszczeniu. Kolejna wielka powódź z 31 stycznia 1840 roku, kiedy to wezbrane wody Wisły, zablokowane zatorem lodowym, przerwały pas wydm w rejonie wsi Górka, tworząc nowe ujście rzeki do morza, „zaowocowała” kolejną publikacją Zerneckiego<sup>57</sup>. Wilhelm Ferdinand zajmował się także odleglejszymi zdarzeniami historycznymi, wspominał wydarzenia toruńskie z 1724 roku oraz w opublikowanym wykładzie przypomniał o rocznicy ponownego włączenie Gdańska do Prus po wojnach napoleońskich<sup>58</sup>. Także inne jego wykłady i opinie na aktualne tematy zostały wydane drukiem<sup>59</sup>. Z aktywnością społeczną zwią-

<sup>51</sup> Fotografia, sygn. Al. III/144/42.

<sup>52</sup> Imionnik Fritza Schumanna, sygn. Ms 1190, k. 51.

<sup>53</sup> B. Ranisch, *Beschreibung aller Kirchen Gebäude der Stadt Danzig...*, Dantzig 1698, sygn. Od 1643<sup>a</sup> 2°.

<sup>54</sup> W. F. Zerneckę, *Ist es wünschenswert in Danzig staat der Mabl- und Schlachtsteuer eine Klassensteuer einzuführe?*, Danzig 1836, sygn. 2 in Od 46 8°, tenże, *Das Diebswesen in Danzig beleuchtet von...*, Danzig 1840, sygn. 7 in Od 42 8°.

<sup>55</sup> C. F. Stegemann's *Wanderung durch Deutschland, Polen, Russland, Persien, Caspicien und Aegypten nach Jerusalem in den Jahren 1814 bis 1821. Nach den Ueberlieferungen des Reisenden*, Danzig 1825, sygn. Rb 2759<sup>2</sup> 8°.

<sup>56</sup> W. F. Zerneckę, *Danzig und dessen Umgegend, in den Schreckenstagen seit dem neunten April 1829 Schreiben an einen entfernten Freund*, Danzig 1829, sygn. Od 3539<sup>2</sup> 8°.

<sup>57</sup> W. F. Zerneckę, *Der Dünenbruch bei Neufähr am 1. April 1840*, Danzig 1840.

<sup>58</sup> W. F. Zerneckę, *Thorn's Schreckenstage im Jahre 1724. Ein Beitrag zur Geschichte Jesuiten*, Danzig 1826; tenże, *Der zweite Januar 1814. Vortrag zur fünf und zwanzigjährigen Feier des Einzugs des Verbundeten in Danzig gehalten in der Mittwochs-Gesellschaft am 2. Januar 1839*, Danzig 1839, sygn. 6 in Od 42 8°; tenże, *Der neunzehnte Februar 1839 zur Erinnerung für Danzigs Bewohner*, Danzig 1839, sygn. Od 3590 4°.

<sup>59</sup> W. F. Zerneckę, *Über Pressfreiheit und Censur-Gesetze*, Danzig 1841, sygn. Kb 9950 8°; tenże, *Über Constitution*, Danzig 1841, sygn.. Kb 9951 8°; tenże, *Ein Wort zum Frieden, in der deutsch-katholischen Sache*, Danzig 1845, sygn. Od 16202 8°.



zane są opracowany przez niego statut Towarzystwa Bezpieczeństwa<sup>60</sup> i dwa sprawozdania z działalności tegoż towarzystwa<sup>61</sup>. Obok prac autorstwa Wilhelma Ferdinanda znajduje się też anonimowy utwór okolicznościowy na jego srebrne wesele<sup>62</sup>.

## HEINRICH WILHELM ZERNECKE (1802–1858)

Heinrich Wilhelm (il. 8), syn Daniela Gottfrieda z pierwszego małżeństwa z Concorią Reginą Schumann, urodził się 13 marca 1802 roku w Gdańsku. Nauki początkowe pobierał w szkole parafialnej w Mokrym Dworze koło Gdańska (Nassenhuben). Następnie uczęszczał do gdańskiej Kunstschule, gdzie uczył się rysunku. Po odbyciu służby wojskowej zdał egzamin na mierniczego przed królewską komisją państwową. W 1823 roku udał się do Berlina, gdzie odbył gruntowne studia z zakresu sztuki budowlanej, tak teoretyczne, jak i praktyczne. W 1828 roku powrócił do Gdańska i rozpoczął działalność zawodową jako inspektor budowlany. Rok później ożenił się z Wilhelminą Mathildą Fischer, a po jej śmierci w 1832 roku poślubił Berthę von Almonde. Z drugiego małżeństwa miał 11 dzieci. Był budowniczym dróg, mostów i budynków użyteczności publicznej. Zmarł 15 grudnia 1858 roku w Gdańsku; pochowany na cmentarzu Zbawiciela<sup>63</sup>.

W zbiorze fotografii Biblioteki Gdańsku znajduje się fotografia Heinricha Wilhelma, przekazana do zbiorów bibliotecznych w 1908 roku, przez Waltera Zerneckę z jego rękopiśmienną dedykacją<sup>64</sup>.

## CARL FRIEDRICH HEINRICH ZERNECKE (1822–1877)

Carl Friedrich Heinrich (il. 9), przyrodni brat Heinricha Wilhelma, syn Daniela Gottfrieda z trzeciego małżeństwa z Henriettą Wilhelminą Schumann, urodził się 27 czerwca 1822 roku w Gdańsku. Nauki początkowe pobierał w domu, a następnie uczęszczał do Szkoły Piotra i Pawła (St. Petrischule) w Gdańsku. Naukę przerwał po ukończeniu secundy, czyli przedostatniej klasy gimnazjum. Później uczył się zawodu rolnika, praktykując w wielkich majątkach ziemskich. Służbę wojskową, odbyłą w latach 1843–1845 w 5 regimencie piechoty w Gdańsku, ukończył z patentem oficera

<sup>60</sup> W. F. Zernecke, *Neues Statut für den Sicherheits-Verein zu Danzig Gefertig, auf Verlangen des Königl. Polizei-Direktoriums von Danzig*, Danzig 1843, sygn. Od 8972 8°.

<sup>61</sup> W. F. Zernecke, *Bericht über die Leistungen des Sicherheits-Vereins zu Danzig. Vorgetragen in einer Versammlung der Mitglieder und Stellvertreter des Verwaltungs-Ausschusses und der Revier-Inspicienten, am 5. October 1833*, Danzig 1833, sygn. Od 8976 8°; tenże, *Bericht über die Leistungen des Sicherheits-Vereins zu Danzig vorgetragen am 6. October 1841*, Danzig 1841, sygn. Od 8976 8°.

<sup>62</sup> *Dem Herrn Stadtrath und Kammerer zu Danzig W. F. Zernecke zur Silber-Hochzeits-Feier...*, Danzig 1840, sygn. Oe 11720 4°.

<sup>63</sup> W. Zernecke, dz. cyt., s. 291–295.

<sup>64</sup> Fotografia, sygn. Al. III/144/37.

landswehry. W 1850 roku ożenił się z Heleną Unselt (1823–1905) (il. 9), córką proboszcza z Cedrów Wielkich i Małych (Gr. u. Kl. Zünder) na gdańskich Żuławach. Carl Friedrich Heinrich był dzierżawcą i zarządcą majątków na Żuławach gdańskich i elbląskich. Zmarł 5 września 1877 roku w majątku Jagodna pow. elbląskim (Gr. Wogenab) i został pochowany na miejscowym cmentarzu<sup>65</sup>.

W kolekcji podobizn fotograficznych Biblioteki Gdańskiej znajdują się fotografie pastelowych portretów Carla Friedricha Heinricha i jego żony Heleny z Unseltów<sup>66</sup>, rodziców Waltera Friedricha Heinricha.

## WALTER FRIEDRICH HEINRICH ZERNECKE (1862–1925)

Walter Friedrich Heinrich (il. 10), praprawnuk gdańskiego burmistrza Heinricha Zernecka, po którym zachowały się w zbiorach Biblioteki Gdańskiej liczne materiały, był przedstawicielem szóstego pokolenia swojej rodziny w mieście nad Motławą. Urodził się 11 grudnia 1862 roku w Družnie (Drausenhof) w pow. pasłęckim jako najmłodsze dziecko swoich rodziców. Po nauczaniu początkowym pobieranym w domu uczył się kolejno w Realschule w Elblągu oraz w szkole św. Piotra i Pawła w Gdańsku (St. Petrischule). Ze względu na trudności finansowe po śmierci ojca przestał uczęszczać do gimnazjum i rozpoczął naukę w szkole zawodowej budowy maszyn przy stoczni Schichaua w Elblągu. Po uzyskaniu świadectwa budowniczego maszyn podjął naukę i praktykę w majątkach ziemskich, przygotowując się do zawodu rolnika i leśnika – leżało to bardziej w jego zainteresowaniach. W 1884 roku rozpoczął pięcioletnią służbę wojskową w kawalerii.

Po opuszczeniu wojska sprawował kolejno coraz wyższe stanowiska w administracji różnych majątków ziemskich w powiatach grudziądzkim, elbląskim i sztumskim dawnej prowincji Prus Zachodnich. Przeprowadził się do Gdańska około 1913 roku, zamieszkał na Podwalu Przedmiejskim, w gdańskiej księdze adresowej występuje jako administrator i księgowy<sup>67</sup>, piastuje funkcje skarbnika gdańskiego stowarzyszenia urzędników (Danziger Beamten Vereins)<sup>68</sup>. Umarł w Gdańsku w 1925 roku.

Walter Friedrich Heinrich zainteresował się dziejami swojej rodziny w latach dziewięćdziesiątych XIX wieku, kiedy to wpadła mu w ręce kronika miasta Bergen na Rugi. Z pasją oddaje się poszukiwaniom materiałów źródłowych, penetrując archiwa i biblioteki. Nawiązuje kontakty z odpowiednimi instytucjami w Szczecinie, Berlinie, Królewcu i oczywiście w Gdańsku. Koresponduje również z krewnymi, bardzo często osobiście mu nieznanymi, zbierając od nich potrzebne informacje. Plonem jego poszukiwań jest opracowanie szeregu różnej wielkości biogramów i wydanie historii

<sup>65</sup> W. Zernecka, dz. cyt., s. 308–327.

<sup>66</sup> Fotografia, sygn. Al. III/144/39–40.

<sup>67</sup> *Neues Adressbuch für Danzig und Vororte* 1914, Danzig 1914, s. 568.

<sup>68</sup> *Bericht über die Verwaltung der Stadtbibliothek zu Danzig für das Verwaltungsjahr 1925/26...* s. 3. Por. *Neues Adressbuch für Danzig und Vororte* 1924, Danzig 1924, s. 459.

rodziny Zernecke w 1900 roku<sup>69</sup>. W dziewięć lat później opublikował uzupełnioną i poprawioną biografię pierwszego z gdańskich Zernecków – Jacoba Heinricha<sup>70</sup>.

W dziejach Biblioteki Gdańskiej Walter Friedrich Heinrich odznaczył się przede wszystkim jako właściciel znacznego księgozbioru, który zapisem testamentowym z 20 lutego 1924 roku przekazał ówczesnej Bibliotece Miejskiej w Gdańsku.

Bardzo trudno odtworzyć skład przekazanej gdańskiej księżnicy kolekcji Waltera Friedricha Heinricha. W archiwum Biblioteki Gdańskiej nie zachowała się bowiem żadna dokumentacja dotycząca gromadzenia zbiorów z tego okresu, a co za tym idzie nie zachował się też spis książek przejętych po śmierci ofiarodawcy. Podstawą identyfikacji księgozbioru są jedynie znaki własnościowe: ekslibrisy i noty proveniencyjne – do oznaczania książek używał graficznego ekslibrisu herbowego<sup>71</sup> oraz pieczętki tuszowej z herbem rodowym<sup>72</sup> – oraz odręczne dedykacje dla Biblioteki Miejskiej. Ponadto nie wszystkie materiały, które znajdują się obecnie w zbiorach gdańskiej księżnicy, pochodzą z pośmiertnej darowizny. Na podstawie dedykacji i znaków akcesyjnych wiadomo, że już kilka lat wcześniej ofiarował różne obiekty z pamiątek rodzinnych. Szczególnie cenne w tej kolekcji są materiały ikonograficzne. Należą do nich fotografie przodków, bardzo dokładnie opisane, z podaniem kogo przedstawiają, datami życia i zawodem pokazanych na nich osób<sup>73</sup>.

Walter Friedrich Heinrich przekazał ponadto Bibliotece Miejskiej poezje swego pradziadka Samuela Friedricha Unselta, które opatrzył rękopiśmienną informacją proveniencyjną<sup>74</sup>. Ofiarował także fotografie kilkorga innych krewnych ze strony matki, Heleny z Unselców Zernecke<sup>75</sup>.

Na podstawie tylko w części zidentyfikowanego księgozbioru, który może być przypisany darowiźnie Waltera Friedricha Heinricha<sup>76</sup>, można zauważyć, że w jego bibliotece znajdowały się opracowania dotyczące różnych aspektów dziejów Gdańska. Nie mogło więc zabraknąć tutaj dzieł historyków gdańskich kilku pokoleń: D. Gra-

<sup>69</sup> W. Zernecke, *Geschichte der Familie Zernecke...*

<sup>70</sup> W. Zernecke, *Geschichte der Familie Zernecke*. Bd. 2: *Jacob Heinrich Zernecke: Bürgermeister und Chronist von Thorn (1672–1741)*, Riesenburg Westpr. 1909, sygn. Od 650 8°.

<sup>71</sup> Ekslibris herbowy: tarcza z herbem rodowym wśród obfitych labrów z akantu, nad tarczą hełm otwarty, w klejnocie trzy róże i na ich tle biały gołąb z rozpostartymi skrzydłami. U góry na banderoli napis: „Bücherzeichen Walter Friedr. Heinr. Zernecke. Danzig.”

<sup>72</sup> Pieczętka tuszowa okrągła, w środku krzyż zakończony półkoliście; w trzy górne ramiona wpisany jest herb rodowy, w dolnym dwie gwiazdki, w otoku napis: „Walter Friedr. Heinr. Zernecke.”

<sup>73</sup> Przykładem fotografia portretu Daniela Andreasa Zerneckego z rękopiśmienną dedykacją Waltera Zernecke dla Biblioteki z 29.01.1908 roku – sygn. Al. III/144/36.

<sup>74</sup> *Abhandlungen über Samuel Friedrich Unsel Und einige Gedichte von ihm*, sygn. Ms 2651. Samuel Friedrich Unsel (1742–1790), pastor, gdańszczanin, studiował teologię na uniwersytecie w Lipsku. Rektor szkoły św. Jana w Gdańsku, następnie szkoły Mariackiej, od 1780 roku kaznodzieja w Pruszczu Gdańskim, od 1786 roku w Koźlinach (Güttland) na Żuławach.

<sup>75</sup> Fotografie – sygn. Al. III/145/54–58.

<sup>76</sup> Na podstawie znaków własnościowych zidentyfikowano w zbiorach Biblioteki Gdańskiej ok. 500 tytułów, co stanowi mniej więcej jedną trzecią księgozbioru przejętego z biblioteki Waltera Zerneckego.

latha,<sup>77</sup> M. G. Löschina,<sup>78</sup> F. K. G. Duisburga<sup>79</sup>, P. Simsona<sup>80</sup> i E. Keysera<sup>81</sup>. Znalazły się tu też praca Praetoriusa o Gimnazjum Gdańskim<sup>82</sup> i Wilkierz gdański<sup>83</sup>. Obok prac dotyczących historii politycznej miasta reprezentowane są tu dzieła z zakresu kultury<sup>84</sup>, architektury<sup>85</sup> i sztuki<sup>86</sup> Gdańska. W ścisłym związku z zainteresowaniami historycznymi właściciela pozostaje spora grupa książek<sup>87</sup> i czasopism<sup>88</sup> poświęconych heraldyce i genealogii. Prezentowane są tu prace tak o tematyce ogólnej, jak i dotyczącej dziejów poszczególnych rodzin<sup>89</sup>.

W dawnym księgozbiornie Waltera Friedricha Heinricha znajdują się również liczne opracowania dotyczące historii Polski<sup>90</sup> oraz historii Niemiec – tak ich całości<sup>91</sup> jak i poszczególnych krain geograficzno-historycznych<sup>92</sup>. Bardzo rozbudowany jest dział przewodników po różnych miejscowościach i krainach, poczynając od Królewca<sup>93</sup> po-

<sup>77</sup> D. Gralath, *Versuch einer Geschichte Danzigs*, Bd. 1–2, Königsberg 1789–1790, Bd. 3, Berlin 1791, sygn. Od 4520<sup>o</sup> 8°.

<sup>78</sup> G. Löschin, *Die Bürgermeister, Rathsherren und Schöppen des Danziger Freistaates und Patrizierfamilien denen sie angehörten*, Danzig 1868, sygn. Od 510e 8°; tenże, *Danzigs und seiner Umgebungen*, Danzig 1828, sygn. Od 915o 8°.

<sup>79</sup> F. G. Duisburg, *Versuch einer historisch-topographischen Beschreibung der freien Stadt Danzig*, Danzig 1809, sygn. Od 910b 8°.

<sup>80</sup> P. Simson, *Geschichte der Stadt Danzig*, Danzig 1903, sygn. Od 4548 8°.

<sup>81</sup> E. Keyser, *Die Entstehung von Danzig*, Danzig 1916, sygn. Od 4861 8°.

<sup>82</sup> E. Praetorius, *Danziger-Lehrer Gedächtnis*, Danzig 1713, sygn. Od 14908b 8°.

<sup>83</sup> *Neu-revidirte Wilkühr der Stadt Danzig*, Danzig 1783, sygn. Od 7813 c 2°.

<sup>84</sup> *Die Ober-Realsschule zu St. Petri u. Pauli in Danzig*, Danzig 1904, sygn. 4 in Od 73/1 2°; *Danzig als Hochschulstadt*, Danzig 1909, sygn. Od 999<sup>3</sup> 8°.

<sup>85</sup> G. Bädecker, *Chronologische Notizen aus der Baugeschichte der Danziger Bauwerke*, Danzig 1879, sygn. Od 1485b 8°; A. Matthaei, *Die baukünstlerische Entwicklung Danzig...*, Danzig 1908, sygn. 5 in Od 83 4°; F. Thum, *Die Konstruktive und Künstlerische Entwicklung der Danziger Wohnungsgebiete*, Berlin 1914, sygn. Od 1505 4°.

<sup>86</sup> J. C. Schultz, *Ueber alterthümliche Gegenstände der bildenden Kunst in Danzig, ein Vortrag gehalten...*, Danzig 1841, sygn. Od 20786 8°.

<sup>87</sup> W. L. F. Lütgendorf-Leinburg, *Familien Geschichte, Stammbaum, und Ahnenprobe*, Frankfurt a/M 1890, sygn. La 1378 8°; O. Lorenz, *Genealogischer Hand und Schul-Atlas*, Berlin 1892 sygn. La 1647 8°; W. Koch, *Beiträge zur Geschichte der Familien* [b. m.] 1909, sygn. La 2113 8°; E. Devierent, *Familienforschung*, Leipzig 1911 sygn. La 1474 8°; E. Sachen, *Katechismus der Heraldik*, Leipzig 1893, sygn. La 2766<sup>5</sup> 8°.

<sup>88</sup> „Der Wappensammler” Jg. 1900–1901, sygn. La 1328/10 8°; „Archiv für Stamm- und Wappenkunde” Jg. 1901–1906, sygn. La 1328 4°; „Familiengeschichte Bätter” Jg. 1903–1921, sygn. La 13294°; „Roland Verein zur Förderung der Stammkunde” Jg 1906–1920, sygn. La 1328/1 4°.

<sup>89</sup> K. Kiefer, *Stammbaum der Familien Goethe*, Frankfurt a/M 1910, sygn. 30 in Ma 4204 8°.

<sup>90</sup> *Das Königreich Polen*, Bielefeldt u. Leipzig [b.r.], sygn. Nl 4130/7 4°; *Polen Land und Leute*, Berlin 1925, sygn. Nl 146 4°; F. Kwilecki, *Polen und Deutsche*, Berlin 1916, sygn. 7 in Nl 146 4°; M. Schmeizel, *Historische Nachricht von dem am 16. u[nd] 17. Jul[i] 1724 zu Thorn in Preussen passirten Tumult des gemeinen Volcks, wider das Jesuiter-Collegium, ...*, Jena 1727, sygn. Oc 4370 8° (przykładowe pozycje).

<sup>91</sup> E. Heyek, *Deutsche Geschichte*, Bielefeld 1905–1906, sygn. Nm 3295 4°; V. Loewe, *Bücherkunde der deutschen Geschichte...*, Berlin 1905, sygn. Nm 1377 8°.

<sup>92</sup> A. Haas, *Geschichte der Stadt Bergen...*, Bergen a. Rügen 1894, sygn. Ma 4098 4°; C.E. Lack, *Masurens Seen. Anleitung zum Besuch derselben*, Königsberg 1909, sygn. Oa 1072/5 4°; R. Reicke, E. Reicke und v. Schack, *Die landeskundliche Litteratur der Provinzen Ost- und Westpreussen...*, Königsberg 1892, sygn. Oa 39 8°.

<sup>93</sup> W. Sahn, *Wegweiser durch Königsberg i. Preussen...*, Königsberg 1907, sygn. Ob 2946 8°.

przez Gdańsk<sup>94</sup>, Berlin<sup>95</sup>, Lipsk<sup>96</sup>, Saksonię<sup>97</sup>, Turyngię<sup>98</sup> po Bawarię<sup>99</sup>, Austrię<sup>100</sup> i na Szwajcarii<sup>101</sup> kończąc. Ze względu na działalność zawodową Zerneckego, w zbiorze znalazły się prace omawiające zagadnienia gospodarcze<sup>102</sup> i prawne<sup>103</sup>. Duża grupa książek tematycznie związana jest z naukami politycznymi<sup>104</sup>. Sporo pozycji omawia zagadnienia związane socjalizmem<sup>105</sup> i partiami robotniczymi<sup>106</sup>.

Szczególnie godny zainteresowania jest autorski egzemplarz książki *Historia rodziny Zernecke* (il. 11)<sup>107</sup>. Egzemplarz ten, opatrzony ekslibrisem własnościowym, posiada liczne, bardzo cenne, rękopiśmienne uzupełnienia. Zwraca na nie uwagę sam autor w własnoręcznej, wykonanej ołówkiem notatce – umieszczonej na wyklejce przed kartą tytułową – informującej, że opublikowana praca zawiera błędy i braki<sup>108</sup>. Walter Friedrich Heinrich nanosił na marginesach kart poprawki, korygował zauważone błędy i uzupełniał biogramy o uzyskane później informacje. Doklejone do książki karteczki z rękopiśmiennymi notatkami uzupełniają dane biograficzne o nowe wiadomości, niejednokrotnie zaczerpnięte z wcześniej nieznanymi autorowi źródeł. Zwłaszcza wiele uzupełnień dotyczy tych członków rodziny Zernecke, którzy opuścili Pomorze i osiedli na terenie Niemiec lub wyemigrowali dalej – nawet do Ameryki. W marginaliach podaje także informacje o wydarzeniach, które nastąpiły już po wydaniu historii rodziny.

Zachowany księgozbiór Waltera Friedricha Heinricha nie ma cech bibliofilskich, a zdecydowanie utylitarnej. Pozycje z tej spuścizny nie wyróżniają się oprawami, przede wszystkim wydawniczymi, często broszurowymi. Najczęściej opatrzone są one ekslibrisem, czasami pieczętką własnościową, najrzadziej odręczną notą proveniencyjną. Przeważają dzieła o treści historycznej, tak przydatne w pracy nad dziejami rodziny właściciela. Dużą wartość mają też liczne książki i czasopisma o tematyce heraldyczno-genealogicznej.

<sup>94</sup> A. Bertling, *Danzig. Illustrierte Führer*, Danzig 1924, sygn. Od 1032<sup>a</sup> 8°.

<sup>95</sup> L. Woerl, *Führer durch Berlin und Umgebung*, Leipzig 1898, sygn. Og 1764<sup>24</sup>/5 8°

<sup>96</sup> *Illustrierte Führer durch Leipzig*, Leipzig [1908], sygn. No 9200<sup>26</sup> 8°.

<sup>97</sup> L. Woerl, *Illustrierte Führer durch Sächsische Schweiz*, Leipzig 1905, sygn. No 6527<sup>6</sup> 8°.

<sup>98</sup> L. Roell, *Der Touristen in Thüringen...*, Gotha [1906], sygn. No 10038 8°.

<sup>99</sup> T. Trautwein, *Das Bayerische Hochland...*, Augsburg 1908, sygn. Nn 1249<sup>3</sup> 8°; *14 Tage im bayerische Hochland*, Diesen & München 1912, sygn. Nn 1272 8°.

<sup>100</sup> *Führer durch das Ober Donaulal ...*, Salzburg 1912, sygn. 2 in Nm 982 8°.

<sup>101</sup> *Führer durch Zürich...*, Zürich 1909, sygn. Nm 985 8°.

<sup>102</sup> O. Lindecke, *Das Genossenschaftswesen in Deutschland*, Leipzig 1908, sygn. Kc 8751 8°; A. Vierkan, *Staat und Gesellschaft in der Gegenwart*, Leipzig 1916 sygn Kc 339 8°.

<sup>103</sup> G. Radbruch, *Einführung in die Rechtswissenschaft...*, Leipzig 1913 sygn. Ja 18540<sup>2</sup> 8°.

<sup>104</sup> H. S. Chamberlein, *Demokratie und Freiheit...*, München 1917, sygn. 7 in Ka 262/4 4°.

<sup>105</sup> M. Haushofer, *Der moderne Sozialismus...*, Leipzig 1896, sygn. Kc 1277 8°; A. Pannkock, *Ethik und Sozialismus...*, Bielefeld 1915, sygn. 19 in Ka 243 4°.

<sup>106</sup> F. Lassalle, *Arbeiter-Programm*, Berlin 1912, sygn. 11in Ka 246 4°; K. Haenisch, *Der deutsche Arbeiter und sein Vaterland*, Chemnitz 1915, sygn. 12 in Ka 246 4°; W. Broenner, *Führer durch Streitfragen der Revolution ...*, Königsberg 1916, sygn. 2 in Ka 262/4 4°; O. Lindecke O., *Das Genossenschaftswesen in Deutschland*, Leipzig 1908, sygn. Kc 8751 8°.

<sup>107</sup> W. Zernecke, *Geschichte der Familie Zernecke...*, Graudenz 1900, sygn. Od 650<sup>a</sup> 8°.

<sup>108</sup> „Buch stellt sozusagen mein Handexemplar dar Freilig sind Nachtragungen nur ganz gelegentlich gemacht, eher schon Nachtragungen von Fehler, die mir bekannt gewesen sind. Walter Zernecke.”

## BIBLIOGRAFIA

- Bahr E., *Zernecke Heinrich; Zernecke Jakob Heinrich; Zernecke Wilhelm Ferdinand*, [w:] *Altpreussische Biographie*, hrsg. v. C. Krollmann, fortgesetzt v. K. Forstreuter, F. Gaule, Bd. 2: Maltitz-Z, Marburg /Lahn 1967, s. 837b–838b.
- Bericht über die Verwaltung der Stadtbibliothek zu Danzig für das Verwaltungsjahr 1925/26*, Danzig 1926.
- Podlaszewska K., *Zerneke Jakub Henryk*, [w:] *Słownik biograficzny Pomorza nadwiślańskiego*, tom IV: R–Ż, red. Z. Nowak, Gdańsk 1997, s. 524b–525b.
- Neues Adressbuch für Danzig und Vororte* [Danzig] 1914; 1924.
- Zdrenka J., *Zernecke Daniel Andreas*, [w:] *Encyklopedia Gdańska*, red. B. Śliwiński, J. Mykowski, Gdańsk 2012, s. 1137.
- Zernecke W., *Geschichte der Familie Zernecke, eines Raths- Geschlechts der ehemaligen Freien Städte Danzig und Thorn*, Graudenz 1900.



## REMNANTS OF THE ZERNECKE FAMILY'S LIBRARY IN BIBLIOTEKA GDAŃSKA

The purpose of the paper is to discuss the Zernecke family's library curated by PAN Biblioteka Gdańska.

Walter Friedrich Heinrich Zernecke (1862–1925) bequeathed his book-collection (1321 volumes) and his family collection of souvenirs to the library. The author reconstructed the contents of the collection on the basis of marks of ownership that occur in the survived books. The collection consists mainly of books devoted to historical, heraldic and genealogical studies (by Jacob Heinrich, Daniel Andreas, Valentin Heinrich, Wilhelm Ferdinand and Walter Friedrich Heinrich). Zernecke's manuscript collection contains materials written by prominent members of the Zernecke family (Jacob Heinrich, Heinrich and Daniel Andreas). The most valuable part of the collection is a group of iconographic materials including an oil painting (Heinrich Zernecke's portrait by J. Wessel), engravings and photographic portraits of the family members and their book plates.

KEY WORDS: Walter Friedrich Heinrich Zernecke (1862–1925), the Zernecke family, Gdańsk, Biblioteka Gdańska, Gdańsk patricians.

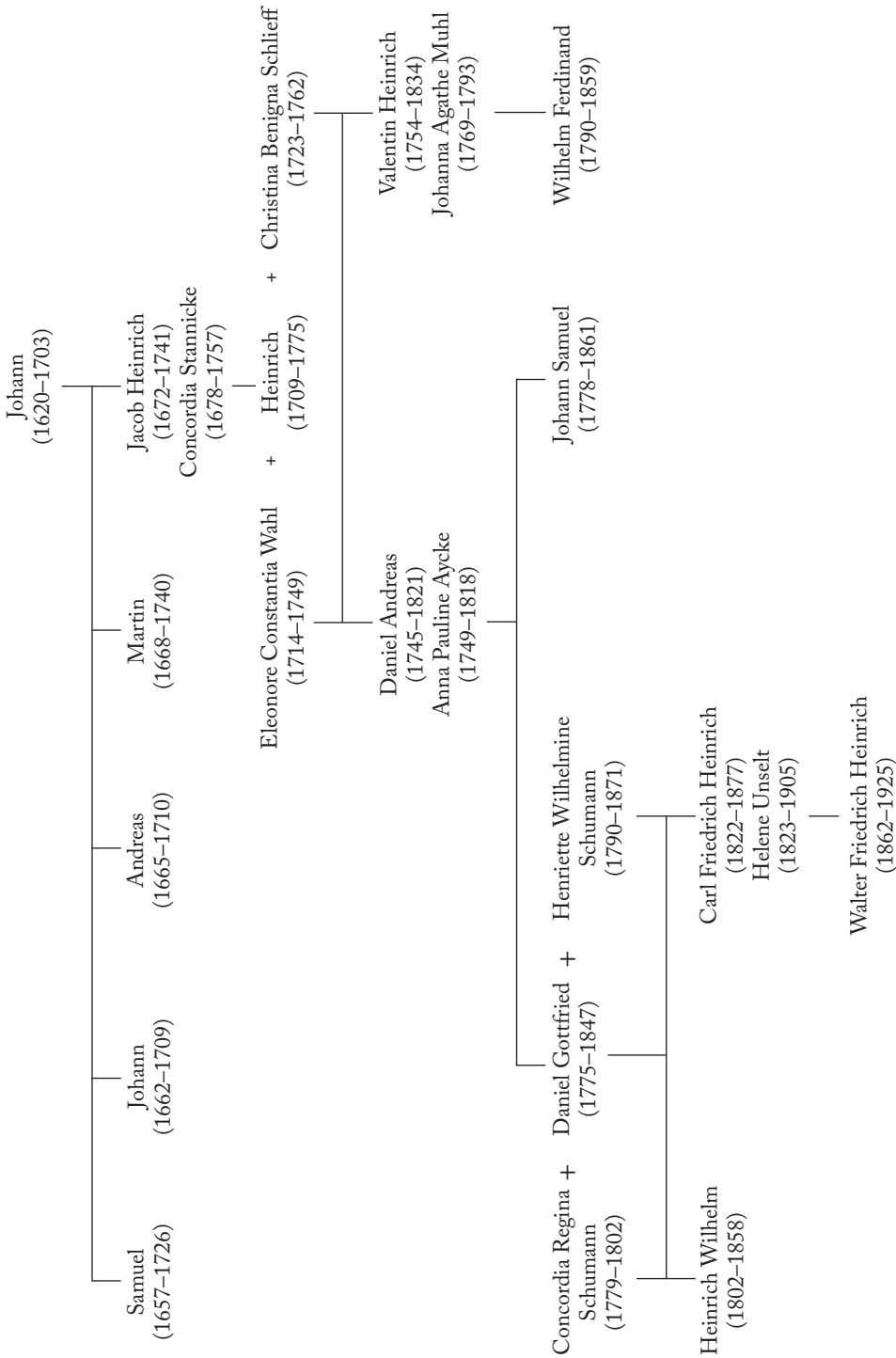
## DIE SPUREN DER FAMILIE ZERNECKE IM BESTAND DER DANZIGER BIBLIOTHEK

Walter Friedrich Heinrich Zernecke (1862–1925) hinterließ testamentarisch der Danziger Stadtbibliothek seine Büchersammlung von 1321 Volumen und manche Erbstücke. Es ist schwer diese Sammlung zu verzeichnen, weil aus der Vorkriegszeit keine Unterlagen zum Büchererwerb in der Stadtbibliothek erhalten blieben. Die Bücher sind nur nach den Eigentumsvermerken zu identifizieren.

Die Sammlung umfasst vor allem Werke historischen und heraldisch-genealogischen Inhalts und Veröffentlichungen der Familienmitglieder. Es sind zum Beispiel historische Bücher von Jacob Heinrich, Gelegenheitsschriften von Heinrich, Daniel Andreas und Valentin Heinrich, auch Drucke von Wilhelm Ferdinand und Familiengeschichte von Walter Friedrich Heinrich.

Besonders wertvoll sind die ikonografischen Objekte, darunter das Ölporträt von Heinrich Zernecke geschaffen von J. Wessel, zahlreiche grafische und fotografische Bildnisse der Familienmitglieder und ihre Bücherzeichen.

SCHLÜSSELWORTE: Walter Friedrich Heinrich Zernecke (1862–1925), Zernecke – Familie, Danzig, Danziger Bibliothek, Danziger Patrizier.



## 1. Genealogia rodziny Zernecke





2. Jacob Heinrich Zernecke (1672–1741)  
(PAN Biblioteka Gdańska, fot. Biblioteka)



3. Heinrich Zernecke (1709–1772)  
(PAN Biblioteka Gdańska, fot. Biblioteka)



4. Daniel Andreas Zerneck (1745–1821), Anne Pauline Aycke (1749–1818)  
(PAN Biblioteka Gdańska, fot. Biblioteka)



5. Daniel Gottfried Zerneck (1775–1847)  
(PAN Biblioteka Gdańska, fot. Biblioteka)



6. Johann Samuel Zernecke (1778–1861)  
(PAN Biblioteka Gdańska, fot. Biblioteka)



7. Wilhelm Ferdinand Zernecke (1790–1859)  
(PAN Biblioteka Gdańska, fot. Biblioteka)



8. Heinrich Wilhelm Zernecke (1802–1858)  
(PAN Biblioteka Gdańska, fot. Biblioteka)

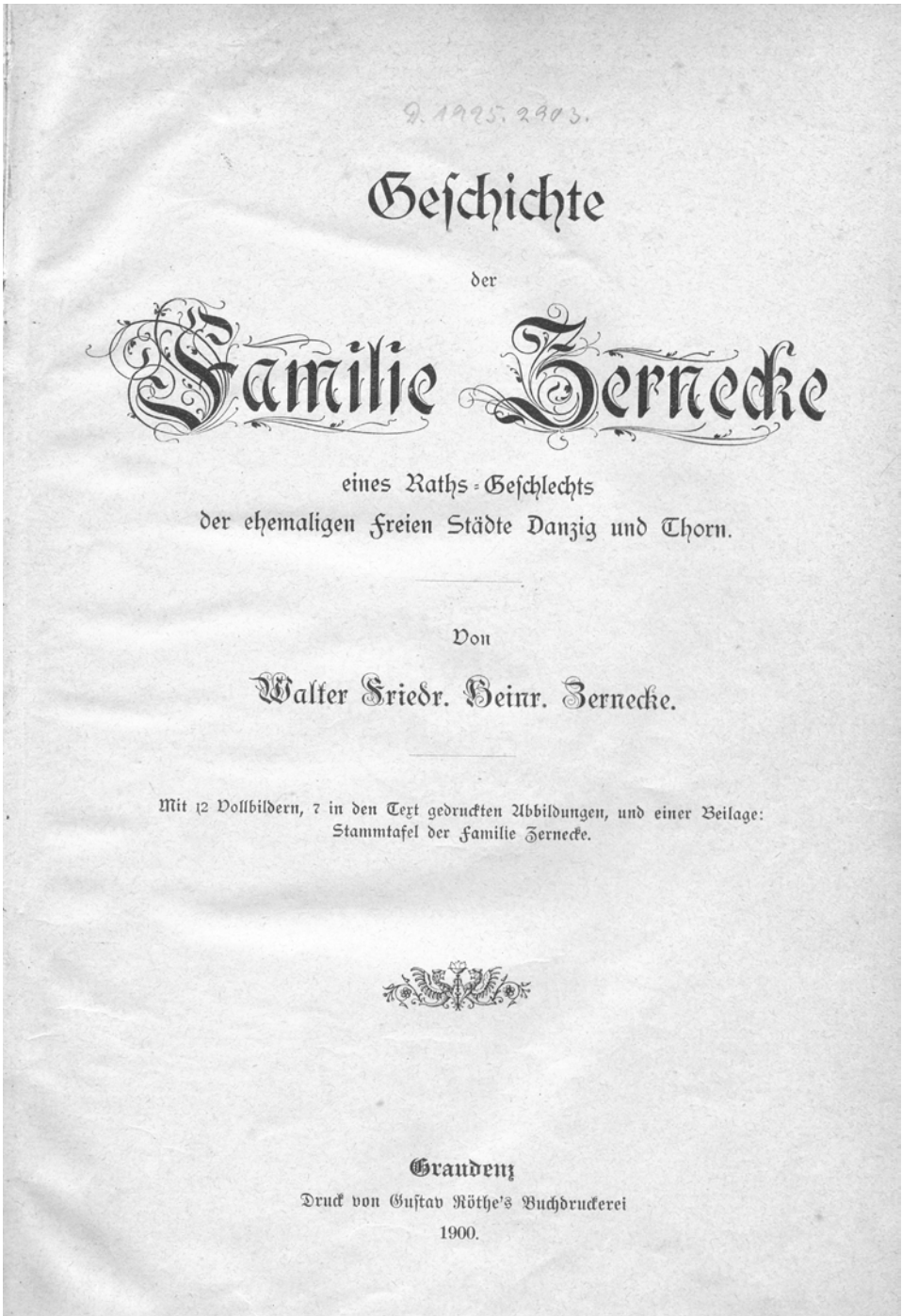


9. Carl Friedrich Heinrich Zernecke (1822–1877), Helene Unselt (1823–1905)  
(PAN Biblioteka Gdańska, fot. Biblioteka)





10. Walter Friedrich Heinrich Zernecke (1862–1925)  
(PAN Biblioteka Gdańska, fot. Biblioteka)



11. W. F. H. Zernecke, *Geschichte der Familie Zernecke, eines Raths-Geschlechts der ehemaligen Freien Städte Danzig und Thorn*, Graudenz 1900  
strona tytułowa  
(PAN Biblioteka Gdańska, fot. Biblioteka)





12. Ekslibrisy i pieczętka Valentina Heinricha, Johanna Samuela i Waltera Friedricha Heinricha Zernecke (PAN Biblioteka Gdańska, fot. Biblioteka)





EWA CZERNIAKOWSKA

## PUBLIKACJE KSIĄŻKOWE BERNARDA MILSKIEGO W GDAŃSKU<sup>1</sup>

**P** przedmiotem artykułu są publikacje książkowe polskich autorów wydane w ostatniej dekadzie XIX wieku w gdańskim wydawnictwie Bernarda Zygmunta Milskiego, założyciela i redaktora „Gazety Gdańskiej”. W tekście omówiono druki zwarte w języku polskim, o objętości co najmniej 8 stron, wydane od 1891 do 1900 roku<sup>2</sup>.

Pod koniec XIX wieku był Gdańsk znacznym skupiskiem ludności polskiej. Według oceny ówczesnej polskiej prasy żyło w mieście ok. 6–8 tys. Polaków, których obecność stwarzała warunki do powstania polskich pism. Jakkolwiek ostatnia dekada XIX stulecia była okresem wzmożonego ucisku narodowego ze strony pruskiego zarborcy, to jednocześnie była czasem tworzenia się polskich organizacji do walki o prawa narodowe i ekonomiczne miejscowej ludności.

„Gazeta Gdańska”, założona przez Bernarda Zygmunta Milskiego (1856–1926), była pierwszym polskim dziennikiem wydawanym w Gdańsku. Jej pierwszy numer ukazał się 1 kwietnia (z datą 2 kwietnia) 1891 roku. Wcześniejszy prospekt pisma opublikowany w lutym 1891 roku zawierał deklarację programową i ideową „Gazety Gdańskiej”<sup>3</sup>. Założenia tej deklaracji, wyznaczające kierunki oddziaływania pisma w kwestiach społecznych i ekonomicznych, wyrastały z idei organicznikowskich i solidarystycznych, całkowicie przyporządkowanych programowi narodowemu<sup>4</sup>.

Anonimowy autor tekstu „Echa kąpielowe. List „Kuriera Polskiego” w dzienniku „Kurier Polski” z 14 września 1893 roku napisał:

*Obecnie Gdańsk liczy 6000 Polaków. Są to po większej części ludzie pracy, którzy ciężko muszą zarabiać i wobec Niemców odgrywają rolę [spartańskich – E.C.] Helotów. Znać*

<sup>1</sup> Artykuł ukazuje się w 125. rocznicę pierwszego pobytu B. Z. Milskiego w Gdańsku i w 160. rocznicę śmierci Adama Mickiewicza, którego wydawca był wielkim admiratorem.

<sup>2</sup> Pominięto czasopisma i dodatki do czasopism – druki ulotne, kalendarze ścienne, itp. Uwzględniono natomiast kalendarze książkowe (czasami zaliczane do czasopism).

<sup>3</sup> Prospekt ten zachował się w zbiorach Biblioteki Kórnickiej PAN. Reprodukacja zob. E. Czerniakowska, *Bernard Zygmunt Milski jako miłośnik Mickiewicza*, Gdańsk–Pruszcz Gdański 1912, s. 12.

<sup>4</sup> A. Romanow, *Gdańska prasa polska 1891–1920*, Warszawa 1994, s. 147.

*tu na każdym kroku przewagę germanizmu. [...] W walce z zawziętym wrogiem Polacy wyrobili sobie niezwykły hart, a idąc za postępem pod względem kultury i oświaty, stoją dziś prawie na równi ze swoimi przeciwnikami.*

*Gdańsk nie posiadał nigdy organu polskiego; obecnie wychodzi tam „Gazeta Gdańska”, licząca 2500 prenumeratów płatnych. [...] Z dumą więc można powiedzieć, że Polska nie jest narodem, który łatwo wykreślić z karty europejskiej<sup>5</sup>.*

Jednym z głównych przejawów życia kulturalnego jest zapotrzebowanie na książkę. Tradycyjnie polskimi czytelnikami byli głównie ludzie wykształceni z bogatszych warstw społecznych, w ówczesnych warunkach ziemianie i inteligencja. Jan Sikorski, syn Stanisława, którego matką była Anna z Łyskowskich, wspominał w pamiętniku:

*W Chełmach była duża biblioteka (cztery olbrzymie szafy). Dominowała literatura polska dzieła polskich wieszczów i najwybitniejszych pisarzy. Były też książki wydawane na Pomorzu czy w Wielkopolsce lub na Śląsku z myślą o odbiorcach wśród ludu. Wiele takich książeczek wydawały pisma polskie w zaborze polskim, prenumerowane przez rodziców<sup>6</sup>.*

Rozwój życia społecznego i szerszy dostęp do oświaty w XIX wieku doprowadził do coraz większego zapotrzebowania na książkę w warstwach uboższych. Równocześnie dzięki nowym technikom drukarskim wzrosła jej podaż, rozszerzył się repertuar wydawniczy, obejmując coraz to nowe obszary tematyczne, sposobem opracowania dostosowane do różnego poziomu intelektualnego odbiorców<sup>7</sup>.

Autor cytowanego powyżej tekstu „Echa Kąpielowe” tak pisał o czytelnikach „Gazety Gdańskiej”:

*Ciekawy byłem, kto prenumeruje polskie czasopismo? W jedną sobotę zaszedłem do redakcji i dzięki uprzejmości p. Miłskiego, redaktora pisma, szybko poznałem się z czytelnikami. Był to dzień ekspedycji i przed mymi oczyma przewinęło się kilkadziesiąt osób, przychodzących po odbiór dziennika. Byli to robotnicy, doróżkarze, stróże, wozniwody, pokojówki, kucharki, w ogóle proletariatus. Jednakowoż ten proletariatus myśli i czuje po polsku, kocha ojczyznę i stara się podtrzymać pismo polskie, pomimo iż wydatek 5 marek rocznie jest dla niego dość ciężką ofiarą<sup>8</sup>.*

Początki nowego pisma były bardzo trudne. „Będąc wydawcą »Gazety Gdańskiej« – pisała »Gazeta Olsztyńska« – Miłski stanął jako drukarz przy pudle, był maszynistą, korektorem, zecerem, zawiadowcą drukarni i administracji – był słowem wszystkim<sup>9</sup>. Aby zdobyć klientów, reklamował swoją drukarnię ogłoszeniem: „Gazeta Gdańska. Drukarnia B. Miłskiego w Gdańsku. Frauengasse Nr 37. Poleca się do wykonywania wszelkich druków, jako to: dzieł, broszur, kalendarzy, katalogów, [...]”<sup>10</sup>.

<sup>5</sup> „Kurier Polski” 1893, nr 253, s. 1-2.

<sup>6</sup> J. Sikorski, *Ziemiańcin bez kompleksów: Wspomnienia*, oprac. J. Borzyszkowski, Gdańsk, 1990, s. 25.

<sup>7</sup> M. Babnis, *Życie kulturalne Gdańska w czasach zaboru pruskiego (1793-1919). Książka (1)*, [w:] *Gdański Rocznik Kulturalny*, t. 17, Gdańsk 1997, s. 8.

<sup>8</sup> „Kurier Polski” 1893, nr 253, s. 1-2.

<sup>9</sup> Cyt. za A. Romanow, „Gazeta Gdańska” 1891-1939 (*Zarys dziejów*), „Rocznik Gdański” 1991, t. 51, s. 17-18.

<sup>10</sup> Por. np. „Gazeta Gdańska” 1891, nr 116, s. 4.

Dotychczasowe bibliografie druków gdańskich notują 148 druków polskich w XIX wieku, z tego na pierwszą połowę przypada 30, a 118 na drugie półwiecze<sup>11</sup>. Maria Babnis wymienia 60 pozycji, czyli 6 książek rocznie, wydanych w ostatniej dekadzie XIX stulecia<sup>12</sup>. W tym czasie działają w Gdańsku dwie polskie drukarnie. Pierwsza i najważniejsza to drukarnia Bernarda Milskiego, powstała w roku 1891 jako drukarnia „Gazety Gdańskiej”. Druga to drukarnia Józefa Czyżewskiego założona w 1894 roku.

Powstanie pierwszej z nich z zadowoleniem odnotował krakowski „Przewodnik Bibliograficzny” w dziale Kronika 1 kwietnia 1891 roku: „»Drukarnia polska nakładowa« pod firmą Bernard Milski powstała niedawno w Gdańsku. Dalekiemu zakładowi kresowemu przy tej sposobności serdeczne spod Wawelu: Wszelkich pomysłości!”<sup>13</sup>. Wkrótce też dodano informację o założeniu księgarni: „Firma B. Milski. Jak nam łaskawie piszą – założyła świeżo w Gdańsku obok »drukarni nakładowej« także »księgarnię polską«, co niniejszym w tym miejscu z całą uzupełniamy przyjemnością”<sup>14</sup>.

Wielu redaktorów, a często jednocześnie wydawców, stworzyło ze swojego, czy przez siebie redagowanego czasopisma rodzaj firmy, wokół której skupiający się ludzie stanowili swoiste ugrupowanie reprezentujące określone nurty polityczne. Właśnie tacy dziennikarze wchodziłi w skład autentycznej elity polskiego ruchu narodowego<sup>15</sup>. Należał do nich Bernard Milski, który oprócz „Gazety Gdańskiej” i dodatków „Gwiazdka Niedzielną”, „Anioł Stróż” i i in. wydawał też publikacje książkowe. Tytus Sopotzko napisał: „Wielką zasługę położył przede wszystkim p. Bernard Milski, który od lat czterech wydaje w Gdańsku pocztową, prawdziwie katolicką i polską »Gazetę Gdańską«, od czasu do czasu zaś ogłasza drukiem niewielkie, ale znaczący myślą owiane książeczki dla kaszubskiego ludu”<sup>16</sup>.

Działalność wydawnicza B. Milskiego zmierzała w kierunku zaznajomienia pomorskich czytelników z wybitnymi dziełami czołowych polskich pisarzy – Adama Mickiewicza, Henryka Sienkiewicza, Józefa Ignacego Kraszewskiego, Adolfa Dygańskiego, Marii Konopnickiej i innych. Wydawca żywił ogromny kult dla twórczości polskich wybitnych pisarzy romantycznych, szczególnie do Adama Mickiewicza, ale też Juliusza Słowackiego i Zygmunta Krasińskiego. W Gdańsku szerzył kult pierwszego z trzech wieszczów, zamieszczał jego utwory i informacje dotyczące poety. Np. w „Gazecie Gdańskiej” z 1891 roku opublikował nekrolog Aleksandra Chodźki, z którego dowiadujemy się, że: „Aleksander Chodźko, ostatni z żyjących dotąd towarzyszy »chmurnej i górnej« młodości Adama Mickiewicza, ostatni prawdopodobnie filaret, zmarł dnia 19 b. m. w Noi-sy-le-Sec, w wieku 88 lat”<sup>17</sup>.

<sup>11</sup> Por. A. Mańkowski, *Bibliografia polskich druków gdańskich od 1800 do 1918*, [w:] Krzysztof Celestyn Mrongowiusz 1764–1855. *Księga pamiątkowa*, red. W. Pniewski, Gdańsk 1933, s. 347–378; M. Babnis, *Bibliografia druków polskich wydanych w Gdańsku w latach 1801–1919*, [w:] tejsze, *Książka polska w Gdańsku w okresie zaboru pruskiego (1793–1919)*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1989, s. 185–204.

<sup>12</sup> M. Babnis, *Książka polska w Gdańsku...*, s. 168.

<sup>13</sup> „Przewodnik Bibliograficzny” 1891, nr 4, s. 63.

<sup>14</sup> „Przewodnik Bibliograficzny” 1891, nr 5, s. 83.

<sup>15</sup> S. Wierchosławski, *Polski ruch narodowy w Prusach Zachodnich w latach 1860–1914*, Wrocław 1980, s. 159.

<sup>16</sup> „Przegląd Powszechny” 1894, nr 6, s. 414.

<sup>17</sup> „Gazeta Gdańska” 1891, nr 116, s. 4.

Jednocześnie B. Miłski popularyzował twórczość dla ludu, przykładem *Śpiewak polski czyli zbiór piosnek, dumek i arii narodowych, towarzyskich, miłosnych, okolicznościowych i innych* (1895), zawierający 354 teksty zebrane przez wydawcę (ukazały się dwa wydania – większe i mniejsze, oba zachowane w Bibliotece Narodowej).

Poza dziełami literackimi, w tym książkami dla dzieci i młodzieży oraz poezjami, w oficynie B. Miłskiego ukazywały się też druki o charakterze praktycznym – przewodniki, kalendarze, katalogi, np. *Katalog Biblioteki Towarzystwa "Ogniwo" w Gdańsku*<sup>18</sup> – albo religijnym, np. *Nowy kanconal pieśni nabożnych wedle obrządku kościoła katolickiego na uroczystości całego roku* ks. T. Raschkego (1894) czy okolicznościowym, w tym różne ustawy i rozporządzenia, np. *Ustawy wyborcze dla Prus Zachodnich* (1898).

Publikacje sprzedawano na miejscu w księgarni, gdzie pracowała żona wydawcy, Bronisława z Witkowskich Miłska. Wysyłano je na zamówienie przez ekspedycję Drukarni. Między innymi służyły też jako prezenty dla czytelników piszących listy do „Gazety Gdańskiej”, np. każde dziecko, które wysłało list do redakcji, dla zachęty otrzymywało nagrodę w postaci książeczki: „Donosimy, iż w tym roku otrzymaliśmy 730 liścików od polskich dzieci... Wszystkie dzieci odbiorą książeczkę pod tytułem »Wielki król«, z której się dowiedzą o królu polskim Kaźmierzu Wielkim”<sup>19</sup>.

Bernard Miłski w ciągu dziesięciu lat swojego pobytu w Gdańsku wydał ok. 50 polskich książek, a więc prawie jedną trzecią tego, co ogółem ukazało się w mieście nad Motławą w ciągu całego XIX wieku<sup>20</sup>. Jego sukcesy wydawnicze sprawiły, że znany i ceniony „Przewodnik Bibliograficzny” oznajmiał już w 1893 roku: „Księgarnia i drukarnia polska K. [sic! – E.C.] Miłskiego w Gdańsku, w której zarazem także redakcja i ekspedycja tamtejszej »Gazety Gdańskiej« się mieści, coraz szerszą dla istotnej żywotności swojej – co z przyjemnością w tym miejscu zaznaczyć sobie pozwalamy – zwracać zaczyna na siebie uwagę”<sup>21</sup>.

\* \* \*

Przechodząc do przedstawienia dorobku wydawniczego Bernarda Miłskiego w latach 1891–1900, w pierwszej kolejności omówione zostaną publikacje książkowe autorów polskich zamieszkałych poza Pomorzem.

Najbardziej poczytnym i znanym pisarzem tamtej epoki był **Henryk Sienkiewicz** (1846–1916). Również B. Miłski najbardziej go cenił, co odzwierciedla repertuar jego gdańskiego wydawnictwa. Szczególnie wielką zasługą wydawcy było udostępnienie czytelnikom „Gazety Gdańskiej” i mieszkańcom Pomorza znanej powieści *Krzyżacy*

<sup>18</sup> Egzemplarz o proveniencji: „Ks. A. Mańkowski 16/2.06” w zbiorach w Bibliotece Kopernikańskiej w Toruniu (sygn. TN 9163); odbitka fotograficzna z księgozbioru prof. A. Bukowskiego w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Gdańskiego (sygn. Rs II 104/3).

<sup>19</sup> „Gazeta Gdańska” dod. „Anioł Stróż” 1898, nr 5, s. 40.

<sup>20</sup> Por. M. Babnis, *Życie kulturalne Gdańska...*, s. 17. Biorąc pod uwagę zastosowane tam kryteria, zgodnie z aktualnym stanem badań autorki, B. Miłski wydał łącznie 54 pozycje książkowe.

<sup>21</sup> „Przewodnik Bibliograficzny” 1893, nr 10, s. 192.



już w 1900 roku (il. 1). Książkę tę wydał B. Milski w porozumieniu z Henrykiem Sienkiewiczem w cenie 2. marki za wszystkie 4 tomy<sup>22</sup>.

Jeden z nielicznych zachowanych egzemplarzy tego wydania *Krzyżaków* posiada Biblioteka Gdańska<sup>23</sup>, o czym napisał Edgar Milewski w *Opowieściach gdańskich uliczek*: „Kiedym pisał swój *Antykwariat Gdański*, spotkała mnie bibliofilka białokrucza przygoda. Mieszkanka Gdyni pani Krystyna Rysiakiewicz przyniosła mi unikatowy, jeśli nie jedyny, egzemplarz gdańskiego wydania, który nie bez wzruszenia pokazałem telewidzom i przekazałem do zbiorów Biblioteki Gdańskiej”<sup>24</sup>.

Wspomniany egzemplarz posiada ciekawą proveniencję – pieczętą Redakcji „Kurier Stanisławowski”. W bibliotekach polskich zachowało się kilka egzemplarzy tego cennego druku. Kwerenda wykazała obecność gdańskiego wydania *Krzyżaków* w zbiorach Biblioteki Narodowej oraz Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu. Warto podkreślić, że egzemplarz z Biblioteki Narodowej jest obecnie dostępny na całym świecie dzięki Bibliotece Cyfrowej Polona.

Pisząc o gdańskim wydaniu *Krzyżaków*, należy przypomnieć historię z tamtych lat, kiedy to firma Gebethner i Wolff, mająca wyłączne prawa drukowania dzieł Sienkiewicza, mimo zgody autora na druk nad Motławą, wytoczyła B. Milskiemu proces. Pisał o tym „Przewodnik Bibliograficzny”; w dziale Kronika czytamy:

*Ochrona własności literacko-artystycznej. O występku § 59 ochrony własności literacko-artystycznej wytoczyła księgarnia G. Gebethnera i Spółki proces B. Milskiemu w Gdańsku, który przedrukował Krzyżaków Sienkiewicza (ob. Przew. Bibl. Nr 12, s. 173), podczas, gdy tylko firma Gebethner i Sp. w Krakowie i Gebethner i Wolff w Warszawie nabyła od autora prawo wydawania „Krzyżaków” w języku polskim<sup>25</sup>.*

Jak wspomina córka gdańskiego wydawcy, Maria Milska w „Kronice rodu Milskich”, proces ten trwał długo i w końcu wypadł na niekorzyść firmy wydawniczej, a to na podstawie, że między ówczesną Galicją a Prusami nie było debitu autorskiego (podobno myśl tę podsunął sędzia pruski, który rozpatrywał sprawę)<sup>26</sup>. Niestety, w czasie ostatniej wojny zaginęła cała korespondencja skierowana w tym czasie do B. Milskiego<sup>27</sup>.

<sup>22</sup> Pozycję tę odnotował „Przewodnik Bibliograficzny”, co w stosunku do druków Milskiego było dość sporadyczne. Por. „Przewodnik Bibliograficzny” 1900, nr 12, s. 173. Według Jana Sikorskiego, „Sienkiewicz miał wielkie zasługi także dla Pomorza – zwłaszcza jego *Krzyżacy* przyczyniły się do wzmocnienia ducha polskiego na naszej ziemi”. Por. J. Sikorski, dz. cyt., s. 38.

<sup>23</sup> *Krzyżacy*: powieść historyczna Henryka Sienkiewicza, Gdańsk 1900 (sygn. I 39676).

<sup>24</sup> E. Milewski, *Opowieści gdańskich uliczek*, Gdańsk 1979, s. 176.

<sup>25</sup> „Przewodnik Bibliograficzny” 1900, nr 12, s. 180. Podobną notatkę w dziale „Kronika” zamieściło to pismo w 1901 roku: „O bezprawny przedruk »Krzyżaków« Sienkiewicza wniosła firma G. Gebethner i Sp. w Krakowie przez swego adwokata dra Juliana Gertlera w Krakowie skargę do krakowskiego Sądu krajowego karnego przeciwko Fr. Wiszniewskiego księgarzowi w Mogilnie”. Por. „Przewodnik Bibliograficzny” 1901, nr 4, s. 72.

<sup>26</sup> M. Milska, *Z kroniki rodziny Milskich*, s. 28, maszynopis w zbiorach PAN Biblioteki Gdańskiej, sygn. Akc. 5329/2010.

<sup>27</sup> S. Dziadoń, *Gazety Gdańskiej pierwszych lat dziesięć*, „Literary Magazyn społeczno-kulturalny Wyrbrzeża” 1966, nr 7, s. 11.

Spośród pisarzy spoza Pomorza w wydawnictwie B. Milskiego wysoko ceniona była lwowska autorka **Janina Sedlaczkówna** (1868–1899), pseud. Aleksota<sup>28</sup>. W gdańskiej oficynie wydała ogółem dziewięć książek: *Adam Mickiewicz, jego życie i dzieła* (1898); *Dzieje Narodu Polskiego wedle najnowszych badań i źródeł* (tom 1, 1898)<sup>29</sup>; *Kozacze zawieruchy: opowiadanie historyczne z XVII wieku* (1892); *O Sejmie czteroletnim i o konstytucji 3go Maja* (1891); *Przy kądzieli* (1896); *Rocznica 3go Maja: obrazek sceniczny ze śpiewami w jednej odsłonie* (1891) oraz „dla ludu i młodzieży” adaptacje „powieści z lat dawnych Henryka Sienkiewicza”: *Ogniem i mieczem* (1893), *Potop* (1893) i *Pan Wołodyjowski* (1893).

B. Milski nawiązał współpracę z J. Sedlaczkówną jeszcze przed wydaniem pierwszego numeru „Gazety Gdańskiej”, a nawet prawdopodobnie przed przyjazdem wydawcy do Gdańska, bo powieść w odcinkach tej autorki *Kmieć bohater* pojawiła się już w drugim numerze pisma<sup>30</sup>. Przypuszczalnie pierwszą książką Sedlaczkówny opublikowaną w Gdańsku była *Rocznica 3 maja...*<sup>31</sup>. Była to jednocześnie pierwsza książka wydana w oficynie B. Milskiego.

Z gdańskich publikacji J. Sedlaczkówny trzeba zwrócić uwagę na książkę *Adam Mickiewicz, jego życie i dzieła* z 1898 roku. Pozycja ta, zachowana w kilku bibliotekach, m. in. w Bibliotece Narodowej, Bibliotece Instytutu Badań Literackich PAN, Bibliotece Śląskiej, długo pomijana była w bibliografiach druków gdańskich XIX wieku oraz w pracach historyków literatury. Książka Sedlaczkówny jest ważna z powodu zasług w szerzeniu kultu Adama Mickiewicza na Pomorzu<sup>32</sup>. W podobnym kontekście warto jest też wspomnieć wymienione powyżej trzy przeróbki *Trylogii* Henryka Sienkiewicza.

Janina Sedlaczkówna nie była jedyną autorką publikującą w wydawnictwie B. Milskiego. **Aniela Milewska** (1841–1896), pseud. Milana, Ślepowron, warszawska autorka powieści i dramatów oraz publicystka prowadząca działalność oświatową dla ludu, napisała ogółem 18 pozycji książkowych. W wydawnictwie B. Milskiego opublikowała *Jarmark na św. Dominika. Powiastka z dziejów Gdańska* (1893). Powieść A. Milewskiej nawiązuje do znanych wydarzeń z roku 1308. Pozycja ta jest bardzo mało znana. Nie wspomina o niej Władysław Pniewski w artykule „Gdańsk w polskiej literaturze pięknej”<sup>33</sup>. Jedyne znany egzemplarz *Jarmarku na św. Dominika* znajduje się w zbiorach

<sup>28</sup> E. Czerniakowska, *Janina Sedlaczkówna i „Gazeta Gdańska” Bernarda Milskiego*, „D’Oriana. Awiza biblioteczne” 3 (1996), s. 36–44. Janina Sedlaczkówna po skończeniu Seminarium Nauczycielskiego podjęła pracę pedagogiczną w szkołach lwowskich. Debiutowała w tamtejszych pismach w 1888 roku. Por. E. Czerniakowska, *Sedlaczkówna Janina*, [w:] *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. 4: R–Z, red. Z. Nowak, Gdańsk 1997, s. 189–190.

<sup>29</sup> Pozycja nieznaną w literaturze przedmiotu do 1995 roku (została odnaleziona przez autorkę w zbiorach Biblioteki Narodowej). Por. C. Gajkowska, *Sedlaczkówna Janina*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 36, red. nac. H. Markiewicz, Warszawa 1995–1996, s. 144.

<sup>30</sup> „Gazeta Gdańska” 1891, nr 2–17.

<sup>31</sup> E. Czerniakowska, *Janina Sedlaczkówna...*, s. 38.

<sup>32</sup> Autorka pierwsza zwróciła na nią uwagę, dzięki kwerendum w kilku bibliotekach, w swoich pracach od 1995 roku. Por. E. Czerniakowska, *Bernard Zygmunt Milski...*, s. 42–43.

<sup>33</sup> W. Pniewski, *Gdańsk w polskiej literaturze pięknej*, „Rocznik Gdański” t. 4–5 (1930–1931), s. 3–43.

rach Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu (sygn. 3340). Biblioteka Gdańska posiada mikrofilm i fotokopię powieści A. Milewskiej<sup>34</sup>.

**Aniela Korngutówna**, pseudonim Aniela Kallas (ca 1868–ca 1942), była autorką dwóch książek opublikowanych w oficynie B. Milskiego: *Tadeusz Kościuszko: jego życie i czyny*: w setną rocznicę powstania kościuszkowskiego (1894) oraz *Niedoszłe śluby* (1896).

**Edward Sedlaczek** (1859–1917), brat wspomnianej powyżej J. Sedlaczkówny, w wydawnictwie B. Milskiego opublikował dwie książki: *W walce z pohańcami* (1894) oraz *Wrodzy sąsiedzi* (1894). Obie pozycje znajdują się w Bibliotece Narodowej.

Sześć pozycji poetyckich opublikował u B. Milskiego mało dziś znany krakowski pisarz **Julian Baczyński**: *Cudowna dziewczica* [Joanna D'Arc] (1894); *Kolumb i Ameryka* (1893); *Król Wojtek i królowa Jaga* (1894); *Litostaw, księżę miłosierny*: według starej baśni (1893); *Po wiedeńskim zwycięstwie* (1894); *Śniegotka, nieszczęśliwa pasierbica* (1894).

Z kolei **Stanisław Pisz**, pseud. Stach spod Naściszowy, był autorem tylko jednej książki: *Jurata królowa Bałtyku: legenda żmudzka*, Gdańsk 1895 (il. 2). Pozycja ta dziś jest bardzo rzadka, w swoich zbiorach posiadają ją tylko dwie książnice w kraju, a mianowicie Biblioteka Gdańska (dwa egzemplarze)<sup>35</sup> i Biblioteka Miejska w Kaliszu. O autorze prawie nic nie wiadomo, prawdopodobnie mieszkał w Małopolsce.

\* \* \*

Jako pierwszego z autorów wywodzących się z Pomorza lub tam wówczas mieszkających, którzy publikowali swoje utwory w wydawnictwie Bernarda Milskiego, wypada wymienić **Aleksandra Majkowskiego** (1876–1938). Ten znany twórca wydał w gdańskiej oficynie na początku 1899 roku swój debiutancki utwór w dialekcie kaszubskim w postaci osobnej książeczki *Jak w Koscerznie koscielnego obrele abo pięć kawalerów a jedna jedyno brutka: w osem spiewach* (1899). Zapowiedź wydania tej pozycji ukazała się w „Gazecie Gdańskiej” w 1898 roku<sup>36</sup>.

Współpraca Majkowskiego z Milskim trwała już od pewnego czasu, obaj reprezentowali „Gazetę Gdańską” na uroczystości odsłonięcia pomnika Adama Mickiewicza w Warszawie 24 grudnia 1898 roku. Damroka Majkowska, córka pisarza, pisze we wstępie do jego powieści *Pomorzanie*: „Naród żyje gorączką przygotowań do odsłonięcia pomnika Adama Mickiewicza w Warszawie. Za pośrednictwem Bernarda Milskiego, wówczas redaktora i wydawcy »Gazety Gdańskiej«, otrzymuje Majkowski zaproszenie wraz z kartą wstępu na tę narodową uroczystość”<sup>37</sup>. Jak napisał Józef Bo-

<sup>34</sup> *Jarmark na Św. Dominika*: powiastka z dziejów Gdańska, Gdańsk 1893 (Mikr. 260, fotokopia o sygn. I 151463).

<sup>35</sup> Stach spod Naściszowy, *Jurata królowa Bałtyku: legenda żmudzka*, Gdańsk 1895, sygnatury I 63643, I 49136.

<sup>36</sup> „Gazeta Gdańska” 1898, nr 11.

<sup>37</sup> A. Majkowski, *Pomorzanie*. Powieść z rkpsu do druku przygotowała i wstępem opatrzyła D. Majkowska, Gdańsk 1973, s. 9–10.

rzyszkowski, „oznacza to, że znali się już wcześniej, i to z dobrej strony, a obecność Kaszuby i studenta berlińskiego uniwersytetu wzmocniała i urozmaicała obraz delegacji gdańskiej”<sup>38</sup>.

Debiut literacki A. Majkowskiego na Pomorzu spotkał się z przychylnym przyjęciem czytelników i recenzentów. Życzliwą, ale i lekko krytyczną recenzję opublikował ks. Gustaw Pobłocki na łamach „Gazety Gdańskiej” w 1899 roku<sup>39</sup>.

Wcześniej B. Miłski współpracował także z innymi pisarzami pomorskimi. Chronologicznie należy podkreślić zasługi **Jana Neumanna**, piszącego od 1891 roku pod różnymi pseudonimami, m. in. Marian Kamrowski. Jan Neumann drukował swoje utwory na łamach „Gazety Gdańskiej” i „Gwiazdki Niedzielnej”. Większość ponownie opublikował w liczącym 31 wierszy tomie poezji: Marian Kamrowski, *Kwiatki z nad Bałtyku* (1897). Pozycja ta jest dziś unikatem bibliotecznym i antykwarskim. Znany jest tylko jeden egzemplarz zachowany w zbiorach Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu (pochodzący z księgozbioru ks. Stanisława Kujota, z dedykacją autora). Druk ten nie jest notowany w Bibliografii Estreichera ani w „Przewodniku Bibliograficznym” za rok 1897.

O autorze *Kwiatków znad Bałtyku* wiemy bardzo mało. Zwrócił na niego uwagę Alfred Świerkosz w artykule „Zapomniany piewca Kaszub i Pomorza”:

*Prac Marjana Kamrowskiego pominąć milczeniem nie można, już choćby z tych względów, że w czasach gdy nikomu się nie śniło, ani nawet przez myśl nie przeszło, marzyć o wolnym dostępie do polskiego morza, poeta dawał wizję ubiegłych wieków, a potem szeptał o „Bałtyku”: »Morze polskie szumi w dal, fale się unoszą«... Utwory jego są piękne, rozrzewniające, prawie jak lenartowiczowskie, tchną przeogromnym umiłowaniem stron rodzinnych, głębokim patriotyzmem i wielką miłością wszystkiego, co polskie. Forma i treść ich obecnie trąci trochę staroświecczyzną<sup>40</sup>.*

Jan Neumann, pseudonim m. in. Marian Kamrowski, żył w latach ok. 1860 – ok. 1899. Prawnik z wykształcenia, w latach 1889–1899 był asesorem i adwokatem w Gdańsku, gdzie był czynnym działaczem narodowym. W swoich utworach opiewał piękno morza i Pomorza; sonety, elegie, ody, satyry zamieszczał m. in. na łamach „Gazety Gdańskiej”. W 1897 roku oskarżony został o defraudację i skazany na rok więzienia, a w 1899 roku pozbawiono go stanowiska adwokata (począwszy od tego wydarzenia dalsze losy życia nie są znane)<sup>41</sup>.

<sup>38</sup> J. Borzyszkowski, *Aleksander Majkowski (1876-1938): biografia historyczna*, Gdańsk-Wejherowo, 2002, s. 134. Do tej pory mało były znane okoliczności początków pisarskich i współpracy z gdańskim wydawcą A. Majkowskiego. Nowych źródeł, a mianowicie kilku pocztówek z podpisem A. Majkowskiego dostarczyła autorce prawniczka redaktora B. Miłskiego, pani mgr inż. arch. Zofia Eichstaedt-Jabłońska z Brzegu.

<sup>39</sup> „Gazeta Gdańska” 1899, nr 43.

<sup>40</sup> A. Świerkosz, *Zapomniany piewca Kaszub i Pomorza*, „Od naszego morza” 1932, nr 1, s. 18. A. Świerkosz miał nadzieję, że przypomnienie tej postaci zapoczątkuje bliższe zajęcie się twórczością i napisanie biografii Mariana Kamrowskiego. Tak się jednak przez wiele lat nie stało. Dopiero autorka, zainteresowana twórczością poety, napisała pierwszy biogram Jana Neumanna.

<sup>41</sup> E. Czerniakowska, *Neumann Jan*, [w:] *Słownik Biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. 3: L-P, red. Z. Nowak, Gdańsk 1997, s. 307-308. W latach późniejszych poezja „M. Kamrowskiego” uległa prawie całkowitemu zapomnieniu. Tylko wiersz „Tęsknota za Kaszubami”, pierwotnie opublikowany

Przeciwnie do zapomnianego Jana Neumanna **Anna Karwatowa z Bardzkich** (1854–1932) była w swoim czasie najbardziej znaną literatką z Prus Zachodnich. Pisała w tradycji pozytywistycznej: powieści ludowe, komedie ze śpiewami i tańcami, dramaty historyczne, współczesne romanse, wierszowane tragedie rozgrywane się na dworze, na plebanii czy w salonie, tomiki poetyckie. Na uwagę zasługuje poemat *Józef Skaliński* (1904), napisany 13-zgłoskowcem, w którym autorka dała panoramiczne ujęcie problemu agresji germanizatorskiej w latach 1848–1891<sup>42</sup>.

Anna Karwatowa jest autorką dwóch książek wydanych w oficynie B. Milskiego: *Na naszej glebie* (1894) oraz *Kachna* (1895). Pierwsza pozycja dotyczy stosunków polsko-niemieckich. Piotr Chmielowski w artykule „Literatka z Prus Zachodnich” pisał: „Na kresach nie chodzi o piękno, o artyzm... lecz przede wszystkim o karmę duchową, co by zdołała pokrzepić wśród bolesnych przeżyć, na jakie życie narodowe jest narażone...”<sup>43</sup>. Na dobro autorki zapisał, że swymi utworami dodawała otuchy współziomkom, biedującym wśród ciężkich warunków ekonomicznych i jeszcze gorszych udręczeń moralnych i narodowych. Właśnie takie utwory propagował B. Milski, który był zaangażowany w walkę o język i ziemię polską.

Z Pomorza pochodził też **ks. Jan Stenzel** (1835–1905), który w wydawnictwie Milskiego opublikował: *Probostwo poklasztorne w Żukowie a najnowsze budowle i reperacje: przyczynek do historii dyecezyi chełmińskiej* (1892)<sup>44</sup> oraz **Wiktor Kulerski** (1865–1935), który pod pseudonimem „Wiktor Radzyński” wydał *Przewodnik po Copotach, Gdańsku i okolicy* (1892). Nakład przewodnika był stosunkowo wysoki; druk ten zachował się w kilku polskich bibliotekach, m. in. dwa egzemplarze w PAN Bibliotece Gdańskiej<sup>45</sup>.

B. Milski, oprócz książek w języku polskim, sporadycznie drukował teksty w języku niemieckim na zamówienie polskich klientów. Jednym z nich był znany działacz gdański **Franciszek Kubacz** (1868–1933), który opublikował swoją dysertację doktorską: *Untersuchungen über die See- und Strandluft in Warnemünde während des Julii 1892*, Rostock & Danzig, Druck von B. Milski, 1892<sup>46</sup>.

Bernard Milski osobiście opracował kilka pozycji dla swojego wydawnictwa. Przede wszystkim trzy roczniki *Gdańskiego Kalendarza katolicko-polskiego dla Wiarusów Prus Zachodnich, W[ielkiego] Księstwa Poznańskiego i Szląska* na rok 1893, 1894, 1895, którego każdorazowo w dwóch wydaniach, większym i mniejszym, wyszło łącznie sześć tomów. Ponadto antologię 354 tekstów *Śpiewak polski czyli zbiór piosenek, dumek i arii narodowych, towarzyskich, miłosnych, okolicznościowych i innych* (1895).

w „Gazecie Gdańskiej” 1891, nr 90, włączony potem do zbioru „Kwiatki z nad Bałtyku”, doczekał się przedruku na łamach „Gryfa” w 1910 i 1912 roku.

<sup>42</sup> J. Borzyszkowski, *Inteligencja polska w Prusach Zachodnich 1848–1920*, Gdańsk 1986, s. 197.

<sup>43</sup> „Nowa Reforma” 1902, dod. Lit. do nr 296, s. 2.

<sup>44</sup> Ta pozycja ukazała się też w języku niemieckim pt. *Das Kloster Zuckau*, Danzig: Lehmann, 1892. Wydanie niemieckie znajduje się w Bibliotece Gdańskiej (sygn. Oc 799 8°), a wydanie polskie w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Lublinie.

<sup>45</sup> *Przewodnik po Sopotach, Gdańsku i okolicy, poprzedzony krótkim rysem dziejów okolicznego wybrzeża*, Gdańsk 1892 (sygnatury I 82604 i I 82604).

<sup>46</sup> Por. „Przewodnik Bibliograficzny” 1893, nr 11, s. 202.



Ukoronowanie działalności wydawniczej Bernarda Miłskiego w Gdańsku stała się omówiona wcześniej edycja *Krzyżaków* Henryka Sienkiewicza w 1900 roku. Wkrótce potem, w lutym 1901 roku, wydawca sprzedał „Gazetę Gdańską” adwokatowi Józefowi Marianowi Pałędzkiemu, który od kwietnia uruchomił firmę pod nazwiskiem żony Walerii Pałędzkiej.

\* \* \*

Książka i prasa polska odegrały na Pomorzu Gdańskim ważną rolę w walce o zachowanie dóbr narodowych. Niezwykle istotne w osiągnięciu tego były wspomniane publikacje książkowe Bernarda Z. Miłskiego. Dziesięcioletnią działalność wydawcy można nazwać najpomyślniejszym okresem polskiej książki w Gdańsku XIX wieku<sup>47</sup>.

M. Babnis konstatuje: „Małe niepozorne książeczki, ukazujące się w Gdańsku pod koniec XIX i na początku XX wieku, były skuteczną odporą przeciw zabiegom germanizacyjnym. Na tych książeczkach uczono dzieci polskie czytać, uczono miłości do własnej przeszłości. Z tych książeczek czerpała ludność polska siłę i wiarę. Te skromne książeczki umożliwiały zachowanie własnej tożsamości i świadomości narodowej”<sup>48</sup>.

Po śmierci B. Miłskiego rodzina otrzymała wiele kondolencji od osób, które znały i ceniły gdańskiego wydawcę. Na łamach prasy ukazały się liczne nekrologi podkreślające zasługi zmarłego dla odrodzonej Polski. Przykładowo „Dziennik Bydgoski” 27 stycznia 1926 roku napisał: „widząc wdzięczne pole do pracy w Gdańsku zakłada tam pismo polskie, dziś jeszcze istniejące – »Gazetę Gdańską«. Na tym stanowisku zdziałał ogromnie wiele i jeżeli zdołaliśmy utrzymać polskość Kaszubów, to jest w tym bezsprzecznie i wielka zasługa Zmarłego”<sup>49</sup>.

Na zakończenie przytoczmy lapidarne podsumowanie zasług Bernarda Z. Miłskiego pióra Anieli Korngutówny, piszącej pod pseudonimem Aniela Kallas, autorki książki o Tadeuszu Kościuszcze, opublikowanej w „Gońcu Wielkopolskim” 7 lutego 1926 roku:

*Założyciel Gazety Gdańskiej  
Pomnożycielem był polskości  
Tysiące Kaszubów nauczył pisać  
Po polsku i miłować Polskę.  
Wierny strażnik kresowy  
Przygotował Pomorze i Prusy oraz  
Mazury dla Polski odrodzonej*<sup>50</sup>.

<sup>47</sup> M. Babnis, *Książka polska w Gdańsku...*, s. 125.

<sup>48</sup> Tamże, s. 129.

<sup>49</sup> „Dziennik Bydgoski” 1926, nr 21, s. 10.

<sup>50</sup> A. Kallas, Po zgonie śp. Bernarda Miłskiego IV, „Goniec Wielkopolski” 1926, nr 30, s. 2.



## BIBLIOGRAFIA

- Babnis M., *Życie kulturalne Gdańska w czasach zaboru pruskiego (1793–1919). Książka* (1), [w:] *Gdański Rocznik Kulturalny*, t. 17, Gdańsk 1997, s. 8–23.
- Babnis M., *Bibliografia druków polskich wydanych w Gdańsku w latach 1801–1919*, [w:] *też*, *Książka polska w Gdańsku w okresie zaboru pruskiego (1793–1919)*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1989, s. 185–204.
- Borzyszkowski J., *Aleksander Majkowski (1876–1938): biografia historyczna*, Gdańsk–Wejherowo, 2002.
- Borzyszkowski J., *Inteligencja polska w Prusach Zachodnich 1848–1920*, Gdańsk 1986.
- Czerniakowska E., *Bernard Zygmunt Miłski jako miłośnik Mickiewicza*, Gdańsk–Pruszcz Gdański 2012.
- Czerniakowska E., *Janina Sedlaczkówna i „Gazeta Gdańska” Bernarda Miłskiego*, „D’Oriana. Awiza biblioteczne” 3 (1996), s. 36–44.
- Czerniakowska E., *Neumann Jan*, [w:] *Słownik Biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. 3: L–P, red. Z. Nowak, Gdańsk 1997, s. 307–308.
- Czerniakowska E., *Sedlaczkówna Janina*, [w:] *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. 4: R–Z, red. Z. Nowak, Gdańsk 1997, s. 189–190.
- Dziadoń S., *Gazety Gdańskiej pierwszych lat dziesięć*, „Literary. Magazyn społeczno-kulturalny Wybrzeża” 1966, nr 7, s. 10–11.
- Gajkowska C., *Sedlaczkówna Janina*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 36, red. nac. H. Markiewicz, Warszawa 1995–1996, s. 144.
- Majkowski A., *Pomorzanie*. Powieść z rkpsu do druku przygotowała i wstępem opatrzyła Damroka Majkowska, Gdańsk 1973.
- Mańkowski A., *Bibliografia polskich druków gdańskich od 1800 do 1918*, [w:] *Krzysztof Celestyn Mrongowiusz 1764–1855. Księga pamiątkowa*, red. W. Pniewski, Gdańsk 1933, s. 347–378.
- Milewski E., *Opowieści gdańskich uliczek*, Gdańsk 1979.
- Pniewski W., *Gdańsk w polskiej literaturze pięknej*, „Rocznik Gdański” t. 4–5 (1930–1931), s. 3–43.
- Romanow A., *Gdańska prasa polska 1891–1920*, Warszawa 1994.
- Romanow A., „Gazeta Gdańska” 1891–1939 (Zarys dziejów), „Rocznik Gdański” t. 51 (1991), s. 17–18.
- Sikorski J., *Ziemianin bez kompleksów: Wspomnienia*, oprac. J. Borzyszkowski, Gdańsk 1990.
- Świerkosz A., *Zapomniany piewca Kaszub i Pomorza*, „Od naszego morza” 1932, nr 1, s. 18–23.
- Wierzchosławski S., *Polski ruch narodowy w Prusach Zachodnich w latach 1860–1914*, Wrocław 1980.

## ANEKS

Nowe ustalenia dotyczące bibliografii gdańskich druków książkowych w języku polskim w latach 1891–1900 na podstawie badań autorki nad działalnością wydawniczą Bernarda Miłskiego w Gdańsku.

I. POZYCJE NIE UWZGLĘDNIONE  
W DOTYCHCZASOWYCH BIBLIOGRAFIACH DRUKÓW GDAŃSKICH

Baczyński Julian, Cudowna dziewica, Gdańsk: B. Miłski, 1894.  
Baczyński Julian, Kolumb i Ameryka, Gdańsk: B. Miłski, 1893.  
Korngutówna Aniela, Nidoszłe śluby, Gdańsk: B. Miłski, 1896.  
Sedlaczkówna Janina, Adam Mickiewicz, jego życie i dzieła, Gdańsk: B. Miłski, 1898.  
Sedlaczkówna Janina, Dzieje narodu polskiego, tom 1, Gdańsk: B. Miłski, 1898.  
Strokowa Jadwiga, Wielki król, Gdańsk: B. Miłski, 1897.

II. USTALENIE AUTORSTWA

Faust Leopold [Sacher-Mason Leopold], Hajdamak czyli Noc św. Andrzeja, Gdańsk: B. Miłski, 1895<sup>51</sup>.

III. USTALENIE DOKŁADNEGO ROKU WYDANIA

Baczyński Julian, Król Wojtek i królowa Jaga, Gdańsk: B. Miłski, [1894].  
Katalog Biblioteki Tow. „Ogniw” w Gdańsku, Gdańsk: B. Miłski, [ok. 1897].  
Raschke T[omasz], Nowy kancjonał pieśni nabożnych wedle obrządku kościoła katolickiego na uroczystości całego roku, zebrał i zestawiał... Gdańsk: B. Miłski, [1894].  
Sedlaczek Edward, W walce z pohańcami, Gdańsk: B. Miłski, [1894].  
Sedlaczek Edward, Wrodzy sąsiedzi, Gdańsk: B. Miłski, [1894].  
Sedlaczkówna Janina, O Sejmie czteroletnim i o konstytucji 3 Maja, Gdańsk: B. Miłski, [1891].  
Strokowa Jadwiga, Bartek zwycięzca, Gdańsk: B. Miłski, [1896].  
Strokowa Jadwiga, Czerwona czapka (z Zacharjasiewicza), Gdańsk: B. Miłski, [1895].  
Kościński, Konstanty, Kościoły i kaplice w Nowem, powiecie świeckim, Prusach Zachodnich, Gdańsk: B. Miłski, [1896].

<sup>51</sup> Lepold Sacher-Mason (1836–1895), zwany polskim Faustem, był austriackim pisarzem i publicystą, pochodzącym ze Lwowa. W 1882 roku wydał w Lipsku „Der Hajdamak”. Opublikowany przez B. Miłskiego „Hajdamak, czyli Noc św. Andrzeja” być może został przetłumaczony przez Janinę Sedlaczkównę.

---

## BOOKS PUBLISHED BY BERNARD MILSKI IN GDAŃSK

The paper aims to give a comprehensive account of books by Polish authors published in B. Z. Milski's publishing house in Gdańsk in the 1890s. Bernard Zygmunt Milski was the founder and editor of "Gazeta Gdańska". The author discussed Polish books published between 1891 and 1900. Milski deserves all of the credit for publishing "Krzyżacy" by Henryk Sienkiewicz in 1900. From among various periodicals and supplements published by Milski only the book calendars have been described in the article.

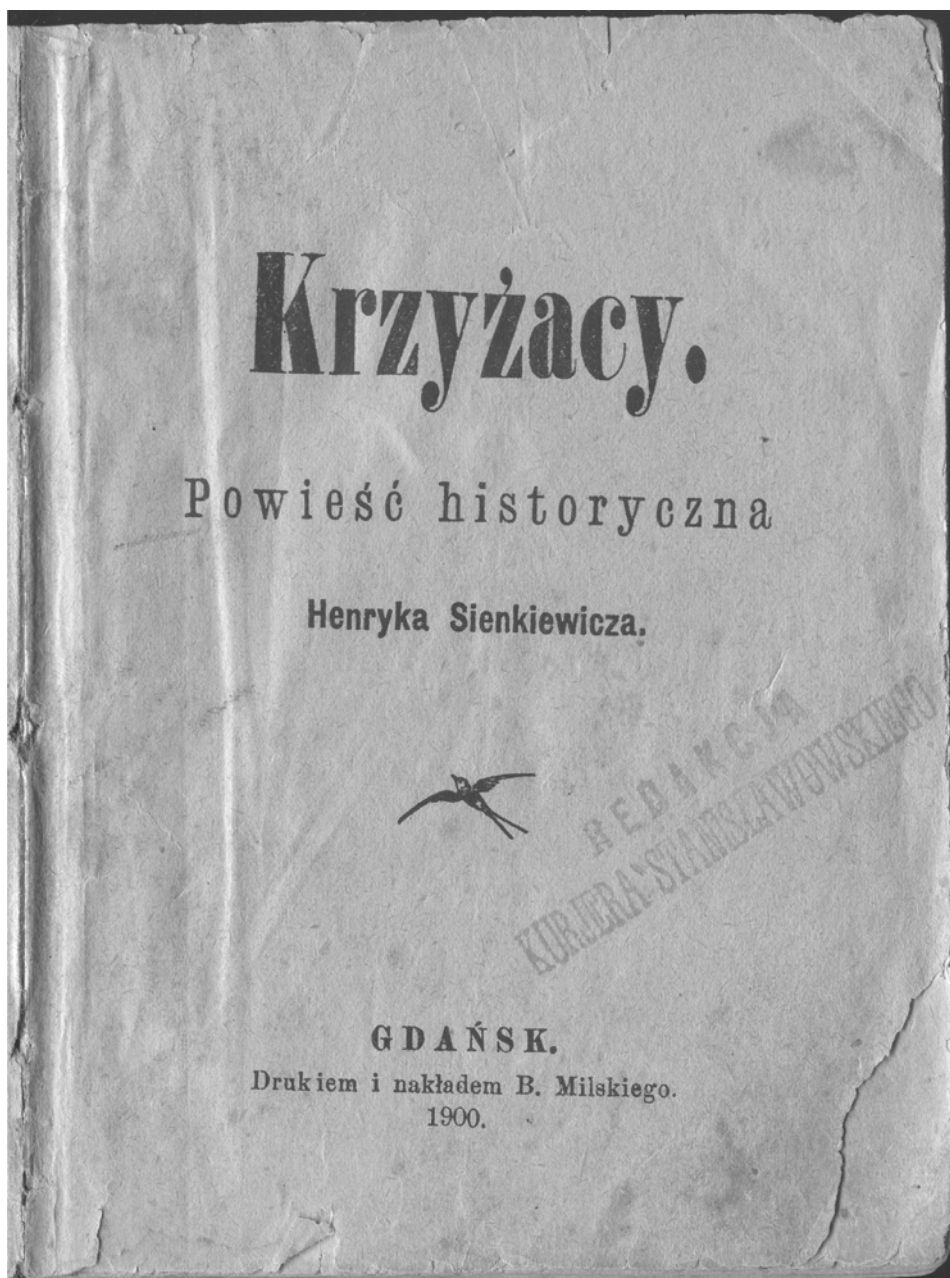
KEY WORDS: Bernard Zygmunt Milski (1856–1926), Gdańsk, "Gazeta Gdańska" (1891–1939), nineteenth-century printing in Gdańsk, book publishers, popular literature, Aleksander Majkowski (1876–1938)

## DIE BUCHPUBLIKATIONEN VON BERNARD MILSKI IN DANZIG

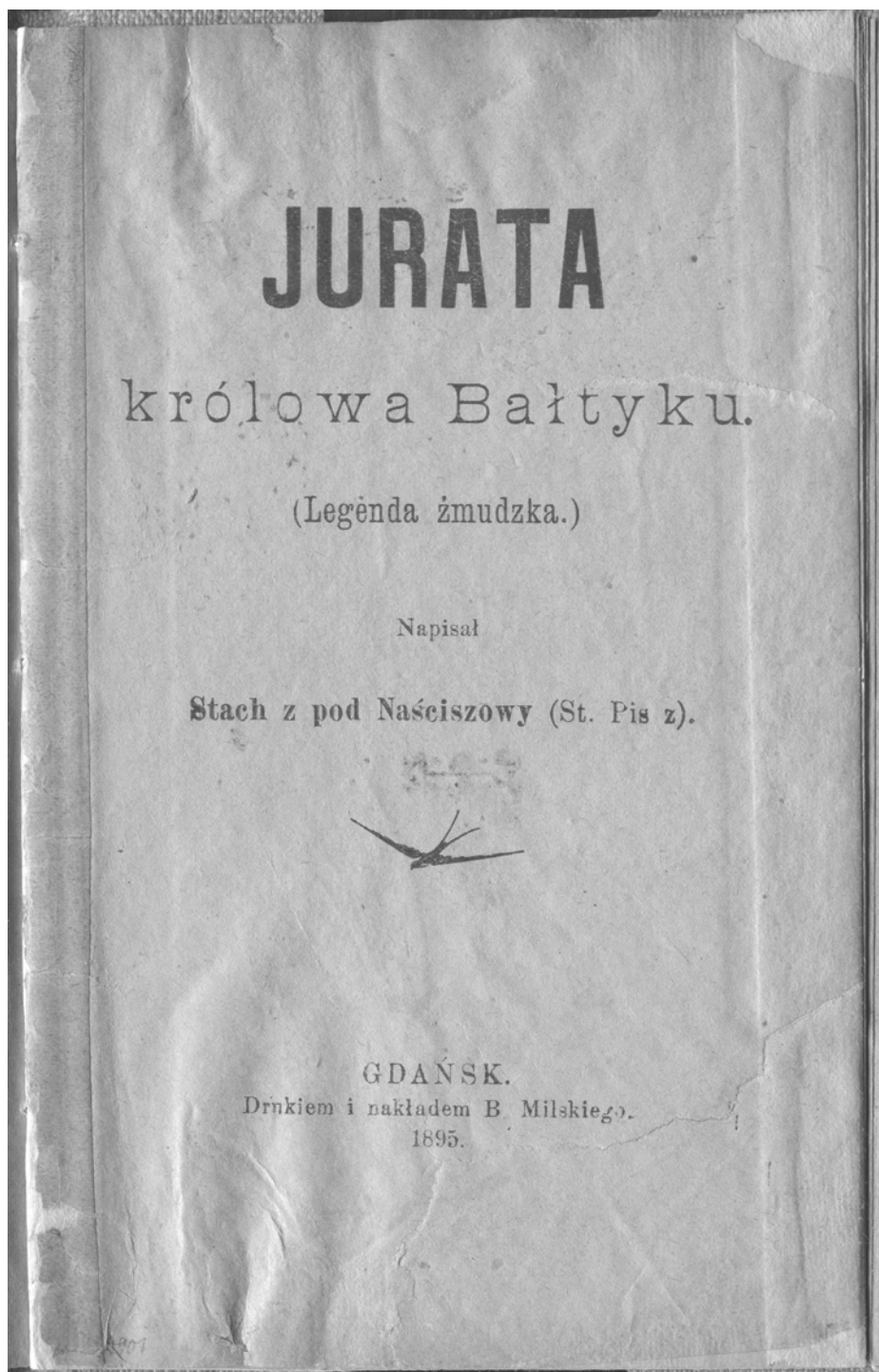
In dem Artikel befasst man sich mit den Büchern polnischer Autoren, die in den letzten zehn Jahren des 19. Jahrhunderts in dem Danziger Verlag von Bernard Zygmunt Milski herausgegeben wurden. Es handelt sich um Bücher in polnischer Sprache, von wenigstens 8 Seiten, die in den Jahren 1891 – 1900 veröffentlicht wurden. Außer Acht ließ man Zeitschriften und ihre Beilagen: Flugblätter, Wandkalender, u. Ä., berücksichtigte aber Buchkalender.

Das größte Verdienst von Milski um die polnische Literatur war die Herausgabe im Jahr 1900 des Romans von Henryk Sienkiewicz *Die Kreuzritter*.

SCHLÜSSELWORTE: Bernard Zygmunt Milski (1856–1926), Danzig, Gazeta Gdańska (1891–1939), Danziger Druckkunst des 19. Jahrhunderts, Buchpublikationen, populäre Literatur, Aleksander Majkowski (1876–1938)



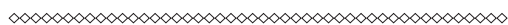
1. H. Sienkiewicz, *Krzyżacy*. Powieść Historyczna, Gdańsk 1900  
strona tytułowa  
(PAN Biblioteka Gdańska, fot. Biblioteka)



2. St. Pisz, *Jurata, królowa Bałtyku*, Gdańsk 1895  
strona tytułowa  
(PAN Biblioteka Gdańska, fot. Biblioteka)







MARTA PAWLIK-FLISIKOWSKA

GDAŃSKIE WYDAWNICTWO  
KART POCZTOWYCH  
CLARA BERNTHAL

**K**arty pocztowe rozgrzewają umysły i serca kolekcjonerów już prawie półtora wieku, właściwie od samego ich powstania<sup>1</sup>. Pasjonaci widokówek z całego świata publikują albumy, próbując podzielić się z czytelnikami swoją wiedzą i pochwalić zebranymi kolekcjami. W Polsce od lat dziewięćdziesiątych zeszłego stulecia obserwujemy niesłabnącą popularność książek prezentujących stare pocztówki z widokami miast, traktowane bardziej dokumentacyjnie niż kolekcjonersko<sup>2</sup>. Autorzy tychże albumów w przeważającej większości skupiają się na ukazaniu historii miejscowości poprzez prezentację dawnych widokówek, pomijając przy tym twórców kart pocztowych. Wydawcy i nakładcy zostają uwzględnieni jedynie we wstępie i indeksie końcowym. Tymczasem zbadanie ich działalności jest istotne zarówno z punktu widzenia kolekcjonerów, jak i osób zajmujących się opracowaniem pocztówek, m.in. bibliotekarzy i muzealników<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> Oficjalne wejście do obiegu kart pocztowych nastąpiło w Austro-Węgrzech w 1868 roku, kiedy poczta zezwoliła na ich przesyłanie.

<sup>2</sup> W ostatnich latach ukazały się, poza wymienionymi w literaturze tego artykułu, następujące publikacje dotyczące Pomorza Gdańskiego: *Pocztówki starego Gdańska*, red. J. Abramowicz, T. Ciarkowski, K. Krupa, Pruszcz Gdański, [ca 2000]; P. Popiński, R. Hirsch, *Sopot na starej pocztówce*, Gdańsk 1998; W. Gogan, *Spacer po starym Starogardzie. Starogard Gd. na starych widokówkach. Spazierung durch das alte Preußisch Stargard. Pr. Stargard auf alten Postkarten*, Pelplin 2000; R.A. Regliński, *Szwajcaria kaszubska na starych pocztówkach. Die Kaschubische Schweiz auf alten Postkarten*, Kartuzy, 2009; B. Żmuda-Trzebiatowska, T. Żmuda-Trzebiatowski, *Spacerkiem po dawnym Wejherowie (na pocztówkach z lat 1882-1944)*, Gdańsk 2012 (o wejherowskich wydawcach kart pocztowych znajdziemy informacje również w: L. Kurpiewska, M. Kurpiewski, *Zatrzymane w kadrze. Wejherowo i powiat morski na starych fotografiach*, Gdynia 2012); J. Daniluk, J. Wasilewski, *Wrzeszcz na dawnej pocztówce. Spacer pierwszy*, współpraca K. Grynder, Gdańsk 2014; W. Nocny, *Jelitkowo na dawnej pocztówce*, Gdańsk 2014; *Sopot na starej widokówce*, red. M. Bracka-Kondracka, Elbląg 2015.

<sup>3</sup> Na przykład przy ustaleniu czasu wydrukowania pocztówki, na której data wydania była rzadko umieszczana.

W publikacjach dotyczących widokówek miast pomorskich najwięcej uwagi ich wydawcom poświęcił Piotr Popiński. W książce *Gdańsk na starej pocztówce*<sup>4</sup>, w dość obszernym wstępie podjął się przedstawienia wszystkich wydawnictw działających w Gdańsku. Z kolei album *Dawny Gdańsk na pocztówkach wydawnictwa Trenkler*<sup>5</sup> jest kompendium wiedzy na temat pomorskich widokówek opublikowanych przez Trenkler & Co. Autorzy, P. Popiński i R. Hirsch, nie tylko opisali historię wydawnictwa, ale sporządzili katalog zawierający daty wydania, numery seryjne oraz tytuły kart pocztowych. Próbę stworzenia leksykonu wszystkich wydawców i nakładców pocztówek na terenach polskich podjął Jerzy Morgulec w *Słowniku wydawców i nakładców pocztówek na Ziemiach Polskich...*<sup>6</sup> Ta godna podziwu, wielotomowa praca zawiera kilkaset nazw wydawnictw wraz z miejscowościami i latami działalności, jednak informacje tam zawarte są dość szacunkowe i nie wyczerpują tematu.

Wydawnictwo *Clara Bernthal* było jednym z najprężniej działających wydawnictw pocztówek w Gdańsku. Formalna właścicielka, Klara Bernthal, od 1896 roku prowadziła przy Goldschmiedegasse (ul. Żłotników) 16 sklep z materiałami papierniczymi i piśmienniczymi. Jej mąż Wilhelm był litografem i ogłaszał się w kamienicy obok, przy Goldschmiedegasse 17/18<sup>7</sup>. To on stał za pocztówkowym interesem państwa Bernthal.

Wilhelm Karl Bernthal urodził się 27 czerwca 1856 roku w Gdańsku. Pochodził z dość ubogiej rodziny, jego ojciec, Wilhelm Rudolf Bernthal, był służącym, matka Josephine wychowywała czterech synów. Po śmierci ojca w 1865 roku wszyscy bracia trafili do Domu Dobroczynności (Spendhaus) na Osieku. W 1875 roku Wilhelm Bernthal wyjechał do Lubeki, być może na naukę zawodu, do Gdańska wrócił w 1879 roku<sup>8</sup>. 13 października 1887 roku poślubił Klarę Louise Hedwig, córkę Heinricha i Marthy Schulzów. Świadcami na ich ślubie byli litograf i właściciel drukarni Julius Sauer oraz malarz Gustaw Sonnenburg<sup>9</sup>. Niestety, Klara Bernthal zmarła 12 kwietnia 1901 roku w wieku zaledwie 38 lat<sup>10</sup>. Od tego momentu wyłącznym wydawcą pocztówek był Wilhelm Bernthal.

Państwo Bernthal przystąpili do publikowania kart pocztowych w szczycie boomu pocztówkowego ok. 1898 roku. Od samego początku działalności wydawali pocztówki w technice kolotypii. Światłodruk, inaczej zwany kolotypią lub fototypią, był wówczas stosunkowo nową techniką druku płaskiego, pozwalającą na wierne skopiowanie fotografii. Wynaleziony przez Alphonsa Louisa Poitevina w 1865 roku, został masowo wykorzystany do druku kart pocztowych pod koniec XIX wieku. Jeszcze w latach dziewięćdziesiątych XIX wieku w Gdańsku powszechne były pocztówki wykonane

<sup>4</sup> P. Popiński, *Gdańsk na starej Pocztówce. Danzig auf alten Ansichtskarten*, Gdańsk 1996, s. 7–19.

<sup>5</sup> P. Popiński, R. Hirsch, *Dawny Gdańsk na pocztówkach wydawnictwa Trenkler*, Gdańsk 2002, s. 3–12.

<sup>6</sup> J. Morgulec, *Słownik nakładców i wydawców pocztówek na Ziemiach Polskich oraz poloników*, cz. I–XXII, Warszawa 2000–2008.

<sup>7</sup> *Neues Adreßbuch für Danzig und seine Vororte*, 1897 (dalej cytowane: *Adressbuch*), s. 14.

<sup>8</sup> Archiwum Państwowe Gdańsk (dalej cytowane: APG), Akta Prezydium Policji 10/14, 5, 7059, k. 209–211.

<sup>9</sup> APG, Urząd Stanu Cywilnego, 1609, 570, k. 144.

<sup>10</sup> APG, Urząd Stanu Cywilnego, 1609, 678, k. 977.

metodą litografii. Wydawnictwo *Clara Bernthal* również oferowało kolorowe karty litograficzne, lecz ich produkcja była niszowa na tle produkcji kart fotomechanicznych<sup>11</sup>. Światłodruk był tańszy niż litografia i pozwalał na uzyskanie większej liczby odbitek. Jednak litografia umożliwiała drukowanie obrazu w kolorze. Najczęściej pierwsze pocztówki fotomechaniczne były jednobarwne, ewentualnie zawierały czerwone napisy. Aby uatrakcyjnić takie karty nakładano na nie kolor za pomocą chromolitografii<sup>12</sup>. Wydawnictwu *Clara Bernthal* zdarzało się publikować takie pocztówki, głównie przedstawiające Sopot<sup>13</sup>.

Pierwsze karty pocztowe, zgodnie z obowiązującymi przepisami, na awersie miały miejsce na adres, natomiast rewers przeznaczony był na korespondencję oraz dość sporych rozmiarów fotokopię. Adres wydawniczy umieszczany był na rewersie przy zdjęciu. Pocztówki podpisane „Papierhandlung Clara Bernthal” były prawdopodobnie najwcześniej wydanymi przez rodzinną firmę i pochodziły z ok. 1899–1900 roku. Znajdujące się w zbiorach Biblioteki Gdańskiej widokówki z tego okresu ukazują m. in. nowo wybudowaną ulicę Dominikswall (obecnie Wały Jagiellońskie) – na kartach widoczne są jeszcze ostatnie prace budowlane przy nawierzchni ulicy (il. 1) oraz Danziger Passage (Pasaż Gdański) oddany do użytku w 1900 roku (il. 2)<sup>14</sup>. Dzięki uchwyceniu zmian w zabudowie miasta można orientacyjnie określić czas wydania pocztówek.

Trudno byłoby stwierdzić, że karty pocztowe wydawnictwa *Clara Bernthal* miały swój styl, tak jak miało to miejsce w przypadku pocztówek wydawnictwa Trenkler & Co. z Lipska, które to wydawało charakterystyczne serie: zielone, niebieskie, czerwone<sup>15</sup>. Nawet kiedy wydawnictwo *Clara Bernthal* próbowało wydawać podobne serie, to karty różniły się między sobą wielkością ilustracji, sposobem umieszczenia nazwy oficyny, czy też charakteryzował je brak konsekwencji w nadawaniu numerów.

Jedną z pierwszych serii gdańskiego wydawnictwa zatytułowana była „Aus Danzigs Vergangenheit” i przedstawiała fotografie miasta wykonane w połowie XIX wieku przez Eduarda Flottwella (il. 3). Zapewne negatywy zdjęć Flottwella były wówczas w posiadaniu Bernharda Herfarta, gdyż to on został podpisany jako fotograf na rewersie pocztówek. W serii znalazła się też karta ze zdjęciem bramy zwanej Hausthor, również autorstwa Flottwella, jednak podpisana Walther Fischer. Fischer, który w latach 1900–1904 prowadził zakład fotograficzny przy Targu Drzewnym 22<sup>16</sup>, został

<sup>11</sup> Kilka pocztówek litograficznych wydawnictwa *Clara Bernthal*, niereprezentowanych w zbiorach Biblioteki Gdańskiej, udostępniła na swojej stronie internetowej Chris Korner. Por. [dokument elektroniczny; dostęp 15.05.2015] <http://www.zoppot.com/catalogue3.asp?b=869&cc=871#>

<sup>12</sup> Zob. A. Michaś, *Real & Rother Photos, Wstęp do historii identyfikacji i kolekcjonowania wczesnych fotograficznych kartek pocztowych*, Warszawa 2011, s. 41–43.

<sup>13</sup> Dzięki uprzejmości pani Justyny Gibbs z Muzeum Sopotu podaję sygnatury kolorowych kart światłodrukowych z kolekcji muzeum: MS/H/190/147; MS/H/190/93 ; MS/H/190/134 ; MS/H/190/138 ; MS/H/190/153 ; MS/H/247 ; MS/H/248 ; MS/H/401/9 ; w zbiorach Biblioteki Gdańskiej jest tylko jedna karta barwna, sygn. P2-Sopot, Arch. – 118.

<sup>14</sup> Sygn. P1-Wały Jagiellońskie – 1, 3, 4. Por. *Adressbuch*, 1898, s. 32.

<sup>15</sup> P. Popiński, R. Hirsch, dz. cyt., s. 3–12.

<sup>16</sup> *Adressbuch*, 1899–1905.

przedstawiony jako autor zdjęć także w innej serii – ukazującej wnętrza Muzeum Miejskiego w dawnym kościele św. Trójcy. W tym przypadku przy adresie wydawniczym umieszczono podpis: „Atelier Walter Fischer, Holzmarkt 22”. Seria „Aus Danzigs Vergangenheit” była wznawiana wielokrotnie przez wydawnictwo w latach późniejszych<sup>17</sup>.

Niestety, na większości kart pocztowych wydawnictwo *Clara Bernthal* nie podawało autora zdjęć. Trudno dzisiaj ustalić nie tylko fotografa, ale i dokładny czas wydania karty. Raz tylko udało się znaleźć, na pocztówce przedstawiającej Bramę Oliwską, a dokładnie „Stadtlazareth am Olivaerthor”, datę wydania: „3.9.03” (il. 4)<sup>18</sup>.

Wydawnictwo *Clara Bernthal*, jak każda oficyna pocztówkowa, produkowało najczęściej karty przedstawiające historyczne zabytki Gdańska: Żuraw, Ratusz Główny, Dom Uphagena, a także takie atrakcje turystyczne, jak mola i domy kuracyjne nad gdańskim wybrzeżem. Popularnym tematem fotokopii były również dopiero co powstałe budynki. I tak na pocztówce z Wrzeszcza widać poświęcony w październiku 1899 roku kościół ewangelicki Lutherkirche przy Johannistal, dzisiejszej ul. Matejki, w głębi której widoczny jest jeszcze będący w budowie dom parafialny (il. 5). Na innej wrzeszczańskie karcie widnieje nowo wybudowany gmach Technische Hochschule (Politechniki Gdańskiej) (1900–1904) i kończąca się dopiero budowa Gossler Allee, czyli dzisiejszej ul. Narutowicza.

Dzielnice Gdańska: Wrzeszcz, Nowy Port czy Stogi, podobnie jak miasto Oliwa, dość rzadko były tematem kart pocztowych wydawnictwa *Clara Bernthal*. Natomiast sporo pocztówek ukazało się z widokami Sopotu<sup>19</sup>.

Wilhelm Bernthal zmarł 22 lutego 1936 roku<sup>20</sup>. Sklep z materiałami papierniczymi i wydawnictwo przejęła Marlotta Wolff, która działała w Gdańsku na pewno do 1942 roku (prawdopodobnie do 1945 roku)<sup>21</sup>. Wydawnictwo dalej nosiło nazwę *Clara Bernthal*, tylko z dopiskiem Nachfolger – następcy.

Wydawnictwo kart pocztowych *Clara Bernthal* działało prawie pół wieku. Duża liczba widokówek zachowana do naszych czasów świadczy o tym, że gdańska oficyna stanowiła na lokalnym rynku sporą konkurencję dla takich ogólnoniemieckich firm jak Trenkler & Co. z Lipska, Stengel & Co. z Drezna i Knacksted & Co. z Hamburga. Poniższy spis 142 pocztówek wydawnictwa *Clara Bernthal* znajdujących się w zbiorach Biblioteki Gdańskiej niech będzie zaledwie wstępem i zachętą dla kolekcjonerów do sporządzenia ich pełnego wykazu.

<sup>17</sup> Zob. spis kart wydawnictwa *Clara Bernthal* na końcu artykułu.

<sup>18</sup> Sygn. P1-Dyrekcyjna-1.

<sup>19</sup> Autorem zdjęć był najczęściej fotograf John Faltin, z zawodu księgowy, który mieszkał w Sopocie w latach 1898–1918 (por. *Adressbuch*, 1898–1918). Sopotkie widokówki, podobnie jak gdańskie, prezentowały największe atrakcje uzdrowiska: plażę, molo, domy zdrojowe, ponadto wille i ulice miasta. Do najcenniejszych należą pocztówki z zimowymi zdjęciami Faltina z toru saneczkowego w lesie, wydane w 1909 roku [sygn. P2-Sopot-mat. okol. – 9, 11], czy też przedstawiające nowo ukończony Evangelisches Gemeindehaus (Dom Gminy Ewangelickiej) w 1904 roku [sygn. P2-Sopot-Arch. – 90].

<sup>20</sup> Archiwum USC Gdańsk, księga zgonów Gdańsk Śródmieście, 1936 rok, k. 391 (informację tę zawdzięczam dr. Mirosławowi Glińskiemu).

<sup>21</sup> *Adressbuch*, 1942, s. 23.

## BIBLIOGRAFIA

- Popiński P., *Gdańsk na starej Pocztówce. Danzig auf alten Ansichtskarten*, Gdańsk 1996.
- Popiński P., Hirsch R., *Dawny Gdańsk na pocztówkach wydawnictwa Trenkler*, Gdańsk 2002.
- Morgulec J., *Słownik nakładców i wydawców pocztówek na Ziemiach Polskich oraz poloników*, cz. I–XXII, Warszawa 2000–2008.
- Neues Adreßbuch für Danzig und seine Vororte*, 1897, 1898–1918, 1942.
- Michaś A., *Real & Rother Photos, Wstęp do historii identyfikacji i kolekcjonowania wczesnych fotograficznych kartek pocztowych*, Warszawa 2011.

## KARTY POCZTOWE WYDAWNICTWA CLARA BERNTHAL W ZBIORACH PAN BIBLIOTEKI GDAŃSKIEJ

WYDANE OD 1898 DO 1904 R.

- Danzig, Regierungsgebäude [P1-Nowe Ogrody-3]  
 Danzig, Langgasserthor [P1-Br. Złota-7]  
 Danzig, Franziskanerkloster [Kunstgewerbemuseum], Nördlicher Kreuzgang [P1-Muzeum-7]  
 Danzig, Franziskanerkloster, Bilder-Gallerie [P1-Muzeum-6]  
 Heil. Leichnams-Kirche und Hospital, Danzig [P1-Kościół Bożego Ciała-1]  
 Danzig, Nördlicher Thoreingang zum Petrkirchhof [P1-Kośc. św. Piotra i Pawła-3]  
 Danzig, Eimermacherhof [P1-Karpia-12]  
 Danzig, Heilige Geistgasse. Königl. Kapelle [P1-ul. św. Ducha-3]  
 Danzig, Müllkergewerkhaus, Grosse Mühle, St. Katharinenkirche [P1-Dom Cechu Młynarzy-1]  
 Danzig, Die Nicolai-Kirche [P1-Kośc. św. Mikołaja-2]  
 Danzig, Elisabeth-Bastei, Ostseite, Elisabeth-Bastei, Westseite [P1-Wały obr.-19]  
 Danzig, Die Passage [P1-Wały Jagiellońskie-1]  
 Danzig, Hundegasse [P1-ul. Ogarna-1]  
 Danzig, Petershagen [P1-ul. Zaroślak-2]  
 Danzig, Langebrücke [P1-Dł. Pobrżeże-1]  
 Danzig, Das Kuhthor [P1-Br. Krowia-3]  
 Lutherkirche zu Langfuhr bei Danzig [P2-Wrzeszcz-18]  
 Aus Danzigs Vergangenheit. Der Kohlenmarkt mit Theater und Zeughaus [P1-Targ Węglowy-10]  
 Aus Danzig Vergangenheit [Widok ogólny Gdańska z Huciska] [P1-Wały obr.-4, 5]  
 Aus Danzig Vergangenheit, 1861. Krönungsfeier S. M. König Wilhelm von Preussen Abstecher in  
 Danzig [P1-Dwór Artusa-1, 2]  
 Aus Danzig Vergangenheit, Langgasse u. Rathhaus [P1-Ratusz Gł.-6]  
 Aus Danzig Vergangenheit [Widok ogólny Gdańska z Biskupiej Górki] [P1-Wały obr.-1]  
 Aus Danzig Vergangenheit. Das Haushor [P1-U Furty-1, 2]  
 Aus Danzig Vergangenheit. Langebrücke u. Krahnthor [P1-Dł. Pobrżeże-24]  
 Aus Danzig Vergangenheit. Artushof [Börse] u. Steffen'sches Haus [P1-Dł. Targ-36]  
 Mühle Steinfluss, Zoppot [1904] [P2-Sopot-Arch.-103 P2-Sopot-Arch.-103]  
 Gruss aus Danzig, Dominikswall [P1-Wały Jagiellońskie-3]  
 Danzig, Dominkiswall [P1-Wały Jagiellońskie-4]  
 Schweizerei Schwabenthal bei Oliva [P2-Oliwa-17]  
 Heubude bei Danzig [P2-Stogi-2]  
 Zoppot Colonnaden, Steg u. Bad [P2-Sopot-Molo-P1.-23]  
 Zoppot, Die Erlöserkirche vom Schwedenhof gesehen [P2-Sopot-Ulice-13]  
 Zoppot, Erlöserkirche [P2-Sopot-Arch.-74]  
 Neues Rathaus in Zoppot [P2- Sopot-Arch.-112]  
 Zoppot [pocztówka wieloobrazkowa] [P2-Sopot-Arch.-72]  
 Ostseebad Hela [P3-Hel-18]  
 Danzig, Langermarkt mit Rathaus u. Marienkirche [P1-Dł. Targ-26]
- 2808 – Danzig, Stadtlazareth am Olivaerthor [3. 9. 1903] [P1-Dyrekcyjna-1]  
 5944 – Danzig, Kanzelhaus Spendhaus Neugasse [P1-ul. Stare Domki-6, 5, 4]  
 15908 – Zoppot, Evangelisches Gemeindehaus [P2-Sopot-Arch.-90]  
 20127 – Langfuhr – Danzig Technische Hochschule [P2-Wrzeszcz-Politechnika-7]  
 21855 – Brauershohe bei Zoppot [P2-Sopot-Ulice-19]  
 28316 – Danzig, Die akte Hauptwache und Langgasserthor [P1-Dwór Br. św. Jerzego-1]  
 28327 – Stolzenfels bei Zoppot [P2- Sopot – Ulice-11]



- 43977 – Danzig. Franziskaner-Kloster [Stadtmuseum] [P1-Muzeum-2]  
 42512 – Danzig – Müllergewerkshaus und Katharinenkirche [P1-Kość. św. Katarzyny-19]  
 53282 – Danzig. Stadtmuseum Bilder-Galerie [P1-Muzeum-9]

## WYDANE PO 1904 R.

- Danzig, Fleischergasse Franziskanerkloster u. Trinitatiskirche [P1-Kość. św. Trójcy-5]  
 Aus Danzig Vergangenheit. Der Dominikanerplatz [P1-Plac Dominikański-4]  
 Aus Danzig's Vergangenheit. Partie am hohen Tor [P1-Wały obr.-6, 7]  
 Danzig vor Niederlegung der Wälle. Am Jacobsthor [P1-Wały obr.-9, 10]  
 Danziger Kriegssäule [P2-Różne-5]  
 Danzig. Arturshof [Börse] [P1-Dwór Artusa-11]  
 Danzig vor Niederlegung der Wälle. Am Jacobsthor [P1-Wały obr.-8]  
 Danzig. Marienkirche und Rathaus [P1-Kość. NMP-19]  
 Danzig. Krahntor [P1-Żuraw-20]  
 Weichselmünde bei Danzig [P2-Wisłoujście-1]  
 Ostseebad Zoppot. Königshöhe [P2-Sopot-Ulice-2]  
 Zoppot – Bürger – Schützenhaus [P2-Sopot-Arch.-84]  
 Zoppot Bürger – Schützenhaus [P2-Sopot-Arch.-85]  
 Ostseebad Zoppot. Rathaus [P2-Sopot-Arch.-88]
- 27452 – Ostseebad Zoppot. Die Erlöserkirche [P2-Sopot-Arch.-73]  
 38366 – Alt-Danzig. Beischläge I d. Jopengasse [P1- ul.Piwna-28]  
 28370 – Danzig. Grosse Muhle [P1-Młyn Wielki-5]  
 35615 – Danzig. Promenade am Olivaertor [P1-ul. 3 Maja -1]  
 35849 – Ostseebad Zoppot. Kriegerdenkmal [P2-Sopot-Arch.-104]  
 36822 – Ostseebad Zoppot [P2-Sopot-Molo-Pl.-28]  
 39368 – Danzig. Johannkirche [P1-Kość. św. Jana-2]  
 42939 – Ostseebad Zoppot. Kaiserliches Postamt [P2-Sopot-Arch.- 81]  
 42512 – Danzig. Müllergewerkshaus mit Katharinenkirche [P1-Kość. św. Katarzyny-19]  
 43977 – Danzig. Franziskaner-Kloster [P1-Muzeum-2, 3]  
 44203 – Ostseebad Zoppot. Partie am Bahnhof [P2- Sopot-Ulice-31]  
 49985 – Thalmuehle bei Zoppot [P2-Sopot-Ulice-36]  
 50403 – Danzig Jopengasse, Ecke Ziegengasse [P1-ul. Piwna-18]  
 50418 – Uphagenhaus Langasse Danzig [P1-Dom Uphagena-1]  
 52343 – Ostseebad Zoppot, Kurgarten u. Warmbad [P2-Sopot-Arch.-16]  
 53282 – Danzig Stadtmuseum, Bilder-Galerie [P1-Muzeum-6]  
 57865 – Aus Zoppots Vergangenheit [P2- Sopot-Ulice-37]  
 63618 – Luftkurort Kaiserhohe – Zoppot [P2-Sopot-widoki og.-14]  
 64001 – Aus Zoppots Vergangenheit II. [P2-Sopot-Arch.-101]  
 65456 – Ostseebad Zoppot. Kurhaus mit Garten [P2-Sopot-Arch.-7]  
 66936 – Ostseebad Zoppot. Der Bahnhof [P2- Sopot-Ulice-35]  
 66940 – Danzig. Das neue Kuhtor [P1-Br. Krowia-4]  
 70411 – Alt-Danzig Grosse Muhle mit Katharinen-Kirche [P1-Kość św. Katarzyny-5]  
 74221 – Zoppot, Winterstimmung am Seesteg [P2-Sopot-Molo-Pl.-9]  
 75267 – Villa Hochwasser bei Zoppot Militar-Genseungsheim des XVII Armee-Korps [P2-Sopot-Arch.-114]  
 76160 – Zoppot. Danziger Strasse [P2-Sopot-Ulice-16]  
 77425 – Zoppot Strandpartie bei Adlershorst [P2-Sopot-Mat. okol.-3]  
 80528 – Zoppot Strandpartie bei Adlershorst [P2-Sopot-Mat. okol.-24]  
 88745 – Aus Danzig Vergangenheit. Der Dominikanerplatz [P1-Plac Dominikański-3]

- 88749 – Aus Danzig Vergangenheit. Das höhe Tor [P1-Br. Wyzynna-2]  
 89993 – Danzig Langebrücke [P1-Dl. Pobrzeże-12]  
 93120 – Ostseebad Zoppot. Hotel Werminghoff, Seestrasse [P2-Sopot-Arch.-69]  
 74290 – Danzig-Neufahrwasser. Der Hafen [P2-Nowy Port-3]  
 174643 – Zoppot. Grosser Saal im Kurhaus [P2-Sopot-Arch.-118]  
 197510 – Danzig Partie am Stockturm [P1-Wieża Więzienna-24]  
 252284 – Danzig-Neufahrwasser Kurgarten-Westerplatte [P2-Westerplatte-11]  
 268872 – Ostseebad Zoppot, Steg bei Sturm [P2-Sopot-Molo-Pl.-13]  
 253630 – Danzig. Rathausstiege [P1-Ratusz Gł.-12]  
 272700 – Ostseebad Zoppot, Blick vom Gaisberg [P2-Sopot-Widoki og.-7]

#### WYDANE W 1907 R.

- 07 4619 – Ostseebad Zoppot. Familien-Nordbad [P2-Sopot-Arch.-122]  
 07 5244 – Ostseebad Zoppot. Familien-Südbad [P2-Sopot-Arch.-64]  
 07 6562 – Ostseebad Zoppot. Restaurant u. Café im Familien-Südbad [P2-Sopot-Arch.-97]  
 07 7241 – Gruss von der Zoppoter Sportwoche [P2-Sopot-Mat. okol.-15]

#### WYDANE W 1908 R.

- 08 28846 – Zoppot Winterstimmung am Seesteg [P2-Sopot-Molo-Pl.-3]  
 08 29681 – Landschaftliche Bank der Provinz Westpreussen, Danzig [P1-Bogusławskiego-2]  
 08 37507 – Adlershorst bei Zoppot [P2-Sopot-Mat. okol.-4]  
 08 31443 – Gruss aus dem Ratsweinkeller, Danzig [P2-Różne-6]  
 08 48853 – Danzig Franziskaner Kloster [Stadtmuseum] „Die Quelle” von Rob Cauer, Rom 1883  
 [P1-Muzeum-10]  
 08 51067 – Zoppot Strandweg nach Adlerhorst [P2-Sopot-Mat. okol.-5]  
 08 66206 – Danzig General-Kommando [P1-Waly Jagiellońskie-15]  
 08 68747 – Aus Danzigs Vergangenheit. Die Jopengasse mit der Marienkirche [P1-ul. Piwna-14]  
 08 68764 – Zoppot. Neue Bahnunterführung [P2-Sopot-Widoki og.-16]  
 08 72004 – Danzig. Inneres der Marienkirche [P1-kości. NMP-37]

#### WYDANE W 1909 R.

- 09 32824 – Danzig. Frauengasse [P1-ul. Mariacka-1]  
 09 3382 – Aus Danzigs Vergangenheit [P1-Targ Drzewny-13, 14]  
 09 3384 – Aus Danzigs Vergangenheit. Das Haustor [P1-u Furty-3]  
 09 3391 – Aus Danzigs Vergangenheit [P1-Ratusz Gł.-2]  
 09 37987 – Ostseebad Zoppot [Deutsche Riviera] [P2-Sopot-Molo-Pl.-25]  
 09 37001 – Danzig. Das Leegetor [P1-Br. Nizinna-3]  
 09 38042 – Danzig. St. Katharinenkirche [P1-Kości. św. Katarzyny-25]  
 09 43608 – Städtliche Rodelbahn im Zoppoter Walde [P2-Sopot-Mat. okol.-9]  
 09 4134 – Städtliche Rodelbahn im Zoppoter Walde [P2-Sopot-Mat. okol.-11]  
 09 7211 – Danzig. Englisches Haus [P1-Dom Angielski-1]

#### WYDANE W 1910 R.

- 10 55616 – Zoppoter Rennbahn [P2-Sopot-Mat. okol.-14]  
 10 65608 – Ostseebad Zoppot. Nördlicher Teil des Kurhauses [P2-Sopot-Arch.-35]

- 10 68707 – Ostseebad Zoppot. Kurhaus, Wein-Terrasse [P2-Sopot-Arch.-37]  
10 74267 – Danzig Artushof Börse. Inneres [P1-Dwór Artusa-13]  
10 74268 – Danziger Diele [P1-Dom Ławników-2]  
10 74275 – Zoppot, Das Hunderennen Hinderis, ein eleganter Sprung [P2-Sopot-Mat. okol.-16]  
10 82009 – Zoppot. Partie im Nordpark [P2-Sopot-Ulice-23, 24]  
10 82013 – Zoppot. Partie im Nordpark [P2-Sopot-Ulice-22]  
10 82017 – Zoppot. Partie im Nordpark [P2-Sopot-Ulice-21]  
10 83524 – Danzig. Germania-Brotfabrik [P1-Wiosny Ludów-2]  
10 86173 – Zoppot. Strandpromenade [P2- Sopot-Ulice-25]  
10 86175 – Zoppot. Partie im Nordpark [P2- Sopot-Ulice-20]

## WYDANE W 1912 R.

- 12 73273 – Aus Danzigs Vergangenheit. Der Dominikanerplatz [P1-Plac Dominikański-2]

## WYDANE W 1917 R.

- 17 8614 – Oliwa-Klosterkirche. Die Kanzel und kleine Orgel im Mittelschiff [P2-Oliwa – Kat.-16]

## WYDANE PRZEZ MARLOTTE WOLFF PO 1936 R.

- Luftkurort Oliwa. Goldfischteich. [P2-Oliwa-Park-8]  
Luftkurort Oliwa. Blick zum Karlsberg. [P2-Oliwa-3]  
Hansestadt Danzig. Pfarrhof von St. Marien. [P1-kości. NMP-33]  
Danzig. Lange Brücke, Sternwarte u. Rathaus. [P1-Dł. Pobrżeże-69]

Przed tytułem pocztówki podano numer nadany przez wydawnictwo, w nawiasie sygnaturę zbiorów PAN Biblioteki Gdańskiej.

---

## CLARA BERNTHAL, A POSTCARD PUBLISHING HOUSE FROM GDAŃSK

The paper discusses the history of *Clara Bernthal*, a postcard publishing house from Gdańsk founded in 1898. The author provided information about the founder of the publishing house and the postcards on the basis of the archival materials. The text has been supplemented by a catalogue of *Clara Bernthal* postcards from Biblioteka Gdańska's holdings. Collectors, museum registrars and librarians will find this information helpful in identifying publication dates of the postcards.

KEY WORDS: postcards, postal cards, postcard publishing houses, *Clara Bernthal* verlag, Gdańsk.

## DANZIGER POSTKARTENVERLAG *CLARA BERNTHAL*

In dem Artikel befasst man sich mit der Geschichte des 1898 gegründeten Danziger Postkartenverlags *Clara Bernthal*. Aufgrund archivalischer Untersuchungen stellte man die Gründer des Verlags dar. Man analysierte die Postkarten nach dem Herstellungsdatum. Dem Text folgt ein Katalog, der im Verlag *Clara Bernthal* herausgegebenen und heutzutage in der Danziger Bibliothek aufbewahrten Postkarten. Informationen über die Postkartenhersteller können den Sammlern, Museumsarbeitern und Bibliothekaren bei Datierung ihrer Bestände behilflich sein.

SCHLÜSSELWORTE: Postkarten, Ansichtskarten, Postkartenverlage, Verlag *Clara Bernthal*, Danzig.

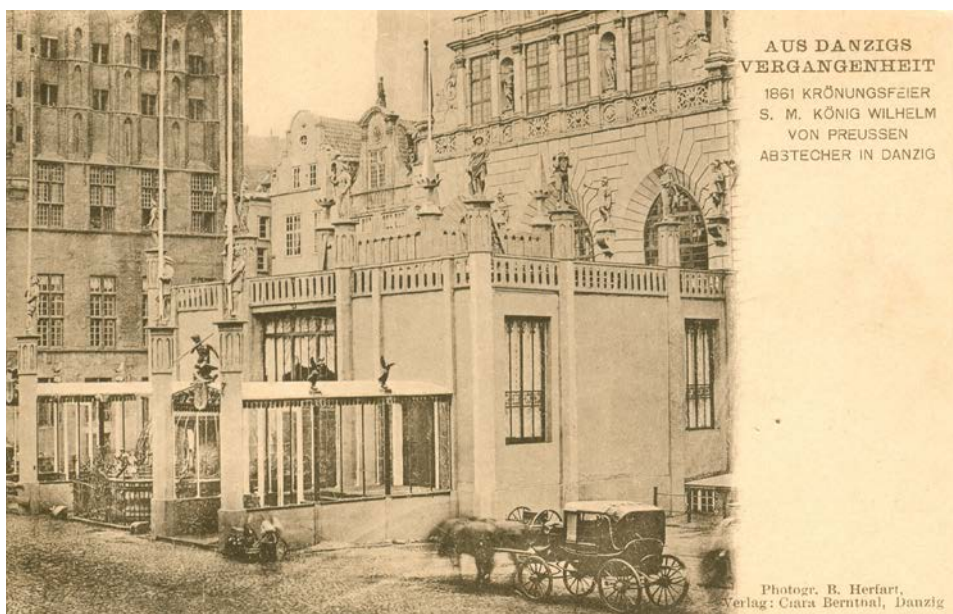


1. Wschodnia pierzeja nowo wybudowanej Dominikswall (obecnie Wały Jagiellońskie), ok. 1900 r.  
(PAN Biblioteka Gdańska, fot. Biblioteka)



2. Nowopowstały Pasaż Gdański przy Dominikswall 7 (obecnie Wały Jagiellońskie), ok. 1900 r.  
(PAN Biblioteka Gdańska, fot. Biblioteka)





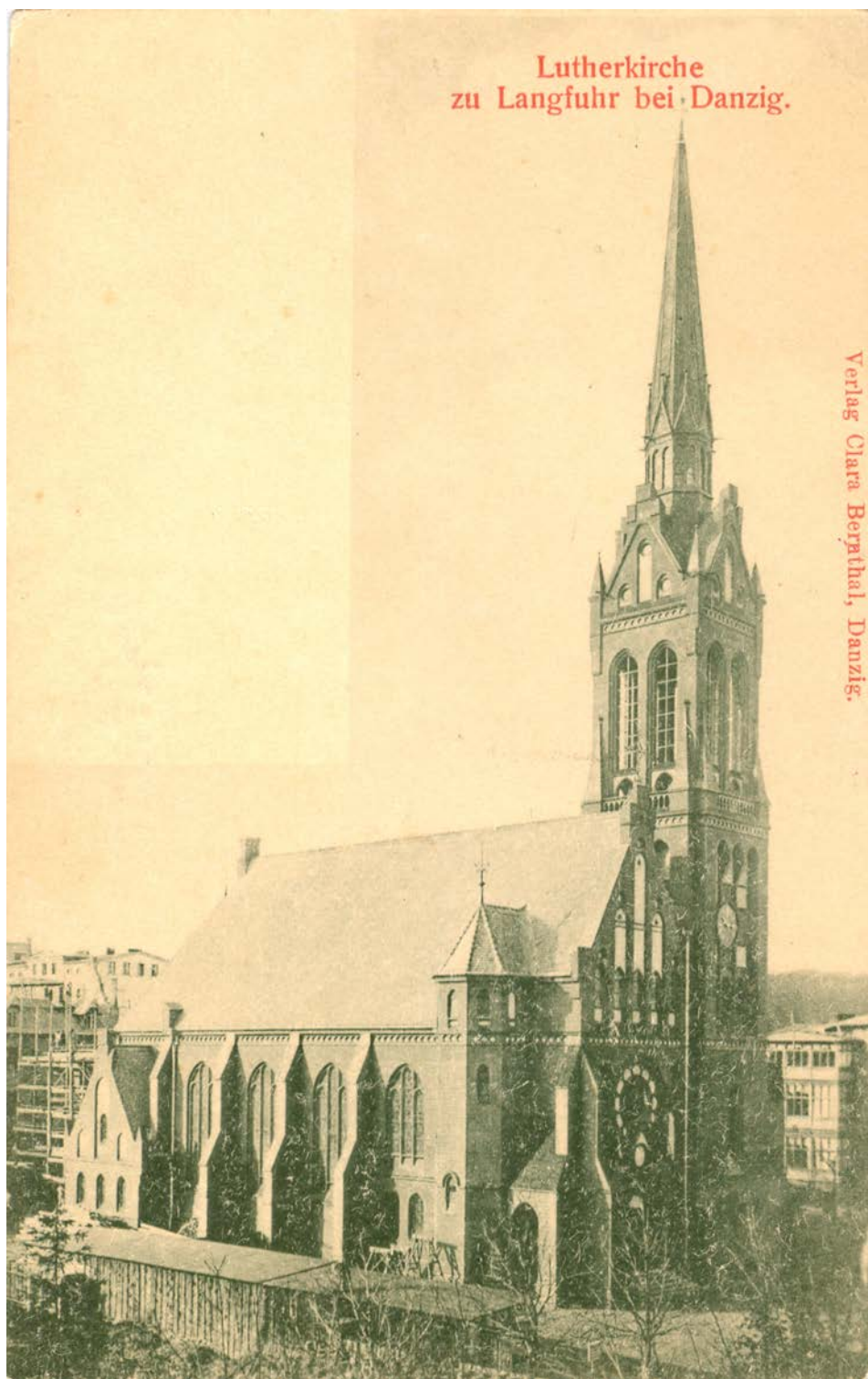
### 3. Seria „Z przeszłości Gdańska”.

Dwór Artusa podczas wizyty króla pruskiego Wilhelma I, zdjęcie wykonane w 1861 r. przez E. Flottwella, na karcie z ok. 1900 r. podpisany B. Hertart (PAN Biblioteka Gdańska, fot. Biblioteka)



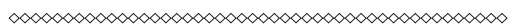
4. Lazaret przy Bramie Oliwskiej (obecnie ul. Dyrekcyjna), na rewersie data wydania karty 3. 9. 01 (PAN Biblioteka Gdańska, fot. Biblioteka)





5. Kościół lutherański we Wrzeszczu przy Johannistal (obecnie ul. Matejki), ok. 1899–1900 r.  
(PAN Biblioteka Gdańska, fot. Biblioteka)





DAGMARA BINKOWSKA

WILEŃSKIE CZASOPISMA LITERACKIE  
PIERWSZEJ POŁOWY XIX WIEKU  
W ZBIORACH BIBLIOTEKI GDAŃSKIEJ

**W**ilno pierwszych dekad XIX wieku było legendą swoich czasów. „...»Ateny Północy«, Wilno Mickiewicza i filomatów, braci Śniadeckich i oświeconych Szubrawców, *Ballad i romansów* i »Wiadomości Brukowych«, z niezmienną żarliwością wspominate przez tych, którym wypadło je opuścić.”<sup>1</sup> Po restrykcje carskim z roku 1832, zarządzającym likwidację uniwersytetu, sprowadzone zostało do roli prowincjonalnego miasta imperium rosyjskiego. Czy jednak do końca? Promieniując kulturowo na inne obszary, kreując własne wzory literackie i własną publiczność literacką, Wilno, ów konglomerat etniczny, religijny i kulturowy, trwający także po upadku Rzeczypospolitej Obojga Narodów, stanowiło istotny punkt odniesienia dla innych terytoriów regionalnych i państwowych<sup>2</sup>. Świadectwo intensywnego życia intelektualnego nad Wilią dają czasopisma – szansę na zapoznanie się z nimi zapewnia PAN Biblioteka Gdańska, umożliwiająca swoim bywalcom wgląd w świat minionej epoki. Biblioteczne zbiory, o niejednolitej powojennej proveniencji, zawierają większość liczących się tytułów, w reprezentatywnej liczbie roczników, tomów i numerów czasopism, z zakresu objętego tematyką artykułu.

Piszząc o wileńskich czasopismach literackich z początków dziewiętnastego stulecia, warto zacząć od zdefiniowania pojęcia czasopisma literackiego w ogóle. Jak słusznie zauważa Cecylia Gajkowska, stanowią one grupę niezwykle zróżnicowaną: „Periodyków wyłącznie literackich, tzn. tych, które publikują utwory literackie i zajmują się szeroko rozumianą problematyką literacką i kulturalną, było w XIX wieku niewiele; wydawano raczej czasopisma o charakterze bardziej ogólnym, kulturalno-społeczne, poświęcone historii, filozofii, »rzeczom krajowym, wiadomościom statystycznym« itp., a nadto i literaturze (poezji). Grupa czasopism określanych jako »literackie« obejmuje również periodyki literacko-naukowe, kulturalno-społeczne, literacko-rozrywkowe,

---

<sup>1</sup> M. Stolzman, *Nigdy od ciebie miasto.... Dzieje kultury wileńskiej lat międzypowstaniowych (1832–1863)*, Olsztyn 1987, s. 5.

<sup>2</sup> T. Bujnicki, *Miasto w tygłku kultur*, [w:] *Wilno literackie na styku kultur*, red. T. Bujnicki, K. Zajas, Kraków 2007, s. 5; tenże, *W Wielkim Księstwie Litewskim i w Wilnie*, Warszawa 2010, s. 19.

beletrystyczne, prasę satyryczną i humorystyczną<sup>3</sup>. Ich ukazywanie się było ściśle powiązane z aktualną sytuacją polityczną, stopniem represyjności ze strony władz i zakresem ingerencji carskiego komitetu cenzury<sup>4</sup>. Ta ostatnia wyjaśnia, znany osobom zajmującym się XIX-wiecznymi czasopismami, problem skomplikowania ich numeracji, mnogości serii i podtytułów. Rzecz, której meritum tyczy nie tylko czasopism wydawanych w Wilnie, objaśnia Małgorzata Stolzman: „W ciągu całego okresu [po powstaniu listopadowym – D.B.] jedynym periodykiem w pełnym tego słowa znaczeniu był »Kurier Litewski«, przemianowany później na »Wileński«, organ urzędowy i, z wyjątkiem krótkiego okresu rozkwitu pod redakcją Kirkora w latach 1859–1864, niewiele znaczący. Wszystkie pozostałe czasopisma wychodziły jako pisma zbiorowe, starannie ukrywając swój regularny charakter. Jako takie nie korzystały z pierwszeństwa w rozpatrywaniu przez cenzurę, jakie należało się czasopismom, nie miały żadnej gwarancji ciągłości, co utrudniało prenumeratę i nie pozwalało na dotrzymywanie zobowiązań redaktora wobec czytelników. Te dziwolągi wydawniczo-formalne, oznaczane piętrową numeracją tomów, oddziałów, serii tak, by z jednej strony zachować ciągłość, z drugiej zaś stworzyć pozory odrębności poszczególnych części, musiały też ograniczać, przynajmniej formalnie, rodzaj artykułów. Zamiast zakazanych dla tego rodzaju wydawnictw recenzji i bibliografii umieszczano więc przeglądy ogólne, wzbronione polemiki opatrywano nic nie mówiącymi, niewinnymi tytułami. Zakaz informowania o życiu bieżącym, mniej może bolesny dla czasopism społeczno-literackich, dodatkowo jednak odrywał je od współczesnej problematyki, kierując sferę zainteresowań głównie w odległe epoki<sup>5</sup>».

Niniejszy artykuł, stanowiący przegląd tytułów czasopism wydawanych w Wilnie w pierwszej połowie XIX wieku, przyjmuje podaną przez Cecylię Gajkowską szeroką definicję czasopisma literackiego, co w kontekście epoki wydaje się uzasadnione. Podstawą artykułu jest stan odpowiednich zbiorów Biblioteki Gdańskiej na początku 2015 roku, w związku z czym możliwe są sporadyczne rozbieżności z zapisem katalogowym.

Z racji objętości materiału artykuł nie omawia szczegółowo całej zawartości przedstawionych w nim czasopism, z których każde zasługuje na osobną monogra-

<sup>3</sup> C. Gajkowska, *Czasopiśmiennictwo literackie XIX wieku*, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowa, Wrocław 1991, s. 144.

<sup>4</sup> Komitet cenzury powstał w Wilnie już w 1799 roku. Kontrolował książki i czasopisma wydawane na wschodnich terytoriach niegdysiejszej Rzeczypospolitej, jak również publikacje sprowadzane przez punkt celny w Połędzie. Niezwykle surowy system cenzury prewencyjnej obowiązujący w cesarstwie rosyjskim został zreformowany i ujednolicony w 1818 roku. Wilno stało się wówczas siedzibą jednego z sześciu terytorialnych okręgów cenzorskich (obok Petersburga, Moskwy, Kijowa, Odessy i Tyflisu). Zob. Z. J. Adamczyk, *Cenzura*, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowa, Wrocław 1991, s. 125–126. Jak pisze w cytowanym tekście Adamczyk, s. 129: „nawet zaaprobowanie tekstu przez cenzurę nie gwarantowało autorowi i wydawcy bezpieczeństwa i spokoju. Gdy bowiem cenzor dochodził do wniosku, że przepuścił tekst zawierający między wierszami jakieś myśli czy treści zakazane, na sprawców takiego »podejścia« spadały szykany.” Przykładem takich szykan jest m.in. wspomniany na s. 94–95 przypadek Romualda Podbereskiego, nieprawomyślnego redaktora „Pamiętnika Naukowo-Literackiego”.

<sup>5</sup> M. Stolzman, dz. cyt., s. 93–94.

fię, wymieniając jedynie przykładowe teksty, stanowiące dowód zaangażowania danego pisma w sprawy literackie. Z podobnego powodu wymieniani są jedynie główni redaktorzy i współpracownicy każdego tytułu. Dane bibliograficzne wymienionych w przypisach tekstów podawane są na podstawie egzemplarzy czasopism ze zbiorów Biblioteki Gdańskiej.

Czasopisma zaprezentowane zostają w kolejności ich powstawania od początku XIX wieku. Uznanie połowy tego stulecia za cezurę czasową w dziejach wileńskich czasopism literackich nie wynika ze sztucznego podziału materiału. Z końcem 1851 roku upada bowiem „Athenaeum” i, jak napisał Wacław Ciechowski, na sześć lat „...następuje cisza grobowa na rynku wydawniczym”<sup>6</sup>, w trakcie której w Wilnie nie wychodzi żadne pismo.

### „DZIENNIK WILEŃSKI” (1805–1806)

Pierwsze pismo o tym tytule ukazywało się w Wilnie stosunkowo krótko, w latach 1805–1806, w drukarni Józefa Zawadzkiego<sup>7</sup>, staraniem Jędrzeja Śniadeckiego i księdza Stanisława Jundziłła<sup>8</sup>. Jak przy badaniach historycznych czasopism w ogóle, tak i w tym przypadku warto mieć w pamięci, że obecna terminologia prasowa niekoniecznie odpowiada dawnej, a określanie częstotliwości ukazywania się wyłącznie na podstawie tytułu bywa błędne, tak jak w przypadku „Dziennika Wileńskiego”, będącego w istocie miesięcznikiem<sup>9</sup>.

Dominowały w „Dzienniku Wileńskim” artykuły popularnonaukowe z różnych dziedzin wiedzy: oświaty, medycyny, przyrodznawstwa, w pewnym ograniczonym stopniu także nauk ścisłych i ekonomii. Nie faworyzowano historii, hołubionej w wydawanych później czasopismach z aspiracjami ogólnokulturalnymi. Literatura rów-

<sup>6</sup> W. Ciechowski, *Czasopisma polskie na Litwie*, „Kwartalnik Litewski. Wydawnictwo poświęcone zabytkom przeszłości, dziejom, krajoznawstwu i ludoznawstwu Litwy, Białorusi i Inflant” t. 5 (1911), s. 107.

<sup>7</sup> „Korzystając z bogatego mecenasa, jakim był uniwersytet, od początku opierał Zawadzki swoją firmę na zdrowych zasadach ekonomicznych, co pozwoliło mu uzyskać samodzielność i zapewnić kontynuowanie własnego dzieła przez następców. Wykształcony patriota, prawdziwy człowiek oświecenia, umiejętnie łączył funkcję przedsiębiorcy, producenta i handlowca z troską o wysoki poziom estetyczny swoich wytworów oraz poczuciem swoistej misji organizatora kultury, dbającego zarówno o własny zarobek, jak i krzewienie wiedzy i czytelnictwa. Zabiegał w licznych memoriałach o nowoczesną organizację rynku księgarsko-wydawniczego, jako jeden z pierwszych, zgodnie ze swym poglądem o potrzebie opłacalności zawodu literackiego, wypłacał honoraria autorskie. Szybko też stał się jedną z popularniejszych postaci oświeconego Wilna. Brał czynny udział w Towarzystwie Szubrawców, jego księgarnia stała się swoistym salonem literackim”. Zob. M. Stolzmann, dz. cyt., s. 62–63. Stanisław Morawski w swoich wspomnieniach z sympatią nazywa księgarnię Zawadzkiego „rendez-vous uczonych, literatów, artystów, dowcipnisiów”. Zob. S. Morawski, *Kilka lat mojej młodości w Wilnie 1818–1825*, opracowali i wstępem poprzedzili A. Czartkowski i H. Mościcki, Warszawa 1959, s. 177.

<sup>8</sup> W. Ciechowski, dz. cyt., t. 2 (1910), s. 43.

<sup>9</sup> Pierwszy rocznik 1805/1806 objął cztery tomy po trzy numery (do nr. 12 w marcu); w kwietniu 1806 roku, wraz z dodanym określeniem „roku drugiego”, wprowadzono numerację według nazw miesięcy.

niez nie zajmowała miejsca poczesnego: drukowano głównie teksty literackie w stylu oświeceniowym, które w danym okresie trudno nazwać nowatorskimi i oryginalnymi, o charakterze mocno konwencjonalnym<sup>10</sup>, podobnie jak tłumaczenia poezji obcej i utworów prozatorskich,<sup>11</sup> stanowiące raczej ozdobniki niż esencję „Dziennika Wileńskiego”. Trudno w związku z tym mówić o nim jako o czasopiśmie literackim *sensu stricto* – nawet jeśli literatura na jego łamach się pojawiała.

Wacław Ciechowski zwraca uwagę na znaczącą dla badaczy rzecz: „Gdy współpracownicy gazet wileńskich w początku XIX wieku stale nie podpisują [swoich tekstów – D.B.] »Dziennik« wprowadza innowację: nie ma prawie artykułów bezimiennych lub podpisywanych pseudonimami. Toteż wiemy dokładnie, kto zasilał swemi pracami ten miesięcznik”<sup>12</sup>. Zachowane z zbiorach Biblioteki Gdańskiej numery „Dziennika Wileńskiego” niespodziewanie okazują się przydatne do studiów nad biografiami wybitnych mieszkańców miasta nad Motławą, poprzez zamieszczone w nich teksty gdańszczanina Gottfrieda Ernsta Groddecka, świeżo podówczas upieczonego (od sierpnia 1804 roku) profesora języka i literatury greckiej na Uniwersytecie Wileńskim oraz (od 3 września 1804 roku) prefekta uniwersyteckiej biblioteki<sup>13</sup>.

W zbiorach Biblioteki Gdańskiej znajduje się cały pierwszy „Dziennik Wileński”: z rocznika 1805/1806: t. 2 nr 3, t. 3 nr 5–9, t. 4 nr 10–12 i z rocznika 1806: t. 1 kwiecień–czerwiec, t. 2 lipiec–wrzesień, t. 3 październik–listopad [sygn. II 03996], istniejące braki uzupełniają w drugim egzemplarzu wszystkie numery 1–12 rocznika 1805/1806 i numery od maja do grudnia rocznika 1806 [sygn. P 234 W].

## „DZIENNIK WILEŃSKI” (1815–1830)

Powtarzając za Ciechowskim, „odrodzenie prasy wileńskiej datuje się od 1 stycznia r. 1815, kiedy wychodzić zaczął znowu »Dziennik Wileński«. Pismo to nie ma, zdaje się, nic wspólnego ze starym »Dz[iennikiem] Wileńskim«”<sup>14</sup>. Redakcji wznowionego tytułu podejmuje się Kazimierz Kontrym – „człowiek nieco dziwny i ekscentryczny, ale z natury bezwzględnie uczciwy, prostolinijny oraz energiczny, jako pra-

<sup>10</sup> Zob. m. in. T. Matuszewicz, *Oda do Adama Czartoryskiego*, „Dziennik Wileński” 1805, nr 3, s. 93–97 oraz J. K., *Powieść*, „Dziennik Wileński” 1805, nr 3, s. 101–102. Godna odnotowania jest obecność na łamach „Dziennika Wileńskiego” – w zachowanym w zbiorach PAN BG egzemplarzu – pierwodruku niemal całości (z opuszczeniem dwudziestu wersów w stosunku do pierwszego wydania osobnego) słynnego poematu Stanisława Trembeckiego *Sofijówka*, wcześniej drukowanego jedynie we fragmentach. Zob. S. Trembecki, *Zofijówka* [sic!], „Dziennik Wileński” 1806, t. 1, nr 5, s. 194–211; por. *Nowy Korbut. Oświecenie*, opr. E. Aleksandrowska z zesp., Warszawa 1971, s. 350.

<sup>11</sup> Zob. m. in. [J. MacPherson], *Oitona. Poema Ossyana Kaledończyka*, tł. K. Tymieniecki, „Dziennik Wileński” 1806, nr 6, s. 312–320.

<sup>12</sup> W. Ciechowski, dz. cyt., t. 2 (1910), s. 46.

<sup>13</sup> G. E. Groddeck, *Wykład nowego mniemania względem poematów Iliady i Odyssei Homeroowi przypisanych*, „Dziennik Wileński” 1805, nr 3, s. 66–82; tenże, *O celach i sposobie uczenia starożytny Klasycznej Literatury w Szkołach i Gimnazjach*, „Dziennik Wileński” 1805, nr 5, s. 52–68.

<sup>14</sup> W. Ciechowski, dz. cyt., t. 2 (1910), s. 52.



ownik<sup>15</sup>; wychodzi, jak poprzednie, w Wilnie, początkowo nakładem drukarni Józefa Zawadzkiego, a od 1818 do 1830 roku w drukarni Antoniego Marcinowskiego. Nowy „Dziennik Wileński” zaczyna jako miesięcznik, ukazując się ze zmienną częstotliwością, wynikającą z konieczności maskowania regularności ze względów prawnocenzuralnych. Oferta pisma jest bogata: opis bieżących spraw uniwersyteckich, obok nich zaś historia i źródła historyczne, medycyna i nauki przyrodnicze, prawo i etnografia, podróże i rolnictwo, „...wszystko nie jakieś rozmaitości, lecz artykuły poważne, pisane przez specjalistów, przeważnie profesorów uniwersytetu, lub młodzież na ukończeniu studiów”<sup>16</sup>. A także – bowiem nie na darmo był Kontrym bibliotekarzem – literatura: poezja rodzima<sup>17</sup> i obca<sup>18</sup> oraz szkice i artykuły poświęcone szeroko pojmowanej literaturze w ogóle<sup>19</sup>. Jak pisze w fikcyjnym liście do redakcji Jan Śniadecki, ukrywając się pod pseudonimem Zachariasz Krytykiłło<sup>20</sup>:

*Mości Panie Redaktorze! ...wiesz zapewne o tej nieszczęśliwej przywarze narodu naszego, że w nim mało ludzi, lubiących barwić się xiążką i czytać. W klimacie tak ostrem jak nasze, gdzie prawie ośm miesięcy zimna, gdzie w lecie mało nocy, w zimie mało dnia, unikając nudy, trzeba zbywające od gospodarstwa chwile trawić albo przy kieliszku, albo na plotkach, na facyendach seymikowych, na wykrętaństwach prawniczych, godzących na własność i spokojność sąsiada. Gdyby u nas więcej czytano, starano się o wiadomości pożyteczne i przyjemne, mielibyśmy mniej processów, exdywizy i burd seymikowych, które nie tylko wystawiają nas na pośmiewisko cudzoziemców i ludzi rozsądnych w kraju, ale nas już pozabawiły tej otwartości, prostoty, i uczciwości obyczajów, jakie niegdyś prowincye naszą zdobyły. Wreszcie może i mybyśmy się zdobyli na jakiego Kochanowskiego, Krasickiego i Naruszewicza, gdybyśmy nie marnowali zdolności naszych na bredniach*

<sup>15</sup> P. M. Massonius, *Dzieje Uniwersytetu Wileńskiego 1781–1832. Notatki z wykładów w roku akademickim 1924/1925*, do druku przygotowali, przypisami, szkicami uzupełniającymi i posłowiem opatrzili A. i M. A. Supruniuk, Toruń 2005, s. 56–57.

<sup>16</sup> W. Ciechowski, dz. cyt., t. 2 (1910), s. 54. „Zaznaczyć jeszcze wypada, że w pierwszym roczniku debiutują w piśmiennictwie: przyszły historyk Litwy, Teodor Narbut, który przecie bierze się jeszcze nic do swoich rzeczy i drukuje przekład ody J. J. Rousseau: «Uniesienie duszy dążącej do poznania Boga przez rozważanie dzieł jego» i przyszły historyk i geograf Michał Baliński, student wówczas, który drukuje streszczenie pracy Julliena: «Używanie czasu dla uszczęśliwienia życia»” Zob. tamże, s. 55.

<sup>17</sup> Zob. m. in. J. Zaleski, *Duma o Waclawie. Ze śpiewu ludu wiejskiego*, „Dziennik Wileński” 1819, t. 2, nr 11, s. 525–528.

<sup>18</sup> Zob. m. in. *Diwani Chodża Hafyz Szirazi, etc. Zbiór poezyi Chodży Hafyza z Szyrazu, sławnego rymotwórcy perskiego*, tł. J. Sękowski, „Dziennik Wileński” 1820, t. 1, nr 3, s. 257–272.

<sup>19</sup> Zob. m. in. *Rzut myśli na wzrost, kwitnienie, ważność, wpływ i upadek literatury arabskiej. Wyjątek przelożony z tomu pierwszego, dzieła: „De la Littérature du Midi de l’Europe”, par J.C.L. Simonde de Sismondi. T. I–IV. Paris, 1813, in 8*, tł. F. Mikulski, „Dziennik Wileński” 1818, t. 1, nr 3, s. 273–292 oraz „Dziennik Wileński” 1818, t. 1, nr 5, s. 469–484. Na uwagę literaturoznawców obeznanych z problematyką sporu romantyków z klasykami zasługuje obecność w wileńskich czasopismach literackich ze zbiorów PAN BG pierwodruku słynnej rozprawy Jana Śniadeckiego *O pismach klasycznych i romantycznych*, będącej odpowiedzią na inicjującą dysputę rozprawę Kazimierza Brodzińskiego *O klasyczności i romantyczności tudzież o duchu poezji polskiej*. Zob. J. Śniadecki, *O pismach klasycznych i romantycznych*, „Dziennik Wileński” 1819, t. 1, nr 1, s. 2–27.

<sup>20</sup> *Słownik pseudonimów i kryptonimów pisarzy polskich oraz Polski dotyczących*, opr. A. Bar przy współudziału W. T. Wisłockiego i T. Godłowskiego, t. 3, Kraków 1938, s. 119.

*i dzikich śmiesznościach. Te uwagi uwijając się po mej głowie przekonały mnie, jakby to było rzeczą i dla oświaty i dla obyczajów pożyteczną, gdybyśmy polubili czytanie. W tym celu zachęcałem ziomków moich do zapisania sobie „Dz[iennika] Wileńskiego”...<sup>21</sup>.*

Warto zaznaczyć, że w zachowanym w Bibliotece Gdańskiej egzemplarzu „Dziennika Wileńskiego” znaleźć można literaturoznawcze cymelium i rzecz w pewnym sensie bezcenną: pochodzący z 1822 roku pierwodruk *Świtezianki* Adama Mickiewicza<sup>22</sup>. Wcześniejszy o kilka miesięcy w stosunku do przełomowego dla literatury polskiej manifestu polskiego romantyzmu, jakim okaże się wydany dopiero w czerwcu tom *Ballady i romanse*, zawierający również i ten utwór.

Biblioteka Gdańska posiada w swoich zbiorach tomy i numery „Dziennika Wileńskiego” z lat 1815 (t. 2), 1816 (t. 3, 4), 1817 (t. 5, 6), 1818 (t. 1, 2 bez numeru 11), 1819 (t. 1, 2), 1820 (t. 1–3), 1821 (t. 1–3), 1822 (t. 2 nr 5 oraz t. 3), 1823 (t. 1 nr 1–4), 1825 (t. 2 nr 8), 1826 (t. 1–2 bez numeru 11), 1828 (t. 3 oraz t. 5 nr 2, 4), 1829 (t. 4 oraz 7–8) i 1830 (t. 5 – działy *Literatura nadobna* oraz *Nowiny naukowe* i *Umiejętności i sztuki*; t. 9 – dział *Historia i literatura*; t. 10 – dział *Nauki stosowane*) [sygn. II 01304] oraz w drugim egzemplarzu tomy i numery z lat 1817 (t. 5), 1818 (t. 2), 1819 (t. 2), 1820 (t. 1–3), 1821 (t. 1–3), 1822 (t. 1–3), 1823 (t. 1–3), 1824 (t. 1–3), 1825 (t. 1 i 3), 1826 (t. 1 – działy *Umiejętności i sztuki* oraz *Nowiny naukowe* i *Literatura nadobna*; t. 2 – dział *Historia i literatura*; t. 3 – dział *Nauki stosowane*), 1827 (t. 2 – działy *Umiejętności i sztuki* oraz *Nowiny naukowe*), 1828 (t. 3 – dział *Umiejętności i sztuki*; t. 6 – dział *Historia i literatura*), 1829 (t. 4 – działy *Nowiny naukowe*, *Literatura i sztuka* oraz *Literatura nadobna*; t. 7 – dział *Historia i literatura*; t. 8 – działy *Nauki stosowane* oraz *Historia i literatura*; t. 9 – dział *Nauki stosowane*), 1830 (t. 9 nr 2) [sygn. P 234 W].

## „GAZETA LITERACKA WILEŃSKA”

Wydawcą „Gazety Literackiej Wileńskiej” był pochodzący z Gdańska profesor Uniwersytetu Wileńskiego, Gottfried Ernst Groddeck (od 1804 roku także kierownik wileńskiej biblioteki uniwersyteckiej). Już to samo wystarczy, by zwrócić na wileński tytuł uwagę badaczy dziejów gdańskich uczonych<sup>23</sup>. Jak sumuje Waław Ciechowski, powołujący się na publikowane materiały do historii wileńskiej uczelni, „...główną przyczyną ukazania się »Gazety« była prywatna, niesnaski osobiste między Groddeckiem [Groddeckiem – D.B.] a Śniadeckimi”<sup>24</sup>. Groddeck nie miał, niestety, szczęścia

<sup>21</sup> [J. Śniadecki], *Do redaktora „Dziennika Wileńskiego”, „Dziennik Wileński” 1815, t. 2, s. 575.*

<sup>22</sup> A. Mickiewicz, *Świtezianka*, „Dziennik Wileński” 1822, t. 1, styczeń–kwiecień, s. 348–355.

<sup>23</sup> W jednym z zachowanych w Bibliotece Gdańskiej numerów czasopisma zachowała się m. in. informacja o przygotowanej przez niego łacińskiej rozprawie – zob. „Gazeta Literacka Wileńska” 1806, nr 3, szp. 38–39.

<sup>24</sup> W. Ciechowski, dz. cyt., t. 2 (1910), s. 48 pisze: „...Śniadecki, jako rektor uniwersytetu, postanowił utworzyć katedrę literatury polskiej i wymowy i ogłosił konkurs na jej objęcie. Do opracowania warunków konkursu zaprosił brata i Jundziłła, ale pominął Groddecka, który jako profesor wydziału historyczno-literackiego przedewszystkiem powinien by mieć głos w tej sprawie. Śniadecki postąpił tak, bo był niewysokiego zdania o języku polskim Groddecka, który oczywiście obraził się,

jako wydawca: ukazały się zaledwie pięćdziesiąt dwa numery wydawanego jako tygodnik pisma. Literatury pięknej na łamach „Gazety Literackiej Wileńskiej” nie drukowano; informacje o nowościach wydawniczych i recenzje przeplatane były doniesieniami o sprawach uniwersyteckich. Ciechowski polemizuje jednakże z uznającymi pismo za organ Uniwersytetu, dowodząc, iż „po wyjściu pracy Bielińskiego o uniwersytecie wileńskim kwestję tę należy uważać za rozwiązaną w tym sensie, że w r. 1806–7, ani »Gazeta« ani »Dziennik« nie były własnością uniwersytetu i nie odbierały odeń żadnej subwencji»<sup>25</sup>.

Warto pamiętać o „Gazecie Literackiej Wileńskiej” jako o swoistym świadectwie napięć, problemów i obiektów zainteresowań wileńskiego świata naukowego, jak również o tytule, w którym pióro publicysty ćwiczył Kazimierz Kontrym, późniejszy redaktor drugiego „Dziennika Wileńskiego” i „Wiadomości Brukowych” – od 30 czerwca 1803 roku biblioteczny pomocnik Groddecka z tytułem adiunkta.

W zbiorach Biblioteki Gdańskiej znajduje się pierwsza część rocznika 1806 (numery od 2 do 26) „Gazety Literackiej Wileńskiej” [sygn. III 0625].

### „TYGODNIK WILEŃSKI”

Założony przez Joachima Lelewela „Tygodnik Wileński” – miejsce literackiego debiutu Adama Mickiewicza<sup>26</sup> – ukazywał się w Wilnie w latach 1815–1822, początkowo jako tygodnik, od 1818 roku zaś jako dwutygodnik, nakładem Aleksandra Żółkowskiego w drukarni „XX. Piarów” [pijarów – D.B.]. Po Lelewelu redakcję przejmowali kolejno Michał Baliński, Ignacy Szydlowski, Michał Olszewski. Oprócz Mickiewicza na łamach pisma debiutowali Józef Korzeniowski i Antoni Edward Odyniec. Publikowali w „Tygodniku Wileńskim” ponadto tacy autorzy, jak Karol Sienkiewicz, Leon Borowski, Rajmund Korsak, Teodor Narbutt i oczywiście sam Joachim Lelewel. Część zamieszczanych artykułów stanowiły przekłady z czasopism obcojęzycznych, czego bynajmniej nie ukrywano<sup>27</sup>, stały był dział poetycki, wśród tekstów na różne tematy poczesną część łamów zajmowała proza<sup>28</sup> i przekłady literackie<sup>29</sup>, roz-

skarżył na Śniadeckiego przed Czartoryskim. Podobne niesnaski mogły być powodem założenia przez Groddecka pisma, którego potrzeba była wątpliwą, gdyż wszystkie artykuły z »Gazety« mogły być ukazywać się w »Dzienniku«.

<sup>25</sup> W. Ciechowski, dz. cyt., t. 2 (1910), s. 48.

<sup>26</sup> Wiersz *Zima miejska* w niezachowanym niestety w zbiorach PAN BG „Tygodniku Wileńskim” 1818, t. 6, nr 125. Z Mickiewiczowskich juveniliów w Bibliotece Gdańskiej obejrzeć można pierwodruki *Żywilli* („Tygodnik Wileński” 1819, t. 7, nr 133, s. 113–121) i *Karylli* („Tygodnik Wileński” 1819, t. 7, nr 139, s. 329–343).

<sup>27</sup> Zob. m. in. [M. Perrin Du Lac], *Opisanie Nowego Jorku. Miasta Stanów Zjednoczonych w Ameryce Północnej. (Wyciąg z dzieła: Voyage dans les deux Louisianes, et chez les nations sauvages du Missouri, par les États-Unis, l’Ohio et les provinces qui le bordent, en 1801–1802–1803. Par M. Perrin du Lac. Paris. 1805. 8o.)*, [b. t.], „Tygodnik Wileński” 1816, t. 1, s. 414–424.

<sup>28</sup> Zob. m. in. [M. Baliński], *Walgers i Helgonda. Powieść wyjęta z dziejów Polskich*, „Tygodnik Wileński” 1819, t. 8, nr 149, s. 225–237 oraz „Tygodnik Wileński” 1819, t. 8, nr 150, s. 257–270.

<sup>29</sup> Zob. m. in. poezje Anakreonta, „Tygodnik Wileński” 1816, t. 2, nr 52, s. 442 [b. t.], Macphersona – *Z Ossyana*, „Tygodnik Wileński” 1817, t. 3, nr 55, s. 20–21 [b. t.], czy też utwory prozatorskie,

maite szkice historyczne<sup>30</sup> i – od 1819 roku – ważna w kontekście dziejów wileńskiego czasopiśmiennictwa rubryka „Literatura Szubrawska” dowodząca szerokiego zasięgu i oddźwięku tejże. Z ramienia Komitetu Cenzury, „...pod tym warunkiem, aby po wydrukowaniu, niezaczynając przedawać złożone były w Komitecie Cenzury egzemplarze tej książki, jeden dla tegoż Komitetu, dwa dla Departamentu Ministerium Oświecenia, dwa dla Imperatorskiej publicznej Biblioteki, i jeden dla Imperatorskiej Akademii Nauk”<sup>31</sup>, jako jeden z trojga sygnatariuszy, zgodę na druk „Tygodnika Wileńskiego” podpisywał gdańszczanin na emigracji, Gottfried Ernst Groddeck<sup>32</sup>.

Biblioteka Gdańska posiada historyczny, pierwszy numer „Tygodnika Wileńskiego”, datowany na 21 listopada 1815 roku. Nie jest on bynajmniej jedynym; w zbiorach zachowały się tomy i numery z lat 1815–1818 (t. 1–5), 1819 (t. 8; brak stron 167–384), 1820 (t. 9 nr 154–161, 163–165 oraz t. 10 nr 166–177) i 1821 (t. 2 nr 13–24) [sygn. II 01262] oraz w drugim egzemplarzu t. 2 nr 27–53 z roku 1816 [sygn. P 2233 W].

## „WIADOMOŚCI BRUKOWE”

„Był to typowy Tugendbund, jakie zawiązywano w owych czasach w Niemczech i jakich parę powstało w Petersburgu i z jakich z czasem wyrosły stowarzyszenia dekabrystów”<sup>33</sup> – pisał o „Wiadomościach Brukowych” Ciechowski – „Miał on na celu umoralnienie swoich członków i zwalczanie za pomocą jawności i satyry objawów i prądów niemoralnych”<sup>34</sup>. Lapidarne to podsumowanie tyczy się Towarzystwa Szubrawców, przed którego kpinami drżało dwieście lat temu całe wileńskie towarzystwo. Do czołowych działaczy grupy zaliczali się Michał Baliński, Stanisław Worcell, Tomasz Zan, Franciszek Grzymała, Leon Borowski, Jędrzej Śniadecki oraz Jan i Ignacy Chodźko<sup>35</sup>. Wyszczególnić w kompanii, liczącej sobie zresztą wielu więcej

jak [b. a.], *Pielgrzym. Powieść niemiecka*, „Tygodnik Wileński” 1819, t. 8, nr 152, s. 331–349 oraz „Tygodnik Wileński” 1819, t. 8, nr 153, s. 358–372, co skądinąd znakomicie odzwierciedla charakter kultury literackiej epoki, tworzącej w oparciu o klasyczne wzorce, w coraz większym jednak stopniu otwierającej się na nowe prądy.

<sup>30</sup> Zob. m. in. T. Narbutt, *Wiadomość o starożytnym kościele Jowisza w Wilnie*, „Tygodnik Wileński” 1817, t. 3, nr 60, s. 103–107.

<sup>31</sup> „Tygodnik Wileński” 1815, t. 1, nr 1, k [1v].

<sup>32</sup> Zob. G. E. Groddeck, *O znaczeniu celu i osnowie literatury w powszechności*, „Tygodnik Wileński” 1816, t. 1, nr 12, s. 186–196.

<sup>33</sup> W. Ciechowski, dz. cyt., t. 2 (1910), s. 60.

<sup>34</sup> Tamże.

<sup>35</sup> „Przez Towarzystwo Szubrawców przewinęły się niemal wszystkie aktywne twórczo pokolenia Wilna początku XIX w. W gronie tym znaleźli się obok ludzi o ugruntowanej pozycji społecznej, zasłużonych i utytułowanych, młodzi studenci Uniwersytetu, początkujący literaci i naukowcy. Grono „ojców założycieli” to osoby urodzone jeszcze w latach 60. i 70. osiemnastego stulecia, spora jest grupa trzydziestolatków mających za sobą doświadczenia wojenne (np. Grzymała) i także ugruntowaną pozycję zawodową, najmłodszy zaś to studenci, urodzeni na przełomie wieków (Sękowski, Zan, Worcell). Wszyscy oni razem tworzą zróżnicowany wprawdzie pokoleniowo, ale załączek nowej polskiej inteligencji, uprawiającej zawody nauczycieli, lekarzy, dziennikarzy itp. i z nich się utrzymująca [sic! – D.B.]. Są środowiskiem kulturo i opiniotwórczym. Nie bez znaczenia dla tego procesu

występujących pod zmienianymi pseudonimami członków, należy Kazimierza Kontryma, bibliotekarza, któremu wykonywana praca, wbrew panującym stereotypom, nie odebrała bynajmniej fantazji.

Oficjalną datą zawiązania się Towarzystwa Szubrawców był 11 lutego 1817 roku<sup>36</sup>, pierwszy numer będących jego organem „Wiadomości Brukowych” ukazał się jednak wcześniej, bo już w sierpniu roku 1816<sup>37</sup>. Z racji odbywających się co dwadzieścia dni zebrań, tzw. „schadzek”, na których odczytywane i komentowane były dostarczane przez członków artykuły, grupę tę można uznać również za towarzystwo literackie, za czym optuje Ciechowski<sup>38</sup>. Argumentem dodatkowym jest rola, jaką w Towarzystwie przeznaczano książkom<sup>39</sup>. W przyjętym na posiedzeniu 18 czerwca 1817 roku Kodeksie szubrawskim tyczą się ich aż cztery punkty –

4. *Dla dostarczenia potrzebnej strawy dla duszy, jako istotniejszej części człowieka, szubrawiec ciągle przez całe życie powinien czytać przynajmniej jedną gazetę polityczną i jedną literacką: kiedy wystarczy majątek, mieć je własne, a w przeciwnym przypadku upewnić sobie stateczną zręczność i miejsce czytania cudzych.*

5. *Dla tegoż celu jedną przynajmniej jeszcze przez się nie czytana, co miesiąc przeczytać książkę najmniej od dziesięciu arkuszy.*

6. *Mieć własnych książek przynajmniej dziesięć, a w ich liczbie choć najkrótsze, ale konieczne zupełne nauki, geografii i historii powszechnej.*

7. *Jednym przynajmniej dziełem zbior swoich książek corocznie pomnażać<sup>40</sup>.*

Pismo ukazywało się raz w tygodniu, od 1816 do 1822 roku, redakcją parali się Ignacy Emanuel Lachnicki, Kazimierz Kontrym i Jan Bogusław Rychter. Kilkukartkowe numery nie wyglądają może imponująco wobec możliwości poligraficznych XIX wieku, warto mieć jednak w pamięci, że nawet po zakończeniu działalności pismo „...do połowy wieku tkwiło jeszcze mocno w świadomości ogółu ziem kresowych, a i później wierna pamięć podsuwała weteranom ciekawsze wydarzenia i okoliczności związane z nim”<sup>41</sup>. Zasięg „Wiadomości Brukowych” był niepośledni i „...obejmował znaczne połacie kraju. Nie mamy tylko świadectwa, że czytano je w Poznaniu i Krakowie. Współpracowników dostarczała Litwa ze Żmudzią, Białoruś, Wołyń i Podole, ale czytelników nie brakowało i w Galicji ze Lwowem, i w Królestwie Kongresowym z Warszawą, a nawet w znaczniejszych skupiskach Polaków poza krajem... Czytano »Wiadomości« stale w Puławach, siedzibie księcia kuratora... Oddziaływanie

była polityka władz wobec uniwersytetu, który przez ten czas nie mógł narzekać na brak funduszy”. Zob. G. Nieć, *Jakub Szymkiewicz. „Szlachcic na Łopacie” satyryczny reporter „Wiadomości Brukowych”, z przedm[ową]. prof. dr. hab. Jana Grochowskiego*, Kraków 2006, s. 53.

<sup>36</sup> J. Bieliński, *Szubrawcy w Wilnie (1817–1822). Zarys historyczny*, Wilno 1910, s. 37.

<sup>37</sup> Tamże, s. 62.

<sup>38</sup> W. Ciechowski, dz. cyt., t. 2 (1910), s. 60.

<sup>39</sup> Por. D. Binkowska, *Biblioteki w krzywym zwierciadle „Wiadomości Brukowych”, „Libri Gedanenses” t. 29–30 (2011–2012) [2013]*, s. 71–89.

<sup>40</sup> *Kodex szubrawski*, „Pamiętnik Lwowski”, październik 1818, s. 94–95.

<sup>41</sup> Z. Skwarczyński, *Wstęp*, [w:] *„Wiadomości Brukowe”. Wybór artykułów*, wybrał i opracował Z. Skwarczyński, Wrocław 1962, s. LXXXIIIV.



sięgało również Petersburga... Na Litwie i Białorusi wrywano sobie pismo i zaczytywano do szczętu...”<sup>42</sup>.

Jeśli przyjąć rozróżnienie Cecylii Gajkowskiej o objęciu mianem „literackich” także czasopism satyrycznych i humorystycznych<sup>43</sup> – a nie ma powodu, by tego nie uczynić – obecność „Wiadomości Brukowych” w niniejszym zestawieniu wydaje się w pełni uzasadniona.

W zbiorach Biblioteki Gdańskiej znajdują się numery „Wiadomości Brukowych” z lat 1819 (nr [111] –121, 123, 125–131, 133, 135–142, 144, 145, 147–160), 1820 (nr 165 i 203), 1821 (nr 214–263 i 265) i 1822 (nr 266–277, 279–284 i 286)<sup>44</sup> [sygn. III 01551] wraz z dubletami numerów z rocznika 1821 (nr 213–265) [sygn. III 0834] oraz w drugim egzemplarzu numery z lat 1816/1817 (nr 1–56), 1819 (nr 109–160), 1820 (nr 161–210 i 212) oraz 1821 (nr 213–265) [sygn. P 206 W]<sup>45</sup>.

### „WIZERUNKI I ROZTRZĄSANIA NAUKOWE”

Nieposiadający formalnych uprawnień wydawnictwa periodycznego<sup>46</sup>, nieregularnik „Wizerunki i Roztrząsania Naukowe” (il. 1) wydawała w Wilnie w latach 1834–1843 „nakładem własnym” firma Józefa Zawadzkiego. Redakcją zajmowali się Leon Rogalski i Ignacy Szydłowski. Według katalogu NUKAT, w latach 1834–1835 ukazało się dwanaście numerów, w latach 1836–1837 dwadzieścia cztery z podtytułem „Poczet Nowy”, w latach 1838–1843 zaś kolejne dwadzieścia cztery jako „Poczet Drugi”. Nawet jeśli, jak pisze Eugeniusz Tomaszewski, tematycznie dominowały historia, archeologia, filozofia i etyka, literatura zaś pojawiała się w mniejszym stopniu<sup>47</sup>, znikomości jej roli na łamach pisma przeczą bogate w treść, często przekrojowe artykuły poświęcone literaturze powszechnej, zarówno dawnej<sup>48</sup>, jak i współczesnej<sup>49</sup>. Cennym źródłem badań są również zawarte w „Wizerunkach” wiadomości bibliograficzne, zawierające informacje o pracach naukowych nie tylko z zakresu wąsko rozumianej

<sup>42</sup> Tamże, s. LXXXIII–LXXXIV.

<sup>43</sup> C. Gajkowska, dz. cyt., s. 144.

<sup>44</sup> Zaginął zapisany na karcie katalogowej numer 75 z roku 1818.

<sup>45</sup> Całkowity zbiór „Wiadomości Brukowych” już sto lat temu był rzeczą rzadką. Por. J. Bieliński, dz. cyt., s. 63.

<sup>46</sup> „Ponieważ wydawanie czasopism na Litwie było zabronione [po powstaniu listopadowym – D.B.], przeto „Wizerunki...” nie nosiły tej nazwy i wydawca nie oznaczał z góry, w jakich terminach wychodzić będą.” Zob. W. Ciechowski, dz. cyt., t. 5 (1911), s. 69.

<sup>47</sup> E. Tomaszewski, *Czasopisma zaboru rosyjskiego (1832–1864)*, [w:] *Prasa polska w latach 1661–1864*, red. J. Łojek, Warszawa 1976, s. 158.

<sup>48</sup> Zob. m. in. [b. a.], *Poezyja Trubadurów*, „Wizerunki i Roztrząsania Naukowe. Poczet Nowy Drugi” 1839, t. 11 s. 5–73 oraz „Wizerunki i Roztrząsania Naukowe. Poczet Nowy Drugi” 1840, t. 12, s. 5–75.

<sup>49</sup> Zob. m. in. [b. a.], *Literatura, wymowa i poezyja, Stanów Zjednoczonych amerykańskich*, „Wizerunki i Roztrząsania Naukowe” 1835, cz. 10, s. 5–57 – jak zaznaczono, rzecz stanowi przedruk bądź powstała w oparciu o niezidentyfikowany artykuł z „Edinburgh [sic! – D.B.] Magazine”, czyli, biorąc pod uwagę czas ukazania się tekstu na łamach „Wizerunków...”, prawdopodobnie „Blackwood’s Edinburgh Magazine” (1817–1980).



humanistyki. „Na kartach »Wizerunków«...<sup>50</sup> – pisze Małgorzata Stolzman – „...ożyła świetna tradycja uniwersytecka, szubrawskie ideały »Dziennika Wileńskiego«<sup>51</sup>. Wśród piszących do „Wizerunków...” autorów było osiemnastu dawnych profesorów uniwersytetu, ośmiu uczonych niezwiązanych z tym ośrodkiem i dziewiętnastu pisarzy-literatów, w większości absolwentów wileńskiej uczelni. „Zgodnie z poglądami swego animatora i wydawcy, [Józefa Zawadzkiego – D.B.] pismo miało mieć charakter naukowy i realizować oświeceniowy ideał kształcenia i moralnego doskonalenia społeczeństwa. Pierwowzór stanowiły wydawane przez Saint-Beuve *Portraits et critiques littéraires*. Pomysł przeszczepienia na grunt polski koncepcji przeglądu opartego na przedrukach z obcej literatury zmodyfikowano szybko na rzecz udzielania przez pismo miejsca dla publikacji prac rodzimych uczonych, pozbawionych dotychczas możliwości wypowiedzi... »Wizerunki« były... jedynym w latach trzydziestych stabilnym pismem, skupiającym na nowo rozproszone środowisko naukowe, stwarzającym dla uczonych i pisarzy szansę publikacji własnych prac i przynajmniej w ten sposób wpływania na społeczną edukację<sup>52</sup>.

Biblioteka Gdańska posiada w swoich zbiorach tomy i części „Wizerunków i Rozstrząsań Naukowych” z lat 1834 (cz. 1–4), 1835 (cz. 5–10, 12), 1836 (t. 1–8 i 10–11), 1837 (t. 12–18 i 20), 1838 (t. 1–4 i 21–24), 1839 (t. 6–11, 13, 14, 16, 17, 19), 1840 (t. 12) [sygn. I 01032] oraz z lat 1836 (t. 5–8), 1837 (t. 13, 14), 1838 (t. 2, 3), 1839 (t. 8 bez s. 36–40) i 1840 (t. 12), wraz z dokonaną w 1851 roku reedycją części 1–2 „podług wydania z 1834 r., w niczem niezmienionego” [sygn. I 01068] oraz w drugim egzemplarzu tomy i części z roku 1834 (cz. 1–2), 1836 (t. 3, 5 i 7–11), 1837 (t. 12, 14–16 i 18–19), 1838 (t. 1–4 i 21–24), 1839 (t. 8 i 11), 1840 (t. 12 oraz t. 16–18), 1841 (t. 19–22) i 1842 (t. 23) [sygn. P 203 W].

## „ZNICZ”

Wydawany staraniem Józefa Krzeczковского rocznik „Znicz” to najstarszy z zachowanych w Bibliotece Gdańskiej dziewiętnastowiecznych wileńskich almanachów. W drukarni Teofila Glücksberga wyszły w latach 1834–1835 dwa tomiki<sup>53</sup>, w zgrabnym, kieszonkowym formacie zamykające to, co Janina Kamionka-Straszakowa pięknie określa jako miniaturową encyklopedię romantyzmu, dokumentację „... kultury literackiej swego czasu, przemian stylu, gustu, wrażliwości estetycznej i emocjonalnej<sup>54</sup>. Badaczkę uderza obfitość almanachów na ziemiach litewsko-ruskich, warunkowana dążeniem do scalenia polskojęzycznych środowisk literackich<sup>55</sup>.

<sup>50</sup> M. Stolzman, dz. cyt., s. 67.

<sup>51</sup> Tamże, s. 67.

<sup>52</sup> Tamże, s. 67–68.

<sup>53</sup> Ciechowski, dz. cyt., t. 5 (1911), s. 89 podaje lata 1834 i 1836. Kwerenda nie potwierdza wydania „Znicza” w 1836 roku. Zob. *Elektroniczna Baza Bibliografii Estreicher. Bibliografia XIX wieku*, [dokument elektroniczny, dostęp 13.04.2015] <http://www.estreicher.uj.edu.pl/xixwieku/baza/21523.html>

<sup>54</sup> J. Kamionka-Straszakowa, *Almanachy*, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, dz. cyt., s. 17.

<sup>55</sup> J. Kamionka-Straszakowa, *Magiczne zwierciadło – ustęp z dziejów almanachów*, [w:] *Błękitny kwiat. Almanach romantycznej poezji i prozy dla miłośników literatury na rok 1983*, Kraków 1983, s. 63.

„Znicz” miał charakter almanachu, „zbioru kwiatów” wyjątków z literatury pięknej, poezji i prozy<sup>56</sup>, w tym dziewiętnastoletniego Józefa Ignacego Kraszewskiego<sup>57</sup>, okraszonych szkicami historycznymi. Daleka przeszłość stanowiła bowiem sferę bezpieczną, przestrzeń, w której – przeciwieństwie do historii ostatnich dekad – można się było poruszać z mniejszym ryzykiem konieczności tłumaczenia się przed władzami. Mimo to przemycano w „Zniczu” to i owo, prowokując los w stopniu dziś trudnym do wyobrażenia – nazwiskiem Mickiewicza jako tłumacza fragmentu Schillerowskiego *Don Carlosa*<sup>58</sup>, czy też autora motto utworu Kraszewskiego<sup>59</sup>. Bardzo możliwe, że niemile widziane przez zaborcze władze w ówczesnej sytuacji politycznej „przeoczenia” były jedną z przyczyn krótkiego żywota almanachu.

W zbiorach Biblioteki Gdańskiej znajdują się oba tomy „Znicza” z lat 1834 i 1835 [sygn. I 010301].

## „RUSAŁKA”

Pismo „Rusałka” (il. 2) ukazywało się jako rocznik w Wilnie w latach 1838–1842 nakładem drukarni Józefa Zawadzkiego<sup>60</sup>, pod redakcją poety Aleksandra Grozy. Jego pojawienie się wprawiło początkowo czytelników w konfuzję, jako że w tym samym czasie ukazuje się już w Wilnie almanach „Biruta”. Zdaniem Wacława Ciechowskiego, „Rusałka” pierwotnie przeznaczona była dla mieszkańców terenów ukraińskich, z nieznanymi jednak powodów druk pisma, które pierwotnie miało ukazywać się w Kijowie, przeniesiony został do Wilna<sup>61</sup>. Na konotowane już przez sam tytuł związki almanachu z Ukrainą zwraca uwagę Janina Kamionka-Straszakowa, wymieniając je jako przykład znamiennej dla epoki procesu podejmowania się profesjonalnych zajęć literackich przez szlachtę, w tym posesjonatów<sup>62</sup>.

<sup>56</sup> Zob. m. in. A. E. Odyniec, *Fijatek*, „Znicz. Noworocznik” 1834, s. 1–3 oraz M. Gosławski, *Życzenia*, „Znicz. Noworocznik” 1835, s. 148–149.

<sup>57</sup> Utwór datowany w druku jako powstały w grudniu 1831 roku (Kraszewski urodził się w 1812 roku) – zob. J. I. Kraszewski, *Podróż po mojej szkatułce. Dziwactwo*, „Znicz. Noworocznik” 1834, s. 89–92.

<sup>58</sup> [F. Schiller], *Wyjątek z tragedii Szyllera „Don Carlos”*, tł. A. Mickiewicz, „Znicz. Noworocznik” 1834, s. 63–69. Nie bez znaczenia może być tu fakt, że z ramienia urzędu cenzury „do druku” podpisywał „Znicz” dawny Szubrawiec i przyjaciel Mickiewicza, Leon Borowski – zob. tamże, [k 2v].

<sup>59</sup> J. I. Kraszewski, *Podróż po mojej szkatułce. Dziwactwo*, „Znicz. Noworocznik” 1834, s. 89.

<sup>60</sup> Na okładce wydania z roku 1842 znajdujemy dodaną adnotację „Wydanie Adama Zawadzkiego”, związaną prawdopodobnie ze śmiercią Józefa Zawadzkiego i przejściem firmy w 1838 r. pod zarząd innego członka rodziny.

<sup>61</sup> W. Ciechowski, dz. cyt., t. 5 (1911), s. 92.

<sup>62</sup> J. Kamionka-Straszakowa, *Magiczne zwierciadło...*, s. 63.

W „Rusałce” znajdujemy próbki prozy znakomitych piór<sup>63</sup> oraz poezje – zarówno oryginalne<sup>64</sup>, jak i przekłady: Petrarki<sup>65</sup>, Shakespeare’a<sup>66</sup>, Goethego<sup>67</sup>, Lammartine’a<sup>68</sup> i Puszkina<sup>69</sup>. Wśród zamieszczonych w piśmie szkiców znaleźć można liczne teksty historyczno-literackie, w których starano się przechować pamięć o wielkich poetach polskich okresu przedrozbiorowego<sup>70</sup>, z powodów cenzuralnych ostrożnie wypowiadając się na temat polskiej literatury współczesnej<sup>71</sup>.

Biblioteka Gdańska posiada w swoich zbiorach pozbawiony braków komplet „Rusałki” z lat 1838–1842 [sygn. Su I 23944].<sup>72</sup>

## „ATHENAEUM”

Jedną z przyczyn powołania „Athenaeum” (il. 3) do życia była potrzeba wprowadzenia na rynek periodyku będącego intelektualną konkurencją dla konserwatywnych, staroświeckich w stylu „Wizerunków...”<sup>73</sup>. Sytuację przedstawia Mieczysław Inglot: „Na przełomie lat trzydziestych i czterdziestych XIX wieku istniała już na ziemiach litewsko-ruskich spora i ciągle powiększająca się grupa pisarzy. Pisarze ci nie mieli jednak swego organu literackiego. „Wizerunki”, jak wiadomo, nie faworyzowały zbyt rodzimej twórczości. Do czytelników można było docierać przez noworoczniki, a głównie przez publikacje umieszczane w „Tygodniku Petersburskim”. „Tygodnik” był jednak gazetą polityczno-literacką o objętości zbyt małej jak na potrzeby drukujących, nie mówiąc już o tym, że ukazywał się w odległym Petersburgu. Noworoczniki były publikacjami ulotnymi”<sup>74</sup>. Potrzeba wydawania nowego pisma była bezdyskusyjna, a przynajmniej tak uważał Józef Ignacy Kraszewski, rozpoczynając w Wilnie działania,

<sup>63</sup> Zob. m. in. J. I. Kraszewski, *Wyprawa do Chocimia. (Wyjątek ze wspomnień nowych)*, „Rusałka” 1842, s. 5–28.

<sup>64</sup> Zob. m. in. B. Kopijowski, *Pływak*, „Rusałka” 1838, s. 87–90; S. Goszczyński, *Żegluga poety*, „Rusałka” 1842, s. 99–106.

<sup>65</sup> [F. Petrarca], *Pieśń Petrarka do N.P.M.*, tł. I. Kefaliński. „Rusałka” 1840, s. 162; tegoż, *Sonety i pieśni*, tł. I. Kefaliński, „Rusałka” 1842, s. 83–98.

<sup>66</sup> [W. Shakespeare], *Wyjątek z tragedyi Szekspira „Hamlet”*, tł. J. M. Szczygielski, „Rusałka” 1838, s. 52–58.

<sup>67</sup> [J. W. Goethe], *Wyjątek z „Fausta” Goethe’go*, tł. A. Groza, tamże, s. 94–98.

<sup>68</sup> [A. de Lamartine], *Ułamek hymnu. (Z Lamartina)*, tł. F. de Krauze, tamże, s. 3–5.

<sup>69</sup> [A. Puszkina], *Do XXX. (Z Puszkina)*, tł. B. Dołęga, „Rusałka” 1841, s. 109–110.

<sup>70</sup> Zob. m. in. K. Podwysocki, *Ignacy Krasicki*, „Rusałka” 1839, s. 32–71; K. Podwysocki, *O Franciszku Karpińskim z powodu jego pośmiertnego dzieła p.t. „Historja mojego wieku i ludzi z którymi żyłem”*, „Rusałka” 1838, s. 99–125.

<sup>71</sup> Zob. m. in. M. Gr., „Rusałka” 1841, s. 5–84.

<sup>72</sup> Tytuł nie został uwzględniony w katalogu czasopism, lecz potraktowany jako książka – odnaleźć go można w kartkowym katalogu alfabetycznym pod nazwiskiem redaktora.

<sup>73</sup> Redakcja „Wizerunków...” opowiadała się m. in. przeciwko coraz silniej zaznaczającym swoją obecność w literaturze prądom romantycznym – por. M. Inglot, *Polskie czasopisma literackie ziem litewsko-ruskich w latach 1832–1851*, Warszawa 1966, s. 48.

<sup>74</sup> Tamże, s. 112.

których efektem końcowym miało być: „Athenaeum. Pismo Poświęcone Historii, Literaturze, Sztuce, Krytyce itd.”<sup>75</sup> Jak podaje w swoim szkicu Wanda Roszkowska-Sykałowa, zamiar „...podjął Kraszewski ok. 1831 roku, lecz dopiero w 1840 roku uzyskał zezwolenie cenzury w Wilnie na wydawanie pisma nieperiodycznego. 31 lipca zawarł z Teofilem Glücksbergiem, księgarzem i nakładcą, umowę o współpracy. Redaktor miał dostarczać 6 tomów rocznie po 10 ark[uszy] wyd[awniczych] każdy... Warunek regularności czynił z pisma oficjalnie nieperiodycznego periodyk *de facto*... W kwestiach spornych przewidziano arbitraż L[eona] Borowskiego”<sup>76</sup>. „Athenaeum”, stało się najbardziej znaczącą pozycją na mapie życia literackiego Wilna, rugując z niego bezlitośnie podupadające „Wizerunki”.<sup>77</sup>

W pierwszym okresie, od 1841 do 1848 roku, wyszło czterdzieści osiem tomów „Athenaeum”, po zmianie wydawcy – osiemnaście kolejnych do upadku pisma w końcu 1851, faktycznie zaś w pierwszych miesiącach 1852 roku<sup>78</sup>. Celem „Athenaeum” było kształtowanie narodowej świadomości, stąd nadany mu przez Kraszewskiego charakter pisma naukowego, z dominującą rolą artykułów poświęconych historii i literaturze, w tym także ludowej. Rodzimej prozie<sup>79</sup> i poezji<sup>80</sup> towarzyszyły przekłady<sup>81</sup>, modne relacje z podróży<sup>82</sup>, utwory ludowej literatury narodów słowiańskich<sup>83</sup>, szkice poświęcone literaturze dawnej<sup>84</sup> i współczesnej<sup>85</sup>, co pozwala mówić o tytule jako o pozycji niezwykle bogatej tematycznie, zróżnicowanej, a jednocześnie spójnej pod kątem dominującego elementu literackiego. Trudno spuentować lepiej, niż czyni to Roszkowska-Sykałowa, pisząc, iż „»Athenaeum« wychodzące przez 11 lat pod redakcją jednego człowieka... jest swojego rodzaju fenomenem w dziejach polskiego czasopiśmiennictwa XIX-wiecznego. W ciągu tego 11-lecia „Athenaeum” dystanso-

<sup>75</sup> Podtytuł zmieniono na „Pismo poświęcone Historii, Filozofii, Literaturze, Sztukom i Krytyce i.t.d.” w tomie 4 z 1841 roku.

<sup>76</sup> W. Roszkowska-Sykałowa, „Athenaeum” (1841–1851), [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, dz. cyt., s. 48–49. W wyniku konfliktu między redaktorem a wydawcą umowa z Glücksbergiem została zerwana w 1848 roku. Ciągłość publikowania „Athenaeum” zapewniło podpisanie przez Kraszewskiego w 1849 roku nowej umowy z wydawnictwem Zawadzkich.

<sup>77</sup> M. Stolzman, dz. cyt., s. 72: „Wileński rynek czytelniczy był zbyt słaby, by utrzymać się mogły dwa poważne, drogie i obszerne periodyki – nawet przy założeniu eksportowania części nakładu za granicę. Tym samym musiało wygrać pismo nowocześniejsze, bliższe odbiorcom, do których było adresowane, i mające za sobą rosnący autorytet Kraszewskiego”.

<sup>78</sup> M. Inglot, dz. cyt., s. 18. Pismo wychodziło bardzo nieregularnie; opóźnienia powodowały spadek prenumerat – por. W. Roszkowska-Sykałowa, dz. cyt., s. 49.

<sup>79</sup> Zob. m. in. H. Rzewuski, *Wyjątek z pamiętek pana Seweryna Soplicy*, „Athenaeum” 1841, t. 3, s. 50–85.

<sup>80</sup> Zob. m. in. T. Łada-Zabłocki, *Poezje*, „Athenaeum” 1844, t. 3, s. 130–173.

<sup>81</sup> Zob. m. in. M. Gogol, *Dziennik warjata*, tł. P. Łazarowicz-Szepielewicz, „Athenaeum” 1844, t. 3, s. 174–203.

<sup>82</sup> Zob. m. in. H. Dzierżek, *Wspomnienia Kaukazu*, „Athenaeum...” 1848, t. 4, s. 77–215.

<sup>83</sup> Zob. m. in. *Śpiewy historyczne Ukrainy*, zebr. E. Izopolski, tł. J. Gośniewski et al., „Athenaeum” 1844, t. 2, s. 72–85 oraz J. I. Kraszewski, *Dainos. Pieśni literwskie*, „Athenaeum” 1844, t. 2, s. 137–202.

<sup>84</sup> Zob. m. in. [W. Krajewski], *Epigrafika polska szesnastego wieku, zebrał, sprostował, przypisaniami objaśnił i tłumaczenie do tekstu przydał...*, „Athenaeum” 1848, t. 5, s. 45–63.

<sup>85</sup> Zob. m. in. W. Kulczycki, *Kilka słów o Pani Sand*, „Athenaeum” 1848, t. 4, s. 221–233.

wało się od »industrializmu«, ale i od pansławistycznie zabarwionego słowianofilstwa, od idei spiskowych, ale i od lojalizmu politycznego, od mesjanizmu, ale i przekreślenia narodowych tradycji romantycznych. Naukowe nastawienie i umiarkowanie ideologiczne redaktora, który narażał się i na ataki konserwatystów, i na zastrzeżenia krajowej lewicy demokratycznej – nie sprzyjały wprawdzie wytworzeniu się więzi pisma z określonym kręgiem czytelników, umożliwiły mu jednak stosunkowo długie istnienie i przetrwanie represyjnego okresu Wiosny Ludów. Mimo nieustannych przeciwności politycznych, rozbitcia środowiska polskiego na kresach i wzmożonej cenzury, mimo trudności finansowych i kłopotów z pozyskiwaniem pracowników udało się Kraszewskiemu podtrzymywać pismo, które odegrało rolę budziela umysłów, organizatora życia umysłowego i literackiego oraz pozostało do dziś cennym źródłem materiałów do dziejów Polski i jej kultury”<sup>86</sup>.

W zbiorach Biblioteki Gdańskiej znajdują się tomy „Athenaeum” z lat 1841 (t. 1–5), 1842 (t. 1–2 i 4–5), 1843 (t. 1 i 5), 1844 (t. 1–6)<sup>87</sup>, 1845 (t. 2 i 5), 1846 (t. 3–4), 1847 (t. 1–3 i 5), 1848 (t. 1–6) i 1850 (t. 5–6) [sygn. II 0368] oraz w drugim egzemplarzu tomy z lat 1841 (t. 1 i 4–6), 1842 (t. 2, 4, i 5), 1844 (t. 1–6), 1845 (t. 1–6), 1846 (t. 3–5 i zdublowany zes. 6), 1847 (prospekt reklamowy otwierający t. 1 oraz t. 3) i 1848 (t. 1–3) [sygn. P 208 W].

## „RUBON”

W latach 1842–1849 ukazało się łącznie dziesięć tomów „Rubonu” (w pięciu seriach po dwa tomy każda) – biorącego nazwę od dawnego określenia rzeki Dźwiny, której brzegi zasiedlali mający publikować na łamach pisma autorzy<sup>88</sup>. Rzecz ukazywała się w Wilnie nakładem drukarni Józefa Zawadzkiego, pomysłodawcą zaś i redaktorem był pisarz Kazimierz Bujnicki. Jak głosił podtytuł, miało to być „Pismo Zbiorowe Poświęcone Pożytecznej Rozrywce”. Hasło to nie miało charakteru wyłącznie reklamowego, ale było konsekwentnie realizowane. Artykuły w każdym numerze pogrupowane były w trzech działach: „Rzeczy poważne”, ujmującym w sobie szkice poświęcone archeologii<sup>89</sup>, historii<sup>90</sup> i historii literatury<sup>91</sup>; „Literatura” zawierała poezje<sup>92</sup> i drukowane w od-

<sup>86</sup> W. Roszkowska-Sykałowa, dz. cyt., s. 50.

<sup>87</sup> W pierwszym i ostatnim tomie rocznika 1844 występuje mylna paginacja stron.

<sup>88</sup> Jak pisze Ingłot „...wydawcy i redaktorowi chodziło w tytule o podkreślenie związku z regionem, z przyrodą i tradycją historyczną ziemi, którą pismo zamierzało opiewać. Obierając taki tytuł dał ponadto Bujnicki wyraz osobystemu umiłowaniu do mitologii, które wyniósł z klasycystycznej szkoły” – zob. M. Ingłot, dz. cyt., s. 177. Ingłot stawia Bujnickiego w gronie literackich epigonów epoki oświecenia, wpływów oświeceniowych i zamierzonej stylizacji dopatrując się w przyjętym podziale „Rubonu” na „Rzeczy poważne”, „Literaturę” i „Rzeczy użyteczne” – w przeciwnym do romantyzmu duchu wykluczającym literaturę zarówno z pierwszej, jak i ostatniej grupy. Por. M. Ingłot, dz. cyt., s. 178.

<sup>89</sup> Zob. m. in. A. Plater, *O dawnych grobach i starożytnościach odkrytych w Inflantach Polskich*, „Rubon” 1845, t. 5, s. 7–33.

<sup>90</sup> Zob. m. in. [b. a.], *Instrukcja P.P. Posłom Województwa Połockiego na Sejm Elekcyjny 1764 roku*, „Rubon” 1847, t. 8, s. 7–21.

<sup>91</sup> Zob. m. in. I. Chr..., *Rzut oka na poezję ludu Biało-Ruskiego*, „Rubon” 1845, t. 5, s. 35–82.

<sup>92</sup> Jako ciekawostkę w zakresie unikania ingerencji cenzury podać można zamieszczone w 5 tomie *Piosnki*, sygnowane skróconym nazwiskiem „Jan Cz...tt”. Obecność wśród nich słynnej *Prząśniczki*



cinkach powieści; „Rzeczy użyteczne” dotyczyły porad gospodarczych. Romuald Naruniec zwraca uwagę na znaczącą dla tematyki pisma zarówno w dziale „naukowym”, jak i „beletrystycznym” rolę regionalizmu i folkloru. „W »Rubonie« – pisze – jak zresztą w innych czasopismach tego okresu, zaczyna dochodzić do głosu poczucie odrębności Litwinów i Białorusinów, poszukiwanie śladów wielkości danej Litwy i akceptacja jej odmienności”<sup>93</sup>.

Jak twierdzi w swoim szkicu Waclaw Ciechowski, „...żadnej potrzeby tworzenia nowego pisma nie było. »Rubon« był właściwie drugim wydaniem »Atheneum« i wszystkie jego artykuły mogły być tam znaleźć miejsce. Powstanie »Rubonu« obok »Atheneum« było niezawodnie jedną z przyczyn niepowodzenia materialnego tego pisma i zmusiło »Rusałkę« do ustąpienia z placu”<sup>94</sup>. O trudnościach finansowych i braku prenumeratorów jako głównej przyczynie upadku „Rubonu” pisze Mieczysław Inglot, zwracając również uwagę na zaostrzenie przepisów cenzury, która po roku 1849, w rzeczywistości, przez którą dopiero co przeszła Wiosna Ludów, nieszczególnie sprzyjała polskojęzycznym publikacjom<sup>95</sup>.

Biblioteka Gdańska posiada w swoich zbiorach tomy „Rubonu” z lat 1845 (tom 5), 1846 (tom 6)<sup>96</sup> i 1847 (tom 8)<sup>97</sup> [sygn. II 03565].

## „PAMIĘTNIK NAUKOWO-LITERACKI”

Oddajmy głos Gabrielowi Korbutowi, piszącemu osiemdziesiąt lat temu w artykule „Tragiczne losy nieprawomyślnego redaktora”:

*W grudniu 1850 r. generał-gubernator wileńsko-grodzieńsko-miński Bibikow zawiadomił w tajnym raporcie generał-gubernatora warszawskiego Paszkiewicza, że niejaki Antoni Wieliczko, „przestępca polityczny” (politiczeskij priestupnik), aresztowany w r. 1847, doniósł, iż słyszał w Paryżu od członka Towarzystwa Demokratycznego, że na Litwie istnieje jakieś Towarzystwo literackie z celem politycznym, z główną siedzibą*

pozwała wprawnemu czytelnikowi z miejsca zidentyfikować autora jako Jana Czeczota, przyjaciela Adama Mickiewicza i sekretarza Towarzystwa Filomatycznego, w momencie składania do druku numeru „Rubonu” cztery zaledwie lata po powrocie z zesłania w 1841 roku. Zob. J. Cz[ecz]o[tt], *Piosnki*, „Rubon” 1845, t. 5, s. 137–148. O niezwykle odważnym, biorąc pod uwagę kontekst epoki, publikowaniu przez „Rubon” twórczości polskich zesłańców, zob. także R. Naruniec, *Życie w koszuli Dejaniry. Twórczość Leona Janiszewskiego na łamach „Rubona”*, [w:] *Wilno literackie na styku kultur*, red. T. Bujnicki, K. Zajas, Kraków 2007, s. 90–105.

<sup>93</sup> R. Naruniec, *Literatura na łamach „Rubona”*, [w:] *Życie literackie i literatura w Wilnie XIX–XX wieku*, red. T. Bujnicki, A. Romanowski, Kraków 2000, s. 45.

<sup>94</sup> W. Ciechowski, dz. cyt., t. 5 (1911), s. 94.

<sup>95</sup> M. Inglot, dz. cyt., s. 199.

<sup>96</sup> Data roczna na podstawie okładki – na karcie tytułowej rok 1845 (prawdopodobnie dla zamaskowania regularności ukazywania się).

<sup>97</sup> Data roczna na podstawie karty tytułowej, naklejki na oprawie intrologatorskiej egzemplarza ze zbiorów PAN Biblioteki Gdańskiej (w kartkowym katalogu historycznym błędnie podany rok 1848) oraz skanu ze zbiorów Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej.



w Wilnie; że w ostatnim czasie ukazały się w gubernjach podległych Jego (Bibikowa) władzy, różne książki polskie, przeniknięte duchem wrogim Rosji, które pisane były na podstawie z góry obmyślanego planu: we wszystkich znajdują się aluzje do ujarznienia Polski, a ich autorowie, powołując się na Pismo Święte, starają się wzbudzić w rodakach otuchę i wiarę w przyjsie wyzwolenia. Donosząc o tem, gen.-gub. Bibikow zwraca szczególną uwagę gen.-gub. Paszkiewiczza na Romualda Podbereskiego... Podbereski, jako nieprawomyślny, był pod sekretnym nadzorem, należałoby może, dodaje gen.-gub. Bibikow, zrobić u niego rewizję<sup>98</sup>.

Do Warszawy, gdzie, jak opowiada dalej Korbut, przebywał w danym okresie Podbereski, przesłana została lista budzących jego niepokój nieprawomyślnych publikacji – jej ostatni punkt stanowił wydawany przez Podbereskiego „Pamiętnik Naukowo-Literacki”. W styczniu 1851 roku Podbereski został aresztowany. Sprawy nie potoczyły się dobrze, znajomości okazały się niewystarczające: skazany na zesłanie, zmarł w guberni archangielskiej, prawdopodobnie w 1863 roku<sup>99</sup>.

Jaki to tekst w czasopiśmie przyczynił się do tragedii? Redagowanego przez Podbereskiego i wydawanego trzy razy do roku nakładem Józefa Zawadzkiego „Pamiętnika Naukowo-Literackiego”<sup>100</sup> wyszły w latach 1849–1850 łącznie dwa zaledwie tomy: decyzja o przeniesieniu druku do Warszawy, prawdopodobnie ze względów finansowych, okazała się fatalna w skutkach<sup>101</sup>.

Z gatunków literackich na łamach „Pamiętnika Naukowo-Literackiego” przeważała wyraźnie wyżej niż dziś ceniona poezja<sup>102</sup>, której towarzyszyły krótkie utwory prozatorskie<sup>103</sup> i literaturoznawcze szkice<sup>104</sup>. Jako czasopismo literackie tytuł zapowiadał się obiecująco i tym bardziej żałować można jego krótkiej żywotności.

W zbiorach Biblioteki Gdańskiej znajdują się zeszyty „Pamiętnika Naukowo-Literackiego” z 1849 roku (zeszyt III) i 1850 roku (zeszyt IV) [sygn. II 03356].

<sup>98</sup> G. Korbut, *Tragiczne losy nieprawomyślnego redaktora*, [w:] tegoż, *Szkie i drobiazgi historyczno-literackie*, Warszawa 1935, s. 65.

<sup>99</sup> Tamże, s. 66 i 70.

<sup>100</sup> Pierwotny podtytuł „Pismo Zbiorowe Umiejętności i Sztuki” zmieniony został od R. 2 (1850) zesz. 4 na „Pismo Literaturze, Umiejętnościom i Sztuce Poświęcone”.

<sup>101</sup> G. Korbut, dz. cyt., s. 67. O tragicznych dziejach Podbereskiego i gwałtownym końcu wydawania czasopisma symptomatycznie nie wspomina omawiający „Pamiętnik Naukowo-Literacki” w roku 1911 Wacław Ciechowski, omijając tę kwestię prawdopodobnie z przyczyn cenzuralnych – zob. tenże, dz. cyt., t. 5 (1911), s. 108–109.

<sup>102</sup> Warto zwrócić uwagę na wiersze będącego świeżo po debiucie Władysława Syrokomli – W. Syrokomla, *Rymy*, „Pamiętnik Naukowo-Literacki” 1850, t. 2, zesz. 4, s. 63–70 – oraz promowane, być może z pobudek patriotycznych, przekłady siedemnastowiecznych łacińskich poezji Macieja Kazimierza Sarbiewskiego – M. K. Sarbiewski, *Ody*, tł. W. Syrokomla, „Pamiętnik Naukowo-Literacki” 1849 t. 1, zesz. 3, s. 91–102.

<sup>103</sup> Zob. m. in. [b. a.], *Samojedy salonowe. (Spojrzenie mimochodem)*, „Pamiętnik Naukowo-Literacki” 1849, t. 1, zesz. 3, s. 9–24.

<sup>104</sup> Zob. m. in. W. Syrokomla, *Wiadomość o Sarbiewskim*, „Pamiętnik Naukowo-Literacki” 1849, t. 1, zesz. 3, s. 85–90.

\* \* \*

Wymienione czasopisma wileńskie wydają się być traktowane w szerszym dyskursie o kondycji polskiej kultury jako rzecz w zasadzie marginalna, regionalna ciekawostka dla naukowych pedantów. *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, przyjmowany jako suma i kompendium głównych wątków badań nad polską kulturą literacką epoki, osobne hasło poświęca jedynie „Athenaeum” Kraszewskiego<sup>105</sup>.

Wspomniany we wstępie szkic Cecylii Gajkowskiej o czasopismach literackich w tejże publikacji traktuje czasopisma wileńskie pierwszej połowy stulecia po macoszemu: doczekują się w nim zaledwie wzmianki „Dziennik Wileński”, „Wizerunki i Roztrząsania Naukowe” i „Athenaeum”<sup>106</sup>. Co ciekawe, o wiele więcej miejsca poświęca periodykom wileńskim w tym samym *Słowniku*... hasło poświęcone dziewiętnastowiecznym almanachom<sup>107</sup>. Tym bardziej warto podkreślić, że żadne rozważania o życiu intelektualnym, a tym bardziej literackim Polaków na terenach dawnej Rzeczypospolitej bez uwzględnienia czasopism wileńskich kompletnie nie będą. Niewiele zresztą rzeczy stanowi lepszy wyraz intelektualnego klimatu epoki niż czasopiśmiennictwo. Jak trafnie podsumował Waclaw Ciechowski, „jeżeli literatura jest zwierciadłem, w którym nie tylko odbija się, ale i utrwała życie narodu, społeczeństwa w danej epoce, jego poglądy, dążenia, pragnienia, zapatrywania na potrzeby i obowiązki, to prasa perjodyczna jest tem samem w stopniu wyższym”<sup>108</sup>. Nie tylko do rzeczywistości popowstaniowej, ale i wcześniejszej odnieść można słowa Małgorzaty Stolzman o powstawaniu w środowiskach wileńskich nieformalnych grup skupionych wokół osób, czasopism i wydawców, które to zjawisko „...wpływało zarówno na wzrost przywódczej roli jednostek, jak i ważności książki i czasopisma, zastępujących uniwersytecką katedrę, stanowiących podstawową trybunę publicznej wypowiedzi, możliwość podjęcia szerszej dyskusji nad nurtującymi problemami, ogłoszenia wyników badań naukowych, wreszcie edukacji społeczeństwa skazanego na wynarodowienie”<sup>109</sup>.

<sup>105</sup> W. Roszkowska-Sykałowa, dz. cyt., s. 48–49.

<sup>106</sup> C. Gajkowska, dz. cyt., s. 146. Badaczka pisze o wpływie bliżej nieokreślonej prasy wileńskiej na prasę lwowską, założywszy dodatkowo szerokie rozumienie pojęcia czasopisma literackiego, które nawet w takim zakresie nie obejmuje dla niej „Wiadomości Brukowych”.

<sup>107</sup> J. Kamionka-Straszakowa, *Almanachy*..., s. 15.

<sup>108</sup> W. Ciechowski, dz. cyt., t. 2 (1910), s. 39.

<sup>109</sup> M. Stolzman, dz. cyt., s. 9.

## BIBLIOGRAFIA

- [b.a.], *Kodex szubrawski*, „Pamiętnik Lwowski”, t. 3, nr 10 (1818), s. 84–112.
- Adamczyk Z. J., *Cenzura*, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowska, Wrocław 1991, s. 125–131.
- Binkowska D., *Biblioteki w krzywym zwierciadle „Wiadomości Brukowych”*, „Libri Gedanenses” t. 29–30 (2011–2012) [2013], s. 71–89.
- Bieliński J., *Szubrawcy w Wilnie (1817–1822). Zarys historyczny*, Wilno 1910.
- Bujnicki T., *Miasto w tyglu kultur*, [w:] *Wilno literackie na styku kultur*, red. T. Bujnicki, K. Zajas, Kraków 2007, s. 5–10.
- Bujnicki T., *W Wielkim Księstwie Litewskim i w Wilnie*, Warszawa 2010.
- Ciechowski W., *Czasopisma polskie na Litwie*, „Kwartalnik Litewski. Wydawnictwo poświęcone zabytkom przeszłości, dziejom, krajoznawstwu i ludoznawstwu Litwy, Białorusi i Inflant” t. 2 (1910), 39–66; t. 5 (1911), 13–40; 67–124.
- Gajkowska C., *Czasopiśmiennictwo literackie XIX wieku*, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowska, Wrocław 1991, s. 144–156.
- Inglot M., *Polskie czasopisma literackie ziem litewsko-ruskich w latach 1832–1851*, Warszawa 1966.
- Kamionka-Straszakowa J., *Almanach*, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowska, Wrocław 1991, s. 13–17.
- Kamionka-Straszakowa J., *Błękitny kwiat. Almanach romantycznej poezji i prozy dla miłośników literatury na rok 1983*, Kraków 1983.
- Korbut G., *Szkiele i drobiazgi historyczno-literackie*, Warszawa 1935.
- Massonius P. M., *Dzieje Uniwersytetu Wileńskiego 1781–1832. Notatki z wykładów w roku akademickim 1924/1925*, do druku przygotowali, przypisami, szkicami uzupełniającymi i posłowiem opatrzyli A. i M. A. Supruniuk, Toruń 2005.
- Morawski S., *Kilka lat mojej młodości w Wilnie 1818–1825*, opracowali i wstępem poprzedzili A. Czartkowski i H. Mościcki, Warszawa 1959.
- Naruniec R., *Literatura na łamach „Rubona” (na tle czasopism wileńskich doby międzypowstaniowej)*, [w:] *Życie literackie i literatura w Wilnie XIX–XX wieku*, red. T. Bujnicki, A. Romanowski, Kraków 2000, s. 37–49.
- Naruniec R., *Życie w koszuli Dejaniry. Twórczość Leona Janiszewskiego na łamach „Rubona”*, [w:] *Wilno literackie na styku kultur*, red. T. Bujnicki, K. Zajas, Kraków 2007, s. 90–105.
- Nieć G., Szymkiewicz J., „Szlachcic na Łopacie” satyryczny reporter „Wiadomości Brukowych”, z przedm[ową] prof. dr. hab. Jana Grochowskiego, Kraków 2006.
- Roszkowska-Sykałowa W., „Athenaeum” (1841–1851), [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowska, Wrocław 1991, s. 48–50.
- Słownik pseudonimów i kryptonimów pisarzy polskich oraz Polski dotyczących*, opr. A. Bar przy współudzi[ziale] W. T. Wisłockiego i T. Godłowskiego, t. 3, Kraków 1938.
- Stolzman M., *Nigdy od ciebie miasto... Dzieje kultury wileńskiej lat międzypowstaniowych (1832–1863)*, Olsztyn 1987.
- Tomaszewski E., *Prasa Królestwa Polskiego i ziem litewsko-ruskich okresu międzypowstaniowego (1832–1864)*, [w:] *Prasa polska w latach 1661–1864*, red. J. Łojek, Warszawa 1976, s. 110–198.
- „Wiadomości Brukowe”. Wybór artykułów, wybrał i opracował Z. Skwarczyński, Wrocław 1962.

## LITERARY MAGAZINES FROM WILNO PUBLISHED IN THE FIRST PART OF THE 19TH CENTURY FROM THE COLLECTIONS OF BIBLIOTEKA GDAŃSKA

The article discusses the features of 19<sup>th</sup>-century periodicals from Wilno (Vilnius). In the first part of the 19<sup>th</sup> century Wilno (Vilnius) became an important cultural centre which influenced the intellectual life of the rest of the region. The literary magazines which have survived in the library's holdings („Dziennik Wileński”, „Gazetę Literacką Wileńską”, „Tygodnik Wileński”, „Wiadomości Brukowe”, „Wizerunki i Roztrząsania Naukowe”, „Znicz”, „Rusałka”, „Athenaeum”, „Rubon”, „Pamiętnik Naukowo-Literacki”) reflect the diversity of the intellectual life in Wilno. The author provided detailed information about the editors and their magazines focusing on the literary and cultural character of the periodicals. In 1851 the final issue of the „Athenaeum” (ed. By I. K. Krasicki) was published; the date has been interpreted as a turning point, after which no periodical was brought out in Wilno for the following six-year period.

KEY WORDS: almanacs, „Athenaeum”, the press of the 19<sup>th</sup> century, literary magazines, the press from Wilno, „Wiadomości Brukowe”, Wilno

## WILNAER LITERARISCHE ZEITSCHRIFTEN AUS DER ERSTEN HÄLFTE DES 19. JAHRHUNDERTS IN DER DANZIGER BIBLIOTHEK

In der ersten Hälfte des 19. Jahrhunderts wurde Wilna für Polen nach den Teilungen zum wichtigen Bezugspunkt und zur wesentlichen Einflussquelle auf dem Gebiet der Kultur. Ein Zeugnis für dortiges intensives intellektuelles Leben bildeten zahlreiche Zeitschriften, und vor allem die literarischen. Im Bestand der Danziger Bibliothek findet man die meisten bedeutenden Titel: *Dziennik Wileński*, *Gazeta Literacka Wileńska*, *Tygodnik Wileński*, *Wiadomości Brukowe*, *Wizerunki i Roztrząsania Naukowe*, *Znicz*, *Rusałka*, *Athenaeum*, *Rubon*, *Pamiętnik Naukowo-Literacki*. Alle diese Zeitschriften, sowie ihre Gründer, stellt man hinsichtlich der literarischen und allgemein-kulturellen Inhalte dar. Im Jahr 1851 ging das von Józef Ignacy Krasicki herausgegebene *Athenaeum* nieder und damit begann die sechsjährige Stille auf dem Zeitschriftenmarkt.

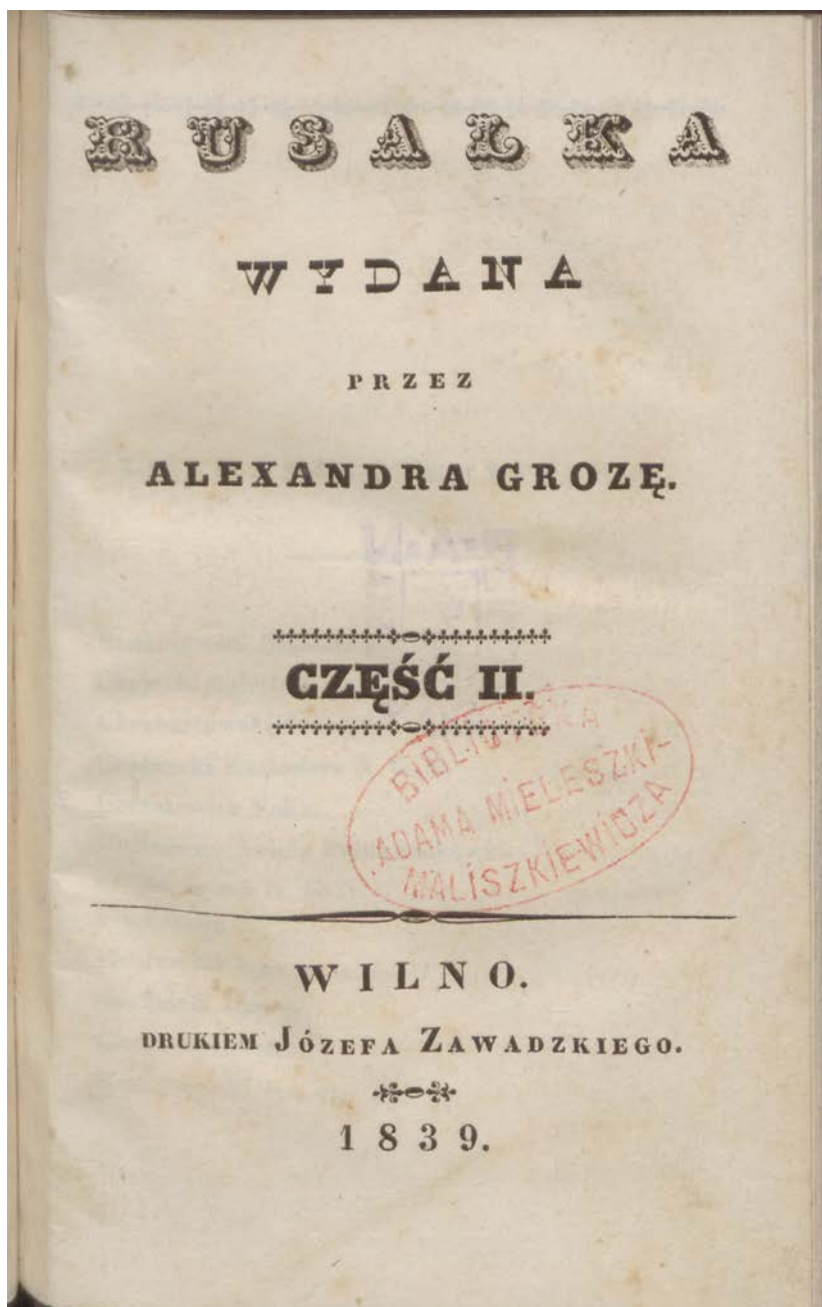
SCHLÜSSELWORTE: Almanache, *Athenaeum*, Presse des 19. Jahrhunderts, literarische Zeitschriften, Wilnaer Presse, *Wiadomości Brukowe*, Wilna.

**WIZERUNKI****I ROZTRZĄSANIA  
NAUKOWE.****POCZET NOWY DRUGI.****TOMIK ÓSMY.**

---

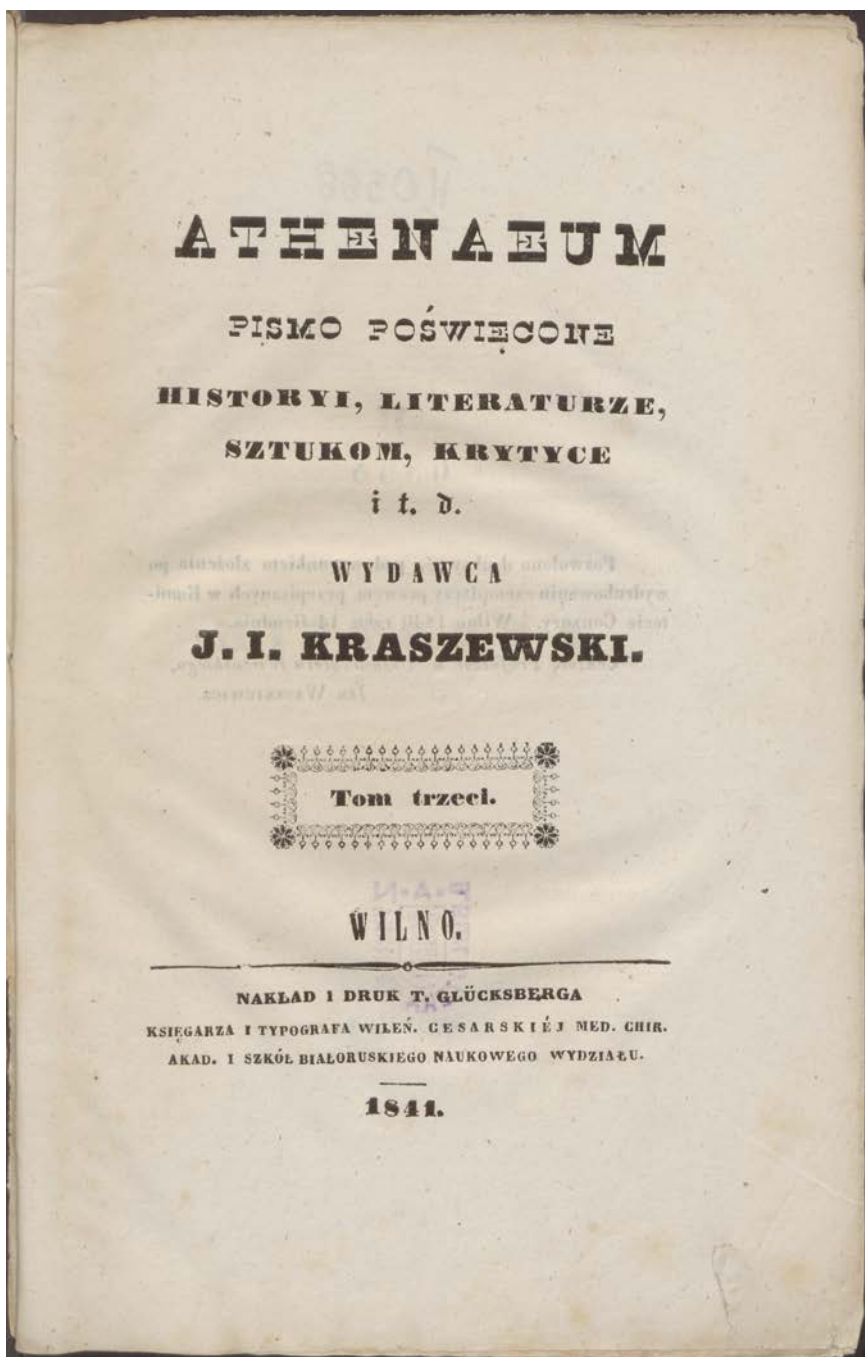
**W I L N O.****JÓZEF ZAWADZKI WŁASNYM NAKŁADEM.****1 8 3 9.**

1. Strona tytułowa „Wizerunków i Roztrząsań Naukowych”  
„Wizerunki i Roztrząsania Naukowe”. Poczety Nowy Drugi, t. 8, Wilno 1839  
(PAN Biblioteka Gdańska, fot. Biblioteka)



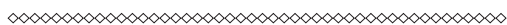
2. Strona tytułowa „Rusalki” z zachowanym śladem dawnej proveniencji  
„Rusalka”, cz. II, Wilno 1839  
(PAN Biblioteka Gdańska, fot. Biblioteka)






3. Strona tytułowa jednego z pierwszych numerów „Athenaeum”  
„Athenaeum” Pismo Poświęcone Historii, Literaturze, Sztukom, Krytyce i t.d.,  
wyd. J. I. Kraszewski, t. 3, Wilno 1841  
(PAN Biblioteka Gdańska, fot. Biblioteka)





MANFRED WELTI

GIOVANNI BERNARDINO BONIFACIO  
(1517–1597),  
APULIJSKI EKS-FEUDAŁ NA MORAWACH  
I KOBIETY W JEGO ŻYCIU

 Giovanni Bernardino Bonifacio, markiz Orii, wielki pan i najbardziej znany – wraz z współczesnym mu Galeazzo Caracciolo (1517–1586)<sup>1</sup> – szesnastowieczny wygnaniec *religionis causa* królestwa Neapolu, wielokrotnie przebywał na Morawach. Wieczny wędrowiec, bądź pozostawał tam niemal dwa lata, bądź też przemierzał te ziemie kierując się w okolice i do samego Krakowa, czy też do Wiednia lub Norymbergi. Nie przytaczam wszystkich tras jego podróży – uwidocznionych na diagramach mej pierwszej pracy o uchodźcy *Exil*<sup>2</sup>. Diagramy wskazują największą liczbę tras na terytorium Moraw. Gdybyśmy mieli odtworzyć całość wędrówek Bonifacio w dwudziestoleciu obejmującym lata 1560–1581, zrozumielibyśmy ogromne, wręcz patologiczne znaczenie jego żałosnego poczucia bycia „peregrinationibus deditus”<sup>3</sup>. Szerzej pisałem na początku *Exil*, iż był to wynik jego problemów psychicznych.

W sumie wygnaniec spędził tyle samo lub nawet więcej czasu na morawskiej i czeskiej wsi, niż w dużych ośrodkach i większych aglomeracjach miejskich, jak w Bazylea/Lörrach, Kraków, Norymberga oraz (gdy oślepił) Gdańsk. To pierwsze trwałyby razem pięć lub sześć lat, spędzonych na pobytach w posiadłościach patrycjusza Václava Ryšána i magnatów Jetřicha z Kunovic i Alberta Černohorskýego z Boskovic w Brnie i okolicach oraz Franza von Thurn-Valsassina w Lipnicy w Czechach. Bonifacio dobrze się rozumiał z łagodnym Markiem Kuenem, biskupem Ołomuńca, zmarłym w 1565 roku, natomiast nie zgadzał się z jego następcą Wilhelmem Prusinowskym, uczniem jezuitów. Najczęściej kontaktował się z Melchiorem Pynnesem i Tomášem Jordánem, znanymi medykami, zajmującymi, jak wszyscy ich stanu, wysoką pozycję

<sup>1</sup> Por. B. Croce, *Il Marchese di Vico, Galeazzo Caracciolo*, [w:] tenże, *Vite di Avventure, di Fede e di Passione*, Bari 1947, s. 187–291.

<sup>2</sup> M. Welti, *Giovanni Bernardino Bonifacio, marchese d’Oria, im Exil, 1557–1597*, Genève 1976, wykaz na s. 27. Wyjatek stanowią ciągle jazdy w latach 1558–1560 pomiędzy Friuli a Istrią z jednej strony, a niebezpieczną metropolią wenecką z drugiej.

<sup>3</sup> Tamże, s. 147.

społeczną i wykonującymi zawód specjalnie ceniony przez naszego bohatera. On sam był hipochondrykiem, człowiekiem, który dbał starannie o swoje zdrowie, co pozwoliło mu dożyć późnego wieku. Jeśli chodzi o pobyty Bonifacio na Morawach, to życie wiejskie, zwłaszcza na feudalnym zamku, stanowiło jego ulubiony styl życia. Ten fakt pozwala mi przypuszczać, że zapewne spędził dużą część dzieciństwa i młodości w Orii, w okolicznych zamkach, a nie w rodzinnym pałacu przy Portanova w ruchliwym Neapolu. To, że zakończył życie w mieście, w Gdańsku, jest raczej czystym przypadkiem. To samo można powiedzieć o fakcie, że stał się fundatorem Biblioteki Gdańskiej. Miasta – poza tymi już wymienionymi, także Wenecja, Paryż, Lyon i Londyn – były dla niego głównie ośrodkami, w których mógł nabywać książki. Nikłe kontakty z lat młodzieńczych sprawiły, że w wieku dojrzałym nie czuł się głęboko nieszczęśliwym i opuszczonym w ciągu lat spędzonych samotnie w zsekularyzowanych klasztorach Norymbergii czy Gdańska.

Pobyty naszego bohatera na Morawach, trwające miesiące jeśli nie lata, miały miejsce w latach sześćdziesiątych XVI wieku. Bonifacio był wówczas czterdziestokilkulatkiem i los jeszcze nie zdecydował, czy jego naturalne skłonności doprowadzą do tego, że umrze jako kawaler. Nakłaniał Bazylego Amerbacha z Bazylei, którego nazywał swoim „bratem”, by ponownie się ożenił (po śmierci pierwszej żony i ojca w 1562 roku)<sup>4</sup>. Jego samego jednak dotykały ataki depresji i kłopoty z dwiema służącymi, Julią i Tisiphone, ongiś niewolnicami, które zostały mu po ucieczce trzeciej o nieznanym imieniu<sup>5</sup>, co nastąpiło w Wenecji, podczas jego drugiego pobytu w tym mieście w lecie 1558 roku. Niewierna służąca uczestniczyła tam w donosie na markiza do inkwizycji<sup>6</sup>.

Przemierzywszy po raz pierwszy Morawy w podróży do Krakowa w lecie 1560 roku, Bonifacio zatrzymał się już na dłużej w Brnie w okresie od drugiej połowy 1562 aż do lata 1564 roku. Na tym właśnie okresie i następującym zaraz po nim drugim dłuższym pobycie w Małopolsce (od jesieni 1564 do wiosny 1565 roku) chciałbym skupić uwagę, dotykając tylko pobieżnie kolejnych, krótszych odwiedzin w latach 1568–1569. Źródłem będzie korespondencja Bonifacio i własnoręcznie napisany, obszerny zbiór poezji, tzw. *Violae inferae*, w których autor wspomina różne osoby. Rękopis ten Bonifacio pozostawił przed śmiercią Bibliotece Gdańskiej (Ms. 2437)<sup>7</sup> (il. 1). A ponieważ główne zainteresowanie nowej – i coraz mniej licznej – generacji czytelników nie zwraca się ku zagadnieniom religijnym, chciałbym skupić się na innych aspektach tego okresu. Będę mówił o uczuciach kierowanych ku utraconej ojczyźnie, ukochanej suczce oraz różnym kobietom. Tematy te, chcę to podkreślić, dominują tylko w tym właśnie dziele, a nie w innych pracach, w których odzwierciedlał się jego protestantyzm o charakterze augustiańskim.

Do członków swojej rodziny Bonifacio zaliczał suczkę o imieniu Viola, ulubienicę zarówno jego, jak i służącej Julii. Julia była jego faworytą, z którą bardzo prawdopodob-

<sup>4</sup> Bibliothek der Universität Basel, Ms. G II 31, k. 141.

<sup>5</sup> M. Welti, *Giovanni Bernardino Bonifacio...*, s. 259 (na dole strony).

<sup>6</sup> Tamże, s. 260 (wiersz 14).

<sup>7</sup> PAN Biblioteka Gdańska, Ms. 2437.

nie „zaspakajał swoje żądze”<sup>8</sup>. Viola zakończyła swój żywot w Brnie 24 października 1563 roku. Data ta głęboko wyryła się w pamięci naszego bohatera<sup>9</sup>. Wcześniej kazał zrobić portret suczki, która sama potrafiła otworzyć drzwi<sup>10</sup>, kupił jej na targu ubranka, pierścionki i srebrne naczynia, tak że „puellae / Formosae nimis et nimis potentes / Violae bona maxime inviderent”<sup>11</sup>. Jeśli suczka nie znajdowała swojego naczynia, lecz inne zwyczajne, podobno odmawiała jedzenia tak długo, aż dostała szlachetne nakrycie<sup>12</sup>. Piła tylko wodę świeżą i zimną<sup>13</sup>. Chciała, by jej usługiwano i wołała jeść to co ludzie: kurczaki, jajka, słodycze<sup>14</sup>. Nic dziwnego, że Bonifacio pozwalał zwierzęciu sypiać w swoim łóżku<sup>15</sup>. Portret, ozdoby, naczynia zaginęły, podobnie jak zwłoki Violi, ponieważ Julia, równie w suczce rozkochana oraz głośno, dzień i noc<sup>16</sup>, rozpaczająca po jej zgonie, wszystko zabrała z sobą, gdy w 1564 roku uciekła od Bonifacia, by oddać się innemu mężczyźnie. Do Julii z pewnością odnoszą się ostre słowa ostatniej elegii: „Namque oblita tui [tj. Violi], simulque amorum / Tuorum omnium, et omnium deorum / Gaudet perfida cum novo marito, / Cum quo perfida semper et triumphat”<sup>17</sup> (il. 5).

Dwukrotne użycie słowa „perfida” oddające myśl „złamania przysięgi wierności” jest wyrazem niemal średniowiecznego gniewu rogowca, „starego męża”. „Oblita... omnium deorum” sugeruje, że Julia oddała się pewnemu katolikowi. Zgodnie z oskarżeniem swego patrona, oczywiście nie złamała przysięgi małżeńskiej, lecz naruszyła stosunek feudalny, obowiązek wierności wobec pana, do którego należała i który w zamian za to otaczał ją opieką; a ponadto wystąpiła przeciw zasadom jego Kościoła. Bonifacio był legalistą, który posiadał jeszcze w Bazylei zbiór praw neapolitańskich<sup>18</sup>. Jego rozumowanie nie dotyczyło ani seksu, ani religii, lecz prawa. Z punktu widzenia Bonifacia to z perspektywy prawnej należy oceniać postępowanie niewolnic. One same, bardziej praktycznie, wraz z przyjazdem na Północ, gdzie niewolnictwo już nie istniało i gdzie zajmowały pozycję służących, uważały, iż nowa sytuacja daje im swobodę opuszczenia służby, gdy ta przestanie się im podobać.

Pisałem gdzie indziej o mizoginii Bonifacia, o tym, iż wszystkim kobietom wymawiał brak lojalności<sup>19</sup>. Skarga płynęła z serca mężczyzny, który nie zaznał wielu

<sup>8</sup> M. Welty, *Giovanni Bernardino Bonifacio...*, s. 248.

<sup>9</sup> Ms. 2437, elegia 43.

<sup>10</sup> Tamże, elegia 33.

<sup>11</sup> Tamże, elegia 34: „Nadzwyczaj kształtne i bardzo zamożne panny zazdrościły Violi jej bogactw”.

<sup>12</sup> Tamże, elegia 25, k. 13v. (na dole strony).

<sup>13</sup> Tamże, elegia 25, l.c.

<sup>14</sup> Tamże, elegia 25, k. 13v.

<sup>15</sup> Tamże, elegia 25, k. 3r, 13r.

<sup>16</sup> Tamże, elegia 7.

<sup>17</sup> Tamże, elegia 45, k. 23v. Por. M. Welty, *Giovanni Bernardino Bonifacio...*, s. 67: „Czemuż to zapominając o Violi i o wszystkich swych miłościach i wszystkich Bogach, raduje się, niewierna, ze swym nowym mężem, z którym ona, niewierna, zażywa szczęścia”.

<sup>18</sup> M. Welty, *Un Addio a Giovanni Bernardino Bonifacio, marchese d'Orta (1517-1597)*, Allschwil/Basel 2011, s. 27; M. Welty, *Pożegnanie z Giovannim Bernardinem Bonifaciem, markizem d'Orta*, Gdańsk 2013, s. 30.

<sup>19</sup> M. Welty, *Giovanni Bernardino Bonifacio...*, s. 19.

słodkich uczuć. Julia praktycznie uczyniła z niego rogakza; jej koleżanka, bezimienna służka z Wenecji, przyczyniła się do wygnania go z miasta, w którym spodziewał się żyć zgodnie ze swoją wiarą, jeśli nie otwarcie, to przynajmniej jako nikodemita. Potępienie nikodemizmu, czyli pozornego przyjęcia rytu katolickiego, rozwinie się u niego później, wkrótce po zaniechaniu prób zakotwiczenia się w Wenecji, kiedy to jeszcze nie widział w nim nic złego<sup>20</sup>. Być może doświadczenie weneckie, donos złożony na niego, razem z innymi osobami, przez trzecią, nieznaną z imienia służącą, wzmogło jego nieufność wobec wszystkich kobiet. Dotychczas ta nieufność wynikała z niesnasek między nim a siostrą Costanzą oraz – bardzo prawdopodobnie – z porażek jakich doznawał od pożądanych, wysoko postawionych, pięknych panien w Neapolu i w Apulii. Zrozumiałe, że nie posiadamy dowodów potwierdzających to ostatnie przypuszczenie. Jeśli chodzi o matkę, Lucrezię Cicara Bonifacio, wydaje się, iż rozumiał się z nią dość dobrze, ponieważ nie było między nimi waśni z powodu okazałego spadku po mężu i ojcu, w którym oboje mieli udział<sup>21</sup>.

Stosunki miłosne Bonifacio z Julią osiągały punkt kulminacyjny, przynajmniej dla niego, na Morawach i w Małopolsce. W neapolitańskiej ojczyźnie Julia nie była jedyną kobietą w jego otoczeniu, w samej Wenecji i całym regionie sytuacja była zbyt napięta z powodu prześladowań religijnych, zaś w Bazylei ludność była nieufna wobec *ménage à trois*. Natomiast na Wschodzie, w krajach bogatych właścicieli ziemskich, czekał go spokój zewnętrzny i odpoczynek. Mając zawsze swą bibliotekę przy sobie (z wyjątkiem pewnego okresu w ziemi weneckiej), wykorzystywał schronienie na Morawach i w Małopolsce na gorliwą i uważną lekturę: na bardzo wielu książkach zapisana odręcznie data jest wymownym dowodem lektury i wskazuje na ten właśnie okres. Jeśli chodzi o szczególne relacje z Julią, winniśmy zastanowić się, czy miały one konsekwencje, czy urodziło się dziecko. Nie ma na ten temat żadnego śladu w listach, a ponadto gdyby to miało miejsce, Julia miałaby ważny powód, by nie odchodzić. Pod koniec życia Bonifacio zaświadczył, że nie spłodził dzieci, dodając, iż zamiast nich miał książki<sup>22</sup>.

Nasz bohater potrzebował obecności kobiecej, poza trzecią służącą Tisiphone, której już samo imię – jakie podsunęło mu jego ogólne wykształcenie i lektura Dantego<sup>23</sup> – a oznaczające furię, dowodzi, że jej nie kochał. Jego libido było słabe, ale istniało. W wieku 62 lat było już tak mizerne, że obcując z trzydziestolatką, córką ziomka Constantina Cato, uciekiniera jak Bonifacio, zalecał jej, by pozostała panną lub raczej wdową<sup>24</sup>. Jeśli kilka lat później utrzymywał intymne stosunki z Katarzyną z Tęczyńskich Radziwiłłową, potrzebował z pewnością zachęty z jej strony. Tęczyńska jest jedyną kobietą z jego otoczenia, której zachował się portret olejny. Jest to obraz wykonany

<sup>20</sup> M. Welty, *Un Addio a Giovanni Bernardino Bonifacio...*, s. 44–46.

<sup>21</sup> M. Welty, *Dall'Umanesimo alla Riforma: Giovanni Bernardino Bonifacio, marchese d'Oria, 1517–1557*, Brindisi 1986, indeks („Cicara, L.”).

<sup>22</sup> M. Welty, *Giovanni Bernardino Bonifacio...*, s. 271, 274.

<sup>23</sup> *La Divina Commedia*, Inferno 9,48.

<sup>24</sup> Bayerische Staatsbibliothek (München), Ms. Clm 10364, k. 466f.; M. Welty, *Giovanni Bernardino Bonifacio...*, s. 206f., 266–268.



w nie było jakim celu. To portret wdowy jeszcze młodej, zamówiony przez nią, by zwabić nowego małżonka<sup>25</sup>.

W naszych wierszach występuje pewna Lycisca, z którą Bonifacio miał do czynienia i z powodu której się użala, że „nos non diligit aut cupit Lycisca”, co sprawiło, że płakał<sup>26</sup>. Tym razem nie mogło być mowy o małżeństwie, jej status społeczny zabraniał tego. Lycisca mogła jednak być kandydatką na następczynię Julii, przyzwoitą i pociągającą, odpowiednią do prowadzenia domu i do łoża. Mimo iż nie wierzę w intymność stosunków z Elżbietą z Ostrofskich Radziwiłłową w latach dziewięćdziesiątych XVI wieku<sup>27</sup>, podtrzymuję tezę, że Bonifacio przeżywał swoje przypadkowe stosunki seksualne bez większego zaangażowania. Jego zainteresowania i styl życia były tak odmienne, iż kobiety ulegały zniechęceniu i miejsce żony pozostawało wolne. „Peregrinandi studium”<sup>28</sup>, całkowity brak waleczności i ciągłe ślęczenie nad księgami sprawiały, że przy takim charakterze mężczyzny małżeństwo było nie do pomyslenia, tym bardziej, że jego drogi życiowe były niepewne, a niewiast wykształconych było niewiele. Bonifacio odrzucał propozycje „amplissimae conditiones” z Italii i Austrii<sup>29</sup>.

W wyniku poszukiwań kobiety do prowadzenia domu, a zarazem odpowiedniej do łoża, została zatrudniona pewna *puella*, Morawianka lub Polka, która mu usługiwała obok Tisiphone w 1569 roku. Interesujące jest żądanie jej pana, żeby mu służyła *perpetuo*, całe życie<sup>30</sup>. Bonifacio życzył sobie oczywiście zależności feudalnej, która odpowiadała jego pojęciu małżeństwa, małżeństwa bez ślubu. Związek mógł być rozwiązany tylko przez niego i tak odprawił dziewczynę w 1569 roku. Pisał do Neapolu, by mu pomogli w znalezieniu następczyni, ale nie otrzymał odpowiedzi. Podejmował przynajmniej dwa razy podróż do Konstantynopola, ażeby kupić jedną lub dwie niewolnice chrześcijańskie, które by go zadowolily, ale jego usiłowania spełzły na niczym<sup>31</sup>. Jednak, nawet jeśli założymy, że podróż do Konstantynopola mogła odbywać się w dużej mierze wodami Dniestru i Morza Czarnego, najprawdopodobniej bez księgozbioru i, że jedna z nich zakończyła się już we Lwowie, trudno wyobrazić sobie na jak wielkie kłopoty i niebezpieczeństwa narażony był wówczas Bonifacio<sup>32</sup>. By znaleźć służkę oddaną i uległą napisał też do włoskiego kupca na Węgrzech, w Gyulaféhérvár, który mu

<sup>25</sup> Reprodukowana w M. Welti, *Pożegnanie z Giovannim Bernardinem Bonifaciem...*, il. 11.

<sup>26</sup> Ms. 2437, elegie 36 i 39.

<sup>27</sup> M. Welti, *Gli amori di Giovanni Bernardino Bonifacio, marchese d'Oria (1517-1597)*, „Archivio Storico Pugliese” 59 (2006), s. 271. Elżbieta Radziwiłłowa jest przedstawiona na XVIII-wiecznej rycinie, wykonanej w oparciu o portret namalowany w XVI wieku. Por. M. Welti, *Un Addio a Giovanni Bernardino Bonifacio...*, s. 101; M. Welti, *Pożegnanie z Giovannim Bernardinem Bonifaciem...*, il. 9.

<sup>28</sup> Zwrot pochodzi od Andreea Dudithiusa, występuje w jego słynnym liście do Tomáša Jordána z 28 września 1578 roku, w którym zamieszcza najbardziej wyrazisty współczesny wizerunek Bonifacia. Por. Forschungsbibliothek Gotha, Ms. A 404, k. 309v; Andreas Dudithius, *Epistulae, editae curantibus L. Szczucki et T. Szepessy, pars VI: 1577-1580*, edidit N. Szymański, commentariis instruxerunt L. Szczucki et N. Szymański, Budapest 2002, s. 162f.

<sup>29</sup> M. Welti, *Giovanni Bernardino Bonifacio...*, s. 271, 273.

<sup>30</sup> Tamże, s. 148, w połowie cytatu.

<sup>31</sup> Tamże, s. 149-151, 274.

<sup>32</sup> Tamże, s. 128. Bonifacio był w posiadaniu przewodnika po Rosji. M. Welti, *Un Addio a Giovanni Bernardino Bonifacio...*, s. 83. M. Welti, *Pożegnanie z Giovannim Bernardinem Bonifaciem...*, s. 94.

doniósł, że ceny są bardzo różne, zależnie od tego, czy panna jest dziewicą czy też nie<sup>33</sup>. Wyrzeczenie się towarzyski takiej, jaką była Julia, zarazem gospodyni i dobrze się prezentującej kobiety, która go choć trochę kochała i utrzymywała z nim stałe stosunki seksualne, było dla niego ciężkim, bardzo ciężkim doświadczeniem.

Wspomniałem o Lycisce jako możliwej i nieudanej następczyni Julii, ale w tekście z przełomu 1563 i 1564 roku napotyamy imiona dwóch innych kobiet: siostr Anny i Lucioli<sup>34</sup>. Nie występują one w części pełnej umizgów, by nie powiedzieć seksualności. Być może były to córki Václava Ryšana. Zwracając się do Anny, Bonifacio pisze: „... tu flebis impotenter / Et tecum soror ipsa, non minus quam / Nos et Julia. Vivere haec recusat...”<sup>35</sup>. Ustęp został napisany zimą 1563/64, kiedy Julia była jeszcze z nim. Bonifacio mógł wówczas w nocy spać i posiłki mu smakowały; pół roku później nie miało to już miejsca<sup>36</sup>. W elegii 24 opłakuje suczkę wraz z Julią; na końcu potępia służącą. Można powiedzieć, że utwór Bonifacia jest nie tylko skargą żalobną nad zwierzęciem, lecz historią wewnętrzną tragedii dwojga ludzi z powodu uczuciowego rozstania. Jest przedstawioną skrótoowo przegraną naszego bohatera wobec kobiety, klęską człowieka kultury łacińskiej.

Bonifacio zawsze będzie miał przy sobie psa. Toteż w wierszach, którymi pociesza Lavinie Cato, córkę wspomnianego uchodźcy włoskiego, która straciła męża, wykorzystywał łacińską grę słów pomiędzy „catellus” – „mały piesek” i „Catella”, jak określał młodą wdowę. Uważa, że piesek doskonale pocieszy zasmuconą osobę. Ponadto mówi, iż nie chciałby przeżyć ich obojga: „cattelle/Cattelle”<sup>37</sup>. Lavinia Cato nie wchodziła jednak w rachubę ani jako żona (ponieważ nie była bogata), ani oczywiście jako służąca i kochanka.

Powracając do dyskusji o Ms. 2437, trzeba stwierdzić, że dotycząca Polski część tekstu jest krótka; zawiera tylko poezje od 41 do 45. Po elegii 43 autor zmierza do zakończenia utworu, ponieważ spieszenie rozpoczyna przedwczesny hymn zamykający całość. To właśnie dowodzi, jak również staranna kaligrafia bez licznych poprawek, że manuskrypt ten jest piękną kopią pomyślaną dla osób trzecich, jeśli nie do druku. W drugim zakończeniu, zredagowanym tym razem w Polsce, będzie mówił o spodziewanej śmierci. O Małopolsce ma nader negatywne mniemanie. Za pierwszym pobylem skradziono mu „vesteis... atque multa alia”<sup>38</sup>, za drugim celnicy skonfliskowali mu srebrne naczynia stołowe<sup>39</sup>, a ponadto doprowadził go do wściekłości wybuch zarazy<sup>40</sup>. Tym, co później nie pozwoliło na druk manuskryptu, był na starość zwrot w jego religijności oraz przekonanie, że pisanie o suczce było zbyt lekkim tematem, by mogło

<sup>33</sup> Tamże, s. 149.

<sup>34</sup> Ms. 2437, elegia 15.

<sup>35</sup> Tamże, elegia 15: „Ty będziesz płakał bezsilny... niemniej niż my i Julia. Ona wręcz nie chce żyć”.

<sup>36</sup> Tamże, elegia 38 i 39.

<sup>37</sup> Bayerische Staatsbibliothek (München), Ms. Clm 10364, f. 367v.; M. Welti, *Giovanni Bernardino Bonifacio...*, s. 266-268.

<sup>38</sup> Ms. 2437, elegia 32. Bonifacio kontynuuje: „Haec tamen Viola / Nobis ingenio suo sagaci / Cuncta restituit”.

<sup>39</sup> M. Welti, *Giovanni Bernardino Bonifacio...*, s. 77.

<sup>40</sup> Ms. 2437, elegia 41.

być godnym naszego bohatera. Wszystko to spowodowało, iż Bonifacio zrezygnował z zachowania przy sobie swoich wierszy i odstąpił je bibliotece, którą ufundował w gdańskim Gimnazjum Akademickim.

Jednakże, a nawet pomimo kradzieży, jaka go dotknęła w czasie pierwszego pobytu w Małopolsce, nasz bohater nazwał ją „grata” i liczył na spotkanie „pios... amicos”, gdy wyruszał z Moraw ku Wschodowi<sup>41</sup>. Myślał zapewne o Vespasianie Dottuli, właścicielu posiadłości położonej 8 kilometrów od Krakowa, który przywędrował z Boną Sforzą, żoną króla Zygmunta I Starego<sup>42</sup>, a ponadto z pewnością o Grzegorzcu Pawle z Brzezin, który jest wymieniony jako ostatni w grupie dość bliskich znajomych w pierwszej części utworu<sup>43</sup>. Paweł, jeszcze nieprzekonany do antytrynitaryzmu przez Giorgio Biandratę, wprowadza nas w 23 elegii tej serii: pójdźmy za nim, spoglądając wstecz!

Wśród „pios... amicos” trzeba wymienić przede wszystkim nazwisko Andrea Alciato, który także wkrótce odejście od umiarkowanego protestantyzmu<sup>44</sup>. Bonifacio wspomina o nim w Brnie, jednak od dawna w jego sercu dominuje Václav Ryšán i jego rodzina<sup>45</sup>, przesłaniając pamięć o Alciacie. W jego wspomnieniach przesuwają się również Giulio Cesare Paschali i Francesco Stella<sup>46</sup>: wszyscy ci znajomi występują już w fundamentalnym dziele o Bonifaciu z okresu wygnania – *Exil*. Są wśród nich także dwaj, których identyfikacja okazała się trudna – Saëtta i Angelo.

Muszę ponownie przyznać się do własnej niewiedzy na temat pierwszego, którego spotykamy w 18 elegii. Bonifacio mówi, że wspomina go „post tot tempora”; nazwisko jest południowe apulijskie, nawet salenińskie – podobnie jak Bonifacia<sup>47</sup>. Być może, jest to znajomość ze szlachcicem o niższym statusie społecznym, z którym miał kontakt na Południu jeszcze przed wygnaniem. Saëtta nie jest notowany przez ekspertów jako protestant czy sprzyjający protestantyzmowi w królestwie Neapolu, choć nasz bohater mógłby o nim powiedzieć: „amemus / Tantum quae sapiunt Deum beatum, Mundi caetera falsa transeamus”<sup>48</sup>. To, iż tymi „mundi... falsa” były również przekonania antytrynitarские, ustaliłem już w *Exil*<sup>49</sup>, jednak pewni krytycy nadal nazywają błędnie naszego bohatera duchem wolnym<sup>50</sup>. Saëtta nie był nękany przez inkwizycję, zatem Bonifacio mógł go wymienić nie obawiając się, że taka śmiałość zaszkodziłaby dawnemu znajomemu. (Zawsze mówię o znajomych, a nie o przyjaciółach, ponieważ

<sup>41</sup> Tamże, elegia 40. Pomiędzy tą i następną elegią mija znaczny okres czasu.

<sup>42</sup> M. Welti, *Giovanni Bernardino Bonifacio...*, s. 78-80.

<sup>43</sup> Ms. 2437, elegia 23; M. Welti, *Giovanni Bernardino Bonifacio...*, s. 71.

<sup>44</sup> Ms. 2437, elegia 8; M. Welti, *Giovanni Bernardino Bonifacio...*, s. 71.

<sup>45</sup> Ms. 2437, elegie 2 i 15; M. Welti, *Giovanni Bernardino Bonifacio...*, s. 63f.

<sup>46</sup> Ms. 2437, elegie 9 i 17.

<sup>47</sup> A. Foscarini, *Armerista e Notiziario delle Famiglie Nobili, Notabili e Feudatarie di Terra d'Otranto estinte e viventi*, Lecce 1903 (reprint Sala Bolognese 1987), s. 183.

<sup>48</sup> Ms. 2437, elegia 18: „Kochajmy tylko to co ma smak szczęśliwej boskości a odrzućmy fałsz świata”.

<sup>49</sup> M. Welti, *Giovanni Bernardino Bonifacio...*, s. 68f, 278f.

<sup>50</sup> Ostatnio S. Valerio, *La biblioteca Umanistica di Giovanni Bernardino Bonifacio*, [w:] *Biblioteche nel Regno fra Tre e Cinquecento*, Atti del Convegno di Studi Bari, 6-7 febbraio 2008, a cura di C. Corfiati e M. de Nichilo, Lecce 2009, s. 310.

jestem zdania, że Bonifacio był niezdolny do prawdziwej przyjaźni<sup>51</sup>). Wymienienie Saëtty w tym miejscu jest dalszym dowodem, iż Viola była w posiadaniu Bonifacia już przed 7 maja 1557 roku, dniem wypłynięcia statkiem z ojczyzny ku Wenecji<sup>52</sup>.

Jeśli chodzi o hasło „Angelus”, dwa grube tomy *Amerbachkorrespondenz*, które obejmują lata 1556–1562<sup>53</sup>, pozwoliły mi na identyfikację bardziej prawdopodobną, niż zaproponowana w *Exil*. Nie muszę jednak poprawiać miejsca przebywania tej postaci, którym jest Bazylea. „Angelus” może być nazwiskiem bądź imieniem. W naszym wypadku uważam teraz, że chodzi o imię osoby, używane niemal wyłącznie w odniesieniu do tego człowieka: chodzi o Gian Angelo Calderiniego, spedytora urodzonego w Mediolanie, który wyemigrował do Bazylei. Spedytorzy zajmują równie ważne miejsce w życiu Bonifacia jak bankierzy. Jedni i drudzy działają na poziomie międzynarodowym. Podczas gdy dokumenty pozwoliły mi napisać cały szkic o bankierach naszego bohatera<sup>54</sup>, niżsi rangą spedytorzy pozostawali zazwyczaj w cieniu. Tenże Angelo byłby jedynym wyjątkiem. Bonifacio zapisał w zimie 1563/1564 w Brnie: „Nescis, Angele, post tuum recessum / Nobis tristia fata quae dederunt... / ... cunctos superat dolore acerbo / Atque tristitia gravi et perenni / Infelix tua Julia. Haec gemendo... / Quod nunc si, Angele fide amice, praesens / Esses, moestitiae satis misella / Et deponeret insuper doloris. / Quare te rogo per deos deasque, / Matures reditum tuum ... / Hoc mi, sed cito devola precamur”<sup>55</sup> (il. 2, 3).

Oto kolejny fragment, który odnosi się do Julii, do jej problemów psychologicznych. Brakowało jej z pewnością osoby, do której mogłaby się zwracać, która by rozumiała jej myśli, nadzieje i obawy; osoby mówiącej po włosku, dzielącej z nią uczucia i będącej na jej poziomie umysłowym; wyższym od Tisiphone, ale nie od ich pana. Gdyby to był mężczyzna, to jeszcze lepiej! Bonifacio zdawał sobie sprawę z problemu, a niezdolny, by samemu go rozwiązać, zachęcał swego spedytora z Bazylei, by wrócił co rychlej i to na jego koszt, na koszt Bonifacia. Wydaje się, że już wtedy, mniej więcej w grudniu 1563 roku, myślał o opuszczeniu Moraw – wierny swemu motto mówiącemu o wiecznym wędrowcu, który nie potrafi i nie może pozbyć się swej manii aż do osiągnięcia nienazwanego celu, jakim był – według dociekliwego Dudithiusa

<sup>51</sup> M. Welti, *Un Addio a Giovanni Bernardino Bonifacio...*, s. 74f.; M. Welti, *Pożegnanie z Giovannim Bernardinem Bonifaciem...*, s. 83f.

<sup>52</sup> Ms. 2437, elegia 32.

<sup>53</sup> *Die Amerbachkorrespondenz*, im Auftrag der Kommission für die Öffentliche Bibliothek der Universität Basel bearbeitet und herausgegeben von Alfred Hartmann und Beat Rudolf Jenny, Band X/1-2: 1556-1558; Band XI/1-2: 1559-1562, Basel 1991-1995; 2010.

<sup>54</sup> M. Welti, *L'economia d'un Esilio: il caso di Giovanni Bernardino Bonifacio*, [w:] *Eresia e Riforma nell'Italia di Cinquecento*, *Miscellanea I*, a cura di A. Rotondò, Firenze/Chicago 1974, s. 283-306; M. Welti, *Gospodarka wygnańców – przykład Giovanniego Bonifacia*, „Kwartalnik Historyczny” 82/1 (1975), s. 18-31.

<sup>55</sup> Ms. 2437, elegia 10, k. 6: „Ty, Aniele, nie wiesz o smutnych wydarzeniach, jakie zgotował nam los po twoim wyjeździe... Spośród nas wszystkich nieznośna boleść i smutek wielki a nie utulony dotknęły najbardziej twą nieszczęśliwą Julię. Ona cierpi ogromnie... Gdybyś ty tu był teraz, drogi przyjacielu, zapomnieliby, biedaczka, o smutku i bólu. Zatem, zaklinam cię na wszystkich bogów, byś przyspieszył twój powrót... O to cię prosimy: przybywaj co prędzej”.

(i również według mnie) – wewnętrzny spokój<sup>56</sup>. Bonifacio widział, jak się sprawy miały 10 kwietnia 1576 roku, gdy świętując samotnie 59 urodziny w pokartuskim eremie w Norymberdze ułożył następujące heksametry: „... / Sic tamen ut nunquam vere vixisse recorder, / Nec solidam, miserum me, unquam caepisse quietem”<sup>57</sup>.

Morawy, ziemia, na której się znajdował, Małopolska, Bazylea i dawna ojczyzna były sceną, ku której zwracała się wówczas myśl Bonifacia. Biorąc pod uwagę wszystkie jego kontakty wymienione w *Exil*, jego znajomi obracali się w kręgach Melanchthona i Brenziana. W analizowanych wierszach rzadko spotykamy nazwiska współziomków Bonifacia, co łatwo zrozumieć mając na uwadze prześladowania, jakie szalały w jego ojczyźnie. Wówczas to mordowano Waldensów w Kalabrii i Apulii. Sama wzmianka uczyniona przez dysydenta tak znanego jak Bonifacio, mogła mieć opłakany skutek. Ta uwaga odnosi się również do Wenecji, gdzie nasz bohater miał wielu znajomych wysoko postawionych, którzy gościli go razem z Violą. Friuli i Istria, jedyne kraje, gdzie szerzyła się nowa wiara i gdzie zatrzymywał się nasz wygnaniec, zostały pominięte w wierszach. Prawdopodobnie zawarł tam nieliczne znajomości i stale jeździł do Wenecji, gdzie był zmuszony pozostawić swój księgozbiór, gdy 30 lipca 1558 roku „amens fugam par[avit]” jak szalony przygotowywał się do ucieczki<sup>58</sup>.

Przebywałem właśnie cały Ms. 2437, który – wraz z pilnie studiowanymi lekturami i odpowiadającymi im odnośnikami oraz uwagami na marginesach książek<sup>59</sup> – jest głównym dziełem, jakie pozostało z pierwszego pobytu na Morawach naszego bohatera. Dzieło to dorównuje wartością medalowi, o którym już wielokrotnie rozpisywałem się gdzie indziej<sup>60</sup>, sugerując, iż może pochodzi z Polski. Medal, na którym z jednej strony wybito popiersie Bonifacia z profilu zgodnie z współczesnym rysunkiem, a na drugiej używany przez pięćdziesięcioletniego Bonifacia znany skrót O.T.E.S., a także wizerunek bobra zaszczonego przez psy, gryzącego własne jądra – obraz z pewnością zainspirowany przez samego wygnańca. Nie można ustalić daty lektury tekstu Owidiusza *Metamorphosis*, z którego pochodzi ów skrót, ale sam temat bobra kieruje myśl ku wydarzeniu, jakie miało miejsce około 50 urodzin Bonifacia, w okresie, który spędził na Morawach i w Małopolsce. Symbol zwierzęcia, które kaleczy własny organ

<sup>56</sup> Patrz przypis 28 i M. Welti, *Giovanni Bernardino Bonifacio...*, s. 16.

<sup>57</sup> Bibliothek der Universität Basel, Ms. G II 31, k. 108r.: „Nie przypominam sobie zaiste, bym kiedykolwiek żył prawdziwie / ani też, bym zaznał, o ja, nieszczęśny, trwałego spokoju”.

<sup>58</sup> Wzięte z O. Günther, *Der Neapolitaner Johannes Bernardinus Bonifacius, marchese von Oria, und die Anfänge der Danziger Stadtbibliothek*, [w:] *Beiträge zur Bücherkunde und Philologie August Wilmanns 25 März 1903 gewidmet*, Leipzig 1903, s. 113. Odnośnie do daty M. Welti, *Giovanni Bernardino Bonifacio...*, s. 259.

<sup>59</sup> M. Welti, *Die Bibliothek des Giovanni Bernardino Bonifacio, marchese d'Oria, 1517-1597, der Grundstock der Bibliothek Danzig der Polnischen Akademie der Wissenschaften*, Bern-Frankfurt-New York 1985, *passim*.

<sup>60</sup> M. Welti, *Giovanni Bernardino Bonifacio...*, s. 111-114; M. Welti, *Ioannes Bernardinus Bonifacius O. T. E. S.: Ein ikonologischer Beitrag zur Geschichte der italienischen Exulanten des 16. Jahrhunderts*, [w:] *Studi di storia pugliese in onore di Giuseppe Chiarelli*, a cura di M. Paone, vol. 2, Galatina 1973, s. 707-725; M. Welti, *Ancora sulla medaglia di G. B. Bonifacio*, „Archivio Storico Pugliese” 60 (2007), s. 231-237; M. Welti, *La medaglia del castoro e Giovanni Bernardino Bonifacio*, „Alba Pratalia” *Semenzaio delle memorie: storia, lettere, arti, scienze*, 18 (2011), s. 552-557.



pożądania, jest jak każdy symbol wyrazisty i wieloznaczny: w dosłownym znaczeniu mówi o wyrzeczeniu się rodziny i potomstwa, w przenośnym kieruje myśl ku stracie wielkich posiadłości ziemskich, dóbr miejskich i zaszczytów, a biorąc pod uwagę koniec życia, nawet utratę wszelkich zasobów pieniężnych.

Recto medalu przedstawia sylwetkę Bonifacia z profilu. Wizerunek ten najprawdopodobniej opiera się na zaginionym obrazie, namalowanym w pierwszym okresie po wyjeździe z włoskiej ojczyzny. Podobny profil *in octavo* odtworzy przeszło trzydzieści lat później, w Gdańsku, Andreas Welsius, znajomy naszego wygnańca. Poza różnymi kopiami własnego portretu Bonifacio posiadał wizerunki przedstawiające inne osoby, otrzymane od znajomych; myślę przede wszystkim o podobiznie Bonifaciusa Amerbacha w następnym dziesięcioleciu, której nowa kopia odnalazła się w Bazylei<sup>61</sup>. Choć Bonifacio nie był specjalnie biegły w sztukach, z wyjątkiem poezji, nie był też kolekcjonerem, chciał jednak być otoczony podobiznami swoich znajomych i podejrzewał, iż takie samo pragnienie mają i oni. Obrazy, mniej poręczne niż książki (które kupował, by je studiować, a nie gromadzić<sup>62</sup>) stanowiły dodatkowe obciążenie bagażu. Jeśli wierzyć uczonemu Scipionowi Ammirato, bagaż ten liczył, po zakupie wszystkich książek, równowartość obciążenia ośmiu mułów<sup>63</sup>. Zastanawiałem się wreszcie również, czy Bonifacio posiadał akty, ale na to pytanie nie potrafię odpowiedzieć<sup>64</sup>.

Gdybyśmy odnieśli się do drugiego pobytu morawskiego, który trwał od połowy 1568 do lata 1569 roku, musielibyśmy przyznać, iż był on naznaczony problemami „kobięcymi”. Wówczas to już nie Julia była ich powodem, lecz Tisiphone. Opisałem *in extenso* te smutne dzieje w *Exil*. Tu chciałbym tylko dodać, iż ostatni pobyt naszego bohatera na Morawach mógł nastąpić, zanim definitywnie przeniósł się z Północy na Wschód. Było to po ostatecznym pożegnaniu się z Bazyleą, która w międzyczasie przyjęła kalwinizm. Jest zatem możliwe, iż przemierzył morawskie ziemie raz jeszcze w 1581 roku. Welsius, gdański znajomy Bonifacia, napisał pierwszy szkic biografii markiza pod koniec jego życia, kiedy to był on już zupełnie sam, w towarzystwie jedynie psa. Autor szkicu mówi w nim, że „Ex Polonia huc Dantiscum venit primo circiter anno 79. et hinc post unum vel alterum mensem anchoram solvens, in Daniam navigavit”<sup>65</sup>. Data nie zgadza się z bardziej wiarygodną informacją zawartą w listach. W 1579 roku bowiem miała miejsce długa i nieudana eskapada Bonifacia na targ niewolników chrześcijańskich w okolicach Konstantynopola (druga próba w tym kie-

<sup>61</sup> M. Welti, *Un Addio a Giovanni Bernardino Bonifacio...*, s. 49; M. Welti, *Pożegnanie z Giovannim Bernardinem Bonifaciem...*, s. 52.

<sup>62</sup> M. Welti, *La genèse de la Bibliothèque de Gdansk (1596)*, [w:] *Le Livre dans l'Europe de la Renaissance. Actes du XXVIIIe Colloque international d'études humanistes de Tours* [1985], sous la direction de Pierre Aquilon et Henri-Jean Martin, avec la collaboration de François Dupuigrenet Desrous-silles, Paris 1988, s. 460-466.

<sup>63</sup> M. Welti, *Giovanni Bernardino Bonifacio...*, s. 225.

<sup>64</sup> Por. M. Welti, *Carl III. Wilhelm von Baden-Durlach (1679-1738). Ein Nachtrag zur Biographie des Herrn von Markgräflerbhof*, „Regio-Familienforscher” 2015, Jg. 28 Nr. 1 (2015), s. 13-18.

<sup>65</sup> Andreas Welsius, *Oratio de vita et morte Johannis Bernbardini Bonifacii*, [w:] Tenze, *Miscellanea hymnorum, epigrammatum et paradoxorum quorundam D. Johannis Bemhardini Bonifacii, Neapolitani, Dantisci*. I. Rhodus 1599, s. 12. Beat Rudolf Jenny, wydawca *Amerbachkorrespondenz*, słusznie wskazuje na lukę w mojej biografii Bonifacia. Por. Bd. X/2, Basel 1995, s. 440.



runku). Rok 1581 jest bardziej prawdopodobny. Bonifacio przebywał w Norymberdze, gdy wiosną 1581 roku postanowił wyruszyć do Brytanii<sup>66</sup>. Jak zwykle, by ograniczyć wydatki przy przewozie ogromnego bagażu i dla wygody osobistej, wybrał drogę wodną, a nie lądową. Jednakże zamiast wybrać bezpośrednią drogę wodną prowadzącą do Menu, a stamtąd, bez przepakowywania książek i waliz, Renem do morza, wołał trasę wschodnią, łukiem Wisły, przemierzając uprzednio ziemie czeskie i po raz kolejny morawskie, docierając w ten sposób do przystani w Małopolsce. Wtedy też prawdopodobnie dotarł po raz pierwszy do Gdańska, zaś później do Danii, gdzie, w Helsin-görze, poznał Teofila Omodea, zręcznego pośrednika i lekarza, któremu podarował swój portret<sup>67</sup>; w końcu przybił do brzegów Anglii. Jeśli rzeczywiście taką przebył trasę, mógł ominąć ziemne i wodne połączenia holenderskie, gdzie szalała wojna przeciwko Hiszpanom. Myślę, że tej poprawki wymaga diagram opublikowany w *Exil* (na str. 203). 16 sierpnia 1581 roku potwierdzona jest jego obecność w Londynie<sup>68</sup>.

By powrócić do tematu tego szkicu, rezygnuję z badań nad drugim pobytem morawskim oraz innymi krótkotrwałymi odwiedzinami tych ziem. Wolę skupić się nad owocem, jaki pozostał po pierwszym pobycie na Morawach, nad trenami na śmierć Violi. Otto Günther, gdański bibliotekarz, który odkrył Ms. 2437, określa te wiersze jako ciężkie, pełne powtórzeń i pozbawione smaku<sup>69</sup>. Zasadniczo zgadzam się z nim i dlatego rezygnuję z podania ich w całości. Niemniej zawierają one wiele cennych informacji o życiu autora i jego otoczenia. Günther wskazuje również główny wzór dla jedenastozgłoskowca: są to elegie Katullusa na śmierć wróbelka. Bonifacio idzie za tym klasycznym wzorem, nawet używając takiego samego słownictwa: nazywa swój utwór *nugae* a słowami *Veneres* i *cupidines* mówi o swej miłości do zwierzęcia<sup>70</sup>. Dodaje swe ulubione zwroty jak *voluptas*, *satis superque* i grę słów o przeciwstawnym znaczeniu *mel* i *fel*<sup>71</sup>. Uważa się również za naśladowcę Krassusa, który nie wstydził się opłakiwać martwej mureny<sup>72</sup>. Tersander, mityczny grecki król występujący w 17 elegii, to sam Bonifacio. Nie wszystkie wiersze są bez skazy: w elegii 10 (cytowanej w przypisie 55) zwracając się do Gian Angela Calderiniego, Bonifacio nie jest pewien, czy posługuje się formą „ty” czy „pan” w *pluralis maiestatis*.

Przyrównanie tej serii elegii Bonifacia do modelu Katullusa dotyczy formy, a także, w dużej mierze, treści. Idzie dalej niż to co do tej pory twierdziłem, ponieważ z tej perspektywy Bonifacio, nieświadomie i niezamierzenie, skupił całą uwagę na Julii. Zamiast jednego głównego podmiotu wierszy, czyli Violi, mamy dwa. Jak ów wróbelek w elegii Rzymianina nie jest *tout court* ptaszkiem, lecz ukochanym Lesbii, którą kochał poeta, tak Viola nie jest tylko suczką swego pana, lecz ulubienicą służącej Julii, która jest również kochana przez autora. To ucłowieczenie okazuje się bardzo ważne. Właśnie z tego powodu wiersze Bonifacia nie są pozbawiane barwy, jak mylnie sądził

<sup>66</sup> Bibliothek der Universität Basel, Ms. G II 31, k. 222r (list z 28 kwietnia 1581 roku).

<sup>67</sup> M. Welti, *Giovanni Bernardino Bonifacio...*, s. 226-227, 271.

<sup>68</sup> Bayerische Staatsbibliothek (München), Ms. Clm 10364, k. 464.

<sup>69</sup> O. Günther, *Der Neapolitaner Johannes Bernardinus Bonifacius...*, s. 122.

<sup>70</sup> Ms. 2437, elegie 3 i 9.

<sup>71</sup> Tamże, elegie 11, 12, 13, 17, 18, 42.

<sup>72</sup> Tamże, k. 2r. i elegia 23.

gdański bibliotekarz. Są owocem życia niespokojnego, bez wielu miłości. Jednak elegie z Ms. 2437 pokazują, że afekt do kobiet nie był obcy naszemu bohaterowi. Pomimo zastrzeżeń Günthera, 45 elegii *Violae inferae* stanowi cenną spuścizną morawską, dziedzictwem ilustrującym szczególnie życie, ukryty dramat miłosny. Rozumie się, iż wiele informacji jest na sposób poetycki przesadzonych, jeśli nie wymyślonych; lecz uważam, że główne linie są słuszne i prawdziwe.

Tak więc, jak wskazuje dwuznaczny tytuł szkicu, poszedłem w nim podwójnym tropem, obok znaczenia Violi śledziłem ślady „kobiece”. Nie zadawałając się tym, co powiedziałem w *Gli Amori*<sup>73</sup> i przede wszystkim w *Exil*<sup>74</sup>, starałem się na poprzednich stronach głębiej objaśnić stosunek Bonifacia do rozmaitych kobiet, które pojawiały się w jego otoczeniu. Julia (i jej postępowanie na Morawach) była punktem wyjścia, lecz nie była ona jedyną kobietą w jego życiu. Przyglądając się dłużej tym sprawom, doszedłem do wniosku, że element kobiecy uzupełnia w sposób pozytywny życie tego mężczyzny, o orientacji zdecydowanie heteroseksualnej.

Kończąc, postawmy pytanie, jakie świadectwa kultury morawskiej pozostały w posiadaniu i stylu życia markiza. Pisaliśmy o luksusowych przedmiotach zakupionych na targu dla Violi. W mojej opowieści nic innego nie rzuca się w oczy. Zapewne nasz bohater utrzymując kontakty z możliwymi tych ziem, otrzymywał różnorakie podarunki, ale nie wiemy jakie. Natomiast w XV wieku żył w Neapolu człowiek zwany Matějem z Moraw, będący wydawcą. Bonifacio, zanim został wygnańcem i dla którego Morawy były jeszcze sprawą odległą, może widział w nim człowieka, który łączył miłość do neapolitańskiej ojczyzny z pochodzeniem z ziemi morawskiej. Matěj, wówczas duchowny, urodził się w okolicach Ołomuńca. W wieku około 40 lat przeniósł się do Italii i wydał w Neapolu 31 pozycji<sup>75</sup>, spośród których trzy znajdowały się w posiadaniu młodego Bonifacia. Jedną była okazała Biblia, być może pierwsza, jaką zobaczył nasz bohater; drugą *editio princeps*, co nie przeszkodziło właścicielowi zapisać je uwagami na marginesach<sup>76</sup>. W ten sposób biblioman i fundator Biblioteki Gdańskiej był już wtedy otoczony przedmiotami neapolitańsko-morawskimi, jeszcze zanim schronił się w krajach środkowo-wschodniej Europy.

Tłumaczyła BARBARA MADEYSKA-KOKCZYŃSKA

Autor jest bardzo wdzięczny profesorowi Guido Beretta z Allschwil/Bazylea za wybitny udział w przyobleczeniu we włoską szatę tej pracy. Podziękowania kieruję również do Archiwum Państwowego w Brnie za pomoc w identyfikacji jednej z postaci, do tłumaczki tego tekstu i do dr. Aleksandra Balińskiego z Biblioteki Gdańskiej.

<sup>73</sup> Patrz przypis 27.

<sup>74</sup> Patrz przypis 19.

<sup>75</sup> P. Scapecchi, *Mattia Moravo*, [w:] *Dizionario Biografico degli Italiani*, vol. 72, Roma 2008, s. 284.

<sup>76</sup> M. Welti, *Die Bibliothek des Giovanni Bernardino Bonifacio...*, s. 384-385 [Giuniano Maggio, *De priscorum proprietate verborum*, [Neapolis]: M. Moravus, 1475].

## BIBLIOGRAFIA

- Die Amerbachkorrespondenz*, im Auftrag der Kommission für die Öffentliche Bibliothek der Universität Basel bearbeitet und herausgegeben von Alfred Hartmann und Beat Rudolf Jenny, Band X/1–2: 1556–1558; Band XI/1–2: 1559–1562, Basel 1991–1995; 2010.
- Croce B., *Il Marchese di Vico, Galeazzo Caracciolo*, [w:] tenże, *Vite di Avventure, di Fede e di Passione*, Bari 1947, s. 187–291.
- Dudithius A., *Epistulae*, editae curantibus L. Szczucki et T. Szepessy, pars VI: 1577–1580, edidit N. Szymański, commentariis instruxerunt L. Szczucki et N. Szymański, Budapest 2002.
- Foscarini A., *Armerista e Notiziario delle Famiglie Nobili, Notabili e Feudatarie di Terra d'Otranto estinte e viventi*, Lecce 1903 (reprint Sala Bolognese 1987).
- Günther O., *Der Neapolitaner Johannes Bernardinus Bonifacius, Marchese von Oria, und die Anfänge der Danziger Stadtbibliothek*, [w:] *Beiträge zur Bücherkunde und Philologie August Wilmanns 25 März 1903 gewidmet*, Leipzig 1903, s. 107–128.
- Scapecchi P., *Mattia Moravo*, [w:] *Dizionario Biografico degli Italiani*, vol. 72, Roma 2008, s. 284.
- Valerio S., *La biblioteca Umanistica di Giovanni Bernardino Bonifacio*, [w:] *Biblioteche nel Regno fra Tre e Cinquecento*, Atti del Convegno di Studi Bari, 6–7 febbraio 2008, a cura di C. Corfiati e M. de Nichilo, Lecce 2009, s. 303–320.
- Welsius A., *Oratio de vita et morte Johannis Bernhardini Bonifacii*, [w:] tenże, *Miscellanea hymnorum, epigrammatum et paradoxorum quorundam D. Johanniis Bernhardini Bonifacii, Neapolitani*, Dantisci: I. Rhodus 1599, s. 1–24.
- Welti M., *Ancora sulla medaglia di G. B. Bonifacio*, „Archivio Storico Pugliese” 60 (2007), s. 231–237.
- Welti M., *Die Bibliothek des Giovanni Bernardino Bonifacio, marchese d'Oria, 1517–1597, der Grundstock der Bibliothek Danzig der Polnischen Akademie der Wissenschaften*, Bern–Frankfurt–New York 1985.
- Welti M., *Carl III. Wilhelm von Baden–Durlach (1679–1738). Ein Nachtrag zur Biographie des Herrn von Markgräflerhof*, „Regio-Familienforscher” Jg. 28 Nr. 1 (2015), s. 13–18.
- Welti M., *Dall'Umanesimo alla Riforma: Giovanni Bernardino Bonifacio, marchese d'Oria, 1517–1557*, Brindisi 1986.
- Welti M., *Leconomia d'un Esilio: il caso di Giovanni Bernardino Bonifacio*, [w:] *Eresia e Riforma nell'Italia di Cinquecento*, *Miscellanea I*, a cura di A. Rotondò, Firenze/Chicago 1974, s. 283–306.
- Welti M., *La genèse de la Bibliothèque de Gdańsk (1596)*, [w:] *Le Livre dans l'Europe de la Renaissance. Actes du XXVIIIe Colloque international d'études humanistes de Tours [1985]*, sous la direction de P. Aquilon et H.-J. Martin, avec la collaboration de F. Dupuigrenet Desrousilles, Paris 1988, s. 460–466.
- Welti M., *Giovanni Bernardino Bonifacio, marchese d'Oria, im Exil, 1557–1597*, Genève 1976.
- Welti M., *Gli amori di Giovanni Bernardino Bonifacio, marchese d'Oria (1517–1597)*, „Archivio Storico Pugliese” 59 (2006), s. 261–274.
- Welti M., *Gospodarka wygnańców – przykład Giovanniego Bonifacia*, „Kwartalnik Historyczny” 82/1 (1975), s. 18–31.
- Welti M., *Ioannes Bernardinus Bonifacius O. T. E. S.: Ein ikonologischer Beitrag zur Geschichte der italienischen Exulanten des 16. Jahrhunderts*, [w:] *Studi di storia pugliese in onore di Giuseppe Chiarelli*, a cura di M. Paone, vol. 2, Galatina 1973, s. 707–725.
- Welti M., *La medaglia del castoro e Giovanni Bernardino Bonifacio*, „Alba Pratalia” *Semenzaio delle memorie: storia, lettere, arti, scienze* 18 (2011), s. 552–557.
- Welti M., *Pozegnanie z Giovannim Bernardinem Bonifaciem, markizem d'Oria*, Gdańsk 2013.
- Welti M., *Un Addio a Giovanni Bernardino Bonifacio, marchese d'Oria (1517–1597)*, Allschwil/Basel 2011.

GIOVANNI BERNARDINO BONIFACIO (1517–1597),  
A LIEGE LORD FROM APULIA IN MORAVIA  
AND THE WOMEN IN HIS LIFE

The eternal traveller, who was to become the founder of the Gdańsk Library, traversed Moravia several times and sojourned there at least twice. During his stay of 1562–1564, which was probably the longest, died his little dog named Viola, a reminiscency of his Apulian fatherland taken along in exile. Bonifacio wrote elegies after that death, in which he utters many names of persons of similar Weltanschauung he knew. Together with him mourned his favourite servant Julia: she was to be unable to stand the consequent void of the death and abandoned her master (and lover). So Bonifacio was hit by a double loss. He tried to overcome the depression in which he stayed: He succeeded with the animal, the dogs, who were to accompany him as far as to Gdańsk, but he failed with the women. He was to go his way without company, dedicating his leisure to the reading of his books (he possessed over 1000 volumes), but merging into depression. Blinded in a shipwreck, he bequeathed his books and the manuscript with the verses on Viola in 1591 to the city of Gdańsk; he died six years later.

KEY WORDS: Giovanni Bernardino Bonifacio (1517–1597), Biblioteka Gdańska, Moravia, 16<sup>th</sup> c., occasional poetry, humanistic book-collections.

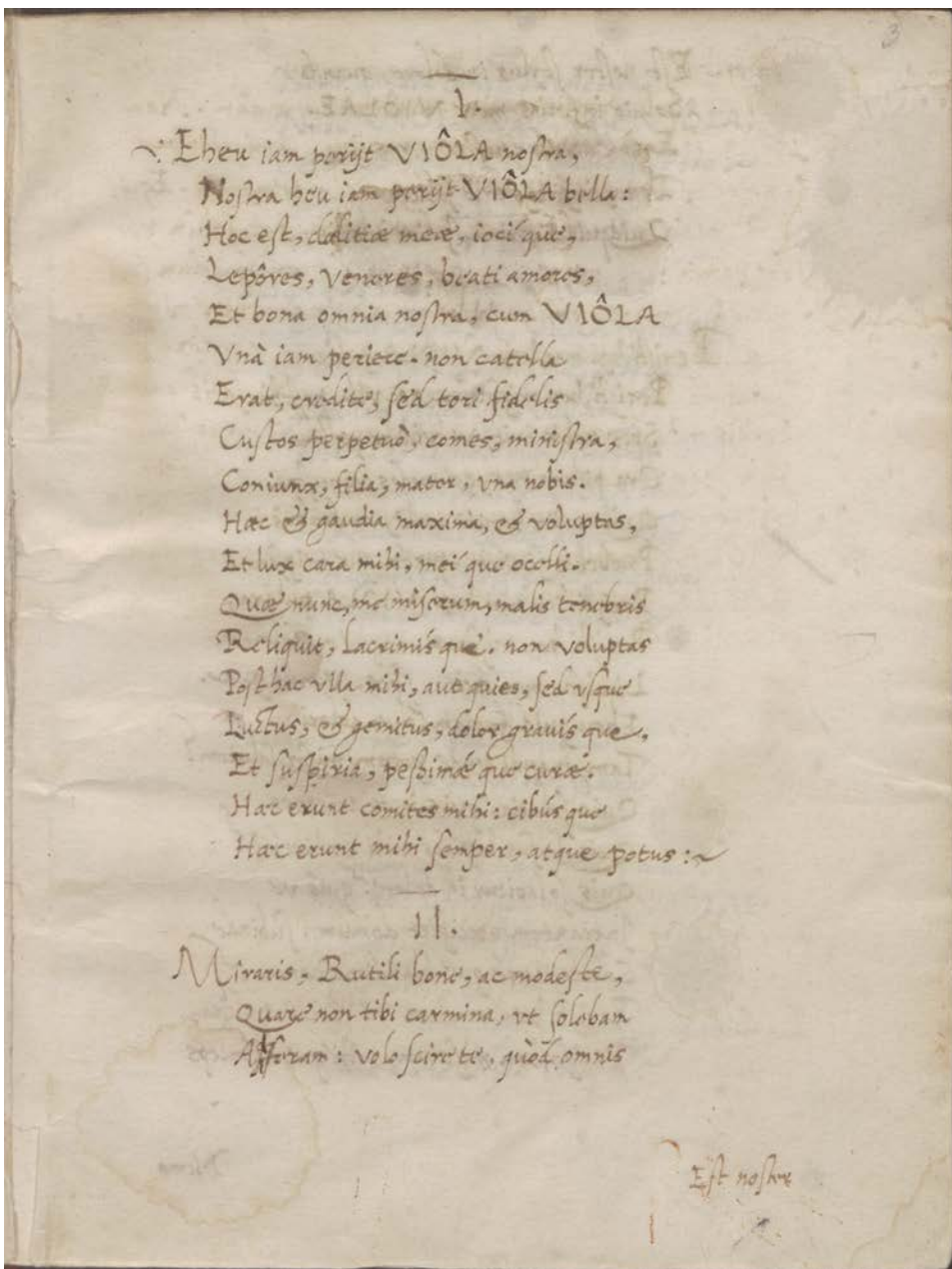
M. WELTI

GIOVANNI BERNARDINO BONIFACIO (1517–1597),  
APULISCHER EX-FEUDALHERR IN MÄHREN  
UND FRAUEN SEINES LEBENS

Der ewige Reisende, der zum Gründer der Danziger Bibliothek werden sollte, zog mehrmals durch Mähren und hielt sich mindestens zwei Mal längere Zeit im Lande auf. Während seines wahrscheinlich längsten Aufenthaltes von 1562–64 starb das Hündchen Viola, das er aus seiner apulischen Heimat ins Exil mitgenommen hatte. Bonifacio schrieb Verse der Trauer nach dem Verlust, in denen er viele Namen von Bekannten nennt, Personen ähnlicher Weltanschauung und Glaubens. Mit ihm trauerte seine Lieblingsdienerin Julia: sie sollte die so entstandene affektive Leere nicht aushalten und ihren Meister (und Liebhaber) verlassen. Dieser war damit durch einen doppelten Verlust geschlagen. In der Folgezeit war eine der Beschäftigungen des Ex-Marchese, das emotionale Tief, in dem er sich befand, zu überwinden. Es gelang ihm mit dem Tier, nicht mit der Frau. Er sollte bald allein seines Weges ziehen und sich ganz der Lektüre seiner Büchersammlung widmen. Noch hatte er 30 Jahre zu leben, in denen sich seine Stimmung selten aufhellte. Er starb 1597 und hinterließ das Manuskript mit den Versen auf den Tod von Viola der Bibliothek von Danzig.

SCHLÜSSELWORTE: Giovanni Bernardino Bonifacio (1517–1597), Danziger Bibliothek, Mähren im 16. Jahrhundert, Gelegenheitsdichtung, humanistische Büchersammlungen.

M. WELTI



1. Ms. 2437, elegia 1, k. 3r.  
 (PAN Biblioteka Gdańska, fot. Biblioteka)



6

Nuxor mortua, maximum quæ nobis  
 Heu, desiderium sui reliquit.  
 Sed si, Julia, tu quædas videre  
 Quæ dicit lacrimans, facit quæ, saxum  
 Possot reddere molle, tigribus quæ  
 Atque visis lacrimas, leonibus quæ  
 Pias cliceret: mihi ut dolores  
 Sempor, quum videam ista, adaugentur.  
 Quare te rogo, care mi, salutem  
 Ut praesentem aliquam afferas miscellâ,  
 Atque Socratica adlocutione,  
 Et variis rationibus, bonis quæ,  
 Hanc solare, ita ne suam VIOLAM,  
 (Quod iam iam vitro, manū quæ tango)  
 Deinceps perpetuo simul sequatur in

X.

Nofeis, Anacle, post tuum recessum,  
 Nobis tristia fata quæ dolerunt.  
 Est heu mortua, nam VIOLA nostra,  
 Et secum pariter ioci, salis quæ,  
 Et visus simul, et simul voluptas,  
 Et quicquid nitidi vultus, candidi vultus.  
 Id secum tulit omne, nos reliquit  
 Præter tristitias, quæ dolores quæ.

Sed



Sed cunctos superat dolor acerbo,  
 Atque tristitia graui, et perenni,  
 Infelix tua Iulia. haec gemendo  
 Nec finem, neque terminum dolori  
 Ponit: sic sibi consulit, sibi que  
 Relecto, ritęque conuincere, cęsus.  
 Quod nunc si, Angulo fide amice, praesens  
 Esset, moestitia facis misella,  
 Et deponeret insuper doloris.  
 Quare te rogo pro deos, deas que,  
 Maturus reditum tuum, monere  
 Ut possis miseram, tuis que doctis  
 Solari rationibus, docendo  
 Quam sint vana, caduca, quam pusilla  
 Humana omnia, nec diu manere  
 Quamuis fortia, firma, magna posse.  
 Quare, mi Angulo care, non negabis  
 Hoc mi, sed cito diuola precamur:

---

 XI.

Sperabam minuerda nostra acerba  
 Mala, at nunc video quod augeantur  
 In dies magis, et magis, nec vquam  
 Nostro e pectore decidet VIOLA;  
 Sed desiderium suum marabit

Micum

23

Iucundi stupitus; vagi susurri  
 Me pietarum aciem iuuant cubantem  
 Anteo sub viridi, sopore lassos  
 Ut tandem recreare possim ocellos.  
 Verum hic non video meos amores,  
 Non est delicias meas; at omnis  
 Ars, et gratia, lusus, et voluptas,  
 Atque omnes Veneres, Cupidinis que  
 Abiunt, et requies abest meorum  
 Curarum placida, et mihi veti atra  
 Noctis splendida lux, comesta lampas,  
 Abest grata quoque in locis remotis  
 A vulgo procul, veribus que, turba  
 Heu, quam grata mihi: vnde solitudo  
 Hæc fit moesta satis, superque, quando  
 Cara, me miserum, abest VIOLA: ~

XLV.

Cesari fateor diu, VIOLA,  
 De te scribere, quod prius frequenter,  
 Ut scis, sum solitus. putas ne me indi  
 Oblitum esse tui intimis modullis  
 Hæres, crede mihi, ut prius VIOLA, et  
 Hærebis quoque postrems in annis:  
 Et dum spiritus hic meus manebit

Necum.

Mecum, tu pariter VIOLA mecum semper  
 Manebis, posita intinis medullis.  
 At quum mors mala spiritum tenebris  
 Reddet, spiritus in nigris tenebris  
 Quæret continuo suam VIOLAM. *assiduè*  
 Verum detinuit grauis dolor me,  
 Quum mecum reputo quibus querolis  
 Fluit, et lacrimis tuam illa cara  
 Mortem, perpetuo deos, deasque  
 Se obtestans dolituram, et inde cunctam  
 Autatem lacrimis pijs daturam.  
 Sed venti rapidi, et fera procella  
 Per coelum omnia verba mox tulerunt.  
 Namque oblita tui, simulque amorum  
 Tuorum omnium, et omnium deorum,  
 Gaudet perfida cum nouo marito,  
 Cum quo perfida semper et triumphat.  
 At nos dupliciter dolemus, et quod  
 Eheu te carcamus, et quod ista  
 Viui credimus: unde vellem, ocellis  
 Facta hæc aspicimus quibus, carere:  
 Vel tu mors venias cito, et labores  
 Tot, tantos miserata, da rogamus,  
 Da festo placidam mihi quietem: ~





Manfred E. Welti

*Pożegnanie z Giovannim Bernardinem Bonifaciem,  
Markizem D'Oria (1517–1597)*

Gdańsk 2013

**P**an Manfred Welti poświęcił ponad czterdzieści lat pracy naukowo badawczej Giovanniemu Bernardinowi Bonifacio, markizowi d'Orii. W obecnej książce po raz pierwszy ukazało się w tytule słowo „pożegnanie”. W przedmowie Autor wyjaśnia, że jest to jego wspomnienie Bonifacia z okazji jubileuszu urodzin markiza, przypadającego 10 kwietnia 2017 roku. Należy przy tym poinformować przyszłych czytelników, że składają się na nią dwa szkice: *Bazylię w życiu Bonifacia* i *Ostatnie lata Bonifacia, spędzone na Litwie i w Gdańsku*.

Nas w Polsce mogą zainteresować fragmenty wypowiedzi dotyczących Polski i Polaków w przeszłości. W tym przypadku bohaterem dylogii jest człowiek całkowicie niezwykły. Urodzony 10 kwietnia 1517 roku jako członek znanej rodziny markizów d'Oria, wybrał w wieku dorosłym trudne drogi przedzierania się przez nieustannie toczące się spory natury ideowej, społecznej oraz politycznej Europy, obierając jednocześnie kostium samotnika ogarniętego miłością do książek. Książki zwane przez niego „moje dzieci” były najwyższym ziemskim dobrem, a był to okres tuż po wynalezieniu sztuki typograficznego powielania tekstów piśmienniczych. O wykształcenie akademickie nie zadbali rodzice ani sam młody markiz, stąd zapamiętano go nie z powodu zaniedbanych studiów, lecz wpisał się on w pamięć w wielu krajach i narodowościach z powodu swego gestu, erudycji.

Opowieści o losach przyjaciela ludzi i książek są bardzo interesująco opisane przez Weltiego w omawianej publikacji i z góry uprzedzam, że nie są to liryczne obrazki z natury. Bohaterem jest człowiek nader skromny, oddany miłości do książek, którego posądza się o nieczne i podstępne kontakty z heretykami. Za tak „nikczemne postępowanie” karano wówczas surowo więzieniem lub nawet śmiercią. Jego marzeniem był świat bez niesprawiedliwości i zbrodni, bez wojen. Wobec tego zasłużył sobie na uznanie w skali europejskiej. A działo się to zupełnie niedawno. Sam Giovanni Bernardino Bonifacio musiał pod koniec życia łamać własne sumienie i udawać osobę obojętną religijnie.

Nie ośmielę się polemizować z szanownym Autorem, ale przypomnę, że obiektem niewinnego sporu na temat drobnych nietaktów etycznych i moralnych jest ów niesłuchanie dobry człowiek, przyjaciel książek i twórca wielkich rzeczy w dziedzinie kultury i literatury. Można go zestawić z innym miłośnikiem książek, a mianowicie – Richardem de Bury, autorem biblii bibliofilów pod tytułem *Philobiblon sive de amore*

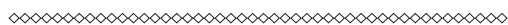


*libro rum*. Takich miłośników książek w trwającym jeszcze odrodzeniu i humanizmie było więcej. Oni tworzyli nowy, wolny świat. W tym wolnym świecie można było zobaczyć i drukarza jadącego z ruchomą drukarnią i podróżującego po Europie Bonifacia z tysiącem książek. Handlowali najwyższą kulturą.

W trakcie lektury „Pożegnania” przychodziły mi na myśl związki z kulturą tych zawodów i warsztatów twórczych. Popatrzmy jeszcze na dwa wydarzenia z końca XVI stulecia. Pierwsze to źródła decyzji o pozostaniu na stałe w Gdańsku, nie wszystkie dotąd rozpoznane. Trudno uwierzyć, aby stary człowiek pod koniec życia podejmował decyzję o zmianie miejsca zamieszkania w tak radykalny sposób. Uważam, że była ona dokładnie „zakodowana”, ale brak nam jeszcze „dekodera”. Druga decyzja dotyczyła przekazania Radzie Miasta Gdańska księgozbioru pod każdym względem doskonałego, liczącego ponad tysiąc woluminów. W czterechsetlecie Biblioteki Gdańskiej, przypadające w 1996 roku stałem w pomieszczeniach dawnej Biblioteki Senatu Gdańskiego i próbowałem patrząc na twarze uczestników odtworzyć minione wydarzenia. Kogo dostrzegłem: władze Miasta i Województwa, duchownych w szatach liturgicznych. To samo musiało zdarzyć się cztery wieki temu, przed ogłoszeniem zaskakującej informacji o przejęciu przez ówczesne władze ponad tysiąca woluminów. Umowa – jakiej dotąd nie znaleziono – musiała zostać podpisana w tamtym dniu na uroczystym zebraniu senatu.

Nasuwa się więc pytanie, czy w tej sytuacji wypada „żegnać się” z Giovannim Bernardinem Bonifacio, tak wspaniałym dobrodziejem wielu poczynań natury kulturalnej i obyczajowej w Gdańsku. Może raczej starać się pamiętać o korzyściach z tymi wydarzeniami powiązanych. Stąd wniosek, że omawiana, znakomita publikacja Weltiego nie może być „pożegnaniem” człowieka tak zasłużonego dla kultury europejskiej i kultury książki w Gdańsku.

ZBIGNIEW NOWAK



# SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI BIBLIOTEKI GDAŃSKIEJ PAN ZA LATA 2008–2009

## 1. STRUKTURA ORGANIZACYJNA



Struktura organizacyjna Biblioteki Gdańskiej PAN, ustalona i zatwierdzona przez Zastępcę Sekretarza Naukowego PAN w dniu 13 listopada 1985 r., ze zmianami wprowadzonymi kolejnymi decyzjami Dyrektora, przedstawiała się następująco:

- I. Dział Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów;
- II. Dział Opracowania Druków Nowych;
- III. Dział Druków XIX i pierwszej połowy XX wieku (nabytki do 1945 roku);
- IV. Dział Udostępniania i Informacji Naukowej;
- V. Dział Zbiorów Specjalnych:
  - Pracownia Dokumentów Wtórnych i Informatycznych;
  - Pracownia Dokumentów Życia Społecznego;
  - Pracownia Grafiki;
  - Pracownia Kartografii;
  - Pracownia Muzykologiczna;
  - Pracownia Numizmatów, Ekslibrisów i Fotografii;
  - Pracownia Rękopisów;
  - Pracownia Starych Druków;
  - Pracownia Teatrolologiczna;
- VI. Dział Konserwatorsko-Intrologatorski:
  - Pracownia Konserwatorska;
  - Pracownia Intrologatorska;
  - Laboratorium Odkwaszania Druków;
- VII. Dział Finansowo-Księgowy;
- VIII. Dział Administracyjno-Gospodarczy:
  - Komórka ds. Pracowniczych;
  - Komórka ds. Techniczno-Gospodarczych;
  - Komórka ds. BHP;
- IX. Sekretariat;
- X. Archiwum Zakładowe;
- XI. Redakcja Wydawnictw;
- XII. Kancelaria Obrony Cywilnej.

## 2. RADA NAUKOWA

Rada Naukowa Biblioteki Gdańskiej PAN, powołana decyzją Przewodniczącego Wydziału I Nauk Społecznych PAN z dnia 24 stycznia 2007 roku, działała w następującym składzie:

prof. dr hab. Józef Borzyszkowski  
prof. dr hab. Jan Drwal  
mgr Michał Jagiełło  
mgr Ewa Kobierska-Maciuszko  
prof. dr hab. inż. Aleksander Kołodziejczyk  
prof. dr hab. Jacek Marecki  
prof. dr hab. Mieczysław Nurek  
mgr Ewa Ogonowska  
dr Maria Pelczar  
mgr Wanda Pętlicka  
dr Dobrosława Platt  
prof. dr hab. Jan Strelau  
mgr Stefania Sychta  
dr Zofia Tylewska-Ostrowska  
mgr Anna Walczak  
prof. dr hab. Roman Wapiński

W roku 2009 w skład Rady został dokooptowany prof. dr hab. Tomasz Jasiński.

Zgodnie z przyjętą zasadą, Rada Naukowa w roku 2008 obradowała dwukrotnie, a w roku 2009, ze względu na kończącą się kadencję Dyrektora Biblioteki, trzykrotnie. W dniach 11 kwietnia 2008 r. oraz 30 marca 2009 r. przedstawiono Członkom Rady Naukowej sprawozdanie z działalności oraz aktualną sytuację Biblioteki, odpowiednio za rok 2007 i 2008.

Na posiedzeniu 10 grudnia 2008 r. oraz 27 listopada 2009 r. Dyrektor omówiła najważniejsze dokonania minionych lat, szczególną uwagę zwracając na powiększenie kwot przeznaczonych na uposażenia pracowników Biblioteki Gdańskiej w roku 2008, a także na postęp prac w zakresie nowoczesnego opracowywania zbiorów, w tym zbiorów specjalnych i zbiorów XIX wieku w ramach Pomorskiej Biblioteki Cyfrowej.

Na posiedzeniu w roku 2008 powołano Komisję Konkursową do wyboru nowego Dyrektora Biblioteki na lata 2010–2013, której wyniki prac zostały przedstawione Radzie Naukowej na specjalnym posiedzeniu w dniu 3 lipca 2009 r.

## 3. KOLEGIUM BIBLIOTEKI GDAŃSKIEJ

Posiedzenia Kolegium Biblioteki Gdańskiej odbywały się zgodnie z planem co miesiąc. Omawiano bieżące problemy: stan prac nad katalogiem on-line, plany i wyniki pracy poszczególnych Działów Biblioteki wraz ze sprawozdaniami Komisji Skontrolowej i Szkoleniowej, sprawy wydawnicze, aktualną sytuację kadrową i finansową jednostki, projekt budżetu Biblioteki Gdańskiej na następny rok i jego podział, a także podział i wykorzystanie funduszu socjalnego i mieszkaniowego.

## 4. SPRAWY PERSONALNE

Pracownicy Biblioteki Gdańskiej na dzień 31 grudnia 2009 r.

dr Maria Pelczar

mgr Wanda Pętlicka

mgr Alicja Świątek-Jaros

dyrektor

zastępca dyrektora

główny księgowy

Dział	Liczba osób
Dział Gromadzenia i Uzupelniania Zbiorów	7
Dział Opracowania Druków Nowych	12
Dział Druków XIX i Pierwszej Poł. XX w.	13
Dział Udostępniania i Informacji Naukowej	15
Dział Zbiorów Specjalnych, w tym:	25
Pracownia Dokumentów Wtórnych i Informatycznych	2
Pracownia Dokumentów Życia Społecznego	1
Pracownia Grafiki	2
Pracownia Kartografii	3
Pracownia Muzykologiczna	1
Pracownia Numizmatów, Ekslibrisów, Fotografii	2
Pracownia Rękopisów	5
Pracownia Starych Druków	7
Pracownia Teatrolologiczna	1
Magazyn Zbiorów Specjalnych	1
Dział Konserwatorsko-Intrologatorski, w tym:	9
Pracownia Konserwacji	3
Pracownia Intrologatorska	4
Laboratorium Odkwaszania Papieru	2
Dział Finansowo-Księgowy	3
Dział Administracyjno-Gospodarczy	16
Sekretariat	2
Archiwum Zakładowe	1
Redakcja wydawnictw	1
Kancelaria Obrony Cywilnej i Pełnomocnik Ochrony Informacji Niejawnych	1
Razem	105

## 5. FINANSE

Biblioteka Gdańska PAN była finansowana z budżetu Polskiej Akademii Nauk: część 67, dział 921, rozdział 92 116. Wysokość budżetu wynosiła:

2008	2009
5 902 836,00 zł	6 397 492,00 zł w tym rezerwa celowa (PBC) 534 392,00 zł.

Na zakup zbiorów przeznaczono:

w roku 2008: 295 218,21 zł;

w roku 2009: 428 565,26 zł.

W rozbiciu na poszczególne rodzaje zbiorów kształtowało się to następująco:

Wydatki na gromadzenie zbiorów wg ksiąg inwentarzowych poszczególnych rodzajów zbiorów (w złotych)	2008	2009
Druki zwarte nowe	113 046,06	116 990,48
Czasopisma krajowe i zagraniczne	53 640,15	40 721,64
Zbiory specjalne, w tym:	128 532,00	270 853,14
CD (kopie cyfrowe)	36 667,79	161 091,58
DŹS	2352,20	–
ekslibrisy	–	700,00
eksponaty muzealne	–	–
grafika	26 450,00	32 410,00
fotografie	16 210,94	2150,00
inkunabuły	–	–
kartografia	5103,20	14 881,19
mikrofilmy	23 286,87	24 889,37
muzykalia	–	110,00
numizmaty	10 629,00	8883,00
rękopisy	6000,00	9238,00
stare druki	–	16 500,00
teatralia	1832,00	–
Ogółem	295 218,21	428 565,26

Kwoty otrzymane ze środków na Działalność Wspomagającą Badania, przeznaczone całkowicie na rozwój nowoczesnej formy udostępniania i opracowania zbiorów (digitalizacja, archiwizacja, zakup nowych programów, utrzymywanie i uzupełnianie bazy, opracowanie w systemie VIRTUA) wyniosły:

w roku 2008: 182 450,00 zł;

w roku 2009: 146 750,00 zł.



## 6. GROMADZENIE

## Druki zwarte XIX–XXI w.

Rok	Kupno	Dary	Wymiana	Zasób	Łącznie	Wartość (zł)
2008	2862	2263	105	–	5230	168 541,01
2009	2986	2781	129	54	5950	187 755,70

## Wydawnictwa ciągłe

Rok	Kupno	Dary	Wymiana	Zasób	Łącznie	Wartość (zł)
2008	760	525	106	29	1420	76 297,15
2009	640	549	103	28	1320	63 347,64

## Zbiory specjalne

Rok	Rękopisy	Stare druki	Grafika	Kartografia	Ekzlibrisy	Numizmaty	Fotografia	DŹS	CD-ROM	Mikrofilmy	Teatralia	Ogółem
2008	37	406	33	278	1	132	28	160	126	951	145	2299
2009	115	999	61	63	1	137	27	240	230	147	205	2230

## 7. STAN ZBIORÓW

## NA DZIEŃ 31 GRUDNIA 2008 R. ORAZ 31 GRUDNIA 2009 R.

	2008	2009
Druki zwarte XIX–XXI w.	563 974	569 480
Czasopisma:		
tytułów	7791	7845
tytułów, które wpłynęły w danym roku	627	681
woluminów	91 904	93 224
Zbiory specjalne	177 917	180 826
Rękopisy	8996	9111
Stare druki (bez inkunabułów)	57 665	58 664
Inkunabuły	664	664
Reprodukcje starych druków i rękopisów	116	116
Grafika	7970	8031
Ekspozyty muzealne	91	91
Kartografia	10 544	10 607
Ekzlibrisy wraz z albumami egzlibrisów	12 688	12 689
Fotografie	30 236	30 942
Numizmaty	3714	3851
Muzykalia	–	5
DŹS-y	27 375	27 615
CD-ROM-y (liczba pozycji / liczba płyt)	658/1956	888/4767
Mikrofilmy (liczba pozycji inwentarzowych)	11 984	12 131
Teatralia	5880	6085

## 8. OPRACOWANIE ZBIORÓW

a. Druki zwarte i wydawnictwa ciągle XIX–XXI wieku  
objęte opracowaniem on-line

Na dzień 31 grudnia 2009 r. katalogowa baza on-line BG PAN zawierała:

- 41 412 rekordów bibliograficznych, w tym 2.111 rekordów bibliograficznych czasopism
- 44 105 rekordów egzemplarza
- 102 534 rekordów haseł wzorcowych
- 2464 rekordów zasobów.

Wszystkie pozycje na bieżąco otrzymywały charakterystykę rzeczową zgodnie z językiem KABA, zdecydowana większość tytułów otrzymywała 2–3 haseł przedmiotowych.

W bazie NUKAT funkcjonowały łącznie 18 683 rekordy bibliograficzne i hasła wzorcowe autorstwa BG PAN.

W roku 2009 rozpoczęto opracowanie w systemie VIRTUA książek dziewiętnastowiecznych z sygnaturami literowymi. Przedmiotem katalogowania on-line był dział Od – dotyczący Gdańska.

## b. Zbiory specjalne

Opracowanie w systemie on-line rozpoczęto w dziale zbiorów specjalnych od kartografii (w kwietniu 2008 r.) i muzykaliów (w lipcu 2008 r.). Pierwszy rekord starego druku do katalogu NUKAT został wprowadzony 23 października 2009 r. Równolegle we wszystkich zespołach zbiorów specjalnych kontynuowane było opracowanie elektronicznie w środowisku dLibra, służącym budowaniu lokalnej bazy biblioteki cyfrowej BG PAN, a także w systemie VIRTUA do NUKAT i metodą tradycyjną.

	2008		2009	
	Metodą tradycyjną	Metodą elektroniczną	Metodą tradycyjną	Metodą elektroniczną
Zbiory specjalne ogółem	2211	167	958	760
Stare druki	221	42	–	142
Grafika	–	–	61	–
Kartografia	–	89 (w tym 66 do NUKAT)	–	238
Ekslibrisy	1	–	1	–
Numizmaty	82	–	87	–
Fotografie	203	–	16	51
DŹS	280	–	330	–
Dokumenty wtórne i informatyczne	1249	–	438	–
Rękopisy	43	16	25	28
Teatralia	132	20	–	301

W oparciu o podpisaną umowę między Biblioteką Gdańską, Fundacją Biblioteki Gdańskiej i NASK zrealizowano projekt "Kolekcja unikatowych atlasów morskich XVI–XVIII w. w zbiorach Biblioteki Gdańskiej" w celu umieszczenia ich pełnych kopii cyfrowych na stronie NASK.

## 9. UDOSTĘPNIANIE

Czytelnie (ogólna, czasopism, XIX i 1 poł. XX wieku, zbiorów specjalnych)

	2008	2009
Liczba dni otwarcia w ciągu roku	268	272
Liczba odwiedzin	12 650	12 084
Przeciętna dzienna liczba odwiedzin	51	48
Łączna liczba udostępnień	59 486 woluminów	67 295 woluminów

### Pracownie

	2008	2009
Liczba dni otwarcia w ciągu roku	132	133
Liczb odwiedzin	425	441
Przeciętna dzienna liczba odwiedzin	3	3
Udostępnione pozycje:		
Stare druki	450	150
Inkunabuły	46	42
Grafika	1443	783
Kartografia	1800	2500
Ekslibrisy	98	195
Numizmaty	169	–
Fotografie	4966	12 813
DŹS-y	146	67
CD-ROM-y	–	–
Teatralia	119	98
Łącznie	9417	16 898

## 10. KONSERWACJA ZBIORÓW

W zakresie konserwacji poddano:

– dezynfekcji w komorze próżniowej:

w roku 2008: 202 vol. + 11 koszy drobnych obiektów

w roku 2009: 24 vol. + 16 koszy drobnych obiektów  
– pełnej konserwacji:  
w roku 2008: 5 vol. rękopisów i druków oprawnych  
w roku 2009: 3 vol. zbiorów specjalnych (*Atlas Orteliusa* z XVI w., rękopis muzyczny XVI/XVII w., tzw. klocek zawierający kilkadziesiąt gdańskich druków okolicznościowych z XVII w.).

Ponadto w Pracowni Intrologatorsko-Konserwatorskiej na bieżąco wykonywano czyszczenie i reperacje zniszczonych obiektów.

Poza siedzibą Biblioteki, w Muzeum Piśmiennictwa w Grębocinie k/Torunia, poddano dezynfekcji kolejne 1737 mb (2008) i 750 mb (2009) zbiorów przejętych w roku 2005 z Biblioteki PAN w Warszawie.

W połowie roku 2008 w Bibliotece Gdańskiej rozpoczęło działalność Laboratorium Odkwaszania Papieru. W związku z brakiem pełnego wyposażenia, do końca tego roku prace ograniczyły się do zabiegów intrologatorskich w celu zabezpieczenia obiektów przeznaczonych do odkwaszenia. W roku 2009 w Laboratorium:

- odkwaszono 800 obiektów ( 96 ksiąg + 593 afisze + 111 programów teatralnych);
- zdublowano na płótno 45 obiektów;
- poddano reperacji i oprawie 40 odkwaszonych jednostek.

## 11. DZIAŁALNOŚĆ INFORMACYJNA

W Dziale Udostępniania i Informacji Naukowej opracowano  
w roku 2008: 107 kwerend, udzielono 242 informacji katalogowych;  
w roku 2009: 110 kwerend i 433 informacji katalogowych.

W Dziale Druków XIX i pierwszej połowy XX wieku wykonano  
w roku 2008: 8 kwerend;  
w roku 2009: 12 kwerend.

W Dziale Zbiorów Specjalnych opracowano  
w roku 2008: 193 kwerendy;  
w roku 2009: 148 kwerend.

Ponadto udzielono:

w roku 2008: 420 konsultacji merytorycznych oraz ponad 700 informacji na temat zbiorów;

w roku 2009: 390 konsultacji merytorycznych oraz ponad 1300 informacji na temat zbiorów, w tym udostępnianych w PBC.

Jakość usług w zakresie informacji naukowej w Bibliotece wspomagały trzy szczególnie ważne bazy danych, z których korzystano w BG PAN:

- EBSCO (czasopisma zagraniczne) – 109 sesji
- BRITANNICA (wiedza encyklopedyczna) – 204 sesji
- LEX (informacja prawna) – 464 sesji.

## 12. DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWA BIBLIOTEKI

Centralnym wydarzeniem w życiu naukowym Biblioteki Gdańskiej PAN w 2009 roku była Ogólnopolska Konferencja Naukowa zatytułowana „Zbiory Książnicy Gdańskiej w Służbie Nauki”, która odbyła się 26 listopada w historycznym budynku Biblioteki.

Konferencja nawiązywała do podjętej kilka lat wcześniej inicjatywy prezentowania gdańskich zbiorów historycznych, służących wielu dziedzinom badawczym. Równocześnie była podsumowaniem dwunastoletniej kadencji dyrektora Biblioteki dr Marii Pelczar.

Program konferencji składał się z trzech bloków tematycznych: pierwszy poświęcony był Janowi Heweliuszowi, drugi zbiorom gdańskim w służbie nauki, trzeci Bibliotece Gdańskiej jako warsztatowi pracy naukowej. Na całość złożyło się 10 wystąpień, referatów przygotowanych przez naukowców z różnych ośrodków uniwersyteckich, zakończonych krótkim koncertem organowym w wykonaniu dr. Andrzeja Szadejko. Konferencja cieszyła się dużym zainteresowaniem środowiska, uczestniczyło w niej ok. 100 osób, w tym przedstawiciele władz PAN.

Podczas konferencji dokonano uroczystego odsłonięcia tablicy upamiętniającej pierwszych powojennych pracowników Biblioteki („Oni byli pierwsi... 1945... 1946”).

Drugim wydarzeniem o podobnym charakterze była ogólnopolska sesja naukowa zatytułowana „600 lat Fundacji św. Jakuba w Gdańsku”. Tym razem Biblioteka wystąpiła w roli współorganizatora sesji, która miała miejsce w nowym gmachu. Organizatorzy sesji poświęcili szczególną uwagę Bibliotece Gdańskiej, która przez kilkadziesiąt lat w XIX wieku mieściła się w murach Kościoła św. Jakuba.

Działalność naukowa Biblioteki obejmowała zarówno kontynuację wieloletnich planów jak i nowe zadania. Pracownicy Biblioteki uczestniczyli czynnie w kilkunastu konferencjach, wygłaszając referaty i komunikaty.

Podpisana wcześniej umowa o współpracy z Akademią Muzyczną w zakresie pełnego opracowania unikatowych zbiorów muzycznych XVI–XVIII w., dzięki ogromnemu zaangażowaniu i aktywności dr. Andrzeja Szadejko, rozwijała się dynamicznie w ramach wspólnego projektu „Muzyczne dziedzictwo Gdańska w zbiorach Biblioteki Gdańskiej PAN”.

Kontynuowana była również żywa współpraca z Muzeum Historycznym Miasta Gdańska, w tym także z oddziałem Dom Uphagena, w zakresie opracowania dokumentacji ikonograficznej dotyczącej architektury Gdańska w zbiorach Biblioteki Gdańskiej. Projekt realizowany był jako grant otrzymany przez Fundację Biblioteki Gdańskiej w ramach konkursu ogłoszonego przez Miasto Gdańsk. Współpraca z Domem Uphagena dotyczyła także przygotowywania scenariusza wystawy prezentującej księgozbiór J. Uphagena przechowywany w Bibliotece, planowanej w roku 2010 w ramach uroczystości związanych z 400-leciem utworzenia konsulatu Francji w Gdańsku.

W ramach utworzonego w 2008 roku Konsorcjum bibliotek naukowych Pomorza i w oparciu o podpisaną Umowę Partnerstwa z Urzędem Miasta rozpoczęto współpracę kilkunastu bibliotek naukowych w ramach Pomorskiej Biblioteki Cyfrowej.

Pomyślnie zakończony w 2008 roku I etap realizacji PBC skutkowało w roku 2009 zakupami niezbędnego sprzętu i wyposażenia, organizowaniem własnej Pracowni Digitalizacji, wdrażaniu toku prac digitalizacyjnych, poprzedzonych katalogowaniem on-line w VIRTUI, tak by mogło przebiegać sprawnie skanowanie i opracowanie w 2010 roku.

Lata 2008 i 2009 to także czas przygotowywania uroczystych obchodów 400-lecia urodzin Jana Heweliusza przez władze Miasta („400 imprez na 400-lecie”). Biblioteka jako instytucja, a także poszczególni pracownicy czynnie uczestniczyli w realizacji tych planów.

Oba powyższe Projekty, niezwykle ważne dla Miasta i środowiska, znajdowały się w centrum zadań realizowanych przez Bibliotekę.

Kolejnym ważnym partnerem Biblioteki była Fundacja Gdańska, z którą współpraca przebiegała na kilku płaszczyznach. Istotnym wydarzeniem było zakończenie w 2009 roku pracy nad pierwszym tomem bibliografii literackiej Gdańska w ramach serii „Gdańsk w literaturze”. Autorzy bibliografii to kilkunastoosobowy zespół pracowników BG PAN, kierowany przez Panią dr Zofię Tylewską-Ostrowską. Tom obejmujący okres 997–1600 ukazał się drukiem, za sprawą Fundacji Gdańskiej i Wydawnictwa Słowo/obraz terytoria (temu wydarzeniu towarzyszyła uroczysta promocja w Bibliotece). W tym samym czasie rozpoczęto pracę nad kolejnym tomem dotyczącym lat 1601–1700, którego zakończenie planowane jest w 2010 roku.

Współpraca z Fundacją im. St. Fleszarowej-Muskat w Sopocie dotyczyła m.in. przejścia przez Bibliotekę w formie depozytu drugiej części materiałów archiwalnych pisarki z lat 1930–1991 (w liczbie 321 obiektów).

Współpracowano również z Nadbałtyckim Centrum Kultury w Gdańsku w przygotowaniu tematu badawczego „Przebudowa Gdańska na przełomie XIX i XX wieku”.

Utrzymywane były kontakty z Muzeum w Wilanowie w zakresie wyszukiwania druków dotyczących Jana III Sobieskiego, a także z Muzeum II Wojny Światowej oraz Centrum Hewelianum, szczególnie w zakresie tematyki związanej z J. Heweliuszem.

Kontynuowane było uczestnictwo w międzynarodowych organizacjach: w Konsorcjum Europejskich Bibliotek Naukowych (CERL), w których polska grupa członkowska skupia biblioteki naukowe gromadzące stare druki, w Stowarzyszeniu Europejskich Bibliotek Naukowych (LIBER), w organizacji BIBLIOTHECA BALTICA; podtrzymywano kontakty z Europejskim Centrum Solidarności w Gdańsku.

### 13. PODSUMOWANIE

Lata 2008 i 2009 można uznać za czas systematycznej realizacji zadań statutowych, kontynuacji wcześniejszych planów, ale i nowych przedsięwzięć i nowych wydarzeń kulturalno-naukowych.

Gromadzenie zbiorów przebiegało rytmicznie i przyniosło zadowalające wskaźniki, zarówno w odniesieniu do nowej książki jak i do zbiorów specjalnych. Dobrze to świadczy o pracy Biblioteki i o satysfakcjonującym finansowaniu zakupów dzięki staraniom Kancelarii PAN.



Na odnotowanie zasługuje fakt podjęcia systematycznego katalogowania on-line obiektów kartograficznych i historycznego księgozbioru XIX wieku (oba procesy wdrażane już pod koniec 2008 roku) a także starych druków.

Rok 2009 przyniósł znaczący postęp także w dziedzinie rozwijania własnej biblioteki cyfrowej. Zapoczątkowana jeszcze pod koniec 2008 roku, zamknęła się liczbą 600 tytułów wprowadzonych wg opisu Dublin Core do systemu dLibra w dniu 31 grudnia 2009 r.

Liczba odwiedzających platformę cyfrową Biblioteki osiągnęła ponad 40 000 wejść.

Podkreślić należy nawiązanie bliskiej współpracy ze Stacją Naukową PAN w Rzymie: kilkudniowy pobyt w Stacji kierownika Działu Opracowania i dwutygodniowa praktyka w Bibliotece pracownicy z Rzymu doprowadziły do decyzji o katalogowaniu rzymskich zbiorów on-line i umieszczeniu ich na serwerze Biblioteki a tym samym powiększenia bazy katalogowej VIRTUA o zbiory rzymskie.

Udostępnianie zbiorów realizowane było zarówno tradycyjnie, na miejscu, w czytelniach i pracowniach jak i coraz szerzej poprzez Internet, w postaci kopii cyfrowych dostępnych na własnej platformie cyfrowej lub w portalu NASK. Dotyczyło to przede wszystkim bazy ikonograficznej i bazy czasopism z lat 1800–1945. Niestety brak odpowiedniego oprogramowania uniemożliwił określenie liczby osób korzystających.

Wyraźnie wzrosła ilość odwiedzający bazę katalogu VIRTUA i bazę zeskanowanych katalogów kartkowych.

Wartym odnotowania jest fakt uruchomienia rewersu elektronicznego, pozwalającego na zamawianie książek on line, przez Internet. Kolejnym ułatwieniem dla czytelników było wprowadzenie sieci bezprzewodowej do czytelni i katalogu w budynku przy ul. Wałowej 24.

Z dużym uznaniem ze strony czytelników spotkało się utworzenie kameralnej czytelni XIX i 1. połowy XX wieku, oraz Pracowni Grafiki i Sali Wystawowo-Odczytowej. Stało się to możliwe w związku z przebudową i generalnym remontem pomieszczenia dawnej czytelni ogólnej w budynku historycznym, która po oddaniu do użytku czytelników nowego budynku, ze względu na wielkość zajmowanej powierzchni nie była w pełni wykorzystywaną.

Pod koniec 2009 roku Dyrekcja otrzymała ogromnie ważną dla ochrony najcenniejszych obiektów wiadomość. W ramach projektu NOVUM została przyznana Bibliotece przez Zarząd Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej kwota 130 000 zł w celu założenia instalacji wentylacyjnej w magazynie Zbiorów Specjalnych. Tym samym Biblioteka Gdańska stała się po raz szósty beneficjentem wspomnianej Fundacji, która zawsze spieszy z pomocą finansową, gdy zagrożone są cenne obiekty lub zbiory.

W roku 2009 ostatecznie zakończono odkazanie księgozbioru warszawskiego, co umożliwiło ustawienie go na półkach według sygnatur, a tym samym udostępnienie go czytelnikom.

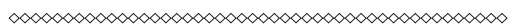
Innym, zasługującym na odnotowanie faktem było definitywne zamknięcie Projektu „Adaptacja i rewaloryzacja budynków Biblioteki Gdańskiej PAN – II etap” realizowanego w ramach ZPORR. Protokół Pokontrolny Wydziału Zarządzania Funduszami Europejskimi Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego pozwolił ostatecznie rozliczyć Projekt: całkowita wartość – 8 818 879,01 zł, koszty kwalifikowane – 7 522 539,01 zł, dofinansowanie – 2 042 206,55 zł.

Instytucją od 19 lat wspierającą w sposób znaczący działalność Biblioteki jest społecznie działająca Fundacja Biblioteki Gdańskiej, która wypełniając rolę mecenasa książki, pozyskuje z powodzeniem środki przeznaczone na realizację prac bibliotecznych, m.in. na wspomniany projekt „Kartoteka na nośnikach elektronicznych – dokumentacja budowli gdańskich w zbiorach BG PAN”, angażując się finansowo i wspierając ją organizacyjnie. Fundacja umożliwiła wydanie XXV tomu „Libri Gedanenses”, opłacając koszty druku, sfinansowała pełną konserwację kart zabytkowego atlasu Orteliusa z 1612 roku, współfinansowała organizację konferencji naukowej, zakupiła szafy metalowe dla Zbiorów Specjalnych, przeznaczała wydawnictwa własne na potrzeby wymiany bibliotecznej.


*Rok 2009 zamykał okres pełnienia przeze mnie funkcji Dyrektora Biblioteki Gdańskiej PAN. Kadencja trwała 12 lat i sprawowałam ją w poczuciu służby wobec szacownej, wielowiekowej instytucji nauki i kultury, przechowującej bezcenne dziedzictwo kulturowe, czując odpowiedzialność za jej stan i bezpieczeństwo, a także poczuwając się do obowiązku pomnażania skarbów Gdańskiej Książnicy dla przyszłych pokoleń. Pomysły dla Biblioteki wydarzenia, odnotowane w czasie tych 12 lat, były możliwe za sprawą solidarnej pracy i wysiłku całego Zespołu Biblioteki Gdańskiej PAN – Zespołu oddanego Bibliotece i jej zbiorom i troszczącego się o jej przyszłość, a także ogromnego zrozumienia i życzliwości jaką okazywały Bibliotece Władze Polskiej Akademii Nauk obu kadencji i Pracownicy Kancelarii PAN. Trudno też przecenić pomoc okazywaną przez Władze Samorządowe Województwa Pomorskiego i Miasta Gdańska: Urzędu Marszałkowskiego, Urzędu Wojewódzkiego i Urzędu Miasta i osobiście przez Prezydenta Pawła Adamowicza.*

*Wszystkim Pracownikom Biblioteki, a szczególnie mojej Zastępczyni – wicedyrektor mgr Wandzie Pętlickiej, która dźwigała razem ze mną cały ciężar odpowiedzialności i zaangażowania – składam w tym miejscu serdeczne podziękowania.*

MARIA PELCZAR



## SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI PAN BIBLIOTEKI GDAŃSKIEJ ZA LATA 2013–2014

 Od 1596 roku Biblioteka Gdańska nieprzerwanie wypełnia swoją misję polegającą na ochronie powierzonego jej dziedzictwa kulturowego, przy jednoczesnym zapewnieniu jak najlepszej jakości usług bibliotecznych i informacyjnych, a także na aktywnym wspieraniu badań naukowych i procesów edukacyjnych. Realizacja zadań upowszechniających osiągnięcia nauki i promujących kulturę jest możliwa dzięki optymalnemu połączeniu prac strictly bibliotecznych z naukowymi. Toteż zarówno gromadzenie, opracowywanie, udostępnianie i usługi informacyjne są ukierunkowane na zaspokojenie naukowych potrzeb użytkowników. Efektem tej działalności są liczne publikacje, wystawy, konferencje oraz spotkania z czytelnikami podczas promocji książek czy Europejskiej Nocy Muzeów.

### DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWA I POPULARYZATORSKA

Działalność naukowa i popularyzatorska realizowana była w latach 2013–2014 poprzez działania promujące i upowszechniające naukę, wpisujące się w kulturalny i naukowy obraz miasta.

#### KONFERENCJE I SYMPOZJA

15 listopada 2013 r. odbyła się sesja naukowa „*Verba volant, scripta manent. In memoriam* kustosa Jana M. Krzemińskiego”. Zgromadziła szerokie grono 22 autorów referatów i ok. 100 słuchaczy. Wystąpienia dotyczyły różnorodnych tematów zaprezentowanych przez filologów, historyków, badaczy kultury, sztuki, muzyki, oświaty i medycyny. Sesja była wyrazem wdzięczności autorów i organizatorów dla Jana M. Krzemińskiego za wieloletnią pomoc merytoryczną w badaniach naukowych.

7 kwietnia 2014 r. w Bibliotece Gdańskiej miało miejsce spotkanie badaczy listów Heweliusza. Zespoły z Polski, Francji i Niemiec prezentowały zaawansowanie badań nad kolejnymi tomami i dyskutowały przyjęty aparat badawczy, szczegółowość metadanych, sposoby finansowania oraz rozwiązania informatyczne służące stworzeniu bazy online. Podczas sympozjum, w jego otwartej części, odbyła się promocja wstępnego tomu korespondencji J. Heweliusza pt.: *Correspondance de Johannes Hevelius*. Prezen-

tacja zgromadziła ok. 30 osób zainteresowanych nowo wydaną publikacją. Uczestnicy sympozjum wzięli udział w pokazie hewelianów przygotowanym przez dr Marię Otto.

## WYSTAWY

Działalność wystawiennicza była prowadzona w obu budynkach Biblioteki, a także poza jej murami.

W sali wystawowej budynku historycznego w latach 2013–2014 eksponowanych było 12 wystaw, z czego największe zainteresowanie wzbudziły: *Alchemicy, medycy, uczeni – medycyna na przestrzeni wieków*, *Patroni gdańskich tramwajów*, *Książki elegantki*, *Wielka Wojna* oraz *Krzysztof Celestyn Mrongorwiusz i jego księgozbiór*. W nowym budynku Biblioteki eksponowano 11 wystaw, spośród których popularnością cieszyły się: *Kot święty i przeklęty. Motyw kota w literaturze i sztuce*, *Bista na scenach Trójmiasta*, *Gdański wehikuł czasu: Zamczysko, Osiek, Stare Miasto* (w wersji stacjonarnej) oraz *Działalność wydawnicza w powstaniu warszawskim* (wystawa ze zbiorów i autorstwa prof. Marka Ney-Krwawicza).

Na szczególne odnotowane zasługuje wystawa przygotowana wspólnie z Muzeum Narodowym w Gdańsku, zatytułowana *Gdańsk i okolice 1793–1914. Miasto, ludzie, wydarzenia w rysunku i grafice*. Ekspozycja miała miejsce w Zielonej Bramie i towarzyszyła obchodom IV Światowego Zjazdu Gdańszczan.

W celu wydłużenia ekspozycji i udostępnienia zbiorów Biblioteki szerszemu odbiorcy, wybrane wystawy są umieszczane w formie kopii cyfrowych w Internecie, na stronach Pomorskiej Biblioteki Cyfrowej. Miało to miejsce w przypadku wystaw: *Kot święty i przeklęty* oraz *Cymelia z zasobu PAN BG w Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej*.

Kolejnym sposobem na zwiększenie liczby oglądających było eksponowanie wystaw w postaci plasz poza murami Biblioteki. W 2014 r. prezentowano na pl. Heweliusza oraz na terenie Politechniki Gdańskiej wystawę *Nauka gdańska – nie tylko Heweliusz*, a przy ul. Wałowej, przed historycznym budynkiem wystawy *Stawni bibliotekarze* oraz *Gdański wehikuł czasu: Zamczysko, Osiek, Stare Miasto*. W latach 2013–2014 wystawy przygotowane przez Bibliotekę Gdańską mogło zobaczyć, dzięki rozszerzeniu form ekspozycji, około 49 tys. zwiedzających.

W Bibliotece odbywały się również specjalistyczne pokazy:

1. Pokaz pt. *Groza w bibliotece*, ukazujący lęki dawnych gdańszczan, a zwłaszcza strach przed siłami przyrody, zjawiskami nadprzyrodzonymi, czy tym, co nieznanne, został zaprezentowany podczas Nocy Muzeów 2013.

2. Pokaz zbiorów specjalnych dla przedstawicieli Kancelarii PAN oraz dla kadry kierowniczej Akademii (2.10.2013).

3. Publiczna prezentacja przekazanej przez Prezydenta Miasta Gdańska unikatowej dwutomowej *Biblii* z 1711 r., należącej do znanego gdańskiego rodu Gralathów (11.09.2013).

4. Pokaz *Świat biblioteki w jedną noc*, ilustrujący historię bibliotek od starożytności po koniec XVIII w., odbył się podczas Nocy Muzeów 2014.

Ponadto miały miejsce pokazy dla bibliotekarzy z Łotwy, studentów Akademii Muzycznej, bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, germanistyki i filologii klasycznej, dla gdańskich przewodników PTTK, dla archiwistów i muzealników oraz pokazy dla odbiorców indywidualnych.

Wystawy okolicznościowe upamiętniały zmarłych pracowników (Jana Krzemińskiego) i zmarłe osoby ze świata nauki i kultury (Andrzeja Żurowskiego, abp. Józefa Glempa, Krzysztofa Wójcickiego, Andrzeja Zbierskiego i Brunona Synaka).

Biblioteka oprócz własnej szerokiej działalności wystawienniczej, udostępniała w celach ekspozycyjnych swoje zbiory innym instytucjom, wśród których były Muzeum Historyczne Miasta Gdańska, Muzeum Narodowe w Gdańsku, Muzeum Sopotu, Muzeum Miasta Gdyni, Muzeum Hymnu Narodowego w Będominie, Centrum Kultury Zamek we Wrocławiu, Instytut Kultury Miejskiej w Gdańsku, Instytut Polski w Madrycie, Nadbałtyckie Centrum Kultury w Gdańsku, Politechnika Gdańska, Fundacja Gdańska, Teatr Szekspirowski w Gdańsku, Stowarzyszenie Żydowski Instytut Historyczny w Polsce i in.

## WSPÓŁPRACA NAUKOWA

Działalność naukową PAN Biblioteka Gdańska prowadziła w partnerstwie z następującymi instytucjami:

- Muzeum Narodowe w Gdańsku – organizacja wspólnej wystawy pt.: *Gdańsk i okolice 1793–1914. Miasto, ludzie, wydarzenia w rysunku i grafice*;
- Muzeum Narodowe w Gdańsku i Uniwersytet Gdański – przygotowywanie konferencji naukowej i wystawy (plan na 2015 r.) pt. *Gdański ogród Muz. Gdańsk nowożytny wobec starożytnego śródziemno morza*;
- Muzeum Historyczne Miasta Gdańska – organizacja dwóch wystaw *Życie Miasta w cieniu wojny, Leszczyński w Gdańsku* i *Herby mieszczan gdańskich XV–XVIII w.*;
- Muzeum Historyczne Miasta Gdańska, Centrum Hewelianum, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Gdańsku i in. organizacje – projekt szlaku kulturowego *Śladami Jana Heweliusza* dla młodzieży szkolnej; projekt kontynuowany w kolejnych latach pod nazwą *Tydzień Jana Heweliusza*;
- Akademia Muzyczna w Gdańsku, Gdańska Infrastruktura Wodociągowo-Kanalizacyjna, Festiwal Goldbergowski – projekt *Muzyczne dziedzictwo miasta Gdańska w zbiorach PAN BG*, efektem współpracy było nagranie kolejnej płyty pt. *Kantaty Wielkanocne*;
- Dom Uphagena (Oddział Muzeum Historycznego Miasta Gdańska) – projekt opracowania dokumentacji ikonograficznej dotyczącej architektury Gdańska w zbiorach BG PAN (kontynuacja od 2004 r.);
- Fundacja Biblioteki Gdańskiej – współpraca w celu wspierania statutowej działalności Biblioteki przy realizacji konferencji, wystaw, zakupie zbiorów, pozyskiwania grantów i in.;
- Gdański Uniwersytet Medyczny – organizacja wystawy *Alchemicy, medycy, uczeni – medycyna na przestrzeni wieków* i konferencji z okazji 400 rocznicy pierwszej publicznej sekcji zwłok w Gdańsku;

- Gdański Uniwersytet Medyczny i Kościół św. Jakuba w Gdańsku – przygotowanie do planowanej na r. 2015 konferencji i wystawy plenerowej pt. *Między Gdańskiem a Santiago*;
- Fundacja Gdańska – współpraca przy obchodach Święta Nauki Gdańskiej; organizacja wystawy plenerowej *Nauka gdańska – nie tylko Heweliusz*;
- Stacja Naukowa w Rzymie – wdrażanie systemu VIRTUA i merytoryczna opieka nad opracowywaniem rzymskich zasobów Stacji Naukowej;
- Urząd Miasta – współpraca przy projektach *Muzyczne dziedzictwo Miasta Gdańska*, bibliografia *Gdańsk w literaturze pięknej. T. 2, Gdańsk i okolice 1793–1914. Miasto, ludzie, wydarzenia w rysunku i grafice* oraz przekazanie do zbiorów Biblioteki osiemnastowiecznej Biblii, należącej do rodu Gralathów;
- Pomorskie Towarzystwo Filozoficzno-Teologiczne – seminaria, spotkania, poświęcone dysputom i promocji nowości wydawniczych;
- Uniwersytet Gdański (Katedry Filologii Klasycznej i Germańskiej) – organizacja praktyk i warsztatów dla studentów.
- CERL – przynależność do międzynarodowej organizacji skupiającej biblioteki naukowe, posiadające stare druki (współkatalogowanie, seminaria);
- VTLS – współtworzenie wraz z innymi bibliotekami naukowymi katalogu centralnego NUKAT.

Pracownicy Biblioteki w latach 2013–2014 brali udział w następujących grantach badawczych:

- Dziedzictwo kulturowe po klasztorach skasowanych na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej oraz na Śląsku w XVIII i XIX w. (grant NPRH);
- Katalog dokumentów i listów królów polskich z Archiwum Państwowego w Gdańsku do 1506 r. (grant NPRH);
- International Committee for the Edition of Hevelius's Correspondence – projekt, którego zamierzeniem jest wydanie korespondencji Jana Heweliusza;
- Archiwa Przełomu: 1989–1991 – projekt Kancelarii Senatu i Kancelarii Prezydenta.

#### WYDAWNICTWA PAN BG I PUBLIKACJE PRACOWNIKÓW

W 2013–2014 r. ukazały się:

- *Libri Gedanenses* T. XXIX–XXX (za lata 2011–2012). – Gdańsk: PAN Biblioteka Gdańska, 2013.
- Gdańskie Królestwo Kantat: kantaty wielkanocne w zbiorach PAN Biblioteki Gdańskiej [płyta CD]. – Warszawa: Sarton, 2013 *Muzyczne Dziedzictwo Miasta Gdańska w zbiorach PAN BG*; t. 5
- Katalog rękopisów Biblioteki Gdańskiej PAN. T. 5, sygnatury Ms-6322-6445 / oprac. i przygotowanie do druku Krystyna Świerkosz. – Warszawa ; Gdańsk: PAN Biblioteka Gdańska, 2014. – 355, [10] s.
- *Verba volant, scripta manent*: księga pamiątkowa poświęcona Janowi Michałowi Krzemińskiemu / red. nauk. Aleksander Baliński. Gdańsk: PAN Biblioteka Gdańska, 2014. – 289 s.



- Welti Manfred: Pożegnanie z Giovannim Bernardinem Bonifaciem, markizem d’Oria (1517–197) / tł. Anna Marx-Vannini, red. Beata Gryzio. – Gdańsk: słowo / obraz terytoria; PAN Biblioteka Gdańska, 2013. – 121, [3] s., [16] s. tabl.

#### Katalogi wystaw:

- Gdańsk i okolice 1793–1915: miasto, ludzie, wydarzenia w rysunku i grafice / red. nauk. Aleksander Baliński. Gdańsk: Muzeum Narodowe w Gdańsku, 2014. – 277 s.
- Cymelia: pokaz specjalny 2 października 2013 r.: [katalog] / oprac. Ewa Ogonowska et al. – Gdańsk: PAN Biblioteka Gdańska, 2013. – 48 s.
- Pieniądz Drugiej Rzeczypospolitej: katalog wystawy / oprac. Helena Dzienis. – Gdańsk: PAN Biblioteka Gdańska, 2014. – [16] s.
- Krzysztof Celestyn Mrongowiusz (1764–1855) i jego księgozbiór: katalog wystawy / oprac. Helena Dzienis. – Gdańsk: PAN Biblioteka Gdańska, 2014. – [28] s.
- Książki elegantki / oprac. Dagmara Binkowska, Maria Otto, Anna Więcek. – Gdańsk: PAN Biblioteka Gdańska, 2014. – 22 s.

Pracownicy PAN BG publikowali wyniki swoich badań w formie samodzielnych publikacji, katalogów, artykułów bądź obszernych not katalogowych. W latach 2013–2014 ukazały się 64 różnego typu publikacje oraz 272 noty katalogowe autorstwa bibliotekarki.

### PROMOCJE I UPOWSZECHNIANIE ZBIORÓW

W Bibliotece Gdańskiej odbyły się 2 promocje książek, z czego jedna miała charakter międzynarodowy. Było to spotkanie francusko-niemiecko-polsko-angielskiej grupy przygotowującej krytyczne wydanie korespondencji Jana Heweliusza połączone z promocją wstępnego tomu pt. *Prologomenes critiques*. W tomie znalazły się artykuły z głównymi założeniami edycji, w tym 2 autorstwa dr M. Otto, biorącej udział w międzynarodowym zespole. Kolejną książką, której promocja miała miejsce w Bibliotece, była *Podróż do Gdańska* Martona Csombora. Sylwetkę autora przybliżyła Beata Gryzio, a komentarz historyczny wygłosił prof. Andrzej Januszajtis.

W ramach współpracy naukowej z licznymi instytucjami w kraju i za granicą (m.in. Muzeum Narodowe w Gdańsku, Muzeum Historyczne Miasta Gdańska, Muzeum Sopotu, Instytut Polski w Madrycie, Rosyjskie Centrum Nauki i Kultury) zbiory Biblioteki były udostępniane tymże placówkom w celach wystawienniczych. Również zbiory w postaci kopii cyfrowych wykorzystywane były w celach wydawniczych. W tym zakresie współpracowano z następującymi wydawnictwami Słowo/obraz terytoria, Oficyna Gdańska, Athenae Gedanenses i in.

Biblioteka tradycyjnie była miejscem debat i spotkań Pomorskiego Towarzystwa Filozoficzno-Teologicznego oraz debat nad kondycją książki, zorganizowanych przez Instytut Kaszubski i Wojewódzką Miejską Bibliotekę Publiczną w Gdańsku.

Inną formą upowszechniania jest prowadzenie lekcji bibliotecznych. W latach 2013–2014 z takiej formy zająć skorzystało ok. 700 uczniów i studentów trójmiejskich szkół. Dzięki lekcjom odwiedzający mogli poznać unikatowe zbiory Biblioteki, jej historię i zasady korzystania z usług bibliotecznych.

W związku z obfitującą w wydarzenia naukowe i kulturalne działalnością, pracownicy Biblioteki udzielali licznych wywiadów prasowych, radiowych i telewizyjnych dzieląc się z czytelnikami i słuchaczami dodatkową wiedzą w tym zakresie. Powstał film o najcenniejszych zbiorach Biblioteki w reżyserii Hanny Kordalskiej-Rosiek (TVP Gdańsk) oraz film poświęcony Mieczysławowi Czychowskiemu i jego rękopiśmiennej spuściźnie przechowywanej w Bibliotece, w reżyserii Henryki Dobosz (TVP Kultura). Medialnym echem odbiły się również takie wydarzenia, jak Noce Muzeów, wystawy *Alchemicy, medycy, uczeni, Kot święty i przeklęty, Książki elegantki, Wielka Wojna* czy przekazanie Bibliotece przez Prezydenta Miasta Gdańska osiemnastowiecznej Biblii należącej do rodu Gralathów.

## PODNOSENIE KWALIFIKACJI

Pracownicy Biblioteki aktywnie uczestniczyli w życiu naukowym. Wygłosili 37 referatów podczas konferencji i sympozjów, takich jak m.in. *Verba volant, scripta manent* (PAN BG), *Kultura dawnego Gdańska* (MHMG), *Z dziejów książki i prasy* (Uniwersytet Kazimierza Wielkiego), *Losy i znaczenie dziedzictwa po klasztorach skasowanych na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej* (Uniwersytet Wrocławski), *Zbiory specjalne w bibliotekach polskich* (Książnica Szczecińska), *Baltycka Konferencja „Zarządzanie i Organizacja Bibliotek”* (UG), *Intellectual Network in the Long 17th Century* (Durham University), Panel naukowy IX Festiwalu Goldbergowskiego, *Biblioteka w czasie – czas w bibliotece* (UMCS), *XXVI International Baltic Conference on the History of Science* (Helsinki), *Erhard Weigel und Seine Schüler* (Getynga). W latach 2013–2014 odbyło się 16 szkoleń wewnątrzbibliotecznych, przeprowadzonych przez pracowników. Dotyczyły one historii Biblioteki, praktyk katalogowania, a przede wszystkim służyły upowszechnieniu ciekawych obiektów należących do zbiorów specjalnych.

Ponadto bibliotekarze jako słuchacze uczestniczyli w licznych konferencjach poszerzając swoją wiedzę w wielu dziedzinach: zabytkowe oprawy, ochrona dziedzictwa kulturowego i narodowego zasobu bibliotecznego, zbiory muzyczne, graficzne i kartograficzne, relacje Gdańska z Rzeczpospolitą w okresie staropolskim, zasoby Open Access, edycja korespondencji, wyzwania dla nauk humanistycznych w kontekście polsko-niemieckiego dialogu. Pracownicy odbyli także szkolenia z zakresu: prawa autorskiego, social media, przeprowadzania zamówień publicznych, wprowadzenia nowego systemu kadrowo-płacowego Advantec, rozliczania czasu pracy, świadczeń społecznych, prawa pracy, gospodarki finansowej, przestrzegania dyscypliny finansów publicznych, spraw antykorupcyjnych, zarządzania nieruchomościami itp. Kontynuowane było szkolenie w zakresie katalogowania zbiorów podczas tzw. webinarów, dotyczące stosowania jhp KABA i rekordu uniwersalnego.

W celu uzupełnienia wykształcenia 7 pracowników kontynuowało studia doktorskie lub magisterskie na trójmiejskich uczelniach.

W Bibliotece Gdańskiej, zgodnie z wieloletnią tradycją, miały miejsce praktyki studenckie, którymi objęci byli studenci bibliotekoznawstwa, filologii klasycznej i germańskiej, konserwacji skóry i papieru, a także odbywały się staże zawodowe dla pracowników bibliotek szkół wyższych umożliwiające dalsze awansowanie.

## PODSTAWOWA DZIAŁALNOŚĆ BIBLIOTECZNA

### GROMADZENIE

W latach 2013–2014 do ksiąg inwentarzowych wpisano druki zwarte i wydawnictwa ciągłe XIX–XXI w. oraz zbiory specjalne w następujących ilościach:

Sposób nabycia	Rok	Druki zwarte		Wydawnictwa ciągłe		Zbiory specjalne	
		liczba wol.	wartość [zł]	liczba wol.	wartość [zł]	liczba wol.	wartość [zł]
Kupno	2013	3 912	175 123,20	804	87 423,94	6 400	300 815,50
	2014	4 086	193 763,49	547	67 853,13	1 877	307 549,59
Dary	2013	1 408	44 190,96	471	13 095,00	531	33 733,62
	2014	1 334	58 961,72	655	18 540,50	8 796	17 639,49
Wymiana	2013	90	3 236,00	69	3 075,00	depozyt	
						1	100 000,00
	2014	28	1 287,00	90	3 737,00	0	0,00
Zasób	2013	0	0,00	36	585,00	469	429 104,20
	2014	4	1 575,00	0	0,00	187	113 880,00

W 2013 roku wydano łącznie 32 387,50 zł na zakup zbiorów specjalnych o cenie jednostkowej równej lub przekraczającej 3500 zł, z czego 27 100 zł z dotacji celowej przyznanej na zakupy inwestycyjne oraz 5287,50 zł z przychodów z własnej działalności. Zakupiono:

- Iohannes van Keulen, mapa morska, miedzioryt (11 000 zł),
- Ioannes Janssonius, perspektywiczny plan Elbląga, 1657 r., miedzioryt (3600 zł),
- Ludwig C. G., Helmsauer C. A., widok Nowego Portu, 1825 r., litografia (4000 zł),
- Rösel von Rosenhof, August Johann: [*Insecten-Belustigung*]. 1759 r. (8500 zł),
- Friderici, J. B.: *Cryptographia: oder Geheime schrift...* 1684 r. (5287,50 zł).

W 2014 roku wydano na ten cel 23 920 zł pochodzących z przychodów własnych. W ramach zaplanowanej sumy zakupiono:

- rękopis: List Jana Kazimierza do Konstantego Lubomirskiego w sprawie pobitych i ograbionych mieszczan gdańskich, 1656 r. (6000 zł),
- grafika: [Gdańsk – Złota Brama] *Civitatis Gedanensis Porta...* Ryt. J. Falck, 1649 (7500 zł),
- stare druki: Dionizy Kartuz *Opuscula aliquot, quae ad theoriam mysticam egregie institunt*. Coloniae, 1534 (4000 zł) oraz Brożek, Jan *Arithmetica Integrorvm*. Cracoviae, 1620 (6420 zł).

### OPRACOWANIE

Katalogowanie zbiorów online dotyczy wszystkich rodzajów materiałów bibliotecznych, dla których istnieją formaty MARC (tj. oprócz rękopisów i numizmatów). Ponadto bazę Biblioteki Gdańskiej w katalogu VIRTUA powiększa księgozbiór opracowywany w Stacji Naukowej PAN w Rzymie. Sukcesywnie wykonywana jest również retrokonwersja, tak by cały zasób mógł być scalony w jednym katalogu.

Rodzaj rekordu	2013	2014	stan na 31.12.2014
BAZA PAN BG			
Rekordy bibliograficzne, w tym: rekordy własne	14 124 4896	15 125 4888	106 858 27 898
Rekordy egzemplarza	16 094	21 764	124 722
Rekordy haseł wzorcowych	21 016	32 959	227 986
Rekordy zasobu	466	273	4826
UDZIAŁ W CENTRALNYM KATALOGU NUKAT			
Rekordy bibliograficzne własne	4 896	4 888	27 898
Hasła wzorcowe własne	3 070	3 386	25 077

### UDOSTĘPNIANIE

W latach 2013–2014 z usług Biblioteki Gdańskiej korzystało łącznie 156 199 użytkowników. Na tę wielkość składają się odwiedziny w czytelnich, pracowniach i wypożyczalni oraz korzystanie z zasobów Biblioteki dostępnych online, tj. Pomorska Biblioteka Cyfrowa, elektroniczne bazy danych.

	2013		2014	
	liczba osób	liczba wol.	liczba osób	liczba wol.
Użytkownicy stacjonarni	12 998	57 526	11 069	59 769
Użytkownicy online	68 595	65 882	63 537	72 207

Wszystkim użytkownikom w tych latach udostępniono 237 383 wol., z czego na miejscu w czytelnich, pracowniach i wypożyczalniach 117 295 wol. Biblioteka dysponowała Czytelnią Zbiorów Historycznych, Czytelnią Ogólną, Czytelnią Czasopism, Pokojami Pracy Indywidualnej oraz pracowniami: kartograficzną, graficzną, fotograficzną, teatrologiczną i DŹS-ów, w których również udostępniane są zbiory.

### INFORMACJA NAUKOWA

Podstawowym źródłem informacji o działalności Biblioteki jest strona internetowa [www.bgpan.gda.pl](http://www.bgpan.gda.pl) i Facebook. Udzielaniem informacji naukowych zajmowały się działy Zbiorów Specjalnych, Druków XIX i 1 poł. XX w., Udostępniania i Informacji Naukowej. W latach 2013–2014 opracowano 1000 kwerend, w tym 132 zagraniczne, udzielono 2769 konsultacji merytorycznych oraz 7786 informacji katalogowych. Ponadto do dyspozycji użytkowników były dostępne online następujące bazy danych: Ebsco, Encyclopedia Britannica, Lex Polonica Maxima, Wirtualna Biblioteka Nauki, ISSN, a w trybie testowym: JESTOR's Current Scholarship Program, Humanities So-

urce Ebsco oraz czasopisma International Journal of Heritage in the Digital Era i Global eJournal. Również były udostępnione własne bazy Biblioteki: czasopism XIX w., rękopisów, a także ikonograficzna.

## SKONTRUM

W latach 2013–2014 przeprowadzono skontra następujących zbiorów:

Zakres	Sygnatury /zakres literowy	Liczba pozycji	Braki względne	Braki bezwzględne
Druki zwarte XIX–XXI w. nabytki od 1945	294001-314000 1-41000	60 000	19	90
Księgozbiór podręczny Czytelni Ogólnej	–	1 443	0	0
Księgozbiór podręczny Pracowni Starych Druków	–	880	44	0
Wydawnictwa ciągle XIX–XXI w. nabytki od 1945	Spr-Ży I 06-03169 II 0211-02053	1809 tyt.	52	837
Druki XIX w. i 1 poł. XX w.	G, Ga, Gb, Gd, Ha, Hb, Hc, Hd, He, Hf, Jk, Jl, Jm, Jn, Jo,	12 734	153	164
Muzealia	-	112	0	0
Numizmaty	nr inw. 1-3976	3976	2	0
Dawne rękopisy	Ms 1-2808, Ms 4002-4258, Ms Cath. f. 1-108, Ms Cath. q. 1-96, Ms Joh.1-466, Ms Ortm. f. 1-103, Ms Ortm. q. 1-29, Ms Uph. f. 1-232, Ms Uph. q. 1-79, Ms Mar. f. 1-421, Ms Mar. q. 2-189, Ms Mar. o. 10-40, Cat. Bibl. 1-96	3851	2	0
Inkunabuły	XV 1-1052	667	0	0

## KONSERWACJA ZBIORÓW

Prace konserwatorskie i introligatorskie służyły zachowaniu w jak najlepszej kondycji zasobów bibliotecznych. Konserwacji pełnej poddane było 8 rękopisów, 17 starych druków (w tym 1 klocek), 18 obiektów kartograficznych (w tym 2 atlasy), 154 grafiki, 5 fotografii, 3 DŹS, 33 banknoty z okresu II RP oraz pieczęć woskowa. Zabezpieczenie konserwatorskie objęło 222 obiekty oprawne i 185 nieoprawnych. Ponadto odkazano w komorze próżniowej 4 961 wol. książek oraz 521 luźnych obiektów (mapy, grafiki, afisze). Pracownia świadczyła również usługi dla zewnętrznych zleceniodawców. Ze zbiorów powierzonych zdezynfekowano: 71 wol., wózki i walizki (z czasów II wojny światowej), 31 grafik oraz archiwalia muzyczne i etnograficzne.

W Pracowni Introligatorskiej oprawiono 772 wol. książek i czasopism, poddano reperacji 248 wol., wykonano 1587 różnego typu opakowań ochronnych, 1410 *passé-partout*, 8 plansz wystawienniczych oraz wykonano szereg prac związanych z przygotowywanymi przez Bibliotekę wystawami. W Laboratorium Odkwaszania Papieru odkwaszono 11562 karty formatów A0–A5.

## ARCHIWIZACJA

Przedmiotem archiwizacji w Bibliotece Gdańskiej są głównie zbiory specjalne, a także zbiory XIX w. – najcenniejsze pozycje. Na zadanie archiwizacji w latach 2013–2014 przeznaczono 291 890,59 zł (z czego w 2013 r. 75 635,63 zł pochodziło z środków DUN).

	2013		2014	
	liczba stron	wartość [zł]	liczba stron	wartość [zł]
Mikrofilmowanie	144 088	106 326,93	80 304	73 391,35
Skanowanie	58 939	39 872,24	95 021	68 862,59

Najważniejsze zarchiwizowane dzieła, kolekcje:

- książki adresowe *Adressbuch der Königl. West-Preussischen [...] Stadt Danzig* na lata 1796, 1798, 1800 (uzupełnienie kolekcji książek adresowych z XIX wieku),
- Statuty Jana Łaskiego z 1506 r.,
- rękopiśmienne notatki K. C. Mrongowiusza z wykładów I. Kanta,
- 53 księgi rękopiśmiennego katalogu rzeczowego zbiorów biblioteki sporządzony przez Ch. G. Ewerbecka,
- wykazy urzędników instytucji świeckich i kościelnych w Gdańsku *Das jetzt lebende Dantzig*, 36 roczników za lata 1743–1809,
- rękopiśmienna kolekcja 95 kantat religijnych gdańskiego kantora i kompozytora Christiana G. Taga,
- ponad 200 fotografii, dokumentujących powódź na Żuławach w 1888 r. i album K. Lelewicza z lat 1945–1970.

Ponadto w latach 2013–2014 zarchiwizowano kolejne tomy rękopiśmiennego katalogu systematycznego oraz wykonywano ich repliki. Skopiowano tomy dotyczące następujących sygnatur: Ab, Cf, Eb, Ee, Hb, Vc (cz.1, 2), Gc (cz. 2), Fb, Ob, Oc i Oe.

Ważnym zadaniem z zakresu archiwizacji i upowszechniania zbiorów jest udział Biblioteki Gdańskiej w Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej. Sam projekt został zakończony w 2012 r., jednakże zobowiązani jesteśmy do kontynuacji i zwiększania liczby pozycji udostępnionych na platformie cyfrowej przez kolejne 5 lat.

Pomorska Biblioteka Cyfrowa – kontynuacja			
	2013	2014	stan na 31.12.2014
Tytuły	1 262	1 030	4 287
Skany	74 245	110 994	682 352



Wg statystyki na stronie PBC do zbiorów Biblioteki Gdańskiej należą 5 533 tytuły. Ta różnica wynika z faktu, że *Gazeta Gdańska* ze zbiorów Biblioteki (1 246 numerów) była opracowywana, skanowana i publikowana przez Bibliotekę UG. Najczęściej wyświetlanymi publikacjami ze zbiorów Biblioteki Gdańskiej są nadal książki adresowe dla Gdańska, tzw. *Adressbuch*, a wśród nich *Danziger Einwohnerbuch mit allen eingemeindeten Vororten und Zoppot 1940–1941* (12 644 wyświetlenia).

Kolejnym wieloletnim projektem archiwizacyjnym jest uzupełnianie zeskanowanego katalogu kartkowego o system wyszukiwawczy OCR. W latach 2013–2014 r. powiększyła się liczba pozycji o 77 000 kart, z zakresu literowego „Rund” – „Wazyk Adam”. Po zakończeniu zadania katalog będzie mógł być przeszukiwany wg kryteriów: autor, tytuł i sygnatura.

## FINANSE

PAN Biblioteka Gdańska w latach 2013–2014 była finansowana z dotacji budżetu państwa, części zatwierdzonej dla Polskiej Akademii Nauk, zgodnie z planami finansowymi zatwierdzonymi przez Kanclerza z 30 grudnia 2013 r. i 22 grudnia 2014 r.

Na dotację z budżetu państwa składają się dotacja podmiotowa, przeznaczona na finansowanie bieżącej i podstawowej działalności Biblioteki, oraz dotacje celowe z przeznaczeniem na zakupy inwestycyjne: w 2013 roku były to zbiory specjalne o jednostkowej cenie przekraczającej 3,5 tys. zł, a w roku następnym stanowiskowy odciąg pyłów.

Podział poszczególnych kwot obrazuje poniższa tabela.

Podmiotowa		Rok	Plan	Wykonanie	Zwrot
		2013	6 522 014	6 522 005,76	8,24
		2014	6 701 900	6 701 899,99	0,01
Dotacja celowa	Inwestycje	2013	0	0	0
		2014	0	0	0
	Zakupy inwestycyjne	2013	27 100	27 100,00	0
		2014	5000	5000,00	0

Na przychody Biblioteki, oprócz dotacji podmiotowej i celowej, złożyły się również przychody, których źródłem była prowadzona odpłatna działalność polegającą na wynajmowaniu pomieszczeń (sali wykładowej, pomieszczenia do reprografii oraz pomieszczenia z dystrybutorem napojów), odkazaniu zbiorów oraz przygotowywaniu materiałów promocyjnych (wystawa plenerowa pt. *Nauka gdańska. Nie tylko Herweliusz*, zlecona przez Urząd Miasta Gdańska).

Ponadto przy realizowaniu statutowej działalności Biblioteki niezbędna okazała się pomoc darczyńcy (Gdańskiej Infrastruktury Wodociągowo-Kanalizacyjnej), który wsparł finansowo następujące projekty: nagranie i wydanie płyty z *Kantatami*

*Wielkanocnymi* pochodzącymi ze zbiorów PAN BG (110 000 zł), dodatkowo GIWK współfinansował projekt badawczy polegający na krytycznej edycji korespondencji Jana Heweliusza (30 000 zł). Na pomoc darczyńców mogliśmy liczyć również przy przekazywaniu do Biblioteki zbiorów w formie darów i wymiany międzybibliotecznej.

W 2013 i 2014 r. Fundacja Biblioteki Gdańskiej wspierała działalność Biblioteki współfinansując udział w Nocy Muzeów (3747,45 zł), opłacając recenzję wydawniczą *Katalogu rękopisów T. 5* (1200 zł), dokonując zakupu cennych zbiorów (grafika i kartografia na kwotę 10 355 zł) oraz partycypując w zakupie niezbędnych materiałów (oprawy i *passé-patroul* na kwotę 4971,44 zł). Ponadto Fundacja w 2013 r. przekazała do zbiorów bibliotecznych kopie cyfrowe (m.in. atlasów morskich) o wartości 53 000 zł.

Przychody z własnej działalności	Źródło przychodu	Rok	Wysokość przychodu
	Przychody z własnej działalności	Wynajem sal	2013
2014			36 793,23
Odkazanie zbiorów		2013	1504,06
		2014	975,60
Pozostałe		2013	2545,00
		2014	19 203,25
Pozostałe przychody, darowizny	Darowizny rzeczowe (dary zbiorów, zasób i wymiana międzybiblioteczna)	2013	527 019,78
		2014	214 208,51
	Muzyczne Dziedzictwo Miasta Gdańska	2013	110 000,00
		2014	–
	Edycja listów Heweliusza	2013	15 000,00
		2014	15 000,00

Działalność Upowszechniającą Naukę. Rok 2013 był ostatnim rokiem, w którym można było finansować z środków DUN następujące zadania: pełną archiwizację w formie skanów i mikrofilmów najcenniejszych materiałów bibliotecznych, uzupełnianie o system wyszukiwawczy (OCR) zeskanowanych katalogów kartkowych oraz przeprowadzenie konserwacji szesnastowiecznego druku *Statutów J. Łaskiego*. Od 2014 r. zadania te zostały potraktowane jako działalność bieżąca, która powinna być finansowana z dotacji podmiotowej.

Dzięki dofinansowaniu z DUN udało się w 2014 r. zrealizować nowe zadania, o finansowanie których dotychczas nie występowano. Środki zostały przyznane na wydanie katalogu rękopisów (t. 5), aranżację wystaw (*Książki Elegantki, Gdańsk i okolice. Miasto – ludzie – wydarzenia, Wielka Wojna, Opowieści gdańskich ulic*) oraz na organizację pokazu podczas Nocy Muzeów. Niezmiennie od kilku lat środki z DUN są

przeznaczane na zakup baz danych dla czytelników (Lex Polonica, Ebsco i Britannica Online). Zestawienie kwot przyznanych i wydanych przedstawia poniższa tabela.

	2013		2014	
	przyznano	wydano	przyznano	wydano
Digitalizacja i mikrofilmowanie	74 000	75 635,65	–	–
OCR zeskanowanego katalogu	30 000	30 000,00	–	–
Konserwacja zbiorów specjalnych	40 000	40 000,00	–	–
Zakup baz danych	20 000	18 364,35	20 000	20 000,00
Wydanie katalogu rękopisów t. 5	–	–	5 500	5 500,00
Aranżacja 5 wystaw	–	–	44 500	42 295,35
Specjalistyczna ochrona zbiorów (pudła ochronne)	–	–	10 500	12 704,65
Razem	164 000	164 000,00	80 500	80 500,00

STAN ZBIORÓW WG KSIĄG INWENTARZOWYCH  
NA DZIEŃ 31.12.2013 R. ORAZ 31.12.2014 R.

Rodzaj zbiorów	Rok	Liczba	Wartość (zł)
Druki zwarte XIX–XXI w.	2013	590 488	2 735 884,65
	2014	595 851	2 991 470,46
Wydawnictwa ciągłe XIX–XXI w.	2013	99 230	1 570 158,14
	2014	100 522	1 660 288,77
Zbiory Specjalne	2013	209 788	9 714 029,92
	2014	220 691	10 151 987,00

## SKŁAD OSOBOWY

## STRUKTURA ZATRUDNIENIA

Dr Zofia Tylewska-Ostrowska	dyrektor
Mgr Wanda Pętlicka	zastępca dyrektora
Mgr Alicja Świątek-Jaros	zastępca dyrektora ds. finansowo-księgowych

Działy	2014	
	liczba osób	liczba etatów
Dział Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów	7	6,25
Dział Opracowania Druków Nowych	12	11,13
Dział Druków XIX i 1. poł. XX w.	13	12
Dział Udostępniania i Informacji Naukowej	14	13,33
Dział Zbiorów Specjalnych, w tym:	28	22,75
Pracownia Dokumentów Wtórnych i Informatycznych	2	1,5
Pracownia Dokumentów Życia Społecznego	1	1
Pracownia Fotografii	1	1
Pracownia Grafiki	3	1,5
Pracownia Kartografii	3	2,25
Pracownia Muzykologiczna	1	1
Pracownia Numizmatów i Ekslibrisów	1	0,75
Pracownia Rękopisów	6	4,75
Pracownia Starych Druków	7	6
Pracownia Teatrolologiczna	1	1
Magazyn Zbiorów Specjalnych	1	1
Dział Konserwatorsko-Intrologatorski, w tym:	8	6,85
Pracownia Konserwacji	3	1,85
Pracownia Intrologatorska	3	3
Laboratorium Odkwaszania Papieru	2	2
Dział Finansowo-Księgowy	2	2,6
Dział Administracyjno-Gospodarczy	15	13,37
Sekretariat	1	0,75
Archiwum Zakładowe	1	0,5
<b>RAZEM</b>	<b>104</b>	<b>92,53</b>

	31 grudnia 2013	31 grudnia 2014
Ogółem zatrudnionych	104	104
W tym osoby ze stopniem doktora	6	6
W tym bibliotekarze dyplomowani	9	9
W tym osoby nowo zatrudnione	1	4
W tym osoby rezygnujące z pracy	3	3
W tym osoby awansujące	10	5

## ADMINISTRACJA

Praca administracji była podporządkowana zabezpieczeniu zaplecza organizacyjno-technicznego w celu usprawnienia działalności statutowej Biblioteki. W trosce o warunki przebywania czytelników i pracowników, a również przechowywania zbiorów, były dokonywane niezbędne remonty i podejmowane rozwiązania usprawniające funkcjonowanie Biblioteki (m.in. planowanie i rozpoczęcie przenoszenia ok. 70 tys. starodruków i rękopisów na czas remontu magazynu).

W celu niwelowania dysproporcji płacowych w 2013 roku zostały przekazane dodatkowe środki w wysokości 192 400 zł z przeznaczeniem na wynagrodzenia. Również pod koniec 2014 roku decyzjami Kanclerza PAN Bibliotece Gdańskiej zostały dwukrotnie przyznane dodatkowe środki. Za pierwszym razem beneficjentami wyrównań stali się jedynie pracownicy zakwalifikowani do grupy pracowników bibliotecznych, dokumentacji i informacji naukowej oraz działalności podstawowej. Pominięto 25 osobową grupę pracowników administracji i obsługi. W celu zapobieżenia pogłębianiu się różnic płacowych, po konsultacjach z zakładową organizacją związkową, podjęto decyzję o wypłaceniu wykluczonej grupie wyrównań pochodzących z funduszu nagród (z wyłączeniem trzyosobowej dyrekcji). Druga transza wyrównań objęła już wszystkich pracowników. Łącznie Kancelaria przeznaczyła na ten cel 372 045 zł.

W latach 2013–2014 przeprowadzono następujące postępowania przetargowe o wartości powyżej równowartości 30 tys. Euro (w 2013 próg wynosił 14 tys. Euro):

- prenumerata czasopism polskich i zagranicznych na rok 2014;
- archiwizacja zbiorów BG na mikrofilmach i nośnikach elektronicznych (2014);
- prenumerata czasopism polskich i zagranicznych na 2015 rok ;
- konserwacja systemów klimatyzacji i wentylacji (2014);

Postępowanie przetargowe dotyczące usługi ochrony obiektów Biblioteki przesunięte na rok 2015.

W latach 2013–2014 przeprowadzono również postępowanie w sprawie udzielenia zamówienia o wartości powyżej równowartości 6 tys. Euro do kwoty 30 tys. Euro (w 2013 od 2 tys. Euro do 14 tys. Euro), odnośnie następujących zadań:

- konserwacja urządzeń dźwigowych (2013),
- konserwacja starodruku *Statuty J. Łaskiego* (2013),
- nagranie, mastering, opracowanie, przygotowanie do druku i wydanie płyty CD *Muzyczne Dziedzictwo Miasta Gdańska*, vol. V (2013),
- konserwacja systemu gaszenia gazem (2013),
- wykonanie repliki katalogu systematycznego tomy Ee, Ob., Oc i Oe (2013),
- remont (malowanie i cyklinowanie) pracowni Zbiorów Specjalnych (2013),
- malowanie pomieszczeń sekretariatu i gabinetu dyrektora (2013),
- organizacja wycieczki do Szwecji i Danii (2013),
- ubezpieczenie majątku i OC (2013),
- organizacja wycieczki szkoleniowej na Lubelszczyznę (2014),
- konserwacja 158 map wyłączonych z atlasu Mercatora z 1630 r. (2014),
- roczny przegląd stacji transformatorowej (2014),
- dostawa i montaż 24 żaluzji fasadowych (Pracownie Rękopisów i Konserwacji w budynku historycznym oraz Czytelnia Czasopism i pracownie Działu Gromadzenia i Opracowania elewacji południowej nowego budynku w 2014 r.),
- remont posadzek w 2 pomieszczeniach biurowych (tryb awaryjny; 2014),
- dostawa i montaż 5 żaluzji fasadowych (Pracownie Fotografii i Numizmatów; 2014).

W wyniku wygranego konkursu na stanowisko dyrektora PAN Biblioteki Gdańskiej od 1 kwietnia 2014 r. tę funkcję drugą kadencję pełni dr Zofia Tylewska-Ostrowska.

22 października 2014 r. na mocy uchwały reaktywowana została Komisja Zakładowa NSZZ Solidarność.

Zgodnie z Decyzją Prezesa PAN nr 38/14 z dnia 20 listopada 2014 r. została przeprowadzona inwentaryzacja środków trwałych z grupy od 3 do 8 oraz wartości niematerialnych i prawnych.

Lata 2013–2014 były czasem wypełnionym aktywnością naukową, popularyzatorską oraz pracami związanymi z jak najpełniejszym opracowaniem zbiorów. Cała działalność Biblioteki Gdańskiej skierowana była na potrzeby użytkowników przy jednoczesnych staraniach o satysfakcję pracowników.

ZOFIA TYLEWSKA-OSTROWSKA





## ZBIGNIEW NOWAK

### *LIBRIS SEMPER FIDELIS*

Zbigniew Jan Nowak (\*Lwów, 23 maja 1927, †Gdańsk, 27 sierpnia 2015) przyszedł na świat w rodzinie aspiranta Policji Państwowej Stanisława Nowaka (†1972) i Amalii z Łazurków (†1970). Pierwsze trzy lata życia spędził we Lwowie, przez następnych dziesięć mieszkał w Mostach Wielkich (powiat żółkiewski, woj. lwowskie), gdzie jego ojciec został wykładowcą w powstałej w 1929 roku Szkole Policyjnej, kształcącej szeregowych funkcjonariuszy policji.

Lata dzieciństwa i pierwszych nauk małego Zbyszka w sześcioklasowej szkole powszechnej upłynęły szczęśliwie; pomyślnie zdany egzamin do Państwowego Gimnazjum im. Hetmana Stanisława Żółkiewskiego w Żółkwi budził nadzieje na nowy, młodzieńczy już etap życia. Niestety, pierwszy dzień września 1939 roku, zamiast niecierpliwie oczekiwanej nauki w gimnazjum, przyniósł kataklizm wojenny i przekreślił wszystkie plany, sięjąc strach i grozę.

Oficerowie Szkoły Policyjnej otrzymali przydziały mobilizacyjne, ich rodziny musiały stawić czoła zmieniającym się niemieckim i rosyjskim okupantom. Ostatecznie losy wojenne zawiodły Stanisława Nowaka do obozu jenieckiego dla internowanych, zaś jego rodzinę na wygnanie do Kazachstanu.

13 kwietnia 1940 roku władze sowieckie wywiozły do dalekiej i obcej ziemi Amalię Nowak z dwoma synami: Zbigniewem i dwuletnim Marianem. Podobnie jak wiele innych rodzin wojskowych, policjantów, ziemiaństwa i kupców z kresów wschodnich zostali oni deportowani na mocy decyzji o masowych zsyłkach Polaków. Północne stopy Kazachstanu na sześć długich lat stały się miejscem życia i przyspieszonego dorastania kilkunastoletniego Zbigniewa. Trafił tam do pracy w gospodarstwie rolnym jako pracownik fizyczny w sowchozie rolno-hodowlanym Bajgunus.

Zbigniew Nowak powrócił do Polski wraz matką i bratem w czerwcu 1946 roku. Dopiero wówczas dokończył przerwany przez wojnę etap nauki w gimnazjum dla dorosłych w Krzeszowicach koło Krakowa, gdzie zamieszkali razem z odnalezionym ojcem, wówczas pracownikiem umysłowym Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych. Nie poprzestał jednak na tym i kontynuował naukę w Państwowym Koedukacyjnym Liceum Bibliotekarsko-Księgarskim w Krakowie, którą to szkołę średnią ukończył w czerwcu 1950 roku, zdając pomyślnie egzamin dojrzałości. Następnie przez krótki czas pracował jako instruktor w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Krakowie. Jesienią tego samego 1950 roku rozpoczął studia polonistyczne pierwszego stopnia na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, które ukończył 22 czerwca

1953 roku. W czasie trwania studiów pozostawał pod zdecydowanym wpływem swojego lwowskiego krajana, prof. Juliusza Kleinera.

W lutym 1954 roku przybył na Wybrzeże wraz z poślubioną trzy miesiące wcześniej żoną Kingą (z domu Cieśla), farmaceutką, która otrzymała nakaz pracy w aptecce w Gdańsku. Właśnie z miastem nad Motławą młody wygnaniec związał na stałe swoje życie.

15 maja 1954 roku, zgodnie ze swoimi zainteresowaniami i predyspozycjami, a także i nakazem pracy, Zbigniew Nowak znalazł się w kierowanej przez dr. Mariana Pelczara Bibliotece Miejskiej w Gdańsku. Przyjęty najpierw na okres próbny, po trzech i pół miesiąca został zatrudniony na czas nieokreślony. Podjął pracę w charakterze starszego bibliotekarza w Dziale Naukowym Biblioteki Miejskiej, a następnie pracował w Dziale Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów – po przekształceniu ksiąźnicy w Bibliotekę Gdańską Polskiej Akademii Nauk w 1955 roku.

W wystawionej wówczas opinii można przeczytać, że pracował bez zarzutu, sumiennie i dokładnie, przejawiając duże zamiłowanie do pracy bibliotekarskiej i badawczej. To ostatnie zamiłowanie znalazło wyraz w konsekwentnej karierze naukowej, prowadzącej go do tytułu profesorskiego.

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu był drugą uczelnią wyższą, na której studiował Zbigniew Nowak. Tam pod kierunkiem kolejnego lwowskiego krajana, prof. Bronisława Nadolskiego ukończył studia magisterskie w zakresie filologii polskiej, przedkładając pracę magisterską *Jan Rybiński – twórczość polska* w 1958 roku. Na tej samej uczelni i pod tym samym kierunkiem osiem lat później otrzymał stopień doktora nauk humanistycznych na podstawie rozprawy *Kontrreformacyjna satyra obyczajowa w Polsce XVII wieku* w dniu 2 marca 1966 roku.

Równoległe z drogą naukową Zbigniew Nowak rozwijał i pogłębiał umiejętności bibliotekarskie, wiążąc z tym zawodem na trwałe swoje życie. Zatrudniony cały czas w Bibliotece Gdańskiej PAN, w 1961 roku przeszedł do pracy w Dziale Starych Druków, gdzie mógł najpełniej realizować swoje zainteresowania dziejami książki w dawnych wiekach oraz kulturą Prus Królewskich. Już rok później z wynikiem bardzo dobrym złożył egzamin dla kandydatów na stanowiska bibliotekarzy dyplomowanych.

Zbigniew Nowak już jako starszy kustosz dyplomowany, objął w 1974 roku odpowiedzialne stanowisko kierownika Działu Zbiorów Specjalnych. W tymże samym roku podjął dodatkową, trwającą przez wiele następnych lat, pracę dydaktyczną w Zakładzie Nauki o Książce Uniwersytetu Gdańskiego, powołanym do życia i kierowanym przez przybyłego z Wrocławia prof. Karola Głombiowskiego, twórcę polskiej szkoły bibliologicznej. Prowadził tam wykłady, ćwiczenia, seminaria magisterskie, a z czasem i doktoranckie.

17 lutego 1977 roku Rada Wydziału Humanistycznego UG nadała Zbigniewowi Nowakowi stopień doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie nauki o książce i historii literatury staropolskiej na podstawie wydanej drukiem pracy *Początki sztuki drukarskiej na Pomorzu w XV wieku*. W konsekwencji z dniem 1 stycznia 1979 roku został powołany na stanowisko docenta w Polskiej Akademii Nauk.

Kolejny awans w zawodowej drodze Zbigniewa Nowaka przyniósł rok 1981, kiedy to został najpierw wicedyrektorem, a po paru miesiącach pełniącym obowiązki dyrektora Biblioteki Gdańskiej. Dnia 1 czerwca 1983 roku objął na stałe stanowisko

dyrektora gdańskiej księżnicy i funkcję tę pełnił z wielkim powodzeniem aż do czasu przejścia na emeryturę w 1997 roku. Stanowił rzadki, jeśli nie jedyny, przykład dyrektora dużej biblioteki naukowej posiadającego habilitację z zakresu nauki o książce. Zaangażowanie w pracę na tym stanowisku docenili współpracownicy – ofiarowując Jubilatowi księgą pamiątkową *Terrae Leopoliensis filius, terrae Gedanensis civis* w osiemdziesiątce urodzin w 2007 roku.

Zbigniew Nowak, powszechnie uznany autorytet w dziedzinie inkunabułów i starych druków, posiadał w swoim dorobku ponad 300 prac, rozpraw, artykułów i recenzji (w tym kilka obszernych monografii) z zakresu historii literatury polskiej XVI i XVII wieku oraz dziejów książki, nauki i kultury w Gdańsku i w Prusach Królewskich. Był także doświadczonym edytorem źródeł i członkiem gremiów redakcyjnych wielu znaczących publikacji i wydawnictw, m. in. *Pism wszystkich* Jana Kochanowskiego, *Słownika biograficznego Pomorza Nadwiślańskiego*, *Słownika polskich towarzystw naukowych*, „Libri Gedanenses”, „Rocznika Gdańskiego”, „Roczników Bibliotecznych” i „Bibliotekarza”. Symbolicznym ostatnim owocem twórczego życia stało się wielkie dzieło *Po starą księgę sięgam ze wzruszeniem... Szkice z dziejów i kultury książki w Prusach Królewskich od XV do XVIII wieku*, Gdańsk 2008, nieprzypadkowo dedykowane przez Autora „Byłym i obecnym pracownikom Biblioteki Gdańskiej, którzy swym trudem budowali jej wielkość”.

Zasłużonym wyrazem uznania wieloletniej pracy naukowej stał się tytuł profesora nauk humanistycznych, nadany Zbigniewowi Nowakowi przez Prezydenta RP w dniu 17 października 1990 roku.

Zbigniew Nowak swój czas, wiedzę i umiejętności poświęcał także pracy społecznej w Związku Nauczycielstwa Polskiego, Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich, Stowarzyszeniu Księgarzy Polskich. Od 1968 roku był aktywnym członkiem Gdańskiego Towarzystwa Naukowego, pracując w kilku Komisjach oraz pełniąc m. in. funkcje zastępcy sekretarza generalnego (1973–1993) i redaktora Sprawozdań GTN (1974–1991). Jako członek rad naukowych bibliotek i muzeów, w tym przez wiele lat członek Rady Naukowej Biblioteki Gdańskiej, wspierał swym doświadczeniem i wiedzą pracę tych placówek. Przez wiele lat przewodniczył Fundacji Biblioteki Gdańskiej, należąc do ścisłego grona jej Założycieli w 1990 roku.

Jako członek Stronnictwa Demokratycznego w czasach PRL zabiegał o losy nauki i kultury w Gdańsku. Należał również do Związku Sybiraków i do Stowarzyszenia Rodziny Policyjnej 1939.

Zbigniew Nowak był wielokrotnie i na różnych etapach swego życia wyróżniany i nagradzany za osiągnięcia zawodowe, naukowe, społeczne, tak w skali ogólnopolskiej, jak i lokalnej, gdańskiej. Długą listę medali, odznak, odznaczeń i krzyży wieńczy Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski nadany w 2002 roku.

Żegnamy Dyrektora Biblioteki Gdańskiej, który budował Jej wielkość.



# SPIS TREŚCI

## ARTYKUŁY

BEATA GRYZIO

Inkunabuły z biblioteki kościoła św. Jana w Gdańsku | 5

HELENA DZIENIS

Ślady rodziny Zernecke w zbiorach Biblioteki Gdańskiej | 23

EWA CZERNAKOWSKA

Publikacje książkowe Bernarda Milskiego w Gdańsku | 49

MARTA PAWLIK-FLISIKOWSKA

Gdańskie wydawnictwo kart pocztowych *Clara Bernthal* | 65

## MATERIAŁY

DAGMARA BINKOWSKA

Wileńskie czasopisma literackie pierwszej połowy XIX wieku  
w zbiorach Biblioteki Gdańskiej | 79

## ESEJE

MANFRED WELTI

Giovanni Bernardino Bonifacio (1517–1597),  
apulijski eks-feudał na Morawach i kobiety w jego życiu | 103

## RECENZJE

ZBIGNIEW NOWAK

Manfred Welty, *Pożegnanie z Giovannim Bernardinem Bonifaciem,  
markizem d’Oria (1517–1597)*, Gdańsk 2013 | 123

## SPRAWOZDANIA

MARIA PELCZAR

Sprawozdanie z działalności Biblioteki Gdańskiej PAN  
za lata 2008–2009 | 125

ZOFIA TYLEWSKA-OSTROWSKA

Sprawozdanie z działalności PAN Biblioteki Gdańskiej  
za lata 2013–2014 | 137

## PRO MEMORIA

Zbigniew Nowak (1927–2015) | 153

# TABLE OF CONTENTS

## ARTICLES

BEATA GRYZIO

The collection of incunabula from St John's church in Gdańsk | 5

HELENA DZIENIS

Remnants of the Zernecke family's library in Biblioteka Gdańska | 23

EWA CZERNAKOWSKA

Books published by Bernard Milski in Gdańsk | 49

MARTA PAWLIK-FLISIKOWSKA

*Clara Bernthal*, a postcard publishing house from Gdańsk | 65

## MATERIALS

DAGMARA BINKOWSKA

Literary magazines from Wilno published in the first part of the 19th century from the collections of Biblioteka Gdańska | 79

## ESSAYS

MANFRED WELTI

Giovanni Bernardino Bonifacio (1517–1597),  
a liege lord from Apulia in Moravia and the women in his life | 103

## REVIEWS

ZBIGNIEW NOWAK

Manfred Welty, *Pożegnanie z Giovannim Bernardinem Bonifaciem, markizem d'Oria (1517–1597)*, Gdańsk 2013 | 123

## ANNUAL REPORTS

MARIA PELCZAR

The Annual Report of the Gdańsk Library of the PAS (2008–2009) | 125

ZOFIA TYLEWSKA-OSTROWSKA

The Annual Report of the PAS Gdańsk Library (2013–2014) | 137

## PRO MEMORIA

Zbigniew Nowak (1927–2015) | 153



# INHALTSVERZEICHNIS

## ARTIKEL

BEATA GRYZIO

Die Inkunabeln aus der St. Johanneskirche zu Danzig | 5

HELENA DZIENIS

Die Spuren der Familie Zernecké im Bestand der Danziger Bibliothek | 23

EWA CZERNIAKOWSKA

Die Buchpublikationen von Bernard Milski in Danzig | 49

MARTA PAWLIK-FLISIKOWSKA

Danziger Postkartenverlag *Clara Bernthal* | 65

## MATERIALIEN

DAGMARA BINKOWSKA

Wilnaer literarische Zeitschriften aus der ersten Hälfte des 19. Jahrhunderts in der Danziger Bibliothek | 79

## ESSAYS

MANFRED WELTI

Giovanni Bernardino Bonifacio (1517–1597),  
apulischer Ex-Feudalherr in Mähren und Frauen seines Lebens | 103

## REZENSIONEN

ZBIGNIEW NOWAK

Manfred Welti, *Pożegnanie z Giovannim Bernardinem Bonifaciem, markizem d’Oria (1517–1597)*, Gdańsk 2013 | 123

## BERICHTE

MARIA PELCZAR

Bericht über die Tätigkeit der Biblioteka Gdańska PAN  
in den Jahren 2008–2009 | 125

ZOFIA TYLEWSKA-OSTROWSKA

Bericht über die Tätigkeit der PAN Biblioteka Gdańska  
in den Jahren 2013–2014 | 137

## PRO MEMORIA

Zbigniew Nowak (1927–2015) | 153

